

Protokół nr XVIII

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

22 maja 2025 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 23.40.

W sesji wzięło udział 37 Radnych. Wszyscy Radni byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram XVIII sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam serdecznie wszystkich Państwa. Witam Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych, dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. I przede wszystkim witam Mieszkańców Wrocławia, tych obecnych na Sali, jak i tych, którzy oglądają transmisję w internecie. Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek obrad jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 15 maja br. wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Szanowni Państwo, przypominam, że w czerwcu czekają nas dwie sesje. Pierwsza z nich przypada 12 czerwca, a kolejna to sesja uroczysta w Dniu Święta Wrocławia, tj. 24 czerwca. Zaproszenia wraz z programem uroczystości, prześlemy Państwu, podczas kolejnego posiedzenia.

Informuję również, że w dniu 17 kwietnia br. na Państwa skrzynki email został wysłany harmonogram sesji na II półrocze 2025 rok. Nie wpłynęły do mnie żadne uwagi. Uznaję, wobec tego, że harmonogram jest obowiązujący.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła krótką przerwę]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, wznawiamy obrady sesji po przerwie.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Na wniosek Grupy Radnych Rady Miejskiej Wrocławia proponuję wycofanie:

- Pkt III - Raport o stanie gminy za 2024 rok

Jest to projekt uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Wrocławia wotum zaufania - druk nr 363/25

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 363/25

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 24, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt nie został wycofany.

- Pkt IV - Absolutorium dla Prezydenta Wrocławia

Jest to projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2024 rok - druk nr 364/25

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 364/25

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 25, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt nie został wycofany.

- Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2024 rok - druk nr 365/25

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 365/25

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 25, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt nie został wycofany.

Na wniosek Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego proponuję wprowadzenie:

- projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Krzyki-Patynice - druk nr 383/25

*proponuję, aby był to **pkt 8A***

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 383/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Powstańców Śląskich - druk nr 384/25

*proponuję, aby był to **pkt 8B***

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 384/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Powstańców Śląskich - druk nr 385/25

*proponuję, aby był to **pkt 8C***

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 385/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

III. Raport o stanie gminy za 2024 rok

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: [red. – W trakcie swojego przemówienia Prezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Bardzo dziękuję. Jak zwykle w tandemie z Panem dyrektorem Łukaszem Medekszą, któremu bardzo serdecznie chciałbym podziękować. Tobie Łukasz i całemu zespołowi za przygotowanie tego opracowania, które mówi o tym, co udało nam się wspólnie w mieście zrobić. Bardzo dziękuję za te głosowania sprzed chwili. 20 lat pracuję w samorządzie i cieszę się, siódmy raz będę miał przyjemność prezentować Raport o stanie miasta. I cieszę się, że dochowaliśmy dobrych obyczajów i przede wszystkim szacunku dla Mieszkańców Wrocławia, tych zaproszonych tutaj i tych, którzy byli poinformowani o dzisiejszej sesji i o przebiegu tego dzisiejszego spotkania będziemy mogli tę debatę odbyć.

Szanowne Panie, Szanowni Panowie, Pani Przewodnicząca. Zbliża się wprawdzie połowa roku 2025 i oczekiwane, jak zwykle, Święto Wrocławia, to jednak dzisiaj będziemy chcieli wrócić pamięcią do wydarzeń sprzed miesiący. To są wszystko wydarzenia zebrane w pewnym oczywiście statystyczno-opisowym ujęciu zamkniętym, tak jak powiedziałem, w ramach tego Raportu o stanie gminy za miniony rok. Państwo, jak co roku, mieli okazję zapoznać się z nim podczas prac komisji, przedyskutować go podczas posiedzeń klubowych, a także przegłosować go w poszczególnych obszarach tematycznych. W tym momencie chciałbym, uczynię to jeszcze dzisiaj na koniec, ale już teraz chciałbym podziękować także moim wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy uczestniczyli,

towarzyszyli Państwu podczas tych spotkań, zarówno komisji, jak i podczas posiedzeń klubowych, przy omawianiu poszczególnych obszarów tematycznych zaprezentowanych w Raporcie. Dzisiejsza sesja jest oczywiście okazją, jak co roku, do syntetycznej prezentacji tych wszystkich danych zawartych w tym niemałym, bo kilkuset stronicowym dokumencie. Wszystko, co Państwo za chwilę zobaczą, jest pewnym wyciągiem z obszernego dokumentu, który z całą pewnością i tak nie oddaje w pełni dynamiki życia naszego miasta. Zawsze jest tak, że tego typu raporty jednak buduje się w oparciu o pewne dane statystyczne, takie kwantyfikowalne, próbuje się pokazać miasto poprzez pryzmat bardzo różnych liczb. My wiemy, że właśnie dynamika miasta, że jego życie codzienne wykracza zdecydowanie poza te wszystkie dane czysto statystyczne. Do tego także będę chciał podczas dzisiejszego wystąpienia nawiązać. Rok 2024 przede wszystkim przywrócił nam właściwe myślenie o samorządności. Nie tylko poprzez odwrócenie pewnych tendencji centralistycznych, ale także poprzez przede wszystkim znormalizowanie i ustabilizowanie sytuacji finansowej samorządów. Można powiedzieć, że tu jesteśmy w procesie. Ten proces się jeszcze nie domknął, ale wierzę, że ewaluacja w tej chwili nowej ustawy o dochodach JST przyniesie nam także pewne uwagi, pewne konkretne propozycje, które znajdą się w kolejnych nowelizacjach. Ale na pewno warto podkreślić, że na tu i teraz ta sytuacja finansowa samorządów została w pewnym stopniu, podkreślam, ustabilizowana. Wreszcie, przypominał nam zresztą o tym wielokrotnie Pan skarbnik, mogliśmy powrócić do odpowiedzialnego planowania przychodów i wydatków w perspektywie wieloletniej. To było pewną trudnością przez ostatnie lata, kiedy nie wiedzieliśmy do końca, jak będą kształtowały się dochody. Pracowaliśmy oczywiście nad tym, aby istotna część dochodów własnych się stabilizowała poprzez głównie walkę o dochody z podatku PIT, o zwiększanie bazy podatkowej. Namawialiśmy Wrocławian do tego, żeby to właśnie tutaj, w naszym mieście mieli swoje rezydencje podatkowe. To się udało w dużym stopniu, to chcę powiedzieć. I to także decyduje

o tym, że budżet miasta Wrocławia jest niezwykle stabilny. Rok wreszcie 2024, czyli ten, który omawiamy, to także rok ważnych inwestycji, rok kolejnego wzrostu budżetowego. Przypomnę, że także uchwalenia po raz pierwszy, za co jeszcze raz Państwu dziękuję, ponad ośmiomiliardowego budżetu na bieżący rok. To wreszcie rok, w którym przekroczyliśmy liczbę ponad 6 500 000 turystów odwiedzających nasze miasto. Jest tu z nami Pan prezes Portu Lotniczego Karol Przywara. Myślę, że poprzez te inwestycje na lotnisku, największe w historii, poza jego oczywiście budową, największe inwestycje związane z rozbudową infrastruktury portowej, to wszystko zdecyduje o tym, że tych turystów będzie jeszcze więcej. Dzisiaj cieszymy się liczbą 6 500 000 turystów odwiedzających nasze miasto, pomimo tego, że tamten rok, jak już wspomniałem, był rokiem pełnym wyzwań, do tego jeszcze też wrócę. W ciągu ostatnich wreszcie kilku lat Wrocław otrzymał bardzo dużo środków zewnętrznych. Ta dyskusja o środkach zewnętrznych dla Wrocławia toczyła się podczas minionej kampanii samorządowej. Ona powraca co jakiś czas w bardzo różnych kontekstach. No to, tym wszystkim, którzy mają wątpliwości, czy my jesteśmy skuteczni w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, właśnie tę statystykę chciałbym zadedykować. Od 2020 roku to prawie już 2 000 000 000 PLN, które udało się pozyskać. To są oczywiście głównie pieniądze europejskie. Tylko w tym roku, jak Państwo zapewne wiecie, bo komunikowaliśmy to już kilkakrotnie, udało nam się pozyskać na projekty transportowe ponad 600 000 000 PLN. Ostatnia ta część 200 000 000 PLN, m.in. na budowę tramwaju na Swojczyce, jak Państwo wiecie, jesteśmy po już odwołaniach w Krajowej Izbie Odwoławczej, jesteśmy na etapie w tej chwili kontroli, tzw. kontroli uprzedniej. Za chwilę, mam nadzieję, przystąpimy do podpisania umowy z wyłonionym wykonawcą, a środki na realizację tego tramwaju na Swojczyce będą właśnie m.in. z pieniędzy europejskich. Podobnie jak i te pieniądze posłużą nam, aby móc zrealizować dwa inne ważne zadania w obszarze transportu publicznego, to jest mijankę na ulicy Przyjaźni i ważny węzeł komunikacyjny Dubois-

Drobnera, który przede wszystkim, oprócz tego, że zyska nową funkcjonalność, to będzie po prostu bezpieczny. Też chciałbym Koleżankom i Kolegom, którzy tym się zajmują, nad tym pracują, bardzo serdecznie podziękować, bo w ten sposób wyraża się także nasza po prostu troska o budżet miasta, że staramy się odciążyć ten budżet, angażując środki zewnętrzne. Czy jesteśmy w tym zakresie liderem, czy nie, to już jest do odrobienia w domu lekcja. Bardzo proszę, można sobie taki benchmarking zrobić z innymi miastami i przekonać się o tym, czy jesteśmy w tym zakresie skuteczni, czy też nie. Tak czy owak, dzięki tym środkom możemy finansować, ale także refinansować pewne decyzje, które podjęliśmy jakiś czas temu, a które zaowocowały choćby tym, że po Wrocławiu jeżdżą nowe autobusy czy też tramwaje. I ten proces kupowania nowych przecież cały czas trwa. Ten ubiegły rok był także rokiem pełnym wyzwań w zakresie bezpieczeństwa. Jesienna powódź to zdarzenie, na które nie mieliśmy wpływu, ale duża mobilizacja Wrocławianek i Wrocławian, duży wysiłek organizacyjny, ale także oczywiście duży wysiłek finansowy i przede wszystkim wspólne działanie spowodowało, że udało nam się Wrocław ocalić. Oczywiście nie bez znaczenia jest ta infrastruktura, którą udało się na przestrzeni ostatnich lat wykształcić powyżej Wrocławia. Ale i nasze tutaj miejskie, lokalne działania i mądre decyzje, które wspólnie podejmowaliśmy, ochroniły miasto i nie pozwoliły na powtórzenie się tego scenariusza choćby z roku 1997. To tyle w ramach takiego ogólnego wprowadzenia, wstępu.

Demografia. Ona jest ważna z bardzo wielu oczywistych powodów. Pozwolę sobie ich tutaj nie omawiać, ale ona decyduje o tym, czy miasto się rozwija, czy też nie, czy jest atrakcyjne, czy jest nieatrakcyjne. I wreszcie przede wszystkim to jest ważne z uwagi na to, jaką infrastrukturę, czy w jaką infrastrukturę powinniśmy miasto jeszcze wyposażyć. Liczba mieszkańców Wrocławia, to zawsze ta informacja, z którą mamy, powiedzmy, pewien obiektywny kłopot, może nie tyle my, ile statystyka publiczna ma pewien kłopot. Na różne sposoby próbujemy uwiarygadniać czy weryfikować tę

liczbę właśnie w odniesieniu do statystyki publicznej. Dzisiaj wiemy jedno. Wrocław jest trzecim największym miastem w Polsce, po Warszawie i Krakowie, a jak damy na kolejny, piąty slajd, to dowiemy się, że mieszka nas, tych codziennych użytkowników miasta jest prawie 882 000 osób. I biorąc pod uwagę dane z roku 2023, to o 176 000 osób więcej, niż podaje właśnie statystyka publiczna, czyli Główny Urząd Statystyczny. Tu widać to na tym slajdzie. Jest tendencja rosnąca. I tu wpisujemy się w ten ogólnostanowisko, ja bym powiedział, trend, że ludzie przenoszą się z mniejszych ośrodków, ze średnich ośrodków, do tych ośrodków dużych. Takie są tendencje migracyjne. I nieco inaczej to wygląda, w tym aspekcie demografii wewnętrznej. Natomiast migracja do dużych ośrodków jest czymś dzisiaj absolutnie oczywistym. Natomiast pojawiają się pewne, to także zauważa choćby raport Polskiej Akademii Nauk mówiący o miastach w Polsce tracących swoje funkcje społeczno-gospodarcze. Te miasta średniej wielkości, dzisiaj to widzimy, one się wyludniają, a ludność przenosi się do ośrodków dużych. Dobrze, to tyle, jeżeli chodzi o demografię. Jeszcze może na kolejnym slajdzie szóstym wskaźnik obciążenia demograficznego. Tutaj akurat są dobre wieści, bo po pierwsze spada umieralność, a w 2021 roku podczas trwającej pandemii, przypomnę, ten wskaźnik był na poziomie 13‰, tymczasem w 2024 roku zszedł poniżej 10‰. Jednocześnie rośnie liczba żywych urodzeń, rośnie przeciętna, także prognozowana długość życia Wrocławian, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. To zresztą Państwo widzicie na tym slajdzie. Zagrożenia powodziowe, bo, tak jak powiedziałem, taką silną zmienną interweniującą, która w jakiś sposób nas, powiedzmy, wytrącała z codziennej pracy i takiego życia miasta, była zeszłoroczna powódź, dlatego od niej pozwolę sobie rozpocząć. I tutaj podjęliśmy szereg działań antykrzysowych. Wrocław, pomny tych doświadczeń z roku 1997 i 2010, podjął pewne działania, które właśnie zdecydowały o tym, że tym razem podczas tych wydarzeń mogliśmy czuć się dużo bezpieczniej. 15 września, przypomnę, ogłosiliśmy dla miasta alarm powodziowy, zakładając od razu

najgorsze możliwe scenariusze. I to była dobra decyzja. To była dobra decyzja, bo ona nas pozwoliła dużo lepiej i szybciej przygotować na to, co później przyszło. Wszyscy zaangażowaliśmy się w obronę Wrocławia przed powodzią. Tu jeszcze raz ukłony i dla Państwa, i dla wszystkich mieszkańców. Przede wszystkim na parkingu Tarczyński Areny udostępniliśmy mieszkańcom 2500 ton piasku, czyli 130 000 worków. Na terenie miasta i całego powiatu przez 10 dni działało ponad 4000 funkcjonariuszy Policji, 4000 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, 2700 żołnierzy Wojsk Operacyjnych. Wspomagało nas, oficjalnie przynajmniej, 7000 zarejestrowanych wolontariuszy, 2000 harcerzy. Nasz MOPS wydał 28 000 posiłków służbom i wolontariuszom pracującym przy umacnianiu wałów. A w działania dodatkowo kryzysowe zaangażowanych było 200 pracowników MOPS-u, wszyscy pracownicy wszystkich jednostek, spółek. Nie będę ich teraz tutaj wymieniał, za co przepraszam. Należą się duże podziękowania, to było duże zaangażowanie, ponadwymiarowe, ale, tak jak powiedziałem, przyniosło efekt. W 11 lokalizacjach działały punkty informacyjne w tych, powiedzmy, krytycznych i szczególnie ważnych miejscach, które pozwalały na jeszcze lepszą współpracę i koordynację. Ta koordynacja zresztą odbywała się przy udziale 30 koordynatorów powodziowych przeszkolonych przez nasze Centrum Zarządzania Kryzysowego. To pozwalało także prowadzić stałą komunikację z mieszkańcami i przede wszystkim dostawać szybko sprawdzone informacje o tym, jak sytuacja wygląda w czasie rzeczywistym. Z tego też oczywiście wynikają jak zwykle pewne wnioski na przyszłość, bo nie ma takiego systemu, którego nie można by udoskonalić i poprawić, a Wrocław uczynić tym samym jeszcze bardziej odpornym czy jeszcze bardziej bezpiecznym. W związku z tym my też tę całą sytuację powodziową mocno podsumowaliśmy. I wynikają z tego podsumowania pewne działania na przyszłość do podjęcia. Na przyszłość, ale już pewne działania są w tej chwili podejmowane. Po pierwsze, na bieżąco aktualizujemy plan ochrony przeciwpowodziowej. W miarę potrzeb uzupełniamy magazyny

przeciwpowodziowe. Jako jedyni w Polsce mamy zmagazynowane w sześciu górkach, piasku 20 000 m³, właśnie tego materiału na przyszłość. Oby nie trzeba było z niego nigdy oczywiście korzystać. We współpracy z Radami Osiedli zorganizowaliśmy grupę liderów powodziowych, których zadaniem będzie, a może nie będzie, ale trzeba być przygotowanym w przyszłości, pomoc w organizacji mieszkańców, którzy będą chcieli włączać się w akcje powodziowe. Prowadzimy dla nich na bieżąco szkolenia z zakresu ochrony przeciwpowodziowej. Podjęliśmy także decyzję o utworzeniu 10 punktów pomocy przeciwpowodziowej zlokalizowanych w najbardziej zagrożonych miejscach. Punkty te zabierają sobie, obejmują góry z piaskiem, worki, łopaty. Te tereny są w tej chwili ogrodzone, w sposób specjalny opisane, oznakowane. Część z nich ma wiaty garażowe, które służą jako pomieszczenia pomocnicze do przechowywania także niezbędnego sprzętu, pomp i tego takiego, powiedzmy, sprzętu wrażliwego, który nie może być wystawiony na działanie warunków atmosferycznych. Krótko mówiąc, zorganizowaliśmy te miejsca po to, aby przy okazji ewentualnego, kolejnego tego typu kryzysu można było jeszcze szybciej ruszyć z działaniami w oparciu właśnie o te lokalne centra kryzysowe, tak je roboczo nazwijmy. Centrum Zarządzania Kryzysowego oczywiście wyposażyło się w dodatkowy sprzęt, dodatkowe pompy. W te pompy też są wyposażone te wszystkie wspomniane przeze mnie punkty. No takim, powiedzmy, chyba najmocniej zorganizowanym punktem będą wrocławskie Opatowice. Niewielka w sumie wspólnota, ale jak Państwo wiecie w sytuacjach tego typu, zawsze odcięta od pozostałej części Wrocławia. Jakkolwiek ta wspólnota jest na różne rzeczy przygotowana i z różnymi rzeczami, powiedzmy, oswojona, o tyle chcielibyśmy, aby jeszcze bardziej wzmóc u nich to, jakby przekonanie, że o nich myślimy, i że zależy nam na ich komforcie i bezpieczeństwie. Dobrze, to tyle, jeżeli chodzi o te zdarzenia powodziowe. One były dla nas ważne i udało się i z tym wyzwaniem poradzić.

Teraz finanse. Ten pierwszy slajd, to znaczy 12-ty, pokazuje, jak rok po

roku zmieniały się dochody i wydatki Wrocławia. Wpływy do budżetu w 2024 wyniosły 7,72 mld PLN, natomiast wydatki niewiele więcej, bo 7,75 mld PLN. To daje oczywiście deficyt budżetu na poziomie około 30 000 000 PLN. I to jest o ponad 361 000 000 PLN mniej, niż planowaliśmy. Niższy poziom wykonanego deficytu wynika także z tej stabilizacji sytuacji finansów samorządowych. To są te dodatkowe środki, które uzyskaliśmy z Ministerstwa Finansów, które zostały przekazane samorządom w grudniu 2024 roku. Niezmiennie najważniejszym źródłem dochodów Wrocławia są dochody oczywiście własne, te uzyskane m.in. z udziału w podatku PIT i CIT oraz z podatków i opłat lokalnych. W 2024 roku dochody własne były o 4% wyższe czy większe niż planowaliśmy i o 21 aż procent większe niż te zanotowane w roku 2023.

Zadłużenie Wrocławia, bo to także, że tak powiem, są i miłośnicy tego tematu. On się zapewne pojawi gdzieś tam w komentarzach, bo zawsze się pojawia. To wychodząc naprzeciwko temu oczekiwaniu omówmy to sobie już to w tej chwili. Zadłużenie Wrocławia wyniosło na koniec zeszłego roku około 4 500 000 000 PLN, zaś koszty związane z obsługą tego zadłużenia to nieco ponad 200 000 000 PLN. Wysoki poziom stóp procentowych, utrzymujący się przez cały 2024 rok, z całą pewnością wpłynął na wysokość kosztów obsługi zadłużenia. To tak, jak obserwujemy, czy niektórzy obserwują na przykładzie swoich własnych indywidualnych kredytów. Natomiast wydatki Wrocławia z tego tytułu wyniosły w ubiegłym roku 201 000 000 PLN, co w porównaniu z rokiem 2023 daje wzrost o 16 000 000 PLN. Niemniej jednak prowadzona przez nas od lat polityka finansowa polegająca, no właśnie, choćby na pozyskiwaniu preferencyjnych źródeł finansowania, pozwoliła częściowo ograniczyć wpływ wzrostu stóp procentowych. I w 2024 roku zaciągnęliśmy zobowiązania na łączną kwotę 485 000 000 PLN. Środki te wszystkie przeznaczyliśmy na inwestycje, m.in. na zapewnienie wkładu własnego do projektów współfinansowanych ze środków unijnych. Jak to wygląda na tle innych miast? Tak to wygląda. Nie ma miasta w Polsce, na świecie, które by nie korzystało, tak jak i wiele

innych firm, tak jak wiele innych podmiotów prawnych, jak wiele osób prywatnych. Jeżeli te kredyty są na preferencyjnych warunkach i pozwalają, że tak powiem, pomnażać w istocie środki własne, czy na moment je zastąpić w sytuacji ich braku, po to, żeby później choćby zrefinansować, to to się robi. To jest zupełnie normalna operacja, tak to wygląda, tak jak powiedziałem. Tak to wygląda w budżecie państwa. Tak to wygląda w budżetach pozostałych samorządów. Ważne jest to, czy stać nas na to, aby móc ten kredyt obsłużyć. Jeżeli dochody własne to jest 8 000 000 000 PLN, jeżeli kredyty są na poziomie 4 000 000 000 PLN, no to, jakby to jest czysta matematyka. To znaczy, że nas stać po prostu na to, żeby te kredyty obsłużyć. Ale przede wszystkim to nie są kredyty konsumpcyjne. To są kredyty inwestycyjne, to są kredyty, które pozwalają właśnie kupować nowe autobusy, tramwaje, dokonywać innych inwestycji albo pozwalają właśnie angażować te środki, jako środki własne w montażu ze środkami europejskimi. To dalej, bo to jest zadłużenie Wrocławia. Żeby już tak być do końca w porządku, to powiedzmy sobie także o deficycie budżetu państwa. On także jest na tym poziomie. Jeżeli dobrze pamiętam, chyba cały budżet państwa to jest ponad 800 000 000 000 PLN, taki jest jego deficyt. Tak że te proporcje są bardzo często podobne.

Dochody budżetu Wrocławia per capita. Średnia dynamika wpływów per capita do budżetu, czyli na jednego mieszkańca w latach 2021-24 wynosiła 5%, co oznacza wzrost z 4% w latach 2020-23. Wzrost dochodów per capita w roku 2024 wynikał przede wszystkim ze wzrostu dochodów z tytułu udziału miasta w podatkach PIT i CIT. I teraz struktura dochodów Wrocławia. Najstabilniejszym, jak już powiedziałem, źródłem dochodów, są dochody własne w postaci podatków i opłat lokalnych. Największy wzrost odnotowaliśmy podatku od nieruchomości, tutaj wzrost 14% oraz podatki z karty podatkowej, tu wzrost o 13%. Dochody z PIT i CIT wyniosły 2,6 mld zł, co w porównaniu z rokiem poprzednim daje wzrost o 900 000 000 PLN. No i znaczący wzrost wpływu z PIT był możliwy m.in. dzięki pewnym

dodatkowym dochodom przekazanym, jak już powiedziałem, przez Rząd samorządom w grudniu. Wówczas Wrocław otrzymał ponad 230 000 000 PLN.

Struktura wydatków. Ona, co do zasady, się nie zmienia, to liczby bezwzględne się oczywiście zmieniają. Natomiast w 2024 roku wydaliśmy z budżetu miasta 7,7 mld zł, z tego ponad 6,8 mld zł pochłonęły wydatki bieżące. Natomiast 870 000 000 PLN to były wydatki majątkowe, inwestycje. W porównaniu z rokiem 2023 wydatki wzrosły o 11%. Prosta sprawa, jak to miasto uzupełniamy, wytwarzamy nowe funkcje, nowe obiekty, nowe miejsca, no to obsługa tych miejsc, po pierwsze, kosztuje w rachunku bieżącym, ale poza tym czasami obsługa tych już istniejących także kosztuje z różnych powodów, niezależnych od nas, więcej.

Niezmiennie największym i najdynamiczniej rosnącym obszarem wydatkowym miasta jest oświata. Tu, powiedziałbym, największy, ale i najprzyjemniejszy wydatek, bo to jest inwestycja oczywiście w przyszłość. Tutaj dla dyrektora Delewskiego, prezydenta Kesslera i wszystkich ludzi, powiedzmy, wrocławskiej edukacji, oświaty, wielkie ukłony. Niezmiennie mówię, że wrocławska edukacja jest najlepszą na świecie. I mam na to wiele po prostu dowodów. Nie ma właściwie tygodnia, żebym gdzieś nie był w jakiejś placówce oświatowej, to są zawsze niezwykle zaangażowani ludzie. To są niezwykle zaangażowani ludzie, którzy robią naprawdę niesamowitą robotę, ale i wiele dzieje się w tym wymiarze inwestycyjnym. I o tym też Państwu często mówimy. Mam nadzieję, że jeszcze będziemy mogli sobie to omówić. Czyli w 2024 roku wydaliśmy na oświatę 3 000 000 000 PLN. I to jest Moi Drodzy o 590 000 000 PLN więcej niż rok wcześniej. A przypomnę, w roku szkolnym 2026/27 uruchamiamy dużą szkołę dla 1200 dzieciaków na ulicy Zwycięskiej, ale także rozbudowujemy niektóre nasze szkoły, czyli należy przyjąć, że tutaj, w takim geometrycznym postępie, te wydatki na oświatę będą rosły, a nie malały. I w tym sensie jesteśmy w zupełnie innej sytuacji niż wiele innych miast polskich, nawet tych takich 100 i 200-tysięczników, ponieważ dzisiaj w ogóle w Polsce, jak

Państwo sobie weźmiecie raporty Związku Miast Polskich, czy Unii Metropolii Miast Polskich, czy Związku Gmin Wiejskich, zobaczycie, jak wiele setek, a właściwie to już jest liczone tysiącami, jak wiele tysięcy oddziałów szkolnych jest przeznaczonych do zamknięcia, z uwagi na to, że po prostu nie ma dzieci. We Wrocławiu ciągle szczęśliwie mamy sytuację odwrotną, to znaczy jest potrzeba tych nowych miejsc, rozwijają się nowe osiedla. Rozmawiamy o budowie szkoły na Nowych Żernikach, tutaj dla zachodniej części miasta, ale także wiele innych rozbudów. Ale dzięki temu jesteśmy w stanie nadążyć za tymi potrzebami. Teraz wystartowaliśmy z rekrutacją do szkół średnich, gdzie także przecież do dyspozycji przeznaczaliśmy tam ponad 8000, o ile dobrze pamiętam, miejsc szkolnych, biorąc pod uwagę, że także wiele dzieci i młodzieży do tych szkół przyjeżdża przecież z zewnątrz, z terenu aglomeracji i z dalszych miejscowości regionu dolnośląskiego.

Inwestycje, wydatki majątkowe, o których wspominałem i inwestycje. Na inwestycje wydaliśmy ponad 680 000 000 PLN, najwięcej oczywiście na transport, gospodarkę mieszkaniową, oświatę. Jak mamy 300 szkół, no to tych budynków szkolnych jeszcze więcej, no to trzeba je cały czas remontować, rozwijać, dbać o nie.

Gospodarka komunalna, ten sektor także w ostatnich latach, widzicie Państwo, myślę, tę zmianę, te liczne rewitalizacje, które się dzieją, a tak naprawdę największe jeszcze przecież przed nami. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Kluczowe inwestycje, no bo to było w zeszłym roku, dokończenie alei Wielkiej Wyspy, rewaloryzacja Bastionu Sakwowego. W tej chwili jesteśmy na etapie kończenia już kolejnego elementu Bastionu Sakwowego, to znaczy tych toalet, które tam znajdują się, zabytkowych, pięknych, które znajdują się, patrząc tam na mapę, po północnej stronie tego obiektu. A naszym marzeniem jest, także przystępujemy w oparciu o wytyczne Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do opracowania planu, w wyniku którego chcielibyśmy odbudować tę kiedyś górującą nad wzgórzem glorię, ten belweder, który, myślę, że pięknie dopełni tutaj tej

przestrzeni. I w tej chwili będziemy także budować dodatkowe i przesuwac przystanek, przejście dla pieszych, wytwarzać po to, żeby można było z bastionu przejść od razu na Promenadę Staromiejską, iść w kierunku Teatru Lalek. W kierunku Narodowego Forum Muzyki. Sama promenada też zostanie wyremontowana. Tak że też zależy nam na tym, żeby właśnie wykształcać te jeszcze bardziej komfortowe połączenia i żeby te przestrzenie jeszcze bardziej żyły, chociaż one i tak już dzisiaj żyją. Przebudowa ulicy Pomorskiej, tak jak powiedziałem, dzisiaj nas czeka jeszcze przebudowa nieopodal tego ważnego węzła Dubois-Drobnera i samego skrzyżowania ulicy Pomorskiej z ulicą Dubois. Bo to nie było, to od razu mówię, to nie było zrobione podczas przebudowy Pomorskiej, po to, żeby też nie wyłączyć w całości ruchu. Niektórzy, czasami komentując nasze inwestycje, mówią: "A czy nie można było zrobić przy okazji tego, tego i...". Wszystko można zrobić przy okazji, ale muszą zostać spełnione dwa warunki. Trzeba mieć od razu na wszystko pieniądze, a po drugie, trzeba wtedy liczyć się z tym, że się całe miasto po prostu wyłączy niemalże z użytkowania. W związku z tym inwestycje są zawsze tak planowane, żeby jednak zostawić możliwości przejazdu i przecież dla komunikacji miejskiej, przede wszystkim dla komunikacji miejskiej, dla transportu publicznego, dlatego niektóre zadania są realizowane po prostu w etapach. No to lećmy dalej.

Środki zewnętrzne. W 2023 roku pozyskaliśmy środki zewnętrzne na zakup 19 tramwajów. Wartość kontraktu prawie 100 000 000 PLN, następnie otrzymaliśmy 33 000 000 PLN na dofinansowanie na zakup 13 autobusów elektrycznych. Teraz będziemy kupować zresztą kolejne. Zeszły rok to także kolejnych 78 000 000 PLN wsparcia na zakup właśnie 28 autobusów elektrycznych. Ich przyjazd, proszę Państwa, zaplanowany jest na przyszły rok. Natomiast w styczniu, o czym mówiłem już, tego roku otrzymaliśmy bezzwrotną dotację w wysokości 203 000 000 PLN z Krajowego Programu Odbudowy. To także nam pozwoli zrefinansować dokonane zakupy i myśleć o kolejnych, bo to nie wystarczy planować nowe linie tramwajowe we

Wrocławiu. Jeszcze, że tak powiem, odpowiedzialność nakazuje myśleć o tym, co będzie po tych liniach tramwajowo-autobusowych jeździło, no i gdzie to będzie stało. O tym, gdzie to będzie stało, to może też jeszcze opowiemy. Tak czy owak, w roku 2024, jako gmina Wrocław, otrzymaliśmy dofinansowanie na łącznie 118 000 000 PLN. Dodatkowo złożyliśmy wnioski o dofinansowanie 98 projektów. Podpisaliśmy, to już nie tylko projekty komunikacyjne oczywiście, czyli 98 projektów. Tu ukłony dla Pani Dyrektor Olearnik, bo ona spina, że tak powiem, to nasze pozyskiwanie środków europejskich, w bardzo różnych obszarach podpisaliśmy 55 umów o dofinansowanie na łączną kwotę blisko 80 000 000 PLN.

Zarządzanie samorządowe. Kilka liczb o takiej naszej, powiedzmy, codziennej pracy, Waszej, mojej, naszej wspólnej. 341 uchwał Rady Miejskiej, a ja, jako prezydent, wydałem ponad 2600 zarządzeń.

Realizowaliśmy 65 strategii i polityk, i programów miejskich. Mieszkańcy złożyli, to jest jakiś wskaźnik aktywności obywatelskiej, złożyli w zeszłym roku 47 petycji do Rady Miejskiej, 43 do Prezydenta Wrocławia i 3 do obu organów. Pracę prezydenta niezmiennie wspiera 20 społecznych rad, w których skład wchodzi urzędnicy, radni miejscy, przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodowych, członkowie organizacji pozarządowych.

Na koniec 2024 roku współpracowałem z 11 pełnomocniczkami i pełnomocnikami i 4 doradcami. W nowej kadencji zainicjowaliśmy w terenie, ponieważ te spotkania wcześniej przez lata też się przecież działy, zainicjowaliśmy w terenie spotkania osiedlowe, w których uczestniczymy wszyscy razem z Koleżankami i Kolegami. Mieliśmy kilkanaście takich spotkań. Ale poza tymi spotkaniami, takimi, powiedzmy, plenarnymi, odbywa się całe mnóstwo takich bilateralnych spotkań w różnych osiedlowych sprawach. Te spotkania, powiedzmy, w tym układzie tygodnia czy miesiąca są bardzo gęste. To są spotkania w sprawach albo takich bardzo detalicznych, konkretnych, poszukiwania konkretnych rozwiązań, albo takich bardziej, powiedzmy, meta sprawach dla poszczególnych osiedli. Cały czas także oczywiście i niezmiennie, tak

jak to było w pierwszej kadencji, spotykamy się z mieszkańcami w ich indywidualnych, osobistych sprawach. Tych spotkań też są za zeszły rok setki. Transformacja cyfrowa. Wciąż się cyfryzujemy. Mamy już 80 urzędowych procedur, które działają jako e-usługi. W zeszłym roku przyjęliśmy elektronicznie ponad 220 000 wniosków. To nieco mniej niż rok wcześniej, ale więcej niż w 2022 roku. Te liczby Państwo zresztą tutaj widzicie na wykresie. W Zarządzie Geodezji, Kartografii i Katastru Miejskiego aż 78 już procent wniosków zostało złożonych za pomocą e-aplikacji. Zarząd Geodezji też wydaje swoje materiały w postaci elektronicznej. Dodatkowo rozbudowujemy System Informacji Przestrzennej Wrocławia, czyli nasz SIP. Zwiększamy bezpieczeństwo cyfrowe, bo temu musi to działanie jednocześnie towarzyszyć, czyli zwiększamy bezpieczeństwo cyfrowe całej naszej infrastruktury informatycznej. Uruchomiliśmy system elektronicznego obiegu faktur w ponad 120 jednostkach oświatowych. Tak że, tam, gdzie to jest możliwe, dokonuje się ta transformacja cyfrowa, aby było szybciej i przede wszystkim wygodnie dla mieszkańca, dla klienta, dla podmiotów, które zwracają się do nas z różnymi sprawami.

Gospodarka, inwestycje, rynek pracy, to kolejny moduł w Raporcie. I tutaj obserwujemy ciągły rozwój naszej wrocławskiej gospodarki. Nie ma tygodnia, żeby nie przyjechał tutaj z jakąś misją gospodarczą ambasador jakiegoś kraju. Nie ma tygodnia, żeby nie pojawili się inwestorzy zagraniczni, którzy chcą realizować różne inwestycje na terenie Wrocławia bądź na terenie aglomeracji wrocławskiej. Wrocław jest, jak już mówiłem, trzecim miastem w Polsce pod względem wielkości PKB, po Warszawie i po Krakowie oraz czwartym pod względem PKB na jednego mieszkańca po Warszawie, Poznaniu i Krakowie. I to są dane GUS-owskie. Swoje siedziby we Wrocławiu ma na rok 2024, to się zmieniło, 4800 firm z udziałem kapitału zagranicznego. To więcej o niemal 180 niż w poprzednim roku, co znowu daje nam trzeci wynik w kraju, po Warszawie i Krakowie. I ta liczba pokazuje, że, w oczach zagranicznych inwestorów Wrocław jest

atrakcyjnym miastem do prowadzenia działalności. Ma to oczywiście szczególne znaczenie dla powstawania po prostu atrakcyjnych, nowych miejsc na rynku pracy. Liczba podmiotów gospodarczych we Wrocławiu zwiększyła się w 2024 roku o prawie 6,3 tys., a całkowita liczba podmiotów gospodarczych na koniec 2024 roku wyniosła niemal 155 000. Oczywiście mówimy o tych i dużych, i małych przedsiębiorstwach gospodarczych. No i to, co jest ważne, i co nas cieszy niezmiennie od lat i się nie zmienia, i niech się nie zmienia, to, że Wrocław jest jednym z najsilniejszych centrów innowacji nowoczesnej gospodarki w Polsce. I tutaj według rankingów Fundacji Startup Poland w 2024 roku utrzymaliśmy się w czołówce regionów w kraju pod względem liczby zarejestrowanych startupów oraz zajęliśmy trzecie miejsce w Polsce pod względem liczby miejsc pracy utworzonych w sektorze usług biznesowych według raportu ABSL-u. Dalej o środowisku gospodarczym, już wielokrotnie odmieniany, wspomniany raport Grupy Financial Times, który porównuje europejskie miasta i regiony pod kątem ich siły gospodarczej, i ocenia kilkaset miast oraz ponad 100 regionów w pięciu podkategoriach, czyli potencjał gospodarczy, przyjazność dla biznesu, dostępność komunikacyjna, kapitał ludzki, no i jakość życia oraz opłacalność inwestycji. No i wśród miast średniej wielkości Wrocław jest numerem 1 w Europie w kategoriach najbardziej przyjaznych lokalizacji dla biznesu, miejsca z największym potencjałem ludzkim, najlepszego miejsca do życia. Jesteśmy zaraz po, za Zurychem, w czołówce europejskich miast w kategorii „Potencjał ekonomiczny”. To jeżeli ktoś, że tak powiem, nie chce czy nie wierzy naszym wewnętrznym raportom i podsumowaniom, to może warto odnieść się do tych raportów, które są jakimś lustrem, i które mówią w opinii niezależnych ekspertów, jak Wrocław jest postrzegany, jak postrzegany jest jego potencjał ekonomiczny.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto. Rosną płace Wrocławian i Wrocławianek. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w 2024 roku wyniosło we Wrocławiu ponad 9000 PLN i było

wyższe o 9% niż przeciętne wynagrodzenie brutto w Polsce ogółem. Jest to wzrost rok do roku o 11%. Przy rocznym wskaźniku inflacji na poziomie 3,6% to wynagrodzenie realne, czyli wynagrodzenia realnie wzrosły o ponad 7%.

Bezrobocie w związku z tym jest, powiedziałbym, na poziomie absolutnie higienicznym. Już od dawna, jak Państwo wiecie, mamy bardzo niskie bezrobocie. Na koniec roku 2024 wyniosło ono poniżej 2%, 1,7%.

W największych miastach polskich niższą stopę bezrobocia miały jedynie Poznań oraz Warszawa i Katowice. Nie są to statystycznie istotne różnice, dodam. Natomiast dla porównania, stopa bezrobocia w województwie dolnośląskim jest wyższa o 2,9 punkta procentowego, a w Polsce o 3,5 punkta procentowego.

Rynek powierzchni biurowych, bo to kolejny wskaźnik, poprzez który postrzega się atrakcyjność miast, mamy trzeci najwyższy, po Warszawie i Krakowie, wskaźnik istniejącej powierzchni biurowej, prawie 1 500 000 m². Mamy też czwarte miejsce pod względem powierzchni biurowej w budowie.

Planowanie przestrzenne, architektura i budownictwo. Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. W roku 2023 Wrocław był drugi po Krakowie wśród 10 największych miast w Polsce pod względem pokrycia powierzchni miasta obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Wielkość, ta powierzchnia pokrycia Wrocławia planami w 2024 roku wyniosła już 62,4%. A na koniec roku 2024 we Wrocławiu obowiązywało 555 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Obejmowały swoim zasięgiem, swoim oddziaływaniem ponad 18 500 ha, co stanowiło z kolei prawie 64% powierzchni naszego miasta. I w ciągu roku przyrósł więc niemal 1% powierzchni miasta objętej obowiązującymi planami. Wliczając plany, nad którymi w tej chwili pracujemy, już 99,8% powierzchni miasta pokryte jest planami obowiązującymi i tymi w trakcie sporządzania. Równolegle pracujemy oczywiście nad planem ogólnym. Państwo wiecie, że Rząd

przesunął termin realizacji tego obowiązku. Nie zmienia to faktu, że my nad tym dokumentem, który będzie porządkował przestrzeń, już od dawna pracujemy.

Strategia Rozwoju Wrocławia w perspektywie roku 2050, no właśnie, i jeszcze króciutko o planie ogólnym. Pracujemy dzisiaj nad tymi dwoma kluczowymi dla nas dokumentami, zresztą ich przyjęcie wymagają przepisy prawa. Po pierwsze, ta nowa strategia, a po drugie, tak jak powiedziałem, plan ogólny. Strategia, po raz pierwszy będzie także zawierać bardzo silną część taką przestrzenną. Ale także będziemy mocno się koncentrować na kwestiach bezpieczeństwa, to jest takiej, jakby poszukiwania odporności miasta. Gdy te dokumenty będą gotowe, wtedy pozwolimy sobie przekazać je do Wysokiej Rady. Strategia już w tym roku, a plan ogólny w przyszłym. Mieszkalnictwo. Według danych GUS-owskich w 2024 roku w Polsce oddano do użytkowania niemal 200 000 mieszkań, czyli o prawie 9% więcej niż w poprzednim roku. Dominującą grupą inwestorską byli deweloperzy, którzy przekazali do eksploatacji ponad 124 000 lokali mieszkalnych. Jeszcze w 2023 roku Wrocław znalazł się na trzecim miejscu wśród największych polskich miast pod względem wielkości zasobu mieszkaniowego. Mamy prawie 387 000 mieszkań, z kolei pod względem przyrostu liczby mieszkań pomiędzy rokiem 2020 a 2023 roku jesteśmy drudzy w Polsce po Gdańsku. Z roku na rok spada jednak liczba oddanych do użytkowania lokali mieszkalnych we Wrocławiu. W zeszłym roku, według danych GUS-owskich, było ich niewiele ponad 6000, czyli o ponad 2000 mniej niż w roku 2023. To jest też poniekąd efekt pewnego innego podejścia do części przestrzeni miejskiej. Jest to także efekt, jakby wsłuchiwania się, jeszcze takiego silniejszego wsłuchiwania się w głos mieszkańców, którzy, nie wszędzie chcieliby, aby ta zabudowa mieszkaniowa wystąpiła. Tam, gdzie to jest możliwe, i gdzie jest władztwo miejskie, gdzie jest władztwo gminne, gdzie też nie narażamy się na możliwe odszkodowania, zmieniając choćby miejscowe plany, tam to robimy i wychodzimy naprzeciw tym oczekiwaniom. Są takie sytuacje,

że to możliwym nie jest, ale, wydaje mi się, że tak czy owak, jest to ciekawa dana, którą warto po prostu znać. Przeciętna powierzchnia użytkowa jednego mieszkania we Wrocławiu utrzymuje się na tym samym poziomie od 2020 roku i wynosi prawie 60 m². I pod tym względem jesteśmy drudzy po Poznaniu, wśród sześciu największych miast w Polsce. Z kolei przeciętna liczba osób na jedno mieszkanie we Wrocławiu maleje z każdym rokiem, to taka też, powiedzmy, cywilizacyjna zmiana i tendencja, co podwyższa standard zamieszkiwania. Według danych GUS-owskich w 2023 roku wyniosła ona 1,74 osoby na mieszkanie. Wśród sześciu największych miast w Polsce wskaźnik ten jest niższy, a więc lepszy jedynie w Warszawie i Łodzi.

Rewitalizacja i ochrona zabytków. W ramach programu rewitalizacji komunalnego zasobu mieszkaniowego wydaliśmy łącznie 52,8 mln zł. Dzięki tym pieniądzom prowadziliśmy remonty w budynkach należących w 100% do gminy, ale także prowadziliśmy remonty w budynkach wspólnot mieszkaniowych, remonty także te, które odbywają się z nakazów PINB-owskich, no i wreszcie remonty pustostanów. Zagospodarowaliśmy też liczne wnętrza podwórzowe w siedmiu kwartałach, m.in. na Starym Mieście. Tutaj duże ukłony dla Dyrektora Margielewskiego, dla Pani Prezes Tendaj-Bielawskiej, dla Dyrektora Bujaka i całego Departamentu Nieruchomości, i Prezydenta Młyńczaka, który nadzoruje ten pion, bo rzeczywiście tutaj w zeszłym roku odbyła się gigantyczna praca. Sam się łapię na tym, że nie ma tygodnia, żebyśmy nie komunikowali o kolejnych kamienicach, które zostały zrewitalizowane albo rewitalizacja ich się rozpoczęła, jak choćby, dzisiaj czy wczoraj, kiedy mówiliśmy o tej kamienicy na Jedności Narodowej. Taka pięknie zdobiona kamienica zwieńczona taką wyjątkową wieżyczką. Wspólnotowa, na marginesie, bo tam jest chyba 17 mieszkań, z tego tylko część jest w naszym miejskim zasobie, ale to także jest efekt współpracy z zarządcami. To także jest efekt współpracy w ramach tych kamienic, które nie są w całości nasze. Za chwilę ruszymy z dużym projektem dotyczącym rewitalizacji. My go nazywamy umownie

„Rewitalizacja Ptasiej”. Tam przecież zostanie kilkanaście kamienic zrewitalizowanych razem z układem drogowym. I podobna rewitalizacja czeka nas na Leśnicy, podobna rewitalizacja czeka nas na Brochowie, ulica Koreańska, Chińska, ulica 3 Maja. Bardzo dużo w tym zakresie robimy, także bardzo wszystkim chciałbym za to podziękować. Przywracamy także świetność naszym zabytkom. Zakończyliśmy pierwszy etap rewaloryzacji Bastionu Sakwowego, o tym mówiłem. W pierwszym etapie to było 30 000 000 PLN, w ubiegłym roku to było 15 000 000 PLN. No, ale także my myślimy o innych ważnych miejscach, jak choćby o Bastei Hioba, tutaj znajdującej się w sąsiedztwie Galerii Dominikańskiej, gdzie za ponad 1 500 000 PLN, zresztą przy udziale dofinansowania zewnętrznego, będziemy przeprowadzać remont najbardziej zniszczonych fragmentów tej Bastei Hioba. Ale tych obiektów zabytkowych bądź to, powiedzmy, o takim charakterze cywilnym, bądź charakterze sakralnym, ostatnio byłem na 575. rocznicy konsekracji kościoła na Ołtaszynie. To jedna z najstarszych wrocławskich świątyń, która także ma, poza funkcją sakralną, ma po prostu taką funkcję zabytku. Również w przypadku takich miejsc podejmujemy interwencję, taką rewitalizacyjną. To jest w końcu dziedzictwo i to często wielowiekowe dziedzictwo naszego miasta, czy jak choćby teraz, to czym się zajmuje i za co odpowiada Pan Sekretarz, któremu też bardzo serdecznie dziękuję, remont organów w Katedrze św. Jana. Po realizacji będzie można powiedzieć, że Wrocław jest też miastem wspaniałych instrumentów organowych. I to jeszcze każdy z nich będzie pochodził z innej epoki, bo tutaj mamy organy Englera, barokowy instrument. W katedrze mamy instrument już, powiedzmy, XX-wieczny. Do tego dochodzą współczesne organy, jak choćby te, które zrobiliśmy w Narodowym Forum Muzyki. Wrocław jest miastem muzyki, Wrocław jest miastem kultury. To także ma duże znaczenie. Na koncertach, które odbywają się w kościele garnizonowym, w naszej bazylice mniejszej, w starym kościele farnym, czyli tutaj całkiem nieopodal, właśnie te koncerty organowe, organów Englera, przyciągają przecież za każdym

razem setki Wrocławianek, Wrocławian, ale także gości. To także jest ważne. To także buduje pewną tożsamość naszego miasta.

Edukacja. Skoro już tyle na nią wydajemy, to powiedzmy coś o niej więcej. Na edukację, przypomnę, wydajemy najwięcej. Właściwie trzecia część budżetu to głównie pieniądze na utrzymanie placówek oświatowych. To jest naszym zadaniem własnym samorządu gminnego, przypominam.

Otrzymujemy oczywiście na ten cel subwencję oświatową, a także subwencję przedszkolną. W 2024 roku wydatki bieżące poniesione na oświatę osiągnęły prawie 3 000 000 000 PLN, podczas gdy w ramach subwencji oświatowej dotacji przedszkolnej otrzymaliśmy od Rządu nieco ponad 1 500 000 000 PLN, znaczy tu się nic nie zmienia od lat. Wrocław dumnie do tego ważnego sektora życia dokłada pieniądze. No, ale inwestujemy, tak, jak powiedziałem w naszą przyszłość, przyszłość tego miasta. Zatem subwencja, trzeba to jednak powiedzieć, subwencja i dotacje pokrywają niewiele ponad połowę naszych wydatków na edukację szkolną i przedszkolną. To nie jest taka oczywista sprawa. Jak Państwo sięgniecie do raportów o stanie innych gmin, to zobaczycie, że nie wszystkie samorządy stać po prostu na to. To nie jest kwestia dobrej woli, tylko to jest kwestia tego, że innych na to nie stać, choć bardzo by chcieli. Nas na szczęście na to stać, dlatego wrocławska edukacja może się rozwijać przy tych wszystkich wyzwaniach, które jej dzisiaj towarzyszą. Liczba miejsc w roku szkolnym 2024/25 w ujęciu placówek przedszkolnych. I znowu wzrosty. Tutaj odnotowujemy cały czas wzrosty. To jest znowu w tym roku przedszkolnym 2024/25, 900 miejsc więcej w porównaniu z poprzednim rokiem. I tym samym dobiliśmy, mówiąc kolokwialnie do ponad 32 000 miejsc we wrocławskich przedszkolach. I to zarówno przedszkola publiczne, jak i przedszkola niepubliczne prowadzone przez inne organy, ale bardzo często na zasadach przedszkoli i szkół publicznych. No właśnie 700 miejsc powstało w nowo utworzonych przedszkolach publicznych, prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż samorząd Wrocławia. Zarejestrowaliśmy 4 niepubliczne punkty

przedszkolne, w których powstało ponad 60 miejsc. A przypomnę, mówiłem już o tym dzisiaj, budujemy kolejne, bo szkoła na ulicy Zwycięskiej. To będzie Zespół Szkolno-Przedszkolny. Tam znowu powstanie ponad 200 miejsc przedszkolnych.

W ramach elektronicznej rekrutacji do wrocławskich przedszkoli przyjęliśmy łącznie 5266 dzieci.

Edukacja przedszkolna. Odsetek dzieci uczęszczających do przedszkoli we Wrocławiu po raz kolejny przekroczył 100%. I wskaźnik ten był wyższy o ponad 13 punktów procentowych niż rok wcześniej. To także, w mojej ocenie, jest jakby dowód zaufania rodziców, o którym decyduje także właśnie wysoki standard opiekuńczo-wychowawczy tych miejsc. Ale także, trzeba to powiedzieć wprost, z wrocławskich przedszkoli bardzo często korzystają także mieszkańcy terenu aglomeracji wrocławskiej.

Edukacja szkolna. W roku 2024/25 byliśmy organem prowadzącym dla prawie 300 szkół, 298 szkół i placówek. Mieliśmy w nich 94 000 uczniów. Zarejestrowaliśmy 25 nowych szkół i placówek niepublicznych. W ramach wrocławskiej strategii edukacji realizowaliśmy programy mające na celu zminimalizowanie trudności rozwojowych dzieci. Choć tutaj trzeba powiedzieć, że kwestie dzieci i młodzieży o szczególnych potrzebach edukacyjnych, to w skali strasznie, jakby wzbiera na przestrzeni ostatnich lat i nic nie wskazuje na to, że będzie inaczej w roku przyszłym i w latach kolejnych. Coraz więcej dzieci posiada orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, specjalistycznego, wydawanych przez poradnie pedagogiczno-psychologiczne. I to jest wyzwanie, które stoi nie tylko przed wrocławską, ale w ogóle przed polską edukacją.

Remonty placówek edukacyjnych, jak kto woli, oświatowych. Mówiłem już o tym, że systematycznie poprawiamy stan budynków szkolnych i ich bezpieczeństwo, wyposażenie. W zeszłym roku prawie 30 000 000. Tu mówimy o remontach. Mówimy tylko i wyłącznie o remontach, a nie o dużych inwestycjach. Remonty dotyczyły remontu sal dydaktycznych, sanitariatów, bloków żywieniowych, często napraw placów zabaw,

przebudowy budynków szkolnych i zapleczy bloków sportowych. Tylko dzisiaj, wiem, że Raport dotyczy zeszłego roku, ale, żeby pokazać, że tu jesteśmy cały czas w procesie, tylko dzisiaj rano na Kolegium podjęliśmy kolejne dwie decyzje o placówkach edukacyjnych. Startujemy z przetargiem na budowę z prawdziwego zdarzenia obiektu sportowego w szkole przy ulicy Prostej, Pawłowa u dyrektora Andrzeja Słoki. Tam są m.in. klasy siatkarskie. Powstanie taki z prawdziwego zdarzenia duży blok sportowy, dwukrotnie większy od tego, który znajduje się tam dzisiaj. Podjęliśmy także decyzję o dotyczącą szkoły przy ulicy Wałbrzyskiej. W tej chwili robimy tam boisko. Myślimy o kolejnym boisku, a w międzyczasie właśnie będzie robiona termomodernizacja i elewacja tej szkoły, która na nią czeka już jakiś czas. Jesteśmy w trakcie przebudowy i rozbudowy szkoły przy ulicy Gorlickiej. To jest na wrocławskim zgorzelisku. Mówiłem o szkole przy ulicy Zwycięskiej. Jeszcze w tym roku ogłaszamy przetarg na projekt rozbudowy VI liceum. Za chwilę będziemy robić przetarg na budowę hali sportowej przy VIII liceum. Tych zadań inwestycyjnych w obszarze wrocławskich szkół jest naprawdę całe mnóstwo. No i tu macie Państwo przykłady, ulica oczywiście Cynamonowa. Tam ciągle naszą ambicją jest, że po tym, jak pozyskamy teren po od KOWR-u, będziemy chcieli zbudować aquapark. To będzie ten aquapark na północy Wrocławia. Zespół Szkolno-Przedszkolny przy Białostockiej. Maślice, Stabłowice już przy Praczech Odrzańskich, gdzie to jest inwestycja w całości niepubliczna, ale szkoła funkcjonuje na zasadach szkoły publicznej. My także tam dokładaliśmy. Oprócz tego, że daliśmy działkę, to wykonaliśmy układ drogowy, wykonaliśmy jakby połączenia z ulicami osiedlowymi. Bardzo ważna inwestycja, bo tam nam brakowało wolnych miejsc. Jak Państwo wiecie, ulica Suwalska i szkoła przy ulicy Suwalskiej już była, powiedzmy na granicach takiej możliwości przyjęcia nowych uczniów. Tych przykładów można by oczywiście znaleźć i w Raporcie Państwo znajdziecie zdecydowanie więcej.

Szkolnictwo wyższe i nauka we Wrocławiu. Mamy 29 uczelni wyższych,

ponad 100 000 studentów. W tym, co jest niezwykle ważne, bo to także jest pewien wskaźnik, który opisuje atrakcyjność miasta 9 500 studentów zagranicznych. Oni często także odbywają, ostatnio spotkałem grupę Erasmusową, taką łączoną Finowie, Turcy, Francuzi w naszych przedszkolach, na ulicy Niedźwiedziej. Na marginesie właśnie przedszkole przy ulicy Niedźwiedziej będziemy remontować. Widzieliśmy ostatnio ich także na ulicy Sławka, w przedszkolu na Sępolnie. Tam także zresztą zrobiliśmy remont tego przedszkola. Tak że ci studenci, oprócz tego, że przyjeżdżają, to także odbywają we Wrocławiu praktyki. Działa u nas ponad 400 centrów badawczo-rozwojowych, dysponujemy 30 inkubatorami i przestrzeniami takimi coworkingowymi, wspierającymi rozwój innowacyjnych przedsiębiorstw, innowacyjnych, w ogóle przedsięwzięć. Ta współpraca z uczelniami Wrocławia jest naprawdę bardzo intensywna. Ostatnio takim bardzo dobrym przykładem wymiernej współpracy jest podpisane porozumienie z Uniwersytetem Przyrodniczym, w ramach którego powstanie we Wrocławiu pierwszy SOR dla zwierząt, publiczny. Publiczny pierwszy SOR dla zwierząt, nie niepubliczny tylko publiczny, pierwszy SOR dla zwierząt, który także będzie bardziej atrakcyjny, powiedzmy cenowo, będzie bardziej dostępny. Jak Państwo wiecie, dzisiaj jakby koszty szczególnie zaopiekowania się swoim chorym pupilem są po prostu bardzo wysokie. Nie każdego stać na to. Szczególnie osoby starsze. No to chcielibyśmy, żeby i we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym powstało takie miejsce, które taką alternatywą dawało. To jeżeli chodzi o współpracę z uczelniami wyższymi.

Z roku na rok wydajemy coraz więcej pieniędzy z budżetu miasta na kulturę. W 2024 roku wydaliśmy na ten cel ponad 209 000 000 PLN. Pracujemy także nad kolejnymi przestrzeniami dla kultury. Tym miejscem, którego ja się też nie mogę w jakiś sposób doczekać, jest przestrzeń wystawiennicza na ulicy Kolejowej, tam na terenie starej poczty powstanie z prawdziwego zdarzenia takie biuro wystaw artystycznych. Ale nie tylko to, bo myślimy także przecież o modernizacji i rozbudowie istniejących

instytucji kultury. W 2024 roku nasze instytucje kultury odwiedziło ponad 1 000 000 osób, a ponad 95 000 uczestniczyło w bardzo różnych zajęciach prowadzonych przez kluby i ośrodki kultury. Tam kultura zresztą w przypadku Wrocławia, ona się odbywa zarówno w tym wymiarze miejskim, publicznym, jak i niepublicznym. Jest bardzo przez wiele organizacji, które działają w obszarze kultury, korzystając także ze środków publicznych, a nasza miejska biblioteka publiczna ostatnio był dzień bibliotekarza. Mam nadzieję, że Państwo złożycie życzenia naszym bibliotekarzom.

Zarejestrowała ponad 130 000 aktywnych czytelników.

Nagrody, meceny. Przyznajemy od lat prestiżowe nagrody Angelusa i Silesiusa, tak samo Literacką Nagrodę Europy Środkowej Angelus otrzymała Monika Helfer oraz tłumacz Arkadiusz Żychliński. Natomiast Wrocławską Nagrodę Poetycką Silesiusa, ta nagroda została przyznana Marzannie Bogumile Kiela za całokształt jej pracy twórczej, a także Dominikowi Bielickiemu w kategorii książka roku i Magdzie Marii Sobiesiak, z kolei w kategorii czy publikacja i debiut roku. Wręczyliśmy także Wrocławskie Nagrody Artystyczne. W 2024 roku Wrocław powrócił do tradycji nagradzania artystów z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. To inicjatywa Konrada Imieli, którą realizujemy wspólnie w przestrzeni starego wrocławskiego ratusza. Nagrodą jest Arlekin i on jest przyznawany w sześciu kategoriach. Tegorocznymi laureatami są m. in. Justyna Szafran, Jan Kochanowski, Izabela Cześniewicz czy też Artur Borkowski.

Przeznaczyliśmy prawie 20 000 000 PLN na inicjatywy kulturalne, które są realizowane przez organizacje pozarządowe. 1 500 000 PLN trafiło na konkurs dotyczący organizacji i prowadzenia bardzo różnych projektów kulturalnych przez organizacje w 2024 roku. Dotacje otrzymało ponad 60 podmiotów. Dla przypomnienia już takiego kronikarskiego Honorowe Obywatelstwo Wrocławia Civitate Wratislaviensi Donatus otrzymała Pani dr Barbara Labuda. Państwu raz jeszcze dziękuję za to, że będziemy mogli w tym roku uhonorować prof. Andrzeja Wiśniewskiego, człowieka, który łączy wiele środowisk. Jest wielką postacią, nie tylko Wrocławia. Jest

i akademikiem, i człowiekiem Solidarności, po postu aktywnym, niezwykłym obywatelem. Cieszę się, że to właśnie Andrzejowi będziemy mogli na sesji uroczystej 24 czerwca tę nagrodę właśnie wręczyć. Liczne odznaki honorowe Wrocławia. Tutaj ukłony dla całej kapituły za tę wyteżoną pracę. Jest wiele Wrocławianek, wielu Wrocławian, którzy zasługują na to, żeby im podziękować za tę codzienną pracę. Ja to robię z prawdziwą przyjemnością, w naszym wspólnym imieniu.

No i teraz od kultury do pomocy społecznej przejdziemy, jej finansowania. Pomoc społeczna to kolejny duży obszar finansowany z budżetu miasta. W zeszłym roku na realizację tych zadań, zadań pomocowych wydaliśmy ponad 335 000 000 PLN. Ale MOPS jest też aktywny w pozyskiwaniu, tutaj ukłony dla Pana dyrektora Mańkowskiego. Jest aktywny w pozyskiwaniu środków zewnętrznych choćby dla takich programów jak Asystent rodziny i Senior plus, Opieka wytchnieniowa, Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej. No, jak Andrzej mówi zawsze podczas spotkań z naszymi mieszkańcami, że nowoczesne miasto to miasto, które nie tylko i wyłącznie mówi o tych rzeczach, takich no właśnie nowoczesnych, biznesowych, z obszaru gospodarki, ale to także miasto, które po prostu dba o najsłabszych mieszkańców. I to się dzieje w ramach tych wszystkich programów realizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Poprawiamy także bazę naszych ostatnio w Polsce popularnych Domów Pomocy Społecznej. Remontujemy choćby ulicę Karmelkową i nasz największy Dom Pomocy Społecznej. To wszystko właśnie po to, żeby ten serwis pomocowy mógł być na jak najwyższym poziomie. Zresztą we Wrocławiu prowadzimy samodzielnie bądź za pośrednictwem organizacji pozarządowych także kościoła, zgromadzeń zakonnych. W bardzo dobrej współpracy prowadzimy 13 całodobowych domów opieki czy pomocy społecznej. Mamy tam łącznie ponad 1100 miejsc. Prowadzimy 34 placówki opiekuńczo-wychowawcze. To są te placówki dla dzieci, które są w tzw. pieczy zastępczej, 1 dom dla matek z dziećmi, 7 Środowiskowych Domów Samopomocy, 11 Dziennych Domów Pomocy, 2 Ośrodki Interwencji

Kryzysowej, 1 noclegownię dla osób w kryzysie bezdomności. Za chwilę będziemy nowe schronisko otwierać na wrocławskim Księżu, nowoczesna placówka. We Wrocławiu zawsze walczyliśmy z takim mitem, że jeżeli mówimy o pomocy, znaczy, że to, co się dzieje w ramach pomocy społecznej, przepraszam za określenie, nie musi być dziadowskie za każdym razem. To ma być też coś dobrego, że tym ludziom, którzy z różnych powodów znaleźli się w takiej, a nie innej sytuacji życiowej, też należy się w sposób godny pomóc. I to się u nas dzieje. Jak Państwo pojedziecie, my Was zaprosimy, a jeżeli skorzystacie z zaproszenia, to jak zobaczycie to miejsce na Księżu, które otwieramy jesienią, jeżeli Państwo tam pojedziecie, to zobaczycie, że to jest naprawdę nowoczesne, najnowocześniejsze tego typu miejsce w Polsce, to w ogóle bez żadnych kompleksów i głośno o tym chcę powiedzieć. Z tego też powinniśmy być dumni, że w ten sposób myślimy o tych najbardziej potrzebujących mieszkańcach naszego miasta.

Z różnych form, zresztą pomocy społecznej wypłacanych przez MOPS skorzystało w ubiegłym roku prawie 40 000 osób, to jest 5,7% mieszkańców naszego miasta. I zmniejszyła się liczba osób korzystająca ze świadczeń pieniężnych wypłacanych przez MOPS. Jest taka tendencja zresztą, którą obserwujemy od wielu lat, ale także jest to spowodowane także zmniejszeniem się liczby obywateli Ukrainy, którzy z takiej formy wsparcia wcześniej korzystali.

Pomoc osobom z niepełnosprawnościami. Wspieramy je na bardzo różny sposób poprzez opiekę wytchnieniową, asystentów wspomnianych czy też szereg działań podejmowanych w ramach tzw. rehabilitacji społecznej, można też dodać i zawodowej. Ponad 600 osób wzięło udział w turnusach rehabilitacyjnych, które finansujemy. Zlikwidowaliśmy bariery, bo też jest taki w ramach tych zadań z zakresu rehabilitacji społecznej i środków PFRON-owskich. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje zadanie właśnie związane z likwidacją barier architektonicznych i technicznych. W ponad 120 lokalach prywatnych udało się to zrobić. Widzicie Państwo,

wszystkie pozostałe parametry charakteryzujące ten obszar interwencji na slajdzie.

Ochrona zdrowia, właściwie to ochrona i promocja zdrowia. Na ochronę i promocję zdrowia wydaliśmy przeszło 8 000 000 PLN. To są oczywiście programy edukacyjne, profilaktyczne, terapeutyczne. Z tych wszystkich programów skorzystało 140 000 mieszkańców Wrocławia. Tutaj także ukłony dla Departamentu Spraw Społecznych, bezpośrednio dla Wydziału Zdrowia, za to wszystko, co się w tym obszarze dzieje.

Prowadziliśmy programy opieki okołoporodowej i wsparcia rodzin. 88 par skorzystało z programu leczenia niepłodności metodą in vitro. Ponad 860 osób uczestniczyło w programach edukacyjnych dotyczących macierzyństwa oraz opieki nad matką i dzieckiem. Ponad 9000 rodzin skorzystało z pomocy w ramach programu pomocy dla rodzin wielodzietnych.

Kontynuowaliśmy realizację wieloletniego programu zapobiegania próchnicy zębów. W tym programie wzięło udział prawie 9000 dzieci przedszkolnych i ponad i prawie 6000 uczniów wrocławskich szkół podstawowych.

Realizowaliśmy też programy promocji zdrowego odżywiania, aktywności fizycznej, a z kolei we wrocławskim programie sieci przedszkoli, szkół promujących zdrowie uczestniczyło 71 przedszkoli i prawie 80 szkół z różnych poziomów nauczania. To są także programy w ramach profilaktyki nadwagi i otyłości, są prowadzone liczne konsultacje. Tak że te programy w połączeniu z tym, co robi szkoła, też mają na celu właśnie wesprzeć wrocławską rodzinę. A z kolei żłobkom i przedszkolom, szkołom przyznaliśmy certyfikaty zdrowego i racjonalnego żywienia. Dzisiaj już takie certyfikaty ma 168 placówek. I naprawdę ja każdą swoją wizytę w przedszkolu czy w szkole właściwie zaczynam od kuchni, w sensie dosłownym od kuchni i muszę Państwu powiedzieć, że tak, jak jedzą nasze dzieci we wrocławskich szkołach i przedszkolach, to znowu powiem bardzo wprost, bardzo często tak w domu nie zjedzą. To znaczy te posiłki są świeże, są robione z produktów sezonowych. Naprawdę, panie kucharki tam

dwoją się i troją, żeby było smacznie i pysznie. I za to chciałbym po prostu bardzo serdecznie tym ludziom podziękować, bo wrocławskie, panom kucharzom też tak, ale więcej jest pań jednak. I muszę Wam powiedzieć, że naprawdę, poza tym zawsze mówimy o nauczycielach czy to przedszkolnych, czy szkolnych, ale warto także docenić w ogóle pozostały personel tych placówek, pracowników administracji, panie woźne, właśnie kucharzy, kucharki, pomoce kuchenne, nawet ogrodników. Bo zajęcie się takim terenem, jakim jest przy przedszkolu na ulicy Sławka czy na ulicy Niedźwiedziej to naprawdę wymaga wiele wysiłku i też pewnego zmysłu. To się wszystko dzieje. Oczywiście i pracowników, zawsze jest to ryzyko, że kogoś się pominie. Konserwatorów i wszystkich tych generalnie, którzy się tymi rzeczami zajmują, dziękuję za pomoc. Tak jest wszystkim tym się nisko kłaniamy i dziękujemy.

Dobrze, to powiedzieliśmy sobie o programach promocji zdrowia i profilaktyki u dzieci, ale także kierujemy te programy oczywiście do osób dorosłych, programy profilaktyki nowotworów skóry. To, co ostatnio robiliśmy, choćby wspólnie z DCO, z Panem prof. Ziętkiem tutaj na placu, na Placu Solnym. Kolejka ludzi ustawiona do tych mobilnych punktów. Nowotwory skóry, czerniak, to jest jakby zhora dzisiejszych czasów, dlatego tak ważna jest profilaktyka. To sami i wspólnie z naszymi partnerami oferujemy dorosłym mieszkańcom naszego miasta. Z tego tylko programu skorzystało ponad 1800 osób. Ale generalnie profilaktyka chorób nowotworowych zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn.

Opieka nad dziećmi w wieku do lat trzech, czyli inaczej mówiąc żłobki. Nadal rośnie tzw. wskaźnik użłobkowania, czy opieki nad dziećmi do lat trzech, mówiąc językiem ustawy. To jest liczba miejsc w żłobkach traktowana jako procent liczby dzieci w wieku do lat trzech. I ten wskaźnik nam rośnie rok do roku, a ostatnio nam wzrósł z 63,7%, do 76,7%. To jest w ogóle dużo więcej niż mówi średnia europejska. I z tego też powinniśmy być dumni. My mamy, proszę Państwa prawie 9000 miejsc w żłobkach, 800 miejsc mamy w klubach dziecięcych, 460 miejsc mamy w formie dziennego

opiekuna. Proszę zobaczyć, jak duże liczby, ale też jaki musi być dobry standard opieki, bo nie słyszymy przecież i odpukać w puste i niemalowane. Nie ma żadnych przykrych sytuacji. To też jest niezwykle ważne, żeby przy tak dużych liczbach, a przecież rachunek prawdopodobieństwa mówi, że się różne rzeczy w życiu, szczególnie kiedy mamy do czynienia z dużymi liczbami, mogą zdarzyć. Ten poziom opieki jest naprawdę świetny, także w przypadku dzieci żłobkowych. Tak że tutaj duże ukłony bez rozbijania, po prostu dla wszystkich tych, którzy tworzą te wrocławskie przestrzenie żłobkowe.

Programy wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami. O tym już trochę mówiłem, ale w celu wsparcia takiego pełnego wsparcia funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami realizujemy bardzo wiele programów, także tych dotyczących zwiększania dostępności do przestrzeni miejskiej, dostępności do instytucji publicznych, no i właściwie do aktywności zawodowej. Zrealizowaliśmy prawie 30 000 godzin usług asystenckich oraz prawie 11 000 godzin opieki wytchnieniowej. To jest niezwykle ważne, bo bez tej pomocy członkowie rodzin, którzy bardzo heroicznie zajmują się swoimi najbliższymi, bardzo często by nie dali rady. I nie tylko i wyłącznie chodzi o ten taki wymiar, powiedzmy jakiś psychofizyczny, ile po prostu ten fizyczny. To jest ciężka, bardzo mozolna, heroiczna, tak jak powiedziałem, opieka. I my chcemy wspierać tych, którzy taką opiekę na co dzień realizują. To robimy właśnie poprzez te usługi asystenckie czy też te miejsca pobytu, takie wytchnieniowe.

Profilaktyka chorób dla osób starszych jeszcze pozostaliśmy na moment w obszarze zdrowia Wrocławianek i Wrocławian. Tutaj realizujemy wiele programów profilaktyki chorób dla osób starszych. W 2024 roku opieką psychologiczną tylko objęliśmy kilkaset osób po 60 roku życia, osób, u których wystąpiły jednocześnie pewne takie problemy psychogeriatryczne. Prowadzone były grupy wsparcia, warsztaty, zajęcia z aktywności ruchowej oraz takiej właśnie psychoedukacyjnej. I każdorazowo z takiego wsparcia korzysta kilkaset osób. Wrocławska

Akademia Pierwszej Pomocy, to z kolei projekt, które realizujemy wspólnie i pod opieką merytoryczną Uniwersytetu Medycznego. Kontynuujemy po prostu Wrocławską Akademię Pierwszej Pomocy. To jest nic innego jak cykl szkoleń dla mieszkańców w tym właśnie zakresie. 116 wydarzeń edukacyjnych udało się zrealizować w zeszłym roku, a z tych wszystkich wydarzeń edukacyjnych skorzystało ponad 12 000 osób.

Partycypacja społeczna i społeczności lokalne. Jak w tym zakresie wygląda kondycja Wrocławia? Przeprowadziliśmy 27 procesów konsultacji społecznych w istotnych dla mieszkańców sprawach. W przypadku 7 tematów wprowadziliśmy specjalne formy skierowane do dzieci i młodzieży. Wykorzystaliśmy także platformy internetowe do zdalnych spotkań grupowych. Cały czas pracujemy metodą CAL-owską i metodą PAL-owską, czyli metodą Centrów Aktywności Lokalnej i Programów Aktywności Lokalnej. Nieustannie także rozbudowujemy sieć Centrów Aktywności Lokalnej. W 2024 roku działały już 22 CAL-e na terenie całego miasta. Każdy z nich jest inny. Każdy z nich ma jakiś swój niepowtarzalny charakter, ale co do zasady są to miejsca do takich działań wspólnotowych, które realizuje lokalna społeczność. No i jeszcze kilka takich miejsc w planie mamy.

Wrocławski Budżet Obywatelski. Na realizację Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego w 2024 roku przeznaczyliśmy 33 000 000 PLN. Wyniki głosowania na projekty zgłoszone do WBO są oczywiście i jak zwykle dla nas wiążące. Ale też trzeba powiedzieć bardzo wprost, że od kilku lat obserwujemy spadek zainteresowania budżetem obywatelskim. Z 286 projektów zgłoszonych do WBO w 2024 roku do głosowania zakwalifikowaliśmy 123 projekty. Ostatecznie do realizacji wybraliśmy 19 projektów. Najwięcej z nich dotyczy sportu. Inna rzecz też, że my powoli wypełniamy jakby miasto czy nasycamy miasto bardzo różnymi funkcjami. Ono się staje w bardzo różnych przestrzeniach, po prostu miastem kompletnym. To jest także jeden z powodów takiego, a nie innego zainteresowania. Pewnie jest jeszcze kilka innych, czasami występują

różne, na ogół obiektywne i niezależne od nas trudności. Nie wiem związane ze współpracą, z gestorami różnych sieci itd. To także trzeba brać pod uwagę. No i wreszcie trzeba brać pod uwagę pewne zdolności organizacji do, mówiąc mało elegancko, przerobienia wszystkich tych projektów. My też jesteśmy, mówiąc dzisiaj całkiem wprost, na granicy możliwości przerabiania tych projektów, bo my poza realizacją, mówię o mieście rozumianym jako wydziały, jako jednostki, spółki, my też przecież realizujemy na co dzień całe mnóstwo bieżących zadań. W związku z tym też nie jesteśmy w stanie wszyscy się nagle rzucić na realizację projektów z WBO. Dlatego one też mają swoją kolejność. Jedni to lepiej przyjmują i rozumieją, inni mniej, ale taka jest po prostu, że tak powiem obiektywna prawda o tym.

Organizacje pozarządowe. We Wrocławiu z roku na rok jest coraz więcej organizacji pozarządowych. Na koniec 2024 roku zarejestrowaliśmy ponad 5600 organizacji. No i właśnie zdecydowana większość z nich, bo ponad 5000, miało swoją siedzibę we Wrocławiu. To jest o prawie 470 organizacji więcej niż w wokół wcześniej. To także jest jakiś wskaźnik o kondycji wrocławskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Aktywizacja i wsparcie osób starszych. Liczba osób w wieku 55 plus w największych miastach Polski od lat kształtuje się na podobnym poziomie i wynosi około 33% całej populacji. Od wielu lat rozwijamy we Wrocławiu działania na rzecz aktywizacji, integracji, ale także wsparcia seniorów, wzmacniania spójności i odpowiedzialności społecznej, jak również podkreślenia znaczenia i roli osób starszych we wrocławskiej wspólnotie. Mamy programy dedykowane dla wrocławskich seniorów, taki jak choćby program Taxi Plus dla 75-latków i starszych. Z tego tylko programu, z przejazdów w ramach tego programu skorzystało ponad 10 000 mieszkańców. W punkcie informacyjnym przeprowadziliśmy ponad 12 000 rozmów z seniorami. Wrocławska karta seniora została wydana ponad 7000 razy. No i także wspieramy działalność licznie funkcjonujących na terenie miasta klubów seniora. Te kluby są albo działają samodzielnie, albo, jak

Państwo wiecie, są afiliowane przy Radach Osiedli. Wspieramy, już mówiłem o tym wcześniej, ale jeszcze tutaj dokończę o wrocławskiej rodzinie, bo na tym slajdzie, który Państwo teraz widzicie, pokazuję te główne formy wsparcia, którymi obejmujemy wrocławską rodzinę. To także ponad 6000 wydanych wyprawek dla nowo narodzonych dzieci. To pięknie rozwijająca się akcja sadzenia drzew w ramach akcji WROśnij we Wrocław. Jakby kilka rzeczy realizujemy przy tej okazji. To wreszcie ponad 4000 osób, które wzięło udział w wydarzeniach właśnie zorganizowanych w ramach projektu Rodzina.

Dialog międzykulturowy to kolejny temat. Jednym z tych działań wspierających migrantów jest prowadzone przez nas Przejście Dialogu i tutaj ulicę Świdnicka oraz punkt informacji i aktywności WroMigrant.

W zeszłym roku w Przestrzeni Dialogu zorganizowaliśmy ponad 750 wydarzeń dedykowanych dla tej grupy, zaś punkty WroMigrant odwiedziło ponad 12 000 osób. To są oczywiście głównie emigranci z Ukrainy.

Sport. W zeszłym roku przeznaczyliśmy na kulturę fizyczną ponad 179 000 000 PLN. We Wrocławiu funkcjonuje wiele, jak Państwo wiecie, obiektów sportowych, 24 obiekty zarządzane przez Młodzieżowe Centrum Sportu. Z tych obiektów skorzystało ponad 600 000 osób. Wrocławskie Centrum Treningowe Spartan - to z kolei miejsce odwiedziło ponad 800 000 osób, ale także inne obiekty sportowe cieszą się dużym zainteresowaniem jak Wrocławski Tor Wyścigów Konnych, Stadion Olimpijski, Stadion Tarczyński Arena czy też Aquapark. Nasz Aquapark, co jest ważne, zakończył prace przy budowie Centrum Sportowo-Rekreacyjnego na Zakrzowie. To Państwo widzicie tutaj na zdjęciu. Całkowity koszt inwestycji to ponad 40 000 000 PLN. Raz jeszcze, mamy Aquapark centralny, mamy Aquapark na Brochowie dla południowych osiedli, mamy Aquapark na wschodzie miasta. To jest właśnie ten tutaj na obrazku planujemy przy ulicy Cynamonowej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym. Myślimy także o zachodzie miasta. Tam mówimy o Praczech Odrzańskich i o tym terenie, który odzyskujemy po tej stadninie koni, terenie, który jest nielegalnie od lat zajmowany przez

osobę prywatną. I wreszcie myślimy także o Nowych Żernikach, oczywiście to także w kontekście szkoły, Wrocławskiego Centrum Sportu, to dynamicznie rozwijająca się część miasta.

Jak co roku wypłaciliśmy stypendia za wybitne wyniki w dyscyplinach sportowych, a w szczególności za zajęcie miejsca medalowego na mistrzostwach Polski, na Akademickich Mistrzostwach Polski, Europy i Świata. I takie stypendia, Drodzy Państwo, trafiły do ponad 500 sportowców z 70 klubów. Nasi sportowcy zdobyli prawie 250 medali w różnych kolorach. 149 medali srebrnych, 130 brązowych w dyscyplinach oczywiście indywidualnych, drużynowych, zespołowych. Przyznaliśmy też nagrody 200 sportowcom oraz 86 trenerom, którzy osiągnęli medalowe miejsca w Mistrzostwach Świata i Europy oraz Pucharze Świata i Europy. To jest kilkadziesiąt dyscyplin lepiej bądź gorzej znanych, bardziej bądź mniej masowych. Ale to wszystko buduje na co dzień tę sportową tkankę naszego miasta. I z tych osiągnięć jesteśmy dumni.

Turystyka i promocja, badania ruchu turystycznego. W zeszłym roku, już mówiłem o tym na samym wstępie, odwiedziło nas ponad 6 600 000 osób. I to jest o 600 000 więcej niż wcześniej. To jest odpowiedź na to, czy Wrocław jest miastem atrakcyjnym także dla ruchu turystycznego. Ta dana pokazuje, że jest, ale rozumiem, że dla kogoś może być też niewystarczająca. Mi pasuje. To jest jednak 600 000 więcej niż rok wcześniej. Wśród odwiedzających 3 500 000 stanowili turyści nocujący, a ponad 3 000 000 goście jednodniowi. Niewątpliwym magnesem turystycznym jest Jarmark Bożonarodzeniowy. W samym tylko grudniu 2024 roku odwiedziło go prawie 700 000 turystów, czyniąc ten miesiąc tym samym najlepszym turystycznie miesiącem w roku, także ku zadowoleniu restauratorów, gastronomów, wszystkich tych, którzy budują tę właśnie gastronomiczną, powiedzmy przestrzeń naszego miasta. Tu się nic nie kanibalizuje. Tu się wszystko wspiera, tylko i wyłącznie wspiera. To jest taka sytuacja win-win, wszyscy na tym zyskujemy, a jak Państwo też wiecie, bo ostatnio o tym mówiliśmy na konferencji prasowej, jesteśmy też

dumni, że za chwilę będziemy mogli wszyscy przekonać się o tym, która wrocławska restauracja znajdzie się w przewodniku Michelin. To także będzie taki dodatkowy atraktor dla ruchu turystycznego, bo jednak jest część turystów, którzy podążają śladem przewodnika Michelin. I wydaje mi się, że to jest coś też, na co czekała wrocławska branża gastronomiczna. Jak wrocławska turystyka wygląda na tle innych miast? To jest taki obszar, który aż się prosi, żeby zestawić, porównać w takim benchmarkingu z innymi miastami. Otóż, i tutaj się znowu odniosę do danych GUS-owskich, stan na lipiec 2024 roku, liczba miejsc noclegowych we Wrocławiu wyniosła prawie 16 000, co daje nam czwarte miejsce pod względem liczby miejsc noclegowych wśród największych miast. Wśród największych atrakcji są oczywiście ogród zoologiczny nieustannie. To jest ponad 1 500 000 gości. I tutaj wobec ogrodu zoologicznego mamy także pewne ambitne plany. W tej chwili Pan prezes, Pan skarbnik pracujemy nad nowymi inwestycjami. Panorama Wrocławska, która nie jest miejska, ale jest zawsze silnym atraktorem, 470 000 gości. Hydropolis, muzeum wody, ponad 330 000 gości. Ja muszę Państwu powiedzieć, bo o tym też warto wspomnieć, że promujący Wrocław film „Wrocław - miasto przygody” zdobył tytuł najlepszego filmu promującego miasto na świecie w 2024 roku podczas targów turystycznych w Walencji. Zorganizowaliśmy zresztą sporo kampanii i wydarzeń, które miały na celu właśnie promować te wrocławskie miejsca. Inauguracja organów Englera w Bazylice Świętej Elżbiety. To jest miejsce, do którego naprawdę zawsze warto pójść, bo takich organów barokowych nigdzie indziej nie usłyszymy. To jest Bruno Schulz festiwal ze swoją 13 edycją. To jest świetnie realizowany od kilku lat projekt Kino Mural. To jest Dzień Życzliwości, czyli 21 listopada czy też Dni Odry, które miały swoją ósmą edycję. Oczywiście tylko część z tych wszystkich wydarzeń, jakby promujących miasto zarówno jakby do wewnątrz, ale także na zewnątrz.

Środowisko. Od trzech lat proszę Państwa, bierzemy udział w misji neutralnych klimatycznie i inteligentnych miast do roku 2030. Celem tej

misji jest wspieranie miast, które chcą osiągnąć neutralność klimatyczną do 2030 roku. W zeszłym roku opracowaliśmy Wrocławski Kontrakt Klimatyczny. Złożyliśmy go do Komisji Europejskiej. I 7 maja tego roku odebraliśmy w Wilnie. Byłem tam osobiście z Prezydentem Mazurem. Odebraliśmy certyfikat, który potwierdza, że Wrocław realizuje cele w ramach udziału w misji neutralnych dla klimatu i inteligentnych miast. I to jest z całą pewnością bardzo duże wyróżnienie. Dołączyliśmy do grona wielu ważnych europejskich miast, w gronie tylko pięciu polskich miast, co jest szalenie ważne. Tutaj Kasiu, dla Ciebie ukłony i całego departamentu za to, że o tych sprawach mówimy. Ale to jest tak, że promocja po prostu miasta z całą pewnością, zresztą w tym tygodniu odbyła się wizyta we Wrocławiu Komisarza Unii Europejskiej do spraw środowiska, gdzie można było także o tych sprawach we wrocławskim Ratuszu usłyszeć. Parametry jakości powietrza w mieście, to jeden z głównych wskaźników strategii Wrocławia 2020/30. W zeszłym roku mieliśmy 13 dni z przekroczeniem normy dobowej pyłu zawieszonego PM 10. Przypomnę, że dopuszczalna część przekraczania tego poziomu PM 10 wokół to 35 dni. Zatem jesteśmy zdecydowanie poniżej, choć oczywiście dążymy do liczby 0, co jest oczywiste. Z kolei stężenie średniorocznego pyłu PM 2,5 wyniosło 16 μg na metr sześcienny. A przypomnę, że dopuszczalne stężenie to 20 μg na metr sześcienny. Zieleń w mieście. O tym zanieczyszczeniu czy o tym, że ono się zmienia w czasie, że jest go coraz mniej decyduje także uzielenienie miasta, takiego czasownika użyję. Tej zieleni w mieście jest coraz więcej, zresztą teraz po tym okresie tych opadów, widać jak ona pięknie wykwitła. My poprawiamy, swoją drogą, dostępność do jakości zieleni. To jest ta jedna z naszych głównych polityk miejskich. Dzisiaj, już we Wrocławiu odsetek ludności mieszkającej w odległości do 300 m do terenów zieleni wyniósł na koniec roku ponad 83% dla miasta ogółem, a 95% dla obszaru śródmiejskiego. No i pracujemy nad kolejnymi fajnymi obszarami. Jak sobie zliczymy te nowe projekty, nad którymi w tej chwili pracujemy, to policzyliśmy

ostatnio, że to jest ponad 100 ha. Bo pracujemy cały czas, robimy remediację na Kępie Mieszczańskiej, gdzie powstanie park. Jesteśmy już bliscy, bo prezydent Młyńczak ostatnio podpisał stosowny dokument, jesteśmy już bliscy pozyskania od KOWR-u Klina Wojszyckiego czy, ja mówię specjalnie Wojszycko-Jagodzińskiego, żeby nie dzielić tamtejszej społeczności. Bo w istocie ten klin też znajduje się na granicy tych osiedli. Pracujemy nad oczywiście Parkiem Henrykowskim z PKP. Tych terenów zieleni, już nie mówię o tym, co się dzieje, w trakcie czego jesteśmy, czyli rezerwat przyrody na polach irygacyjnych, te 800 ha itd. Jeżeli to nam się uda, a uda, bo czemu ma nam się to nie udać, to naprawdę we Wrocławiu wykształcą się kolejne dziesiątki, setki hektarów, terenów zielonych. I też chciałbym tu bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, z którymi wspólnie o to dbamy. Ja się oczywiście skupię na tych dużych projektach, ale, ale jest też kilka takich mniejszych projektów. Wszystkie są ważne, te zielone i te duże i te małe. One wszystkie są tak samo ważne. Ta poprawa dostępności i jakości zieleni to jedna z naszych głównych polityk. O tym mówiłem i tak pozostanie. To także ma swoje odniesienie właśnie w tej strategii, nad którą dyrektor Medeksza wraz z Koleżankami i Kolegami pracuje. Zresztą powierzchnia terenów objętych bieżącą konserwacją już dzisiaj przez Zarząd Zieleni Miejskiej, tu ukłony Jacka Mula i całego zespołu, bo naprawdę kawał dobrej roboty na co dzień wykonują, wynosiła ponad 2800 ha. I nawet zwróćcie uwagę Państwo, już nawet dzisiaj ta zieleń przyuliczna, te trawy, które na początku, jeszcze dwa, trzy, cztery lata temu przez nas nie były koszone w ramach programu, że nie kosimy, jakby celowego działania, które ma na celu, że tak powiem, stworzyć takie mikro warunki dla tych wszystkich drobnych zwierzątek, owadów, coś, co ma nas chronić i budować tę odporność klimatyczną. Dzisiaj te przestrzenie wyglądają zupełnie inaczej. Trzy, cztery lata temu wydawało się komuś, kto przyjechał, że jest to jakieś celowe działanie łamane przez zaniechanie. A dzisiaj te przestrzenie z tą nie ściętą i nie przyciętą równo trawą naprawdę wyglądają pięknie. Ja bym powiedział,

że zdobia. Nie tylko chronią nas, nie tylko akumulują wody opadowe, ale po prostu wyglądają ładnie, szczególnie właśnie po takim okresie intensywnych opadów. Świetnie to wygląda. Tak samo te łąki kwietne. I mówię, więcej takich miejsc zrobić chcemy, ale to wymaga także właśnie tej stałej, bieżącej konserwacji. Za nią odpowiedzialny jest Zarząd Zieleni Miejskiej. On odpowiada za parki, za lasy, za parki leśne, tereny leśne, zieleńce, ale także tę zieleń często przyuliczną. Kasia mi ostatnio pokazywała, zobaczcie sobie Państwo, w roku 2020 nasadzaliśmy te platany przy galerii Dominikańskiej, tutaj od strony ulicy Oławskiej, bo to już administracyjnie będzie ulica Oławska. Przejdźcie dzisiaj sobie, ja ostatnio wszedłem akurat do Muzeum Poczty, jak ta zieleń, jak ta zieleń dzisiaj wygląda, jak te drzewa pięknie się rozwinęły. Wygląda to naprawdę niesamowicie. Takich właśnie miejsc chcielibyśmy jeszcze więcej. Co roku zwiększamy tym samym nakłady finansowe na zieleń w mieście. W 2024 roku przeznaczyliśmy na ten cel ponad 65 000 000 PLN.

Działania antysmogowe. Realizujemy dalej uchwałę antysmogową. Wspieraliśmy finansowo wymianę źródeł ogrzewania. To się nie zmienia, dalej to robić będziemy. Dawaliśmy zwolnienia i ulgi w czynszach dla najemców lokali komunalnych, którzy zdecydowali się na wymianę pieca. Wspieraliśmy finansowo wymianę drewnianych okien zewnętrznych. Oferowaliśmy dopłaty do rachunków za ogrzewania osobom, które zlikwidowały piece stałe. W 2024 roku zlikwidowaliśmy 764 źródła ciepła na paliwo stałe, a liczba pieców sukcesywnie likwidowanych oczywiście rośnie. Od 2014 roku, warto sobie wziąć taki większy zakres czasowy, od 2014 roku do końca 2024 roku, czyli przez ostatnich 10 lat, usunęliśmy w ramach programu dotacyjnego Kawka i Kawka plus ponad 16 000 palenisk. A jakie sytuacje po drodze zarejestrowaliśmy, które były komplikatorami w tym działaniu nie muszę przypomnieć. Tu chcę powiedzieć, że to jest naprawdę duży wysiłek, tym bardziej że mówimy w większości o mieszkaniach komunalnych. Tam też jest określony, powiedzmy, czasami profil mieszkańców. Jedni bardziej, drudzy mniej

współpracują. Jedni są o wyższym, drudzy o niższym statusie, powiedzmy społecznym, materialnym. Jest bardzo różnie. Udało się to zrobić, już ponad 16 000 palenisk. Tu też wielkie, naprawdę ukłony i dla naszych zarządców, i dla Koleżanek, Kolegów zajmujących się wymianą pieców, dla Małgosi Demianowicz. Dla tych wszystkich, którzy po prostu o te rzeczy troszczą się na co dzień. Ta wymiana nas kosztowała wreszcie prawie 150 000 000 PLN. To były pieniądze wydane z budżetu miejskiego. Przecież te programy rządowe Kawka, one były, mówiąc wprost i mało elegancko, do niczego. One nie przystawały do tych naszych potrzeb. Musieliśmy zaangażować nasze pieniądze własne.

Tak samo strategia gospodarowania wodami opadowymi. Przypomnę, jakby takim głównym zadaniem jest dzisiaj wdrożenie przez nas nowoczesnych rozwiązań, dzięki którym zostanie zwiększona retencja wód opadowych w miejscu ich występowania. Nie ma dzisiaj właściwie żadnej inwestycji, celu publicznego, który by nie zakładał, takiego właśnie działania.

Dodatkowo specjalne programy, które dedykujemy bezpośrednio mieszkańcom, osobom fizycznym: „Złap deszcz” i „Lubię deszcz”.

Wydaliśmy także na te programy ponad 700 000 PLN. I Wrocławianie coraz chętniej korzystają, coraz chętniej, jakby retencjonują te wody opadowe, wykorzystując je później w funkcjonowaniu swojego gospodarstwa czy w ramach swojego gospodarstwa domowego. Z programu z kolei „Szare na zielone”, to jest program dedykowany wrocławskim placówkom

edukacyjnym, skorzystało 15 takich szkół i przedszkoli. Przypomnę, że celem tego programu jest przekształcanie terenów zewnętrznych wokół szkół i przedszkoli w obszary zieleni, takiej bezpiecznej i przyjaznej dla uczniów. To także prawie 600 000 PLN, które na to działanie wydaliśmy.

Kontynuowaliśmy oczywiście kampanię Pij kranówkę, przekonując do picia wody z kranu, tym samym do ograniczania zużycia plastiku. Znowu nie było łatwo, przecież sytuacja powodziowa, bo taką sytuację, gdzie walczyliśmy, tutaj ukłony duże dla prezesa Ziomka i całego zespołu, bo walczyliśmy o to, żeby utrzymać zdatność wody do celów spożywczych. I wydawało się to

niemożliwe, a jednak udało się to zrobić. Ale to oczywiście także mogło zaburzyć, szczęśliwie nie zaburzyło, ale mogło zaburzyć cały ten misterny plan od lat układany w ramach tego programu Pij kranówkę.

Mobilność. Coroczny monitoring wrocławskiej polityki mobilności wykazał przyrost długości torowisk, w tym długości torowisk w stanie dobrym i bardzo dobrym. Wzrost o prawie 43%, długości tras autobusowych z wydzielonymi korytarzami o prawie 10 km czy wzrost liczby pasażerów komunikacji zbiorowej i wozokilometrów. I o ile siedem lat temu wszystkich interesowały we Wrocławiu wykojenia się tramwajów, o tyle dzisiaj nikt o tym nie rozmawia. Powód jest prosty. Po prostu to rewolucja się udała, nawet jeżeli się komuś nie podoba, bo nie brakuje takich, którzy o mieście chcą mówić tylko i wyłącznie źle i niedobrze. I cieszą się z każdego niepowodzenia, ale na szczęście większość jest inna. Większość się z tego cieszy i większość to po prostu też docenia. Docenia to także poprzez fakt, że rośnie nam liczba pasażerów w komunikacji publicznej, mimo że mamy jedne z najtańszych. Tak, rośnie nam liczba pasażerów. Tylko trzeba się zapoznać z właściwymi materiałami. I mimo, że mamy relatywnie niskie ceny biletów w komunikacji miejskiej, biorąc pod uwagę inne polskie duże miasta. I to nas cieszy. Za to tutaj wielkie ukłony dla Panów prezesów i za to, co robicie. W zeszłym tygodniu skończyliśmy, bo puściliśmy na weekend tramwaje po wyremontowanym, przebudowanym właściwie torowisku w ciągu ulicy Piotra Skargi. Takich miejsc do remontu szczęśliwie mamy we Wrocławiu coraz mniej. Za chwilę ruszamy, pod koniec czerwca ruszamy z bardzo dużą inwestycją, bo to prawie 2 km. To jest oczywiście torowisko w ciągu ulicy Kosmonautów do Leśnicy. Ostatni etap, trzeci etap realizacji tej ważnej inwestycji. To wszystko spowoduje, że razem z przebudową peronów, razem z bardziej komfortowymi przejściami przez tory, to wszystko spowoduje, że będziemy mogli naprawdę w sposób komfortowy, bezpieczny, bez ryzyka wystąpienia jakiegoś takiego niepożądanego zdarzenia, prowadzić tę komunikację tramwajową w relacji Leśnica - centrum Wrocławia. Chcielibyśmy do końca wakacji, patrzę na Pana

prezesa, do końca wakacji, rozpoczynając z końcem czerwca, chcielibyśmy do końca wakacji tę inwestycję zamknąć. To jest gigantyczna inwestycja wyrażająca się znowu milionami złotych, największa zresztą inwestycja w ramach TORYwolucji w tym roku. Tak więc to rewolucja, na którą wydaliśmy przez ostatnich kilka lat setki milionów złotych.

W 2024 roku podpisaliśmy też porozumienie z Kolejami Dolnośląskimi oraz PolRegio o honorowanie biletów komunikacji miejskiej na Kolei. Dzięki temu mogą pasażerowie ponownie korzystać z przewozów kolejowych na terenie Wrocławia, właśnie z uwzględnieniem czy z honorowaniem Urban karty.

Łączna wartość umowy to 52 000 000 PLN. W 2024 roku wydaliśmy na ten cel 12 000 000 PLN, uzyskaliśmy także dofinansowanie powiatu wrocławskiego oraz stowarzyszenia aglomeracji wrocławskiej. Natomiast to, co cieszy, to cieszy także niezwykle ambitny i realizowany dzisiaj program tramwajowy, który jest jakby uzupełnieniem tej dziejącej się na torach TORYwolucji. Tak, jak powiedziałem, za chwilę podpiszemy realizację trasy autobusowo-tramwajowej na Swojczyce. Jesteśmy w trakcie przygotowywania projektu trasy autobusowo-tramwajowej na Maślice. Po uruchomieniu korytarza autobusowego do pętli na Kajdasza na Jagodnie, podróż z tej części miasta skróciła się naprawdę do kilkunastu minut. W tej chwili jesteśmy już i rozstrzygamy przetarg na doprojektowanie tramwaju, a także na przebudowę ulicy Buforowej. Dodatkowo projekt tramwaju na Kupiecką, na Klecinę do Szpitala Uniwersyteckiego, na ulicę Borowską. Po konsultacjach społecznych zdecydowaliśmy się uszczegółowić dwie propozycje korytarzy transportowych, trasy autobusowo-tramwajowej na Psie Pole. To jest też niezwykle ważne. Po konsultacjach społecznych dwa przebiegi tej trasy zostały przez mieszkańców przyjęte. I dzisiaj będziemy pracować nad tymi dwoma korytarzami transportowymi. Tak, więc nie ma drugiego takiego w Polsce ambitnego programu tramwajowego. Programu tramwajowego, który się dzieje, co najważniejsze, bo każdy przed chwilą przeze mnie omawiany kierunek, on ma już jakiś swój etap realizacji. Ale ma. I to jest niezwykle ważne.

Największe inwestycje. O tym już mówiłem, wydzielona trasa autobusowo-tramwajowa na Jagodno 2,5 km z tą pętlą przy ulicy Kajdasza, prawie 60 miejsc na parkingu park and ride. Tutaj Swojczyce, to już Państwu omówiłem. To jest to przedłużenie z pętli na Sępolnie, prawie 2 km toru podwójnego w ciągu ulicy Swojczyckiej, budowa oczywiście dróg pieszych, rowerowych, przebudowa całej w ogóle pętli na wrocławskim Sępolnie, budowa parkingu park and ride dla 160 miejsc postojowych czy wreszcie parkingu, rowerów. Koszt tej całej inwestycji to 140 000 000 PLN. Tu też ukłony dla Pani Dyrektor Elżbiety Urbanek, całego zespołu, który pracuje nad tymi dużymi zadaniami transportowymi, komunikacyjnymi. Ukłony dla Wrocławskich Inwestycji, które te największe projekty realizują, ale także dla Zarządu Inwestycji Miejskich, który się specjalizuje w realizacji różnych ważnych projektów edukacyjnych albo oświatowych.

W roku 2024 jak już mówiłem, opracowaliśmy też koncepcję trasy tramwajowej na Maślice. Ona się teraz operacjonalizuje w postaci projektu. To są często trudne projekty, o czym nie wszyscy chcą wiedzieć albo pamiętać. To są projekty, których często realizacja wiąże się z tym, że trzeba dokonać wyburzeń jakiś istniejących obiektów mieszkalnych. Tak mamy np. w kontekście tramwaju na Maślice. Dochodzą kwestie konserwatorskie itd. Całe mnóstwo komplikatorów, o których ci wszyscy, którzy nie pracują nad tymi sprawami na co dzień, jakby nie zdają sobie sprawy, choć nie przeszkadza to im jakby poganiać innych. Ale chcę zapewnić tylko o tym, że jest, mówię bardzo dużo różnych komplikatorów na różnych poziomach, na różnych etapach, których jakby rozwiązanie nie zawsze zależy od nas. Z którymi sobie trzeba jakoś poradzić, bo przecież realizujemy te inwestycje w zdefiniowanej tkance miejskiej, w historycznie zdefiniowanej. Trzeba sobie z tym zadaniem jakoś poradzić, tak że dziękuję wszystkim Koleżankom i Kolegom za to, że sobie po prostu z tym wspólnie radzimy.

Strefy płatnego parkowania. Te tworzymy zawsze w konsekwencji oczekiwań naszych mieszkańców. I tu w ogóle nie chodzi o zarabianie

pieniędzy przez miasto na tych strefach, tylko chodzi za każdym razem o porządkowanie postoju samochodów, o poprawienie dostępności do miejsc postojowych, szczególnie dla mieszkańców, bo to im chcemy dawać preferencyjne warunki parkowania w tych wszystkich strefach, zresztą ostatnio tym rozmawialiśmy. Abonament parkingowy we Wrocławiu kosztuje dzisiaj za rok dla mieszkańca 100 PLN. W innych miastach, to jest łatwe do sprawdzenia, co dzisiaj mówię, to kosztuje 400/500/600 nawet więcej złotych. We Wrocławiu są najniższe w Polsce stawki. O tym także warto pamiętać. No i te granice stref obowiązujące w zeszłym roku, pokazuje zresztą właśnie ta mapa śródmiejskiej strefy płatnego parkowania oraz strefy płatnego parkowania. W 2024 roku przy Państwa udziale rozszerzyliśmy granice tej strefy płatnego parkowania. Objęliśmy nią kolejne osiedla: Stare Miasto, Przedmieście Świdnickie, Szczepin, Nadodrze, Huby, Powstańców Śląskich, Tarnogaj. Dzisiaj, na koniec roku ubiegłego, mamy w obu strefach łącznie ponad 9 300 miejsc, to jest o 830 więcej niż w 2022 roku. Inwestujemy także w obiekty parkuj i jedź, czyli park and ride słynne. W 2024 roku w tym systemie działało 36 parkingów, ponad 2 700 miejsc postojowych, w tym oczywiście miejsca postojowe dla osób z niepełnosprawnościami. Projektowaliśmy kolejnych pięć parkingów. Za chwilę już ogłaszamy przetargi na ich realizację. To będzie łącznie ponad 400 nowych miejsc postojowych, m.in. przy ważnych stacjach kolejowych Wrocław-Leśnica, Pracze-Zakrzów, Wojnów Wschodni czy też przy skrzyżowaniu Żmigrodzka-Wołowska.

Na inwestycje w ramach Programu Ruchu Pieszego wydaliśmy ponad 16 000 000 PLN. Rok wcześniej to było 7 000 000 PLN. Jednym z największych zadań była oczywiście budowa przystanków wiedeńskich na ulicy Grabiszyńskiej na wysokości Alei Pracy, ale także Nowowiejska, Sienkiewicza. Dzisiaj czy za chwilę będziemy realizować już przetarg, jest ogłoszona albo za chwilę będzie realizacja na ulicy Świdnickiej. Ruch rowerowy. Na politykę rowerową przeznaczyliśmy ponad 20 000 000 PLN, nie licząc oczywiście kosztów związanych z funkcjonowaniem

Wrocławskiego Roweru Miejskiego. Zrealizowaliśmy łącznie około 22 km nowych tras rowerowych. I dzięki temu na koniec 2024 roku suma długości tras przyjaznych rowerzystom wynosiła ponad 1 400 km. W zeszłym roku oddaliśmy m.in. rowerowe połączenie w ulicy Pomorskiej, drogi rowerowe w ramach Alei Wielkiej Wyspy, a także połączenie rowerowe na ulicy Dubois. Pomiedzy Ślężną a Spiską powstał kolejny fragment promenady Krzyckiej. Teraz pracujemy nad kolejnym tym pomiędzy ulicą Krzycką a ulicą Raławicką. Są tam pewne oczekiwania konserwatorskie. To znowu dedykuję tym, dla których życie jest zawsze proste, jasne i oczywiste. Z tymi rzeczami także musimy się mierzyć, ale także w ramach WBO wykonaliśmy trasę pieszo-rowerową nad rzeką Oławą. I tam, gdzie to jest możliwe, będziemy zwiększać ruch rowerowy, nie upośledzając ruchu aut. Póki ja będę prezydentem, to będę stał na straży tego, aby polityka mobilności nie oznaczała, że coś dzieje się kosztem czegoś. Wszyscy mają prawo w taki sposób korzystać z miasta, w jaki chcą, jaki preferują, a naszym zadaniem jako władzy publicznej jest, aby nie upośledzać celowo jakiegoś sposobu konkretnego poruszania się. W ogóle istota założenia Polityki Mobilności mówi o tym, że należy szanować wszystkich użytkowników dróg. I ja będę dbał o to, żeby rozrastały się drogi rowerowe, ale też, żeby kierowcy aut, którzy chcą z aut korzystać, mogli po prostu w dalszym ciągu też to robić. Zamontowaliśmy 590 stojaków rowerowych w lokalizacjach wskazanych przez mieszkańców. Montujemy je przy szkołach, przedszkolach, lokalach użyteczności publicznej, pętlach tramwajowych, autobusowych, a także przy głównych ulicach miasta, bo na koniec 2024 roku łączna liczba stojaków rowerowych wyniosła ponad 10 000. Zeszły rok był też czternastym rokiem działania Wrocławskiego Roweru Miejskiego. Rowery zostały wypożyczone w ciągu roku blisko 1 500 000 razy, a przejechany nim dystans wyniósł prawie 3 800 000 km. W systemie jest około 380 000 zarejestrowanych użytkowników. Koszty jego utrzymania w 2024 roku wyniosły nas ponad 11 000 000 PLN. Komunikacja publiczna. W związku z oddaniem trasy autobusowo-

tramwajowej na Nowy Dwór, trasy tramwajowej na Popowice oraz wdrożeniem nowej siatki połączeń w 2024 roku ruch tramwajowy zwiększył się o ponad 1 000 000 pociągo-kilometrów w porównaniu do roku 2023. To jest wzrost o 7,3%. I w efekcie nieznacznie zmniejszył się ruch autobusowy, około 182 000 wozo-kilometrów. Jednak łącznie ten ruch tramwajowy i ruch autobusowy wzrósł o prawie 2%, czyli o niemal 855 000 km. Tu duże ukłony dla Pani dyrektor Tyniec-Piszcz, dla tych wszystkich, tych naszych komunikantów, tych, którzy zajmują się też tą niełatwą materią. Każdy ma inne oczekiwanie znaleźć ten wspólny mianownik, którydy ten tramwaj, autobus ma jeździć albo którydy ma nie jeździć itd. Nie jest łatwe. Tym bardziej że niektóre osoby myślą tak, powiedzmy bardzo egoistycznie, tylko przez jakby pryzmat dostępności dla siebie, swojej przestrzeni, gdy tymczasem my musimy pewne rzeczy uśredniać, musimy pewne rzeczy uwspólniać, żeby to wszystko miało sens. I staramy się to robić jak najlepiej, a właściwie to moje Koleżanki, Koledzy, bo to oni się na tym znają, a nie ja.

Na wydatki bieżące lokalnego transportu publicznego przeznaczyliśmy w zeszłym roku ponad 760 000 000 PLN. Rok wcześniej, przypomnę, to była kwota 694 000 000 PLN. Zmieniła się także struktura sprzedanych biletów. Sprzedaliśmy więcej biletów okresowych, za to spadła liczba sprzedanych biletów jednorazowych i czasowych. Oznacza to, że przybyło stałych, po prostu użytkowników w komunikacji miejskiej. To jest efekt utrzymania tej atrakcyjności, jeżeli chodzi o ceny biletów okresowych. Poprzez system Urbancard, Wrocławską Kartę Miejską sprzedaliśmy łącznie 35,2 milionów biletów o wartości niemal 211 000 000 PLN. Ale dalej oczywiście kilkaset milionów do transportu publicznego we Wrocławiu dopłacamy, niezależnie, czym jeździmy.

Port Lotniczy. Port Lotniczy utrzymał czwarte miejsce wśród lotnictw regionalnych, pod względem liczby obsłużonych pasażerów. Obsłużyliśmy prawie 4 500 000 pasażerów, czyli o ponad 15% więcej niż w rekordowym 2023 roku. Na lotnisku działa także dworzec towarowy Terminal Cargo.

Świadczy on, jak Państwo wiecie kompleksowe usługi logistyczne. Odnotowaliśmy wzrost obsługowanego Cargo o ponad 18% w porównaniu z rokiem poprzednim. Kontynuujemy wreszcie inwestycje w strefie operacyjnej lotniska. Dostaliśmy na nią dofinansowanie w wysokości, to jest pierwszy etap 175 000 000 PLN. Docelowo mówiłem o tym, że cała inwestycja to 400 000 000 PLN. I dzięki niej zwiększymy możliwości operacyjne lotniska. Przebudowana zostanie ta istniejąca droga kołowania, co pozwoli po prostu na przyjmowanie nowych samolotów, w tym tych największych samolotów, także samolotów wojskowych, a jednocześnie po prostu istotnie skróci czas realizacji operacji lotniczych. To jest największa, dzisiaj chyba tocząca się w kraju, największa inwestycja. Inwestycja, jeżeli chodzi o porty lotnicze.

No i rekordowa liczba połączeń, które odnotowało nasze lotnisko, które w tej chwili bardzo mocno przygotowuje się także na finał Ligi Konferencji, bo spodziewamy się bardzo wielu gości z bardzo różnych zakątków świata. Duża w ogóle operacja, taka logistyczna, transportowa.

Elektromobilność. Rośnie liczba pojazdów z napędem alternatywnym, w tym także w zasobie naszego MPK. Stale rozbudowywana jest sieć ładowania pojazdów elektrycznych i stacji tankowania gazem ziemnym. Na mocy umów podpisanych w 2024 roku z operatorami w pasie dróg publicznych powstanie łącznie 94 ogólnodostępnych stacji ładowania w 45 lokalizacjach.

Udoskonalenia działania systemu wodno-ściekowego, to jest to wszystko, czym zajmuje się nasze MPWiK. Już dziękowałem koleżankom i kolegom. Inwestujemy ciągle w poprawę efektywności energetycznej oraz obniżenie strat wody. Dzięki temu po raz kolejny z nasze MPWiK znalazło się wśród 15 europejskich przedsiębiorstw pod względem najniższej straty wody. Średnia strata wody dla Wrocławia była wyjątkowo niska, najniższa, dotychczas odnotowana, bo wynosiła 5%. Zmiana tego wskaźnika w ostatnich latach jest tutaj pokazana Państwu na wykresie. To jest nie tylko i wyłącznie inwestycja w nową sieć wodno-kanalizacyjną. To się w tej

chwili choćby dzieje w kontekście Kłokoczyć. Tak zrobiliśmy Jerzmanów. Teraz robimy Kłokoczyce, ale także naprawa i jakby to powiedzieć kolokwialnie i wprost, uszczelnianie tej istniejącej sieci wodno-kanalizacyjnej, często jeszcze przecież przedwojennej, starej, mocno zamortyzowanej. I walka właśnie z tymi ubytkami wody, jak Państwo widziecie, skutecznie jest prowadzona na przestrzeni ostatnich lat. I tu jeszcze raz wielkie podziękowania.

W 2024 roku MPWiK wydało zresztą na inwestycje 70 000 000 PLN, kolejnych 27 wydało właśnie na remont istniejącej infrastruktury. No i to jest część oczywiście przyjętego wieloletniego planu modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, który Wysoka Rada uchwaliła, przypomnę w roku 2023. Plan obejmuje lata 2023-27. I przewiduje, że w tych latach łącznie zostanie wydanych ponad 860 000 000 PLN na różne inwestycje.

Budujemy ponad 22 km sieci kanalizacyjnej i sanitarnej, rozbudowujemy Wrocławską Oczyszczalnię Ścieków. Całkowita wartość tylko tych projektów to jest prawie 400 000 000 PLN, z czego Unia Europejska finansuje nam prawie 220 000 000 PLN. Na terenie przepompowni ścieków port-południe zamontowaliśmy z kolei największą w Polsce systemową pompę do pozyskiwania energii cieplnej ze ścieków komunalnych i deszczowych, pochodzących głównie z centralnej i południowej części naszego miasta. Nazwaliśmy ją wro-pompą. No i te inwestycje zrealizowaliśmy w ramach współpracy MPWiK i Fortum. Całkowity koszt inwestycji to 100 000 000 PLN, z czego pieniądze te pochodziły z Europejskiego Obszaru Gospodarczego, a także ze środków rządowych.

Gospodarka odpadami. W ramach gminnego systemu gospodarowania odpadami zabraliśmy nieco ponad 290 000 ton odpadów. To jest o ponad 900 ton mniej niż w roku 2023. Dominowały odpady zmieszane, odpady w gminnym systemie trafiają do instalacji komunalnych lub do zakładów, w których są następnie, jak Państwo wiecie, segregowane. Udział odpadów odebranych i zebranych selektywnie w masie odpadów komunalnych

w 2023 roku był porównywalny z rokiem poprzednim i wyniósł nieco ponad 40%. Ciągłe mówiąc też wprost, mamy kłopot z segregacją śmieci. Jak mówię, mamy kłopot, mam na myśli nas, obywateli tego miasta. Tutaj musimy ciągle pracować nad zwiększeniem tej świadomości u naszych mieszkańców, u nas wszystkich.

Zasób miejski. Zasób komunalny we Wrocławiu, bo o to ujęcie chodzi, w 2024 roku obejmował przede wszystkim 1 420 widzicie Państwo budynków, które są w 100% gminne, 30 000 lokali mieszkalnych, 2 000 lokali użytkowych, 4 000 budynków, w których mamy wspólnoty mieszkaniowe, a w których mamy także swoje miejskie komunalne mieszkania. W zasobie TBS na koniec 2024 roku było ponad 4 400 mieszkań oraz 58 lokali usługowych i 20 osób na jedno miejsce do lokalu TBS. Zresztą te inwestycje w TBS cały czas rozwijamy. Leśnica, Stabłowice, Brochów, jest duże zainteresowanie tą formą mieszkalnictwa.

Sprzedaż lokali mieszkalnych. Dochody ze sprzedaży gminnych lokali mieszkalnych w 2024 roku wyniosły ponad 96 000 000 PLN. 846 mieszkań, to jest najwięcej od 4 lat. W 2024 roku przeprowadziliśmy 124 przetargi na zbycie nieruchomości gruntowych. Sprzedaliśmy 71 spośród 88 wystawionych nieruchomości. Łączna powierzchnia tych sprzedanych terenów wyniosła 16 ha, a ze sprzedaży tych wszystkich nieruchomości osiągnęliśmy łącznie ponad 144 000 000 PLN.

Bezpieczeństwo publiczne, bezpieczeństwo mieszkańców. Niedawno, jak Państwo wiecie, ruszyła inwentaryzacja obiektów ochrony ludności. To wszystko także w związku z implementacją tych zapisów ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej. O tym będziemy mówić w kolejnych tygodniach, miesiącach, latach, jeszcze więcej. Tu na slajdzie Państwo, widzicie pierwsze liczby, ale ta inwentaryzacja jest cały czas w procesie, zatem i te liczby będą się zmieniać. Jednocześnie w ramach programu Bezpieczny Wrocław wydaliśmy poradnik na czas kryzysu w nakładzie 120 000 egzemplarzy. I to jest poradnik przygotowany przez wrocławskich specjalistów z udziałem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Bardzo

chwalony i najlepszy w kraju. To są opinie ludzi z zewnątrz, które miałem przyjemność usłyszeć.

Prowadziliśmy szkolenia z pierwszej pomocy, obsługi AED, obrony cywilnej i cyberbezpieczeństwa. Rozwijamy infrastrukturę, kupujemy sprzęt, tworzymy magazyny rezerw. Dzisiaj rozmawialiśmy na kolegium, bo modernizujemy nasze urządzenia dźwiękowe, inaczej mówiąc syreny alarmowe, które mają nas ostrzegać o różnych niebezpiecznych sytuacjach. To wszystko Centrum Zarządzania Kryzysowego, które miało i w ostatnim roku, i w tym roku, w związku z realizacją zapisu tej ustawy będzie miało dużo pracy. Tutaj dziękuję Dyrektorowi Bajakowi i całemu zespołowi. Będziemy rozbudowywać i rozbudowujemy system miejskiego monitoringu, z których korzystają także inne służby. O tym cały czas rozmawiamy. I to się cały czas dzieje. Generalnie stawiamy na nowoczesne technologie i właśnie współpracę w zakresie bezpieczeństwa z bardzo różnymi instytucjami, także publicznymi. Ostatnio długie rozmowy także z Akademią Wojsk Lądowych. Tych interesariuszy, z którymi wspólnie będziemy dbać, już dzisiaj dbamy o bezpieczeństwo Wrocławia jest bardzo dużo. Oczywiście duży w tym udział też ma i mieć będzie Straż Miejska Wrocławia. Wydatki na Straż Miejską wyniosły ponad 44 000 000 PLN. Są wyższe o przeszło 9 000 000 PLN, bo po prostu bezpieczeństwo jest dla nas ważne. Tu ukłony dla Komendanta Piotra Kościelnego i całego zespołu, zarówno strażników, jak i pracowników cywilnych. Udaje nam się skutecznie wypełnić wakaty, których mieliśmy 66. Przychodzą nowi funkcjonariusze do służby, która przypomnę Państwu, musiała choćby w 2024 roku obsłużyć 72 000 zgłoszeń. To jest wzrost o 80% w porównaniu z rokiem poprzednim. Udało się także w sposób istotny uzupełnić znowu sprzętowo Straż Miejską. Pojawiły się także dwie pierwsze w historii Wrocławia łodzie patrolowo-ratunkowe na Odrze, które współpracują z Policją wodną, z WOPR-em i z innymi organizacjami, instytucjami, które dbają o bezpieczeństwo na wodzie i nad wodą. Pozwolą i patrolować, i dbać o bezpieczeństwo, nie tylko na wodzie, ale i nad wodą, o czym niektórzy są uprzejmi zapominać. Do

tego jest właśnie powołana także Straż Miejska. Jak co roku, wspieraliśmy inne służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej otrzymała od nas pieniądze na zakup specjalistycznych samochodów gaśniczych do działań z zakresu zagrożeń dla środowiska i na szkolenia specjalistyczne dla funkcjonariuszy. Wspieraliśmy Komendę Miejską kwotą ponad 1 000 000 PLN. Wspieraliśmy Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, ale także inne organizacje, które dbają o nasze bezpieczeństwo na lądzie i na wodzie. Na dofinansowanie działalności różnych służb, instytucji wydaliśmy z budżetu miasta łącznie 2 500 000 PLN.

Współpraca w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych na terenie naszego wrocławskiego obszaru funkcjonalnego, cały czas, nie mając prawnych instrumentów do tworzenia metropolii, próbujemy to robić w inny sposób, poprzez budowanie współpracy. Również współpracy, która wyraża się pewnymi wspólnymi projektami. Mówiliśmy o tym z tego miejsca wielokrotnie, że dzisiaj już trudno jest myśleć o rozwoju Wrocławia bez współpracy z samorządami, które są w jego bezpośrednim otoczeniu i odwrotnie. Tutaj wiele polityk trzeba uwspólnić. Wiele zadań trzeba realizować wspólnie. Nie można, jakby zamykać się w granicach administracyjnych. Temu też służy realizacja tych projektów w ramach Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego, WOM, który przypomnę, obejmuje 44 samorządy, 8 powiatów. Także ta współpraca odbywa się za pośrednictwem Stowarzyszenia Aglomeracji Wrocławskiej czy też realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w ramach właśnie wrocławskiego obszaru funkcjonalnego ZIT WrOF.

Współpraca zagraniczna. Jak Państwu powiedziałem, nie ma tygodnia, żeby ktoś nas nie odwiedził, delegacje przyjeżdżające z różnych zakątków Europy i świata. Ostatnio, Ambasada Japonii przekazała sprzęt dla naszych poradni pedagogiczno-psychologicznych. Generalnie te relacje i współpraca międzynarodowa jest bardzo intensywna. Na koniec 2024 roku we Wrocławiu działało, przypomnę, 26 Placówek Konsularnych, honorowych

w większości, ale też te dwa nieustannie Konsulaty Generalne Niemiec i Ukrainy. Wicekonsul Węgier to Konsulat o charakterze zawodowym czy statusie Konsulatu zawodowego. Rozwijamy także naszą współpracę z miastami partnerskimi. I tutaj współpracujemy z różnymi agendami ONZ i UNICEF i UNHCR. A nagrodę Jana Nowaka-Jeziorańskiego, kiedy tak sobie mówimy o współpracy zagranicznej, otrzymał Javier Solana, przede wszystkim doskonale znany hiszpański polityk i dyplomata, były sekretarz generalny NATO. To za jego kadencji Polska przystąpiła do sojuszu północno-atlantyckiego.

Proszę Państwa, mam dobrą wiadomość, skończyłem. Dziękuję Państwu bardzo za, wspólnie, uważne wysłuchanie tego, co miałem do powiedzenia. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować jeszcze raz wszystkim moim Koleżankom i Kolegom. Zacznę od Koleżanek i Kolegów zastępców, którzy ciężko pracowali w swoich obszarach, za które byli odpowiedzialni. Dziękuję za to też, że możemy w takim powiedzmy wielopolitycznym środowisku dogadywać się i znajdować dobre projekty dla Wrocławia. Wszystkim Koleżankom i Kolegom, Dyrektorom departamentów, wydziałów, biur, tym których wymieniłem, których nie wymieniłem, ale widzę Was tutaj dzisiaj na Sali. Chciałem bardzo serdecznie podziękować Wiceprezesa Łosińskiego. Jest Tomek Staruchowicz - ZDiUM, który ma całe mnóstwo różnych przecież zadań drogowych. Tak dużo, ile się dzieje w zakresie drogowym, nie działa się nigdy we Wrocławiu. I tu także mogę przedstawić w części, to zrobiłem oczywiście, ale mógłbym przedstawić jeszcze nieskończenie wiele dowodów. Za chwilę, przebudowa ulicy Gajowickiej, ulicy Koszarowej, przebudowa ulicy Buforowej, przebudowa ulicy Zwycięskiej, przebudowa ulicy Chrzanowskiego. Dzisiaj rozmawialiśmy o projekcie budowy przecież Alei Północnej. Jesteśmy tutaj w trakcie. Cały czas nam wychodzą jakieś nowe elementy, staramy się, żeby to był projekt jak najbardziej taki kompletny, skończony. Za chwilę ruszamy z nową edycją Wrocław na Dobrej Drodze, w ramach której to edycji zrobimy znowu kilkadziesiąt wrocławskich dróg, wymieniając tę ścieralną warstwę bitumiczną

i zastępując ją nową. Tych rzeczy dzieje się naprawdę we Wrocławiu bardzo dużo. Dziękuję także wszystkim służbom finansowym Pana Skarbnika za tę, bo jednak duża część też tego podsumowania to są liczby, to są kwoty, za to, że możemy realizować te wszystkie zadania w ramach takiego bezpiecznego budżetu. Wielokrotnie na tej sali, a może częściej poza tą salą, słyszałem o tym, jak ten budżet Wrocławia jest rozchwiany i niebezpieczny, niestabilny. A nasza odpowiedź jest taka, że robimy jeszcze więcej, jeszcze szybciej, jeszcze lepiej. I właściwie dzisiaj, gdzie nie pojedziemy, ja należę do tych osób, które spotykają się z wieloma setkami mieszkańców tygodniowo w bardzo różnych aspektach, w bardzo wielu miejscach widzimy, jak wiele się zmienia i jak wiele jest rzeczy przez nas zaplanowanych. Tak że chciałbym wszystkim jeszcze raz Koleżankom i Kolegom, bez wyjątku, tu i obecnym, i nieobecnym, podziękować. Również wszystkim Państwu Radnym, którzy nas wspierają w tych działaniach na co dzień. Jest zdecydowana większość tych, którzy po prostu myślą o tym, żeby budować i myśleć o tym, jak z Wrocławia robić jeszcze lepsze miasto. Są też tacy, którym na tym mniej zależy, ale tym nie zamierzam tutaj dedykować tego wystąpienia. Ale wszystkich zachęcam, nieustannie zachęcam do tego, żebyśmy jednak razem pracowali dla Wrocławia. Dziękuję Państwu za uwagę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Panie Prezydencie, bardzo dziękuję za tę wyczerpującą opowieść o mieście, a teraz, Szanowni Państwo ogłaszam przerwę do godz. 14:50.

[red. – po przerwie]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Wznawiamy obrady. Przypomnę, że jesteśmy w punkcie Raport o stanie gminy. Poproszę teraz o opinię Kluby Radnych.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Robert

Leszczyński - Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Mieszkańcy. Stoimy dzisiaj przed jednym z najważniejszych momentów w kalendarzu pracy Rady Miejskiej. Sesja Absolutoryjna, która podsumowuje wykonanie budżetu i działalności Prezydenta miasta za rok 2024. Tutaj chciałbym przypomnieć, że kadencja, w której teraz jesteśmy od 8 miesięcy zeszłego roku, odpowiadaliśmy za budżet, za zmiany budżetowe, jak przyjęliśmy budżet w poprzedniej kadencji w 2023 roku, to przypomnę, że Platforma Obywatelska miała dwóch Wiceprezydentów, Pan Wiceprezydent Lorenc, Pani Prezydent Granowska. I tak, jak widzimy, ten budżet był dobrym budżetem. Miniony rok był czasem wyzwań. Inflacja, niepewność gospodarcza, potrzeba intensywnych inwestycji w infrastrukturę, politykę społeczną. Widzieliśmy, jak Pan Prezydent przedstawił, ile prospołeczna polityka Wrocławia, właściwa polityka nas kosztuje jako miasto. I to my jako Radni, bierzemy za to odpowiedzialność. Robimy to dla naszego miasta, dla Wrocławia. Ja chciałbym tutaj w telegraficznym skrócie przypomnieć, bo to tutaj bardzo mocno wybrzmiało. Miasto przyznało ponad 2 000 000 000 PLN na oświatę, budowa zespołu szkół, kontynuacja budowy zespołu szkolno-przedszkolnego przy ulicy Cynamonowej. Na transport łącznie przeznaczono 1 400 000 000 PLN. Długo można by o tym opowiadać, ale nie taki jest mój cel, żeby tutaj to mówić. Chciałbym krótko, ale bardzo treściwie. My jako Klub Koalicji Obywatelskiej, wzięliśmy pełną odpowiedzialność za miasto i tej odpowiedzialności się nie boimy. My chcemy, żeby nasz Wrocław i nasi mieszkańcy, mieszkanki, mieszkańcy Wrocławia, żyli w dobrym światowym mieście. A jak widzimy, Wrocław bardzo mocno się rozwija. I tutaj chciałbym bardzo mocno namówić i namawiać wszystkich Radnych, nie patrząc na barwy polityczne, weźmy tę odpowiedzialność. Ja prawie za każdym razem mojego wypowiedzania się tutaj, na mównicy do tego wzywam. Bo my jako Radni, i przypomnę, zostaliśmy wybrani przez naszych mieszkańców, weźmy odpowiedzialność

za miasto. W imieniu Klubu Koalicji Obywatelskiej chcę w pełnej odpowiedzialności powiedzieć, tak, udzielamy Panu Prezydentowi wotum zaufania, absolutorium i przyjmujemy Raport o stanie gminy. Mówiąc krótko, opinia Klubu Koalicji Obywatelskiej jest pozytywna. Bardzo dziękuję.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz

Kasztelowicz - Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie

Prezydencie, Szanowni Radni, Drodzy Mieszkańcy. Na wstępie,

z przykrością chciałbym zauważyć, że Pan Prezydent wygłosił dosyć długie przemówienie, natomiast jeżeli chodzi o głosy ze strony Rady, to, jak widać w te głosy ze strony Rady, jak i mieszkańców Wrocławia za bardzo wsłuchiwać się nie chce. Zniknął, tak, jak, w zasadzie można powiedzieć, zniknął z przestrzeni publicznej już od niemalże roku. I że tak powiem, pod takimi rządami od niemalże roku Wrocław w obecnej chwili się zмага. Mam przed sobą oczywiście ten Raport, który przedstawił Pan Prezydent Radnym, Mieszkańcom Wrocławia. Ten raport, w tej części, w której mówi o tym, że Mieszkańcom się po prostu żyje lepiej, że średnia dochodów na jednego mieszkańca wzrosła, że więcej zarabiamy, że jest praktycznie zerowe bezrobocie. To tak naprawdę, można powiedzieć hołd złożony rządowi Prawa i Sprawiedliwości, złożony rządowi Pana Premiera Mateusza Morawieckiego. Bo tak naprawdę, to, czym się obecnie chwali Pan Prezydent, co tak naprawdę wynika z tego Raportu, to jest to, że nam Polakom żyje się lepiej, a to tak naprawdę jest zasługa rządów Prawa i Sprawiedliwości. Ten wzrost dochodów budżetu wynika z tego, że po prostu Polacy więcej zarabiają. Natomiast Pan Prezydent pomija pewne niewygodne fakty, o których ja powiem. I to są takie krótkie, suche fakty o tym budżecie, który będziemy w obecnej chwili kwitowali. Ja tylko przypomnę, ponieważ tu powstała taka narracja na wielu Komisjach. Część z Radnych wskazuje, że skoro Regionalna Izba Obrachunkowa przyjęła budżet bez żadnych zastrzeżeń, to, że tak naprawdę my nie mamy wyboru, musimy zagłosować za absolutorium, bo budżet został wykonany w sposób

legalnie prawidłowy. I jak nie mam zastrzeżeń co do pracy Pana Skarbnika, takiej technicznej pracy Pana Skarbnika, tak absolutnie rozmija się ta teza o tym, że Radni nie mają wyboru, muszą zagłosować „za”, absolutnie rozmija się z przepisami Ustawy o Samorządzie Gminnym. Wskażę, że Rada ma wyłączną kompetencję do tego, żeby ocenić sposób wydatkowania środków finansowych nie tylko pod względem legalności, ale przede wszystkim pod względem celowości i pod względem gospodarności i zasadności tychże wydatków. Jeżeli chodzi o kwestie typowo budżetowe i wskazanie, dlaczego Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie przeciwko absolutorium dla Pana Prezydenta, bo my będziemy przeciwko absolutorium i będziemy przeciwko wotum zaufania. Te dwie kwestie jednak się różnią zasadniczo. Absolutorium faktycznie, to jest skwitowanie działalności za rok 2024. Wotum zaufania to jest po prostu wyraz tego, czy my popieramy politykę Pana Prezydenta, czy też nie. To ma charakter bardziej ogólny, bardziej polityczny. Jeżeli chodzi o absolutorium, ma to charakter bardziej właśnie oceny, jeżeli chodzi o działalność wydatkową, finansową Pana Prezydenta, to skupię się w obecnej chwili na kilku prostych faktach, o których Pan Prezydent nie wspomniał, celowo bądź przez nie uwagę, ale wydaje mi się, że po prostu wstydział się w tym zakresie przyznać do tego, co przedstawia budżet na 2024 rok, tak, jak siódemka Radnych Koalicji Obywatelskiej, dzisiaj składając ten trochę wstydlawy wniosek, trochę niepoważny wniosek o to, żeby dzisiaj przełożyć tę sesję absolutoryjną na czerwiec. Tak niejako, myśl, faktycznie czując ten wstyd za działalność Pana Prezydenta w ubiegłym roku, wstydząc się tych dokonań, wstydząc się, że dzisiaj, możliwe, że zostaną zmuszeni do tego, żeby zagłosować za Panem Prezydentem. Ten wniosek miał charakter typowo kampanijny, typowo, żeby pomóc Rafałowi Trzaskowskiemu, aby, aby jakoś spróbować wybrnąć z tego fatalnego wyniku wyborczego, który zanotowała Koalicja 13 grudnia, 18 maja 2025 roku, w którym Polacy jednoznacznie wskazali, że ten stan rzeczy, który w obecnej chwili jest w Polsce, nie powinien dłużej trwać. Powinno dojść do zmiany Rządu.

I myślę, że ten wybieg tej części Radnych Koalicji Obywatelskiej właśnie wskazywał na to, że po prostu wstydzą się własnego Pana Prezydenta. Dzisiaj mieliśmy tego dowód. Ale przechodząc do meritum, przechodząc do liczb i przechodząc do roku 2024, konkretnie roku 2024, mamy wskazanie, że ten rok to był wzrost dochodów budżetowych z kwoty w 2023 roku, jeżeli chodzi o dochody z kwoty 6 400 000 000 PLN na kwotę prawie 8 000 000 000 PLN, bo po stronie dochodowej, jak czytamy w tym budżecie, to było 7 700 000 000 PLN, to jest wzrost o 21%, jeżeli chodzi o ujęcie nominalne. Uwzględniając inflację, to jest 17% wzrost dochodów budżetowych. Mniej więcej tyle samo wydaliśmy też po stronie wydatkowej. To jest też kwota mniej 7 700 000 000 PLN. Natomiast, co warto podkreślić, Szanowni Państwo, to wydatki inwestycyjne, i to jest ciekawe, bo na samym początku tego Raportu, tak jakby Pan Prezydent się chwalił pewnymi swoimi dokonaniem, i liczył, że mieszkańcy Wrocławia nie zauważą pewnych wyraźnie bijących wniosków właśnie z tego, jaki był to rok budżetowy. I tu w tym Raporcie wskazano, że wrocławski Samorząd przeznaczył na wydatki majątkowe, w tym inwestycyjne 870 000 000 PLN, czyli o ponad 318 000 000 PLN mniej niż 2023 roku, w którym na ten cel przeznaczono prawie 1 200 000 000 PLN. W 2024 roku ta pozycja w budżecie, większa była skala redukcji nakładów na inwestycje, chwali się Pan prezydent. W 2024 roku ta pozycja w budżecie Wrocławia zamknęła się kwotą 680 000 000 PLN, czyli mniejszą o prawie 300 000 000 PLN, 298 000 000 PLN niż przed rokiem. W największym stopniu zmniejszyły się nakłady na przedsięwzięcia transportowe, chwali się Pan Prezydent. Ja czytam w tym momencie. W 2024 roku łączna kwota wyniosła 303 000 000 PLN wobec 582 000 000 PLN w roku poprzednim. Pan Prezydent chwali się tym, że radykalnie zmniejszył wydatki inwestycyjne, a cały budżet de facto, ja mówię bardzo kolokwialnie, przeżarł tak naprawdę. Te 7,7 miliardów złotych zostało wydatkowane, natomiast na inwestycje, na coś, z czego my Wrocławianie, możemy coś widzieć, zostało przekazane raptem 680 000 000 PLN. No to już z samego tego faktu Szanowni Państwo, wszyscy my

powinniśmy skwitować negatywnie tenże budżet jako, w mojej ocenie, budżet wstydu, tak jak zresztą dzisiaj Radnych Platformy Obywatelskiej de facto na to wskazało, składając tenże wniosek o przesunięcie sesji. Ale zanotowałem sobie jeszcze kwestie związane z funduszami, z wykorzystaniem Funduszy Europejskich, Funduszy Zewnętrznych, jak to w rzeczywistości było. Jaka jest ta skala wydatków, jeżeli chodzi o fundusze zewnętrzne. Mamy budżet 7 700 000 000 PLN. Ja przy okazji uchwalania budżetu na rok 2025 wskazywałem chwalebne przykłady prezydentów mniejszych miast, Prezydenta Stalowej Woli. Tu można wskazać przykład Prezydenta Chełma, gdzie stopień wykorzystania tych środków zewnętrznych, mając oczywiście pewną skalę, budżet Stalowej Woli to jest kilkaset milionów złotych. Ale też, z tego, co czytałem, Stalowa Wola potrafi pozyskiwać ponad 200 000 000 PLN budżetowo, jeżeli chodzi o środki zewnętrzne. Natomiast jaki jest stan, jeżeli chodzi o wpływy na konto gminy Wrocław z tytułu realizacji projektów infrastrukturalnych w latach 2020-2024, czyli chodzi o te kwoty dofinansowania, czyli wpływy ze środków zewnętrznych. 2024 rok to jest 96 000 000 PLN, przypominam budżet 7 700 000 000 PLN. W 2023 roku było troszkę mniej 84 000 000 PLN, ale w 2022 roku, kiedy ta każda złotówka była droższa, bo mamy teraz jeszcze inflację, wtedy ten budżet był jeszcze mniejszy. To była kwota 171 000 000 PLN. Czyli widzimy absolutny regres, jeżeli chodzi o kwestię pozyskiwania środków zewnętrznych przez Pana Prezydenta. Ja rozumiem, Pan Prezydent, ostatnio na Facebooku też widziałem takie wskazanie tego, że teraz na ten rok czy w przyszłych latach te finansowanie środków będzie większe. Pan Prezydent szumnie wskazywał, że te środki finansowe będą gromadzone w większym zakresie. Natomiast my rozmawiamy w obecnej chwili o roku 2024, który Wy, Radni Koalicji Obywatelskiej i Lewicy chcecie skwitować pozytywnie. Nie da się skwitować pozytywnie, tak źle przeprowadzonego roku budżetowego. Roku, tak naprawdę, w którym Wrocław stracił. Stracił w tym znaczeniu, że te pieniądze, które zyskał te 7,7 miliardów złotych, praktycznie przeszły przez palce. Nie wiadomo, na co

one tak w zasadzie poszły, ale Wrocławianie z tych pieniędzy tak naprawdę za dużo nie mają. Oczywiście można np. powiedzieć o takiej, Pan Prezydent wskazał, nawet chciałem zobaczyć, czy skomentuje w pozycji Kultura fizyczna, bo to jest jednak pozycja, gdzie powinniśmy dbać o zdrowie mieszkańców. Nie mówię tu o finansowaniu Śląska-Wrocław, zawodowego klubu, tylko kulturze fizycznej, czyli o tym, żeby promować kulturę fizyczną, wspierać aktywność na tym polu Wrocławian. Wszyscy byśmy chcieli, żeby tak było. I tam była kwota bodajże 179 000 000 PLN, ładnie przedstawiona kwota 179 milionów złotych. Natomiast przechodzimy do strony bodajże 156 w Raporcie. I tak Pan Prezydent nie dodał, że pomimo tego, że w 2024 roku mieliśmy absolutnie rekordową kwotę wydatków 7 700 000 000 PLN, rok wcześniej 6 300 000 000 PLN, wcześniej jeszcze mniej, bo ten przyrost wpływów przez ostatnie lata był radykalnie duży, dlatego że po prostu Rząd Prawa i Sprawiedliwości tak rozkręcił gospodarkę, tak rozkręcił PKB, że też te przychody radykalnie wzrastały. Ale, jak przedstawiały się wydatki w poprzednich latach, jeżeli chodzi o kulturę fizyczną? To w 2021 roku, cztery lata temu, Wrocław na kulturę fizyczną przeznaczył 185 000 000 PLN, w tym roku 179 000 000 PLN, w 2022 181 000 000 PLN, w 2023 201 000 000 PLN, w tym roku 179 000 000 PLN, pomimo tego, że mamy ponad 1 000 000 000 PLN więcej dochodów budżetowych. To, jak my możemy kwitować w sposób taki prawidłowy wykonanie tego budżetu. Budżetu, w którym tak naprawdę na te realne sprawy, o których mieszkańcy chcieliby myśleć, nie poszło w zasadzie nic. I teraz ja oczywiście patrzę się, bo ja na kanwie troszeczkę tu byłem orędownikiem tego, żeby wprowadzić bezpłatną dla mieszkańców Wrocławia, dla podatników wrocławskich darmowy transport czy bezpłatny, bo oczywiście dla mnie to są synonimy. Niektórzy wskazywali, że te słowa mają inne znaczenie. W mojej ocenie, mają równoprawne, zresztą, tak wskazuje język polski, ale generalnie chodzi o kwestie związane chociażby z tą komunikacją zbiorową. Przede wszystkim, w obecnej chwili bardzo ważne i istotne jest to, żeby jak najwięcej Wrocławian opłacało PIT we

Wrocławiu, bo z tego są realne środki finansowe. I widzimy, że na transport publiczny wydajemy 760 000 000 PLN. Każdy z nas, Wrocławian czy jeździ transportem publicznym, czy nie jeździ transportem publicznym, płaci ogromną ilość środków finansowych na transport publiczny. Jeżeli chodzi o bilety, te wpływy, to w obecnej chwili raptem 210 000 000 PLN. Mamy wzrost przychodów 1 400 000 000 PLN, jeżeli chodzi o rok do roku, o zwiększenie środków finansowych. Jak Wrocławianie odczuliby, gdyby Pan Prezydent zdecydował się, może nie od razu na darmowy transport publiczny, ale np. na zdecydowaną obniżkę tego biletu Nasz Wrocław, tego biletu okresowego, który w obecnej chwili kosztuje bodajże 800 czy 1000 PLN rocznie dla mieszkańca Wrocławia, który opłaca podatki we Wrocławiu, gdyby spróbować radykalnie zmniejszyć tę kwotę, żeby mieszkańcy Wrocławia mieli realną zachętę do tego, mieszkańcy ci np. nie zarejestrowani, którzy się tu nie meldują, którzy z jakiś przyczyn nie są do tego przekonani, żeby tu opłacać podatki, żeby ich zmobilizować do tego właśnie żeby, żeby to zrobić, czyli zmniejszyć wydatnie obciążenie z tytułu tej komunikacji zbiorowej, na którym i tak płacą, i tak płacą, ponieważ 760 000 000 PLN wydajemy na transport publiczny, jeżeli chodzi o bilety, mamy wpływów 200 000 000 PLN. Myślę, że taka obniżka w tym zakresie, w mojej ocenie, to powinna być darmowa, bo trzeba wg mnie, mieć ambitne plany. Wrocław słynąłby z tego, że jako pierwsze miasto o takiej wielkości wprowadziło tego typu zachętę dla Wrocławian, którzy i tak codziennie, pracując i tu rozliczając się, w dużym stopniu finansują transport komunikacyjny. To byłaby raptem kwota, nie wiem 100 000 000 PLN. No to mamy 1 400 000 000 PLN, które nie wiemy, gdzie poszły te pieniądze, bo nie wiemy, gdzie te 1 400 000 000 PLN się podziało. To 100 000 000 PLN nie jesteśmy w stanie wyasygnować dla nas, mieszkańców Wrocławia, żeby promować transport publiczny, żeby wynagrodzić nas? Jesteśmy mieszkańcami Wrocławia. Mamy trochę lepiej niż osoby spoza Wrocławia, które tu przyjeżdżają, korzystają z transportu publicznego i płacą tyle samo co mieszkańcy Wrocławia, którzy to mieszkańcy

Wrocławia jeszcze muszą trzy razy więcej wydać w swoich podatkach, żeby utrzymać transport zbiorowy.

To, jeżeli chodzi o kwestie budżetowe, myślę, że to jest jaskrawe wskazanie, dlaczego ten budżet nie może być skwitowany przez nas, Radnych Miejskich Wrocławia, gdybyśmy realnie chcieli popatrzeć się, jakie było wykonanie, jaki to jest budżet straconych szans w 2024 roku. Natomiast oczywiście my krytykujemy Pana Prezydenta. Jesteśmy przeciwko Panu prezydentowi z wielu różnych, innych powodów. Oczywiście ten powód związany z postawionym zarzutem Panu Prezydentowi, on, w mojej ocenie, nie jest powodem tym głównym, przynajmniej nie powinien być tym powodem głównym, dlaczego ktoś jest przeciwko prezydenturze Jacka Sutryka, tylko to, w jaki sposób ta prezydentura jest wykonywana. Może to jest też troszeczkę pokłosie tego, że takiego ma koalicjanta, że, powiedzmy w jakimś zakresie, wzoruje się, myślę, że na Prezydencie Miasta Stołecznego Warszawy, czyli Rafale Trzaskowskim. I może to też jest jakiś wynik tego, że miasto jest prowadzone w sposób taki zarządczy, nie ma wizji, nie ma planu. Ja już bym przyklasnął, gdyby Pan Prezydent, oczywiście bardzo wiele osób, ma różne na ten temat, ale gdyby np. postawił jakąś, jakiś cel transportowy, np. budowa, o czym zresztą już padają już takie słowa ze strony Radnych Koalicji Obywatelskiej, budowa jakiegoś tramwaju, jakiejś linii podziemnej, tramwajowej. Ja już nie mówię o metrze, przyklasnąłbym też, bo mowa o metrze, myślę, że takie studium nadal powinno być realizowane, ale przynajmniej jest jakaś wizja. Pan Prezydent mówił tu o schronach, znaczy to było takie powiedzmy skwitowanie, że gdzieś te schrony są. Ale np. mając na uwadze bezpieczeństwo, mógłby pomyśleć o tym, żeby realnie przyczynić się do budowy większej ilości schronów, ale przynajmniej np. rozwiązania problemów komunikacyjnych w postaci budowy dodatkowych parkingów nadziemnych, podziemnych. To idealnie by się, jakiś taki projekt w zakresie bezpieczeństwa, jakaś wizja w zakresie bezpieczeństwa, też bym przyklasnął, natomiast takiej wizji nie ma.

Kwestia transparentności. Wszyscy wiemy, jak się mają sprawy, jeżeli chodzi np. o Śląsk Wrocław i o Komisję Rewizyjną. Myśmy tu Radni Miejscy Wrocławia uchwalili, że będziemy kontrolowali Śląsk Wrocław. Poszliśmy na tę kontrolę i nam tak naprawdę odmówiono wglądu do jakichkolwiek dokumentów. Prawdziwy władarz miasta, przynajmniej w jakiś sposób, by zareagował. Pan Prezydent milczy, a my nie mamy tak naprawdę wglądu do dokumentacji spółki. I my tak naprawdę nie jesteśmy w stanie realizować swoich czynności kontrolnych. Już nie wspominam o kwestii TBS, bo to mnie zawsze zastanawiało, dlaczego akceptowalny jest stan, w którym kilkuset albo nawet nie wiem ponad 1 000 mieszkańców składa pozwy przeciwko spółce miejskiej za to, że źle są naliczane opłaty eksploatacyjne na rzecz tychże mieszkańców. Jak w ogóle można do czegoś takiego dopuścić? Dla mnie to jest absolutnie niezrozumiałe, że ci mieszkańcy walczą z TBS-em już od lat. I tak naprawdę my nie wiemy, dlaczego tak się dzieje. A to nie jest jeden, dwóch, pięciu mieszkańców, dziesięciu, ale ogromne grono tych mieszkańców nie zgadza się z tymi podwyżkami czynszowymi. I tak naprawdę my nie wiemy, dlaczego tak się dzieje. To jest skala, w mojej ocenie, absolutnie patologiczna. Już nie mówię o kwestiach związanych z synekurami, jak Koalicja Obywatelska opłotła spółki i Urząd Miejski tymi sieciami dziwnych powiązań biznesowych. Natomiast chciałbym też wskazać na miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, bo dzisiaj tego się nie dowiedziałem z Raportu. Natomiast słuchałem, byłem, patrzyłem się. I też mam takie pytanie tu w tym zakresie do Pana Dyrektora, bo może tak jest, może tak nie jest. Ale tu podane zostało, że w obecnej chwili miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego obejmują prawie 100% Wrocławia, znaczy 98 przecinek ileś procenta obłożenia jest, jeżeli chodzi o planowane uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Czy to nie wynika z tych uchwał? Tych takich sztucznych uchwał, które podejmowaliśmy, że sztucznie podjęliśmy przystąpienia do tego, żeby uchwalić miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, po to, żeby zablokować możliwość

mieszkańcom wydawania decyzji o warunkach zabudowy? To chyba o to chodzi. Tak? Czyli Pan Prezydent szczyli się tym, że objął swoim zamiarem planistycznym praktycznie cały Wrocław, na podstawie uchwał, co do których Pan Prezydent prezentując je nam, mówił, że on tak naprawdę robi to tylko sztucznie. Nie chce uchwalić tych planów. Robi to tylko po to, żeby zablokować na czas uchwalania planu ogólnego, zablokować możliwość uzyskiwania przez mieszkańców niechcianych decyzji o warunkach zabudowy. No jeżeli to jest sukces, to ja bardzo dziękuję. A jeżeli chodzi nawet o te miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, to też powinniśmy, bo oceniamy rok 2024, to jest bodajże na 31 stronie, ale też mamy to obłożenie planami. I faktycznie, istotnie Wrocław lideruje, jeżeli chodzi o obecny stan, czyli stan tego, że mamy chyba 60 plus, jeżeli chodzi procent terenu Wrocławia, które są objęte miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Natomiast to jest wynik działań poprzednich Rad Miejskich. Jak popatrzymy się na statystyki, to gro, praktycznie zdecydowana większość tych planów została uchwalona dawno temu. A w tym roku 2024 to, to nie jest coś, czym można się chwalić. Tam bodajże lekko więcej niż 1% wzrosło to obłożenie. Mielibyśmy się czym chwalić właśnie, gdybyśmy przystąpili do tego i gdybyśmy spróbowali ambitnie wyprzedzić Kraków? A nie tworzyć tę sztuczną iluzję przystępowania do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, których ostatecznie, tak czy inaczej my nie chcemy uchwalić.

Szybka kolej miejska. Wszyscy mówili w kampanii wyborczej o szybkiej kolei miejskiej. Snuli te wizje. Ja oczywiście też mówiłem tylko, że ja nie jestem Prezydentem. Ale Pan Prezydent też snuł te wizje. Klub Koalicji Obywatelskiej, Radni Koalicji Obywatelskiej cały czas mówili o szybkiej kolei miejskiej. Gdzie jest ta szybka kolej miejska? Co my przez rok zrobiliśmy? W zasadzie nic nie zrobiliśmy, jeżeli chodzi o szybką kolej miejską.

Obiecaliśmy, obietniki, cacanki. Jak to było? Wszystko można obiecać? Już nie pamiętam. Cóż szkodzi obiecać? Idzie ten mem. To jest właśnie symbol. Wszystko można obiecać. „Cóż szkodzi obiecać?” To jest właśnie to, czym

charakteryzuje się Koalicja Obywatelska w tej kadencji i czym się charakteryzowała w 2024 roku. „Cóż szkodzi obiecać?!” Obiecywać można wszystko. Wy myślicie, że mieszkańcy o tym zapomną. Nie, nie zapomnieli, bo 18 maja dali Wam czerwoną kartkę. Koalicja 13 grudnia, przypomnę Wam dostała 40% głosów. Nie macie moralnego prawa w obecnej chwili do rządów, jeżeli chodzi o kwestię kraju. I, w mojej ocenie, nie macie też moralnego prawa do tego, żeby rządzić miastem Wrocław. I Szanowni Państwo, tak, jak w Polsce widzimy na przestrzeni tych 18 miesięcy Polacy bardzo szybko rozpoznali, jak się rządzi dobrze i jak się rządzi źle. Bardzo szybko zobaczyli tę różnicę w rządach, bo spadek notowań Koalicji 13 grudnia jest tak szybki, że aż sam byłem zdziwiony 18 maja, widząc, że Polacy nie dali Wam żółtej, dali Wam od razu, Szanowni Państwo, czerwoną kartkę. Dlatego Szanowni Państwo, ja tu długo mówię, 28 minut. Dzisiaj będziemy jeszcze dużo mówili. Każdy z radnych ma nieograniczony czas do tego, żeby przemawiać. Szanowni Państwo, Klub Prawa i Sprawiedliwości z tych powodów, ale tak naprawdę, jakby się jeszcze wczytać tak naprawdę w ten Raport, w którym, tak jak mówię, ten Raport, tak naprawdę, przy tych pozytywach, to jest hołd dla Rządu Prawa i Sprawiedliwości. Hołd, że Polakom po prostu przez te osiem lat rządów Prawa i Sprawiedliwości radykalnie poprawił się jakość i standard życia. Z tego wynika, że my, mieszkańcy Wrocławia, znaczy budżet Wrocławia jest tak rekordowy. Rekordowy jest nie dlatego, że Pan prezydent tak się nastarał, bo Pan prezydent, jeżeli chodzi o dochody budżetowe ma na to praktycznie żaden wpływ. Tu trzeba oddać rację. Konstans jest w zakresie Pana prezydenta jeden. Wszystkie podatki, które są i są gdzieś widełki, to wszystkie albo prawie wszystkie, bo może gdzieś jakiś podatek został zachowany, wszystkie są na maksa. Co roku jest automat. Wzrasta możliwość podwyższenia podatku od nieruchomości. Mamy zwiększone na maksa podatek od nieruchomości. Wszystko maks, maks, maks. Tu akurat, jeżeli chodzi o kwestię dochodów, czyli wyjmowania pieniędzy nas, podatników, mieszkańców Wrocławia, Pan prezydent ma stuprocentową

skuteczność.

Ja tylko wskażę kwestie śmieciowe. My mamy też bardzo, te wydatki, które obecnie są, mieszkańcy Wrocławia ponoszą z tytułu zagospodarowania odpadów komunalnych, są też bardzo wysokie w porównaniu do wielu innych miejscowości, co prawda mniejszych, bo w tych mniejszych miejscowościach zdarza się tak, że tam rządzą albo burmistrzowie nie spowinowaceni z Platformą Obywatelską, albo którzy są wyborcami, chociażby Prawa i Sprawiedliwości, to tam potrafią. Tam te koszty są znacznie mniejsze. Natomiast ja obawiam się, co przyniesie ten przetarg, który jest nam obecnie szykowany. I obawiam się, że niedługo te kwoty 40 PLN, 40 z kawałkiem złotych od jednego mieszkańca, ta kwota radykalnie wzrośnie. I pytanie, czy Wy nadal będziecie akceptować taki stan rzeczy, że od mieszkańców łupimy ich, jak tylko możemy. Natomiast na wydatki, na inwestycje, na to, żeby coś tym mieszkańcom dać, nawet tę możliwość jeżdżenia taniej bądź za darmo komunikacją miejską, żeby ten mieszkaniec Wrocławia poczuł się, że coś z tego ma, że jest mieszkańcem Wrocławia, żeby to sprawić. Ale dobra.

Szanowni Państwo, przedstawiłem, dlaczego każdy z nas powinien być przeciwko zarówno absolutorium dla Pana prezydenta, jak i przeciwko wotum zaufania dla Pana prezydenta. Jeszcze raz wskazuje, że Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie przeciwko absolutorium i przeciwko wotum zaufania dla Pana prezydenta Jacka Sutryka. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Lewicy – Przewodnicząca Dorota Pędziwiatr –

Drodzy Panowie Wiceprezydenci, Szanowni Państwo. Minął właśnie rok od rozpoczęcia naszej obecnej kadencji, dlatego to absolutorium, część i zarówno głosowanie nad absolutorium i na tym wotum zaufania w części w tej kadencji, a w części jeszcze tej poprzedniej. I jeśli spojrzymy akurat na nasz Klub Lewicy, to 3/5 tego Klubu, to są nowi radni. To są radni, którzy po raz pierwszy zasiedli w tych ławach. To nie zmienia faktu, że dla nas od początku było jasne, że polityka to jest odpowiedzialność. Polityka, to jest ciężka praca. I polityka, to jest odpowiadanie i wypełnianie

zobowiązań wobec naszych wyborców, a w tym przypadku mieszkańców Wrocławia. I dlatego my, zarówno w poprzedniej, jak i w tej kadencji, nie wybraliśmy sobie roli recenzenta, kogoś stojącego z boku, ferującego swoje opinie, czy to z kanapy, czy zza ekranu komputera, czy smartfonu. A to by było na pewno bardzo wygodne i bardzo łatwe, bo krytykować to akurat potrafi każdy. Do tego nie potrzeba żadnych specjalnych kompetencji. My jednak zdecydowaliśmy się na trudniejszą drogę. Na wzięcie odpowiedzialności. I myślę, że tak, jak przez ponad dwie godziny mieliśmy okazję zobaczyć statystyki, informacje, zdjęcia, na temat tego, co zadziało się w 2024 roku. Jakie rzeczy udało się zrealizować w kwestiach związanych z transportem publicznym, z zielenią, z opieką społeczną, z edukacją. No to na pewno możemy powiedzieć, że tego jest naprawdę sporo. I nie byłoby to możliwe między innymi bez pracy naszych radnych. Co więcej, my widzimy, że ta współpraca nadal przynosi bardzo dużo pozytywnych rezultatów. Już w zeszłym roku zgłosiliśmy wiele poprawek do budżetu, które zostały zaakceptowane. I one albo już się zadziały, albo są w trakcie. I widzimy, że będą realizowane. I tu chodzi o opcję bezmięsnych posiłków w szkołach, przedszkolach, o dodatkowe fundusze na opiekę nad zwierzętami, czy to bezdomnymi, czy właścicielskimi, na fotowoltaikę na budynkach miejskich, montaż nowych syren alarmowych w miejscach, gdzie ten sygnał wcześniej nie dochodził. To są inwestycje w system łączności dla służb ratunkowych. Nowa odsłona aplikacji Nasz Wrocław, do tego, żeby było łatwiej się komunikować z mieszkańcami. Ulice i skwery z nazwiskami kobiet, kolejne gabinety dentystyczne, kolejne odnowione kamienice, podwórza, jak na przykład te na Brochowie, które tu już były wspomniane, a także wiele, wiele innych. I to wszystko to efekt naszej wspólnej pracy. Naszej, radnych, ale także prezydenta, departamentów i oczywiście całej rzeszy urzędników. I to zarówno w roku 2024, jak i widzimy kontynuację tego w roku 2025. Każdy z tych tematów wymagał zaangażowania, czasu, spotkań, rozmów, ale przede wszystkim jednej kluczowej umiejętności - współpracy. I ten wysiłek się naprawdę opłaca, ponieważ jego efekty to

najlepszy dowód na naszą sprawczość. Dlatego, podsumowując, my jako Klub Lewicy mamy pozytywną opinię zarówno dotyczącą wotum zaufania, jak i w kwestii absolutoryjnych. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub

Janas - Wysoka Rado, Szanowni Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo Dyrektorzy, Dyrektorki, Drodzy Mieszkańcy i Drogie Mieszkanki.

Przyczynkiem do dzisiejszej dyskusji jest oczywiście Raport o stanie gminy, stąd też od tych spraw, które najbardziej, delikatnie mówiąc, niepokoją w tym Raporcie, zacznę. Coraz mniej osób głosujących we Wrocławskim Budżecie Obywatelskim, a coraz więcej odrzucanych projektów, a także coraz mniej konsultacji społecznych, które się odbywają. To widzieliśmy w Raporcie w wersji pełnej. W ujęciu rok do roku tych konsultacji odbywa się coraz mniej. Z kolei możemy zaobserwować, że mamy coraz więcej spotkań informacyjnych, które później przeradzają się w wiele ożywionych dyskusji wśród mieszkańców, których moglibyśmy uniknąć, konsultując tematy. Rok temu długą część tej dyskusji spędziliśmy nad edukacją, więc szybkie podsumowanie. Z jednej strony mamy sukces, dwa, Branżowe Centra Umiejętności, które powstały w zeszłym roku, to jest naprawdę niewątpliwy sukces Wrocławia. Jednak równocześnie licea, w szczególności te najlepsze, nadal są przepełnione, a zachód Wrocławia nadal czeka na swoją szkołę średnią. W dziale środowisko mamy informację o tym, że mamy coraz więcej zieleni w mieście, jednak nadal powietrze, którym oddychamy pozostawia wiele do życzenia. To, że w Raporcie GIOŚ-u za zeszły rok mamy nieznaczną poprawę i wyjątkowo nie przekraczamy norm, w szczególności tych związanych z tlenkami azotu, jest poniekąd dziełem przypadku i dzięki pogodzie, którą mieliśmy w zeszłym roku. Natomiast działań miasta ciężko upatrywać w tym zakresie, bo, ani sprawa strefy czystego transportu się nie poruszyła, czy w zasadzie strefy dobrego powietrza w mieście, ale także mamy coraz mniej wymienianych piecy kopciuchów, podczas gdy to nadal zasób komunalny jest największym truciцеlem w naszym mieście, jeśli chodzi o smog. W zakresie

mieszkalnictwa, a w zasadzie mienia komunalnego liczba gminnych lokali mieszkalnych spada. Tych gminnych lokali mieszkalnych mamy coraz mniej, a problemy w TBS Wrocław jak były, tak nadal są. Oczywiście nie mógłbym pominąć mobilności. Tutaj na pewno później też Koledzy radni będą rozwijać te wszystkie tematy. Jednak po kompleksowych badaniach ruchu z zeszłego roku widzimy, że Wrocławianie i Wrocławianki coraz rzadziej wybierają transport zbiorowy. Ten odsetek podróży transportem zbiorowym spadł, porównując go do poprzednich badań ruchu. To oznacza w skrócie, że Wrocławianin czy Wrocławianka codziennie rano wybierając to, jakim środkiem transportu będzie chciał się poruszać, rzadziej podejmuje decyzję o tym, że wsiądzie w tramwaj, czy w autobus, co oczywiście odbija się ze szkodą później dla całego miasta, bo niestety, ale w mieście aż tyle samochodów się nie zmieści. Całe szczęście w zeszłym roku w końcu rozpoczęły się prace dokumentacyjne i projektowe nad kolejnymi trasami tramwajowymi. To rzecz, o którą jako Akcja Miasto zabiegaliśmy od lat. Niestety, te prace dzieją się w pewien sposób ułomny, bo oczywiście trasa autobusowa na Jagodno została wybudowana, w tym roku została otworzona. Jednak za dwa lata będzie ponownie zamknięta, żeby wybudować tam torowisko tramwajowe. Dlaczego nie można było zrobić tego od razu? Nie wiadomo. Tak samo trasa Borowska-szpital. Nie powstaną od razu rozjazdy w kierunku ulicy Borowskiej, więc te trasy również będziemy musieli w przeciągu najbliższych kilku lat zamknąć, żeby te rozjazdy tam wybudować i żeby ruch tramwajowy mógł się odbywać w pełnym zakresie. Trasa na Swojczyce, ta najbardziej zaawansowana. Niestety, przesiadka pomiędzy pociągiem a tramwajem będzie bardzo utrudniona, bo pętla jest oddalona od stacji kolejowej. No właśnie, stacja kolejowa, jak słusznie zauważył Przewodniczący Kasztelowicz, jak kolei miejskiej nie było, tak jej nie ma. A niestety inwestycje kolejowe we wrocławskim węźle kolejowym nadal nie trafiły na listę główną inwestycji krajowych, tak jakbyśmy sobie tego wszyscy życzyli. Tutaj bym sobie i Wrocławowi życzył większego zaangażowania po stronie

Pana prezydenta w tym, aby o te inwestycje walczył. To są te rzeczy, które bezpośrednio w Raporcie o stanie gminy mnie niepokoją. Jednak to, co dzisiaj najbardziej skłania do głosowania przeciwko wotum zaufania, to są trzy powody. Powód numer jeden. WKS Śląsk Wrocław spółka miejska nadal nie jest sprzedana, pomimo tego, że było to wielokrotnie obiecywane. No i zeszły rok to przede wszystkim kolejne nieudolne próby sprzedaży tego Śląska Wrocław. To, co działo się z wyceną tej spółki wszyscy pamiętamy, jak jednego dnia kosztowała 8 000 000 PLN, a jakiś czas później kosztowała już 50 000 000 PLN. I myśleliśmy, że wszystko się uda, że niby się ma udać sprzedać za te 50 000 000 PLN. Jak się okazało, w tym roku, jednak nie, więc znowu mamy kolejne uchwały związane ze sprzedażą Śląska. Zobaczymy, czy tym razem się w końcu uda. No, ale to, co związane także ze Śląskiem Wrocław, to wspieranie tej spółki przez pozostałe spółki miejskie. To, co miało miejsce zarówno w 2024 roku, jak i w latach poprzednich. Dzisiaj w spółkach miejskich kontroluje to Najwyższa Izba Kontroli, a tu przecież chodzi o środki miejskie, o to, czy na przykład ZOO Wrocław albo MPWiK przelewało publiczne środki do Śląska Wrocław i ile tak naprawdę Śląsk Wrocław nas przez te ostatnie lata kosztował. Druga sprawa związana przede wszystkim z zeszłym rokiem, to blokowanie przez Pana prezydenta dostępu mieszkankom i mieszkańcom Wrocławia do informacji. Między innymi w zakresie całej sprawy związanej z byłym rektorem Collegium Humanum, a w szczególności to, co najistotniejsze, zatrudnieniem byłego rektora Collegium Humanum w miejskiej spółce. Tych informacji nie chciała zarówno ujawnić wcześniej spółka, jak i nie chciał ich ujawnić Pan prezydent. Dopiero kiedy wspólnie z Radnym Nowotarskim się do tej spółki na kontrolę wybraliśmy, bo znaleźliśmy prawdę w zakresie zatrudnienia, jak się okazało, byłego rektora Collegium Humanum w WPT. A to są informacje, które się po prostu mieszkańcom w zeszłym roku należały. I trzecia sprawa, obiecywana wielokrotnie w kampanii wyborczej. Konkursy w spółkach miejskich faktycznie się odbyły. Tylko że jeden z dziennikarzy na Twitterze wyniki

konkursów ogłaszał jeszcze w trakcie ich trwania. I później się okazywało, że faktycznie się sprawdzały. Więc to, jaka jakość była tych konkursów, pozostawiam do indywidualnej oceny każdemu. Z naszej perspektywy, ciężko przyznawać im pełną niezależność i ciężko przez to też dzisiaj głosować za tym wotum. Stąd też z powodu tych trzech spraw, z powodu tych spraw, o których mówiłem wcześniej, ale też wielu innych, które jeszcze dzisiaj na pewno w dyskusji padną, opinia Klubu Radnych Naprawmy Przyszłość jest opinią negatywną. Dziękuję.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** - bez opinii
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram debatę z udziałem mieszkańców Wrocławia. W pierwszej kolejności zabiorą głos radni, a następnie mieszkańcy Wrocławia zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Po wysłuchaniu głosów mieszkańców debata zostanie zamknięta. Pragnę zaznaczyć, że zgodnie z art. 28A ustawy o samorządzie gminnym Raport o stanie gminy obejmuje podsumowanie działalności Prezydenta w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał Rady Gminy i Budżetu Obywatelskiego. Proszę Państwa bardzo o odnoszenie się w swoich wypowiedziach wyłącznie do tego tematu i przedstawionego przez Prezydenta dokumentu. Dobrze, otwieram zatem dyskusję.

Dyskusja:

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Szanowna Rado. Pani Przewodnicząca poprosiła, żeby tylko w tej kwestii, ale Przewodniczący Klubów występujących dzisiaj odnosili się nie tylko do tego Raportu, o którym teraz mamy debatować, ale również w kontekście budżetu. Więc Pani Przewodnicząca proszę się nie gniewać, ale będę musiał się odnieść również do budżetu, który jest podstawą do realizacji zadań, które zostały zrealizowane w poprzednim roku. Wszystkim Państwu chcę przypomnieć, że tak, jak już tutaj dzisiaj było powiedziane, od roku jesteśmy radnymi tej kadencji. Jako Rada Miejska Wrocławia podsumowując rok 2024, my, jako Rada, my tu dzisiaj zgromadzeni, podejmowaliśmy siedem uchwał w sprawie budżetu miasta Wrocławia. Siedem razy to my podejmowaliśmy decyzje zmieniające budżet i przedstawiające najlepsze rozwiązania, które akceptuje ta Rada. Nie mówmy, tylko że to jest budżet Prezydenta. Nie. On jest tylko wnioskodawcą. Decyzje ostateczne my podejmujemy jako Rada Miejska Wrocławia. Mam tutaj wszystkie głosowania, jak Państwo głosowaliście w poprzednim roku. Do tego jeszcze wrócę. Żeby już drugi raz nie zabierać przy budżecie głosu, przy absolutorium i podsumowaniu budżetu, to troszeczkę do tego się odniosę, ale teraz do samego Raportu. W dwóch

kwestiach do Raportu, do strony 86. Na stronie 86, w dziale edukacja, szczególnie patrzę na Pana dyrektora departamentu Jarka Delewskiego. Dziękuję za to wszystko, co zrobiliście w poprzednim roku, ale rok poprzedni to jest konsekwencja poprzednich lat. Bo my nie jesteśmy miastem, które powstało w 2024 roku. My kontynuujemy pewne zadania, realizujemy je, zmieniamy. Zmienia się świat, wyrastają nam nowe pokolenia i musimy się dostosować do tych nowych pokoleń, ale czasami musimy też nowe pokolenia uczyć najważniejszych zasad. I w tym Raporcie na stronie 86, nie tylko, że mi zabrakło, ale prosiłbym, żeby w przyszłości znalazły się takie informacje. Chociaż ja wiem, że każdego roku dajemy Raport i zdajemy raport o stanie edukacji, ale zabrakło mi informacji, ilu mamy nauczycieli, ilu mamy pracowników pedagogicznych we Wrocławiu w roku 2024. To można oczywiście znaleźć w tym Raporcie, o którym już mówiłem, który przedstawia Pan dyrektor każdego roku, ilu mamy pracowników nie będących nauczycielami. Być może z podziałem na osoby z obsługi i z administracji, bo to jest ważna informacja. Podajemy bardzo wyraźnie informację, ile mamy oddziałów, ile mamy dzieci. Zabrakło mi w tym Raporcie również informacji, ile uczniów przychodzi do naszych szkół z innych jednostek samorządu terytorialnego. To jest zupełnie inaczej w przedszkolach, zupełnie inaczej w szkołach podstawowych, ale proszę Państwa w niektórych szkołach średnich, tych najlepszych, tak zwanych, też tu były przywołane te szkoły, Top we Wrocławiu. Tam ponad 50% uczniów jest spoza Wrocławia. Niedawno jedna z gmin podwrocławskich zorganizowała takie spotkania edukacyjne, gdzie zaproszono dyrektorów naszych szkół średnich, aby prezentowali swoje osiągnięcia i zapraszali uczniów tych gmin na tych targach edukacyjnych, żeby zapraszali tych uczniów do naszych szkół. No tak, tylko po zmianie przepisów dotyczących przekazywania środków na edukację, a ta zmiana nastąpiła od tego roku, nie ma już pieniędzy takich, które szły za uczniem. Kiedyś mówiliśmy o bonie edukacyjnym, który idzie za uczniem, potem szło to w subwencji. Ta subwencja była za mała. We Wrocławiu w 2023 roku to było gdzieś 50%

kosztów, które wydawaliśmy na to. No i teraz, w przyszłym roku, proszę Państwa, 50% w wielu szkołach będą to uczniowie z innych jednostek samorządu terytorialnego. A pieniądze idą za podatnikiem, a podatnik nie jest wrocławski, tylko z innego powiatu. Znam taki jeden powiat bardzo blisko Wrocławia, który zawsze się szczyci, że ma najlepsze wyniki finansowe, że mają bardzo duże nadwyżki finansowe. Tylko że oni prowadzą tylko jedną szkołę i nie mają szpitali. Tak jest. No więc tutaj zwracam się do Państwa, szczególnie do partii politycznych, które są główną siłą w Parlamencie. Zasiadacie tu Państwo jako ich przedstawiciele i mniejsze partie i większe partie, ale zwróćcie na to uwagę. Nie trzeba żadnych dodatkowych pieniędzy na to z budżetu państwa. Nie budżet państwa ma dać pieniądze, tylko solidarnie, żebyśmy przekazywali pieniądze te, które podatnik oddaje do każdej jednostki samorządu terytorialnego, żeby one szły za uczniem. Jeżeli uczeń przyjdzie do założmy jednego z najlepszych naszych liceów, to niech ten powiat przekaże pieniądze na wykształcenie tego ucznia. Tak jest, proszę Państwa w przedszkolach. To od dawna obowiązuje. I jest na to przepis, że dziecko przekazane przez jednostkę samorządu terytorialnego na przykład przez gminę Długołęka, czy inną w pobliżu Wrocławia, to my wystawiamy notę jako miasto obciążeniową do tej gminy i oni nam płacą. Wiecie Państwo, ile w zeszłym roku do budżetu Wrocławia wpłynęło pieniędzy z tego powodu? Wie ktoś z Państwa? 22 000 000 PLN musiały gminy zapłacić. Ale już za szkoły podstawowe, za dzieci, które przyjeżdżają do nas, nikt nie płaci. A za szkoły średnie też nikt nie płaci. A za szkoły niepubliczne, które są bardzo ważnym elementem uzupełniającym, które są tutaj u nas, we Wrocławiu, młodzież, która przyjeżdża do Wrocławia z innych jednostek samorządu terytorialnego do niepublicznych szkół, to my za to płacimy. Wiecie Państwo, ile w zeszłym roku wydaliśmy pieniędzy na szkoły niepubliczne? Żeby to nie zabrzmiało, że to jest źle. Nie, to jest bardzo dobrze. Tylko, dlaczego inne gminy, przesyłając dzieci do nas za to nie płacą? To było ponad 720 000 000 PLN wydatkowanych z budżetu 2024

roku na szkoły niepubliczne. I tylko to trzeba zrobić, żeby wprowadzić mały przepis, że pieniądz ma iść za dzieckiem. Jeżeli idzie za podatnikiem do gminy, to gmina ma obowiązek, tak, jak za dziecko przedszkolne zapłacić nam we Wrocławiu. Według moich szacunków, w przyszłym roku, gdyby ten element wprowadzić, do budżetu miasta Wrocławia wpłynęłoby 500 000 000 PLN dodatkowych. Nie mówię już o szkole w chmurze, która też jest we Wrocławiu. Chyba są trzy zarejestrowane szkoły w chmurze. I tam uczestniczą w edukacji dzieci z całego świata. Ale Wrocław musi za to płacić. Panie Dyrektorze, teraz do Raportu jeszcze jedna uwaga, w edukacji, bo w tym Raporcie jest kilka informacji w różnych miejscach, gdzie Prezydent przyznał nagrody i tak dalej. Szanowni Państwo, Prezydent również przyznał 202 nagrody prezydenta dla pracowników pedagogicznych. Czterech nauczycieli w zeszłym roku otrzymało nagrody kuratora. Dwóch nauczycieli wrocławskich placówek oświatowych otrzymało nagrody ministra. Warto, proszę Państwa, w przyszłym roku o tym pomyśleć, żeby to wpisać do Raportu, bo to są osiągnięcia naszych mieszkańców. Teraz przejdę do strony 144. To taka ostatnio ulubiona moja dziedzina, ponieważ sam stałem się już stypendystą ZUS-u. Staram się uczestniczyć bardzo w pracach Komisji Senioralnej. I proszę Państwa tam jest taka informacja, już to przekazywałem tę informację Panu Medekszy. Na stronie 145, na wsparcie wrocławskich seniorów przekazano w 2024 roku kwotę jednego miliona. Może gdzieś zaszyte to było, jako gdzieś tam zapisane, że tyle na coś. Nie, proszę Państwa, we Wrocławiu na aktywizację seniorów przekazuje się znacznie więcej pieniędzy. Znacznie więcej. Przez różne instytucje, które, w mojej opinii i nie tylko w mojej, ponieważ spotykam się z osobami z różnych miast, gdzie biorą nas jako Wrocław za wzór, jak prowadzimy działalność na rzecz młodzieży wcześniej urodzonej. Tu wielki ukłon, proszę Państwa, dla całej instytucji, takiej jak MOPS. Przecież MOPS, to jest podstawa działania, która pomaga w wielu przypadkach seniorom. To za ich pośrednictwem remontujemy mieszkania te, które trzeba dostosować dla osób niepełnosprawnych. DPS-y, przestrzeń

trzeciego wieku, cały nasz sektor związany z seniorami, to są miliony złotych, które my przekazujemy na tę działalność. Do tego wszystkie inne, proszę Państwa, departamenty i wydziały w mieście, które robią wiele działań na rzecz seniorów. Od strefy kultury zaczynając po kluby sportowe, po wszystkie instytucje miejskie, łącznie z naszymi spółkami miejskimi. I tu też prezesom dziękuję za to, że się włączają w pomoc, w realizację pewnych przedsięwzięć dla naszych seniorów. Czy Centrum Historii Zajezdnia. Ile tam ciekawych rzeczy jest realizowanych dla naszych środowisk. Więc proszę Państwa ten 1 000 000 PLN, to może lepiej następnym razem nie pisać, że przekazujemy tyle, bo my nie jesteśmy nigdy w stanie napisać, ile przekazujemy dla seniorów pieniędzy. Nigdy. I tu ponownie chciałbym zaapelować, to już wielokrotnie mówiliśmy na Komisji Senioralnej, bo w tym Raporcie jest informacja, ile wydaliśmy srebrnych kart seniora i ile wydaliśmy złotych i tak dalej. Fajnie. Niech będą dalej te karty seniora, czy srebrne, czy złote, czy diamentowe. Tylko wprowadźmy je do systemu naszej ewidencji elektronicznej, czyli niech to będzie w tym systemie Urban Card lub Nasz Wrocław, żeby to było elektronicznie to wszystko zrobione. Teraz proszę Państwa kilka informacji, tak jak już na początku powiedziałem o budżecie. No i oczywiście budżet jest związany z Wieloletnią Prognozą Finansową. Szanowni Państwo, o tym dokumencie, o którym rozmawiamy, to pierwszy dokument powstał, kiedy była jeszcze inna Rada Miejska Wrocławia. Wielu z Państwa było członkami Rady Miejskiej Wrocławia w poprzedniej kadencji. I 21 grudnia 2023 roku uchwałała, tamta Rada, budżet na rok 2024. Ale my, kłaniam się Państwu, to my, siedem razy zmienialiśmy i zatwierdzaliśmy budżet i Wieloletni Plan Finansowy. My bardzo często mówimy o budżecie, że to jest najważniejszy dokument. W moim przekonaniu, Wieloletni Plan Finansowy, to jest ważny dokument, bo on całą pragmatykę finansową ustawia na wiele lat. I my to musimy wszystko, to Pan skarbnik musi pilnować tych wszystkich parametrów, żeby nie było sytuacji, kiedy my przekroczymy pewne parametry. I potem zastuka ktoś z Warszawy i powie dzień dobry, ale

zarząd komisaryczny trzeba wprowadzić. Tu trzeba tego pilnować, więc Wieloletnia Prognoza Finansowa, to jest bardzo ważny dokument i nie można go lekceważyć. Szanowni Państwo, ostatni raz dyskutowaliśmy i zmienialiśmy omawiany budżet ten, który dzisiaj jest podstawą do dyskusji 13 grudnia 2024 roku. My decydowaliśmy o tym. Wtedy 34 głosy, osoby zagłosowały za przyjęciem tego budżetu i za zmianą Wieloletniej Prognozy Finansowej. 34 osoby. To jest wydruk z tego głosowania. Ani jedna osoba nie głosowała przeciw. Wcześniej, czyli 21 listopada, 27 osób głosowało „za” ani jedna osoba nie głosowała „przeciw”. Jeszcze wcześniej, 17 października zmienialiśmy budżet, 30 osób „za” ani jedna osoba „przeciw”. 23 września, a we wrześniu mieliśmy dwie sesje, 23 września, 34 osoby głosowały „za”. Jak Państwo widziecie, to już raz, dwa, trzy, cztery głosowania ani jedna osoba nie była przeciw. Ale 12 września 27 osób „za”, ani jedna osoba przeciw, czyli kolejne głosowanie. Były jeszcze dwa głosowania. Te dwa pierwsze, 6 czerwca i 11 lipca. To pierwsze 6 czerwca, kiedy pierwszy raz radni tej kadencji podejmowali decyzję o tym, jak będzie wyglądał budżet w kolejnych miesiącach. 26 osób głosowało „za”, siedem przeciw. To nawet nie wszyscy z opozycji tej prawdziwej. A 11 lipca 22 osoby głosowały „za”, a przeciw tylko sześć z tych opozycji. A więc nasz budżet, jeszcze raz powiem to, myśmy uchwalili, proszę Państwa. Prezydent składa tylko projekt za pośrednictwem Pana Skarbnika, ale to są nasze decyzje - Rady Miejskiej Wrocławia. Jak Państwo widziecie, jeżeli ktoś chciałby sprawdzić te wszystkie głosowania, ja je wszystkie mam. Wszystkie możecie Państwo obejrzeć. Szanowni Państwo, kilka informacji o różnicy pomiędzy projektem budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej, tą, którą uchwałała poprzednia Rada 21 grudnia 2023 roku a wykonaniem zmienionym przez Radę Miejską Wrocławia, tą z grudnia 2024 roku. Bo dzisiaj podstawą do dyskusji jest ten budżet w grudniu zmieniony. Ten, gdzie 34 radnych głosowało „za” i nikt nie był przeciw. Dochody, proszę Państwa w 2023 roku to, co uchwaliliśmy 6 378 603 279 PLN. A wykonanie, czyli na koniec roku 2024, 7 727 962 650 PLN. Czyli jak Państwo widziecie

prawie półtora miliarda więcej. Wydatki, natomiast zaplanowane w 2023 roku w grudniu, to było niecałe 7 000 000 000 PLN, a wykonanie 7 758 356 399 PLN. To inny parametr, który tutaj chciałbym na niego zwrócić uwagę. Zaplanowany deficyt budżetowy ponad 391 000 000 PLN, a wykonanie 30 000 000 PLN. A więc można powiedzieć, że deficyt tylko 10%.

A przypomnę, że w poprzedniej kadencji deficyt, w poprzednim roku w podsumowaniu roku 2023 deficyt był prawie 600 000 000 PLN. Więc porównywanie czasami, tak jak to zrobił jeden z radnych, a tam było więcej, tam było mniej, no to trzeba też wziąć pod uwagę, czy mieliśmy dofinansowanie z Unii Europejskiej, czy wzięliśmy jakieś kredyty, czy kupiliśmy więcej tramwajów, czy kupiliśmy więcej czegoś, czy czegoś więcej zrobiliśmy. A są lata, kiedy się tego nie robi, a są lata, kiedy się zbiera pieniądze, żeby w następnym roku dostać dodatkowe dofinansowanie. Szanowni Państwo, wszystkie komisje Rady Miejskiej Wrocławia pozytywnie zaopiniowały wykonanie budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej za rok 2003. Przypominam wykonanie budżetu. Nie mówię o Raporcie. Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie. Wniosek Komisji Rewizyjnej również był pozytywny. Taki wniosek poszedł do RIO. Nie widziałem, żeby RIO miało inne zdanie po wniosku Komisji Rewizyjnej. W związku z tym Szanowni Państwo, chyba nie ma wątpliwości, że powinniśmy głosować, bo to jest nasz budżet. Myśmy go wykonali, myśmy go uchwalili. Wykonanie jest perfekcyjne. Powinniśmy głosować za przyjęciem wykonania budżetu. Jakby na zakończenie chciałbym się tylko jeszcze ustosunkować do niektórych wypowiedzi, które tutaj już padły. Pewnie więcej jeszcze ich będzie. Ale ja chyba się dzisiaj przesłyszałem na tej sali, bo zdarzyło mi się uchwalać tych budżetów troszeczkę. Zdarzyło mi się wysłuchać dyskusji na temat wykonania budżetu i absolutorium wiele razy. Ale pierwszy raz mi się coś zdarzyło, że ktoś, ja to odbieram do siebie, że ktoś mnie oskarżył, bo nie prezydent, mnie, osobę, która podejmowała tu decyzję, głosując za budżetem, że ja przeżarłem budżet. Ja nie przeżarłem tego budżetu. Panie Przewodniczący,

naprawdę, to, że myśmy 600 000 000 PLN przeznaczyli w tym roku na inwestycje. Tak się czasami zdarza, że niektóre rachunki inwestycyjne płaci się później, ale nie wolno tak powiedzieć, że myśmy przeżarli, bo ustawa o finansach i ustawa o samorządzie nakłada na naszą gminę, na wszystkie zresztą gminy, obowiązek, żebyśmy dbali o żłobki, żebyśmy prowadzili przedszkola, szkoły, edukację, zdrowie, profilaktykę, kulturę, sport, pomoc społeczną, mienie komunalne, żebyśmy dbali o to, o bezpieczeństwo publiczne. I pieniądze przeznaczane na to, to jest przeżarcie? No, chyba że ja coś źle zrozumiałem. No nie wolno tak mówić. Naprawdę nie wolno. To są nasze podstawowe obowiązki. My mamy zapewnić naszym mieszkańcom bezpieczeństwo, kulturę, sport, edukację. I to właśnie z podatków. I to kształtuje ustawa i o finansach publicznych, i o samorządzie. To bardzo wyraźnie jest tam powiedziane. I nie wolno tak, proszę Państwa, mówić. Teraz jeszcze chwilę o komunikacji. Ja rozumiem, że wczorajsza czy przedwczorajsza nasza dyskusja o komunikacji i o pomysle Pana Przewodniczącego, jako kandydata na prezydenta, który mówił, że powinniśmy we Wrocławiu mieć komunikację publiczną bezpłatną. Nie darmową, bezpłatną, bo nic nie jest za darmo, za to trzeba zawsze zapłacić. Natomiast osoba, która korzysta z tej komunikacji może mieć zwolnienie z opłaty. Jesteśmy miastem jedynym w Polsce, proszę Państwa, gdzie około 300 000 osób jest zwolnionych z opłaty za przejazd komunikacją miejską. 300 000 osób. Gdyby przyjąć tylko tezę, że gdybyśmy się porównywali do meldunku, no to proszę Państwa 50% mieszkańców jest zwolnionych z obowiązku opłaty za przejazdy. Pewnie, zawsze trzeba dążyć do perfekcyjności. Trzeba dbać o to, żebyśmy w przyszłości może i takie rozwiązania we Wrocławiu wprowadzili. I być może wprowadzimy to, że mieszkańcy, którzy są naszymi najlepszymi mieszkańcami, bo płacą tutaj podatki, i płacą pewną kwotę na rok, to jak Pan to przeliczy, to jest nawet niecałe chyba 100 PLN miesięcznie za przejazdy wszystkimi środkami lokomocji publicznej we Wrocławiu. No to spróbujmy pomyśleć o tym, żeby baza podatkowa we Wrocławiu wzrosła,

żeby jak najwięcej osób chciało tutaj płacić podatki. Bo według szacunków, które są przygotowane przez krajową administrację skarbową, tak jak nas Pan skarbnik poinformował na Komisji Rewizyjnej, w przyszłym roku podstawa do opodatkowania, baza podatkowa zmniejsza się o 11% we Wrocławiu. A co to znaczy? Że ci dobrzy podatnicy, którzy tu byli zameldowani i tu płacili podatki albo odeszli na wieczną wartę, a ci nowi, którzy przyjeżdżają, nie są zobowiązani do tego, żeby tu płacić podatki. No przyczyny można szukać różnych. Jedną z pierwszych, to było to, że nie trzeba się meldować. Nie trzeba nic zrobić. Wszystko można wpisać. Oświadczenie, że ja tutaj mieszkam, bo tu chce dziecko, żeby chodziło do szkoły. W tym miejscu, do tej szkoły, to on tutaj składa oświadczenie, że to dziecko jest tutaj zameldowane. I tu musimy popracować. Wszyscy, ale szczególnie proszę Państwa, Wy jako przedstawiciele swoich ugrupowań partyjnych. Wy musicie naciskać na swoich szefów partii, żeby oni w Parlamencie dostosowali te rozwiązania, abyśmy się wreszcie mogli wszyscy dobrze policzyć. Żeby nie było tych sytuacji, jak w wyborach parlamentarnych w 2023 roku, że na Jagodnie później się stało w kolejce, no bo wszyscy niezarejestrowani, a sami Państwo wiecie, że nie płacą tu podatków. I najczęściej ci, którzy tak dużo mówią, dużo żądają, nie płacą tutaj podatków, a tutaj wjeżdżają do miasta i je konsumują tutaj. Według wszystkich wyliczeń wychodzi, że nas jest we Wrocławiu 600 000 osób, a wszystkie badania pokazują, że przynajmniej w nocy jest nas 900 000, a konsumuje Wrocław w dzień ponad 1 000 000 osób. No więc to trzeba brać pod uwagę. Szanowni Państwo podsumowując, dziękuję za cierpliwość i za wytrzymałość. Chciałbym Państwu powiedzieć z doświadczenia wieloletniego, nigdy nie będziemy zadowoleni z tego, co zrobiliśmy. Możemy być usatysfakcjonowani, że ten rok przepracowaliśmy, ale nigdy Wrocław nie będzie zapięty na kokardkę. My zawsze powinniśmy dążyć do doskonałości. Zawsze powinniśmy dążyć do poprawy, ale tylko krytykując, to jest trochę za mało, jeszcze trzeba swój wkład włożyć. I niezależnie od tego, czy my tu będziemy zasiadać w tej Radzie Miejskiej jeszcze przez

cztery lata, przyjdą następni, następny prezydent z tym samym się spotka. Nowe pokolenia mają swoje prawa. Jak sobie przypomnę lata 80 pewnie też się na nas obrażali, mówiąc, co oni chcą, te solidaruchy, że chcą przewrotu zrobić. Że chcą zmienić to wszystko. No ja chciałem wtedy zmieniać. Teraz też bym chciał zmieniać. Naprawdę mam jeszcze w sobie tyle zapału i energii, że chciałbym jeszcze pozmieniać. Tylko nie rzucajmy tylko wszystkiego, co było kiedyś, że to było złe. Patrzmy do przodu. Pozytywna opinia Jarka Krauzego, który nie musi czekać na żadne wskazanie żadnego szefa. Dziękuję bardzo.

Radna Dominika Kontecka: Szanowni Państwo, Drogie Mieszkanki i Mieszkańcy Wrocławia. Bardzo żałuję, że teraz podczas tej dyskusji nie jest obecny na sali Pan Prezydent Jacek Sutryk. Jednak mam nadzieję, że pojawi on się podczas wypowiedzi Mieszkanek i Mieszkańców Wrocławia. Rozmawiamy dzisiaj o udzieleniu absolutorium oraz o wotum zaufania dla Pana Prezydenta Wrocławia za rok ubiegły. Usłyszeliśmy dzisiaj bardzo dużo o liczbach, o statystykach, o danych, ale mało w tym o ludziach. Mało w tym o systematycznych rozwiązaniach, rozwiązaniach systemowych tych problemów i spraw, o których dyskutujemy. Szybka kolej miejska jest nadal marzeniem i nie jest ona realizowana w żaden sposób. Wiele linii tramwajowych nadal nie weszło w ogóle na jakiekolwiek rozmowy. Chodniki w wielu miejscach nadal stwarzają zagrożenie. Nadal nie udało się rozwiązać problemów mieszkańców TBS-u, którzy są dzisiaj obecni tutaj na sali. Niespełna rok temu podpisaliśmy z Panem Prezydentem porozumienie, które zawierało 12 istotnych punktów z perspektywy mieszkańców. Niektóre z tych punktów były bardzo ambitne. Niektóre dosyć proste do wdrożenia. I prawie żadnej z tych spraw nie udało się załatwić. Widzę oczywiście pozytywy, takie jak na przykład wrocławska edukacja, z której wszyscy jesteśmy dzisiaj dumni. Jednak to nie wystarczy. Szanując Mieszkańców Wrocławia, z którymi rozmawiałam, nie mogę poprzeć tego absolutorium oraz wotum zaufania. To nie czerwona kartka, to żółta kartka.

Radny Andrzej Kilijanek: Zgromadzeni Goście, Państwo Prezydenci, Pani Przewodnicząca, Koledzy Radni. Bonjour. Korzystając z tego, że jesteśmy dzisiaj w najważniejszym punkcie, tak naprawdę rozliczania poprzedniego roku, to jest jedno z najważniejszych głosowań w ciągu roku. Chciałbym powiedzieć, co mnie jako mieszkańca, jako radnego najbardziej skłania ku głosowaniu przeciwko wotum zaufania dla Pana Prezydenta. Będą to dwa punkty. Nie będę mówił bardzo długo. Pierwszy punkt, uważam, dotyczy wszystkich młodych ludzi, a mianowicie mówię tutaj o cenach mieszkań. Młodzi ludzie chcą, aby jak najszybciej przejść na własne, jak to się mówi, jak najszybciej się usamodzielić. A za sprawą polityki miejskiej między innymi ograniczania podaży gruntów, podaży mieszkań, tworzyliśmy idealne warunki dla deweloperów, po to, żeby mogli ceny podnosić. I oni to robili. Oni to robili. I w konsekwencji o 21% ceny mieszkań urosły przez ostatnie dwa lata. Tak naprawdę we Wrocławiu 2000 PLN różnicy na metrze. Jakbyśmy sięgnęli trochę dalej, to po prostu dwa razy więcej za metr w tej chwili musimy płacić. Nie lepiej jest na rynku wtórnym, który jest ściśle związany z rynkiem pierwotnym, bo wygląda to w tej chwili tak, że kiedy jeszcze w grudniu 2022 roku płaciliśmy 9300 PLN średnio za metr, teraz to jest ponad 11 000 PLN. Tak się dzieje przez tworzenie idealnych warunków do podnoszenia cen dla deweloperów przez systemowe ograniczanie podaży mieszkań, o których mówił między innymi Radny Pan Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz. I Szanowni Państwo, co my mamy w zamian jako mieszkańcy od tych deweloperów, którzy potęgują swoje marże? Nie mamy od nich sponsorowania Śląska Wrocław, który ma wiecznie problemy. Mamy od nich finansowanie kampanii wyborczej polityków, bo tak trzeba jasno powiedzieć. I kampanii społecznych, które wspierają polityków w kampaniach wyborczych. Tak to w tej chwili wygląda. I to się dzieje właśnie tutaj, we Wrocławiu. Tutaj powstają te filmy, które przedstawiają w złym świetle elektorat partii opozycyjnej w tej chwili. I zawdzięczamy też tym politykom, którzy takie rzeczy robią, którzy robią deale z deweloperami, zawdzięczamy to, że za nasze miasto

odpowiada dzisiaj Pan Prezydent Jacek Sutryk. Nie chcieliście Państwo, żeby Pan Prezydent był obecny na wiecu Rafała Trzaskowskiego pod pręgierzem, ale ja przypominę, kto dawał poparcie Jackowi Sutrykowi. Był to jeden z najważniejszych działaczy dzisiaj Platformy Obywatelskiej, Prezydent Warszawy i kandydat na Prezydenta Rafał Trzaskowski. I to Wy tak samo we Wrocławiu, jak w Warszawie dajecie paliwo i możliwości deweloperom do maksymalizowania, do podnoszenia marży na cenach nieruchomości. I za to płacą mieszkańcy. W zamian finansowanie kampanii politycznych. Tak to w tej chwili wygląda. I wspomniałem wcześniej o tym, że chciałbym, żeby taki deweloper, chociaż w zamian za to, że może tak hojnie zarabiać we Wrocławiu, zasponsoruje Śląsk Wrocław, ale nie. Robimy to my, a Śląsk Wrocław spada do pierwszej ligi. To jest taka kwintesencja tego, jak wyglądają rządy Pana Prezydenta, w mojej ocenie. I kwintesencja tego, jak się kończy zarządzanie PR-owe, zarządzanie przekazem w mieście. Nie rozwiązujemy problemów realnie. Nie naprawiamy miasta, tylko budujemy przekaz polegający na sukcesie. Ja chcę załatwiać sprawy dla mieszkańców, a nie dla sukcesu jednostki. Krytykujemy dzisiaj, Radny Krauze skrytykował kwestię tego, że gminy ościenne za to, że przyprowadzają do nas swoich uczniów do naszych szkół, nie płacą nam za utrzymywanie tego ucznia w szkole. Ale przecież to jest deklaracja, obietnica, która była tutaj chwalona, Platformy Obywatelskiej, którą wspiera Pan Prezydent Sutryk, wspierany przez Platformę Obywatelską, Rafała Trzaskowskiego. Nie może to tak wyglądać. Szanowni Państwo, opinia Radnego Kilijanka jest tożsama z opinią Klubu Prawa i Sprawiedliwości. I z całego serca i szczerze bez przymusu opinia negatywna. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Chciałem się posiłkować tutaj Raportem o stanie gminy. Po pierwsze, mam pytanie do Pana Prezydenta, nie ma Pana Prezydenta na sali, ale mam pytanie. W Raporcie o stanie gminy, dane dotyczące mieszkalnictwa, mamy konkretne dane dotyczące ilości oddanych mieszkań do użytku. I mamy kwotę o ponad 190 000 mieszkań

oddanych przez deweloperów. Natomiast pozostałe mieszkania, czyli mieszkania tu są w jednym zdaniu wymienione mieszkania spółdzielcze, komunalne, czynszowe, nie ma tutaj podanych kwot. Chodzi konkretnie o mieszkania komunalne. Wiemy skądinąd, to w Warszawie do tych danych dotarł aktywista miejski Jan Śpiewak. Warszawa, pomimo tak ogromnego budżetu, oddaje rokrocznie do użytku około 100 mieszkań komunalnych. To są w zasadzie dwa małe budynki na setki tysięcy oddanych mieszkań przez deweloperów. We Wrocławiu jest podana tylko ta kwota 190 000 deweloperów. Nie ma tych danych, ile mamy wybudowanych, oddawanych do użytku mieszkań komunalnych. Bardzo proszę o tę informację, ponieważ jest to ujęte w całości. Nie ma tej danej. Druga rzecz. Ja jestem radnym po raz pierwszy, to jest pierwsza kadencja. Szanowni Państwo, muszę nawiązać do tego, że mieszkam we Wrocławiu już ponad 30 lat. Wrocław kojarzył mi się, pierwsza kadencja Pana Prezydenta Zdrojewskiego. Pamiętamy, to była rewitalizacja rynku. Piękny rynek, którym się szczyciliśmy w całej Polsce, w całej Europie nawet. Następnie, z Prezydentem Zdrojewskim oprócz rynku kojarzy mi się jeszcze jedna taka rzecz, że dopingowałem rozwój Wrocławia, ale tak rozumiany, rozwój poprzez infrastrukturę. I to było za Prezydenta Zdrojewskiego, pamiętacie wszyscy Państwo, oddana była do użytku obwodnica śródmiejska, czyli Klecińska była jednopasmowa, był wiadukt kolejowy, była dwupasmówka. Wszyscy się ogromnie z tego cieszyliśmy, bo to jest tożsame z rozwojem. Kadencja Prezydenta Dutkiewicza owszem, dalszy jakiś tam rozwój miasta. Z czym mi się kojarzy kadencja Prezydenta Sutryka? Z dwoma takimi rzeczami, które obserwuję na co dzień. To jest, po pierwsze, niekontrolowany rozwój patodeweloperki. I tu nawet mam uwagę do części radnych, którzy tutaj się powołują na swoją wrażliwość, tę tak zwaną klimatyczną. Wszelkie możliwe zabudowanie, zabudowane te kliny miejskie. Mamy przykłady, przecież przez kilka lat, to za kadencji Prezydenta Sutryka została zlikwidowana funkcja architekta miejskiego, czyli po prostu niekontrolowane te budynki. No nie chcę tych przykładów przytaczać, ale

mamy te takie kłocę przy Wyspie Słodowej. Tutaj ten, który powstał przy placu Wolności. Należałoby dalej ustalić osoby odpowiedzialne za tę niekontrolowaną, po prostu takie budownictwo wręcz szpecące obraz Wrocławia. I z tym, to są takie dwie rzeczy. Po pierwsze, niekontrolowany rozwój deweloperki. I drugie po prostu zwężanie ulic. I teraz tutaj, chciałbym, bo mamy tę okazję, żeby o tym porozmawiać. Ja nie ukrywam, że te dwie rzeczy, szczególnie to zwężanie ulic, to była moja motywacja, taka jedna z głównych, żeby po prostu zostać radnym. Ja chciałbym się po prostu dopytać, kto jest odpowiedzialny? Kto jest odpowiedzialny za to zwężanie ulic? Bo, z jednej strony mamy w przemówieniu prezydenta Sutryka, prezydent Sutryk zadeklarował, że on będzie popierał wszelkie formy poruszania się po mieście. To oczywiście forma samochodowa, konkretnie zbiorowa, rowerowa i tak dalej. Ale to to jest sprzeczne. Tutaj mamy na stronie 196 Raportu o gminie, mamy wrocławską politykę mobilności. I jest napisane, że kontynuowano wdrażanie założeń polegających na łączeniu systemów transportu w jedną politykę spójności, ale w następnym zdaniu jest napisane. Celem działania jest zmniejszanie liczby podróżujących samochodem. Czyli takie wymuszanie. Wymuszanie na mieszkańcach. I chciałbym się odnośnie tego zwężania ulic, o którym piszą media, o którym rozmawiamy na co dzień, radni, mieszkańcy Wrocławia. Kto jest odpowiedzialny za tę politykę zwężania ulic? Bo ja tutaj mam też w Raporcie o stanie gminy, programy i projekty Unii Europejskiej dotyczące klimatu i środowiska. I tutaj w tym Raporcie Pan prezydent też chwali się tym, że Wrocław w 2024 roku kontynuuje działania, w związku z uczestnictwem w różnych programach związanych z tym rzekomym zagrożeniem klimatycznym. Czyli to jest Wrocław w misji neutralnych, klimatycznych, inteligentnych miast, tak zwany Wroc Route Map, Wrocławski Kontrakt Klimatyczny. Wrocław uczestniczy w koalicji miast, misji tych, Koalicja POLSKICH miast Misji, Life Cool City i tak dalej. Więc, czy ta ideologia powoduje to, że zwężamy we Wrocławiu ulice? Ja przypominam, że tego zwężania nie było jeszcze w kadencji prezydenta

Dutkiewicza. Teraz to jest nagminne. Ulica Piłsudskiego zwężona. Jeszcze jest ten drugi taki aspekt, o którym wiemy wszyscy. Za PRL-u tych samochodów było wielokrotnie po prostu mniej na ulicach miast, a teraz tak: ulica Piłsudskiego za PRL-u była dwupasmowa, jest jednopasmowa. Ulica Grabiszczyńska, to jest w ogóle kuriozum, jest jednopasmowa, gdzie są po prostu zatory ogromne, przeogromne, gdzie to powoduje i smog, i nie będę już wielokrotnie, ale chciałbym teraz ustalić, kto odpowiada za tę politykę, po prostu zwężania jezdni? Czy za to odpowiada ta ideologia, którą chwali się Miasto Wrocław, ta ideologia z rzekomym zagrożeniem klimatycznym? Czy to jest konkretna osoba? Wyjątkiem jest takim trasa na Jagodno. Rzeczywiście jest projektowana dwupasmówka, ale to jest wyjątek od reguły. Reguła jest taka, że jest permanentne, ciągle zmuszanie kierowców do tego, żeby się przesiadali na tramwaje, choćby te tramwaje działały prawidłowo, ale nie działają. Tajemnicą poliszynela jest, że MPK ma mnóstwo wakatów, że nie jeżdżą te tramwaje kursowo. Na przystankach informatory są notorycznie popsute. I po prostu, gdyby ta komunikacja działała sprawnie, owszem, ale nie działa, i to jest wbrew słowom Pana Prezydenta, że te wszystkie formy przemieszczania traktuje równoprawnie. Nie traktuje równoprawnie. I ja to zauważam, że oprócz patodeveloperki jest te permanentne zwężanie ulic. Ja po prostu na to się nie zgadzam. To jest element, który trwa od lat. Dopóki nikt nie wytłumaczy, że ktoś jest konkretnie za to odpowiedzialny, kto popiera tę politykę zwężania ulic, ja będę głosował przeciwko absolutorium dla Prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy, Państwo Wiceprezydenci, Dyrektorzy. Rozumiem, że od Pana Arkadiusza dzisiaj nie dostanę oklasków, ponieważ ja będę głosowała za całym pakietem absolutoryjnym. Szanowni Państwo, zanim podzielę się z Państwem powodami, dla których będę głosowała za całym pakietem, chciałabym się odnieść do słów swoich poprzedników. Natomiast mam taką zasadę, że jeżeli chodzi o słowa swoich Kolegów z Klubu, to mówię albo

dobrze, albo nie mówię wcale, więc odniosę się do słów Kuby Janasa. Drogi Kubo, czynienie zarzutu, że mamy najlepsze licea, to jest tak, jakbyśmy powiedzieli, że mamy Afrykarium w ZOO Wrocław. Oczywiście, że skoro są najlepsze, to będą przeładowane, bo tak jak powiedział Jarek Krauze przybywa do nas dużo dzieciaków, dużo młodzieży spoza granic Wrocławia. Bo Szanowni Państwo, wrocławskie szkoły to nie tylko i wyłącznie osiągnięcia i rankingi, to nie tylko bardzo wysoki poziom nauczania, ale to fenomenalna kadra, którą młodzież, później osoby dorosłe wspominają bardzo długo i z bardzo dużą życzliwością. Wystarczy popatrzeć, ilu abiturientów naszych wrocławskich szkół kończy później doktoraty z wyróżnieniem na topowych uniwersytetach w naszym kraju. Jeżeli chodzi drogi Kubo o strefę czystego powietrza, czy strefę czystego transportu, nasz Klub Koalicji Obywatelskiej oczywiście zgłosił dalej chęć, akces do dalszych prac, bo zgodnie z tym, co miało miejsce miesiąc temu, dostaliśmy takie pismo, że nie jesteśmy już zobligowani. Przypominam, że to koledzy z Twojego Klubu jakiś czas temu lekko wycofywali się z zakresu zaostrej wizji strefy czystego transportu, ze względu na chwilowy uzysk polityczny, bo wszyscy wiemy, co działo się kilka miesięcy temu.

Szanowni Państwo, oczywiście dzisiaj podsumowujemy poprzedni rok, tak jak niejednokrotnie zostało tutaj dzisiaj powiedziane, był to rok, za który jesteśmy od maja współodpowiedzialni. Wielu Radnych miejskich na tej sali współtworzyło ten budżet już w roku 2023. My dołączyliśmy do tego w maju 2024 roku. Tak, jak powiedział dzisiaj Jarek Krauze, kilkakrotnie podejmowaliśmy próby, które zakończyły się skutkiem pozytywnym, jeżeli chodzi o zmiany budżetowe. I to był bardzo dobry budżet. Z budżetu oraz z obecnej polityki wyklarowały się trzy główne tematy, które, w moim odczuciu, zasługują na bardzo duże podkreślenie. Po pierwsze, jest to intensyfikacja działań w zakresie zazielenienia Wrocławia. Po drugie, jest to bardzo mocny akcent w stronę kultury. I tutaj szczególne wyrazy uznania kieruję w stronę Pani Prezydent Granowskiej oraz naszej Radnej Izby

Duchnowskiej, które rzeczywiście od początku nowej kadencji zabiegały, aby ta kultura we Wrocławiu stanowiła bardzo silny akcent. I co widzimy we wszystkich raportach i badaniach, mieszkańcy oraz turyści wskazują kulturę jako jeden z bardzo znaczących elementów w sferze funkcjonowania naszej przestrzeni miejskiej. Trzecim elementem, Szanowni Państwo, jest pomoc społeczna. Dzisiaj Prezydent Sutryk powiedział, że dobrze funkcjonujące nowoczesne miasto, to miasto, które troszczy się o tych, którzy tej pomocy potrzebują, o tych najsłabszych. I tutaj, Szanowni Państwo, chciałabym się odnieść do Pana Radnego Kasztelowicza. Panie Radny, mówił Pan o tym, że Wrocławowi brakuje wizji, brakuje takich mocnych projektów z przytupem. Więc Panie Radny, proszę mi powiedzieć czym innym jest projekt centrum opiekuńczo-mieszkalnego dla osób dorosłych w spektrum autyzmu, który został zapoczątkowany w 2024 roku, jeżeli chodzi o początek jego prac, niż właśnie projektem z wizją? Jest to Szanowni Państwo, projekt, który jest jednym z pierwszych projektów w Polsce. Jest to ośrodek, który będzie stanowił najlepszą ofertę, jedyną ofertę dla takich osób w skali całego kraju. Szanowni Państwo, kolejna niesamowicie ważna inwestycja, która swój początek ujrzała w 2024 roku, czyli kwestia ośrodka wsparcia dla osób w kryzysie bezdomności, w którym schronienie będzie mogło znaleźć już niedługo 80 osób. Oczywiście, Szanowni Państwo, każda historia kryzysu bezdomności ma swój własny początek, swoje konkretne, ciężkie akcenty w życiu każdej z tych osób. Natomiast my, biorąc odpowiedzialność właśnie za naszych mieszkańców i nasze mieszkanki Wrocławia, robimy wszystko, żeby doprowadzić do tego, żeby takie osoby w poczuciu bezpieczeństwa i ze schronieniem mogły z tego kryzysu bezdomności jak najszybciej wyjść. Szanowni Państwo, oczywiście bardzo ważnym przedsięwzięciem jest również zapoczątkowanie prac, jeżeli chodzi o Wrocławskie Centrum Przeciwdziałania Przemocy Domowej. I wydaje mi się, że wszyscy, jak tutaj siedzimy oraz wszyscy słuchający, doskonale sobie zdajemy sprawę, że akurat ten projekt nie wymaga żadnego dodatkowego okraszania go komentarzem. Przechodząc Szanowni Państwo

do kwestii zdrowia, bo to także bardzo ważna sfera życia naszego miasta. Blisko 900 000 PLN przeznaczyliśmy w zeszłym roku na wsparcie dla wrocławskich szpitali i pozostałych podmiotów leczniczych. Oczywiście były to pieniądze przeznaczone na zakup niezbędnej aparatury medycznej, z której już dzisiaj korzystają mieszkańcy naszego miasta. Bardzo dziękuję, Szanowni Państwo, Departamentowi Spraw Społecznych i Wydziałowi Zdrowia za wszystkie programy profilaktyczne, za wszystkie miejskie programy zdrowotne i za kampanie informacyjne, bo doskonale wszyscy sobie zdajemy sprawę z tego, że wiedza i profilaktyka w tym zakresie to potęga. Bardzo się cieszę, że dzięki naszym poprawkom klubowym, w tym roku kampania informacyjna będzie dotyczyła także profilaktyki tarczycy, bo bardzo wiele mieszkańców, a przede wszystkim mieszkanki naszego miasta, boryka się z tym problemem. Szanowni Państwo, rok 2024 to także powstanie nowych Centrów Aktywności Lokalnej, tego na Hubach w trójstronnej formule oraz na Wojczycach. W 2024 roku mieliśmy 22 CAL-e, a już dzisiaj mówimy o 24, w tym nowym na Szczepinie oraz 2, które czekają na wyłonienie nowego operatora. I Szanowni Państwo, powiem tylko, że jako Wrocławianka jestem niezmiernie wdzięczna za każdy CAL na mapie naszego Wrocławia, ponieważ siły CAL-u, mocy, jaka się tworzy wokół CAL-u wspólnoty, jaka jest tam tworzona doświadczyłam w trakcie jesieni w trakcie alarmu powodziowego, kiedy współpracowałam z Radą Osiedla oraz z CAL-em na Kozanowie. Tak że jeszcze raz bardzo dziękuję za wszystkie, już dzisiaj 26 CAL-i w przestrzeni Wrocławia.

Szanowni Państwo, przechodząc do mniejszych, aczkolwiek mniej ważnych inwestycji i projektów, jeżeli chodzi o perspektywę mieszkańca, pamiętam o wszystkich inwestycjach w zieleń, o akcjach nasadzeń drzew, krzewów. Szczególnie zapadła mi akcja przy ulicy Kosmonautów. I tutaj swój głos kieruję do Pani dyrektor, oby więcej. Czekamy Pani dyrektor na więcej. Dziękuję także Szanowni Państwo za remont ulicy Kozanowskiej.

Z niecierpliwością czekam na Dokerską. I Szanowni Państwo, jeszcze nikt tego nie powiedział, a wydaje mi się, że powinno to wybrzmieć. Praktycznie

w pierwszych dniach naszej nowej kadencji, Pani Prezydent Granowska, razem z Panią dyrektorem Tyniec-Piszczyńską w ramach dobrej współpracy z Samorządem Województwa Dolnośląskiego doprowadziły do przywrócenia honorowania biletu aglomeracyjnego. Tak że bardzo Pani dyrektor i Pani Prezydent dziękuję. Przypominam, że był to jeden z naszych postulatów wyborczych. Dziękuję Szanowni Państwo, wreszcie za Groblę Kozanowską. Ona jest taką specyficzną przestrzenią, jeżeli chodzi o moją kadencję, ponieważ pierwszą interpelację w tej kadencji pisałam odnośnie Grobli Kozanowskiej. Wówczas pojawił się znak odnośnie zakazu parkowania. Dzisiaj znowu mówimy o Grobli Kozanowskiej w dwóch przestrzeniach. Po pierwsze, dlatego, że dzięki naszej drobnej poprawce do budżetu udało się nam opalikować Groblę Kozanowską, co wynikało ze spostrzeżeń i prośb mieszkańców. A, po drugie, dlatego, że Szanowni Państwo, po raz kolejny udowodniliśmy, że magistrat, Radni osiedlowi oraz mieszkańcy mówią wspólnym głosem, jeżeli chodzi o kwestię inwestycji deweloperskiej na Grobli Kozanowskiej, gdzie, Szanowni Państwo opinia magistratu była jednoznacznie negatywna.

I szanowni Państwo kończąc, nie przedłużając, chciałabym podziękować wszystkim mieszkańcom za ich zaangażowanie, za wszystkie projekty w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego, za głosowanie, za 25 konsultacji społecznych, które przeprowadziliśmy, za wszystkie głosy i uzasadnioną krytykę. Jeżeli chodzi Szanowni Państwo o podziękowania, to one oczywiście należą się również zarówno Prezydentowi Sutrykowi, Wiceprezydentom, jak i Dyrektorom departamentów, wydziałów, biur oraz wszystkim urzędnikom. Bardzo Państwu dziękujemy za ogromną cierpliwość i otwartość, z jaką nas przyjmujecie, że dzięki Państwu nie musimy sprowadzać swojej roli do interpelacji, tylko możemy jak równy z równym usiąść przy stole i postarać się wypracować dobre, optymalne rozwiązania, czego świadkiem jesteśmy dzisiaj. I mam nadzieję w przeciągu najbliższych kilku miesięcy będziemy w stanie zaskoczyć Państwa także nowymi projektami.

Tak że Szanowni Państwo, podsumowując, demokracja lokalna wymaga od nas odpowiedzialności i dojrzałości. Dojrzałości nie tylko w mówieniu „nie” wtedy, kiedy jest to wygodne, ale przede wszystkim, Szanowni Państwo w szukaniu rozwiązań. I ja dzisiaj kierując się odpowiedzialnością, będę głosowała właśnie za tą dojrzałością. Bardzo Państwu dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy. Ja zainspirowany Panem Prezydentem Młyńczakiem, który jeszcze będąc Radnym, za każdym razem cytował szczytną myśl, chciałbym dzisiaj kontynuować tę świecką tradycję. I zacytuję Bertolda Brechta - niemieckiego poetę, który po powstaniu czerwcowym w 1953 roku napisał: „Po wybuchu powstania 17 czerwca sekretarz Związku Pisarzy kazał rozdać w Alei Stalina ulotki, w których można było przeczytać, że naród stracił zaufanie rządu i mógłby je odzyskać tylko przez zdwojoną pracę. Czy nie byłoby wszak prościej, gdyby rząd rozwiązał naród i wybrał inny?” I te słowa chciałbym skierować w sposób szczególny do Pana Dyrektora Jana Bujaka. Panie Dyrektorze, kiedy weszli tutaj Mieszkańcy i rozpoczęli przygotowywanie się do swojego wystąpienia, Pan nazwał ich bandą pajaców. Jeżeli Pan dyrektor miał wtedy odwagę, to mam nadzieję, Panie dyrektorze, że będzie Pan miał odwagę, tak, jak wtedy, wejść tutaj i powiedzieć albo to samo do kamery i do protokołu, albo przeprosić tych wszystkich ludzi, którzy przyszli tutaj wypowiedzieć się w ważnych sprawach. Szanowni Państwo, dyskutujemy, prowadzimy debatę nad Raportem o stanie Gminy i wotum zaufania dla Pana Prezydenta. Dokument jest rozległy. Ja się będę odnosił w szczególności do kilku spraw, które chciałbym poruszyć, ale najpierw jak zwykle warto jest przyrzeć się temu, co nie jest w tych dokumentach uwzględnione. Ze względu na to, że to zwykle jest esencja, nie to, co Urząd, co władza chce w oficjalnych komunikatach powiedzieć, tylko to, czego unika. To tam są prawdziwe priorytety, bo Wrocław zmienił się w ciągu ostatniego roku, ale też w ciągu poprzednich lat, w swoje targowisko interesów. I kiedy niektórzy politycy mówią o braniu pełnej

odpowiedzialności za miasto, muszą być gotowi do wzięcia odpowiedzialności nie tylko za jedno głosowanie, drugie głosowanie, jedną inwestycję, drugą inwestycję, ale za pełny ciężar, który z tym się Szanowni Państwo wiąże. Mamy bowiem we Wrocławiu sytuację, która szczerze mówiąc mnie jako Radnego niepokoi i martwi. Zwykle debaty nad Raportem o stanie Gminy, nad wotum zaufania dla Prezydenta, wiązały się przede wszystkim z debatą o Wrocławiu. To, co widzieliśmy tutaj przez ostatnie godziny, niestety, i co musieli oglądać mieszkańcy czekający tutaj na swoją kolej, w znacznej mierze dotyczyło bardziej kampanii politycznej ogólnopolskiej niż spraw mieszkańców Wrocławia. I myślę, że to jest bardzo przykre. I to jest cenzurka tego, jak niefortunnym był pomysł, aby ustalać ten termin posiedzenia sesji, kiedy analizujemy czy pochylamy się nad wotum zaufania nad Raportem o stanie Gminy, właśnie w tym kontekście pomiędzy pierwszą a drugą turą wyborów prezydenckich. Szkoda tego święta, tak naprawdę Wrocławia, kiedy wszyscy powinni być zogniskowani tylko i wyłącznie na tej sprawie. I głosy mieszkańców mam nadzieję, że mimo tego będą wysłuchane w sposób należyty. Niestety, wpisuje się to w większą logikę, która stoi za tym, w jaki sposób wykonywana jest władza we Wrocławiu. Wpisuje się to w logikę, z jednej strony największych partii politycznych, dla których Wrocław staje się narzędziem do realizacji interesów ogólnopolskich, staje się tylko przystankiem w karierze prowadzonej, czy to na innych szczeblach politycznych, czy to w korporacjach samorządowych, czy to dla załatwienia innych interesów. Wrocław staje się targowiskiem interesów, który doprowadza czy jest narzędziem do tego, żeby konserwować swoją władzę, a ten naród, o którym wspomniał Bertold Brecht, jest tak naprawdę przeszkodą. Najlepiej byłoby go wymienić na inny, bardziej spolegliwy. Niestety ten proces pogłębia się po wszystkich stronach sceny politycznej. Pogłębia się niestety również w Urzędzie Miejskim Wrocławia, gdzie partia dyrektorów razem z partią prezesów i partią rzeczników dominuje nasze życie. Zamienia się, tak naprawdę w partię polityczną jako instytucja

publiczna i doprowadza do pogłębiających się patologii. Doprowadza do tego, że sama demokracja zaczyna być wykrzywiona i to niesie za sobą poważne konsekwencje. Szanowni Państwo, kiedy spojrzymy na to, jakie interesy są załatwiane, wsparcie jednego kandydata, wsparcie drugiego kandydata, załatwienie sobie przez Związek Miast Polskich, chociaż niektórzy mówią Związek Merów Pazernych, wcześniejszej emerytury po dwóch kadencjach, a może jeszcze załatwienie innych spraw, takich jak np. przywrócenie możliwości zasiadania w radach nadzorczych spółek samorządowych, no to są pytania, które powinniśmy sobie zadać. W czym interesie ci ludzie służą? Powinniśmy też zadać sobie pytanie, czy chodzi tak naprawdę o te wszystkie sprawy, o których tutaj rozmawialiśmy? Czy chodzi jednak o dysponowanie tym 8-miliardowym budżetem? Bo zwróćcie Państwo uwagę na to, komu dziękował Prezydent? Komu dziękowali jego bezpośredni sojusznicy? Nikt nie podziękował mieszkańcom, którzy wypracowali te wszystkie pieniądze. Były podziękowania dla urzędników, dla prezesów, dla prezydentów, nikt nie podziękował tym, którzy na to wszystko robią, którzy na to wszystko harują. To jest poważny znak ostrzegawczy. Bardzo poważny znak ostrzegawczy, ze względu na to, że proces alienacji władzy we Wrocławiu się tylko i wyłącznie pogłębia. Skąd to się bierze? Bierze się stąd, że jest taka pewna pokusa, kiedy się funkcjonuje w dużym układzie politycznym, że niezależnie od tego, co się robi, niezależnie od tego, czy się ma kontakt z rzeczywistością czy nie, przyjdzie walec i wyrówna. Przyjdzie partia z Warszawy, przyjdzie machina propagandowa Urzędu Miejskiego Wrocławia, przyjdą inne patologie i załatwią sprawę, ze względu na to, że przygotowują czy zapewnią odpowiednie poparcie. To sprawia, że giną standardy. Zapomina się o składanych obietnicach. Gdzie podziały się obietnice o uczciwych konkursach na funkcję prezesów spółek? No słuchajcie Państwo, jeżeli większość konkursów na prezesów spółek odbywało się tak, że wszyscy wiedzieli z dużym wyprzedzeniem, kto je wygra? No to zastanówmy się, jak to się dzieje? I tak się składa, że akurat ci najbardziej kompetentni, którzy

się tam dostali, to byli działacze partyjni, związani z partią, z Panem Prezydentem i z jego koalicją. No tak się składa. Miały być audyty, było to zapisane w umowach koalicyjnych. Gdzie te audyty? One się odbywają tylko wtedy, kiedy Pan Prezydent chce i kiedy Pan Prezydent pozwoli, na warunkach, które Pan Prezydent tutaj przygotuje. Szanowni Państwo, partia dyrektorów, prezesów i rzeczników, to jest kilkaset osób we Wrocławiu. To jest kilkaset osób, które zarabiają potężne pieniądze i de facto zajmują się tylko i wyłącznie jednym - konserwacją systemu władzy. Oczywiście każdy ma swoje obowiązki merytoryczne. Jest tam bardzo wiele osób, które mają znakomite kompetencje. Problem w tym, że proces i tendencja jest taka, że awansowani i premiiowani są nie ci, którzy mają największe doświadczenie, największe umiejętności, największe kompetencje. Najczęściej, oczywiście są wyjątki, najczęściej premiiowani są ci, którzy są najbardziej lojalni. I to jest niestety poważny problem. Szanowni Państwo, mieliśmy problem, o czym wspominał Pan Przewodniczący Janas z dostępem do informacji i dokumentów w ramach procesów kontrolnych, czy to w ramach Komisji Rewizyjnej, która powinna otrzymywać dokumenty źródłowe, a nie przetworzone, czy to na poziomie kontroli w parku technologicznym, kiedy przeciągana była kwestia dostępu do dokumentów potwierdzających pracę Pana rektora Collegium Humanum, czy to w całym szeregu innych miejsc. Problem z transparentnością jest tutaj poważny. Jak pokazał początkowy przykład Pana dyrektora Bujaka, dotyczący tej, myślę, że arogancji, która niestety, ale dostałem tego typu sygnały, powtarzała się jeszcze na spotkaniu z mieszkańcami wcześniej, ten dialog kuleje. Mamy też problemy, jeżeli chodzi o zasady z pogłębiającymi się konfliktami interesów u niektórych polityków, szczególnie u polityków, związanych z największymi partiami politycznymi. Kolesiostwo, nepotyzm, te sytuacje niestety się pogłębiają. Symbolem tej patologii jest kwestia związana ze spadkiem Śląska Wrocław z najwyższej klasy rozgrywek. Dlaczego o tym mówię? Bo to jest alegoria tego, w jaki sposób zarządzane jest miasto. Kiedy degraduje się jakość zarządzania

spółką komunalną, instytucją kultury, fragmentem urzędu, zakładem budżetowym, nie będziemy mieli takiego zero jedynekowego miernika, który sprawia, że jest gorzej. Nie spadnie park technologiczny do niższej ligi. Nie spadnie zarząd zasobu komunalnego do niższej klasy rozgrywek, ale to nie znaczy, że te procesy się nie powielają. Dużo gadania, olbrzymie publiczne pieniądze, kolesiostwo, duże pieniądze na PR, kłamstwa, mataczenie, w efekcie kompromitacja. I Szanowni Państwo to przewija się i odmienia przez przypadki w poszczególnych elementach funkcjonowania miasta. I wiele osób zastanawia się nad tym, czy nieprzestrzeganie zasad ma wpływ na to, jak funkcjonuje miasto. Ma. I to jak najbardziej na życie każdego z nas, bo to my pracujemy na te podatki. To stąd one się biorą i władze miasta, kiedy nimi dysponują, powinni mieć to na myśli, powinni o tym pamiętać. Ponieważ bierność, kiedy padają wielkie zakłady, bierność, kiedy Wrocław razem z otoczeniem, z aglomeracją traci szansę na wielkie inwestycje, być może dzisiaj aż tak bardzo nie boli. Dzisiaj nie wyjdą na ulice setki ludzi, kiedy zobaczą, że nie pozyskaliśmy dobrej inwestycji. Problem jest taki, że przyjdą gorsze czasy gospodarcze i za trzy, cztery lata, to bezrobocie wcale nie musi być na takim higienicznym poziomie, o którym mówiliśmy teraz. Idą skomplikowane, chaotyczne czasy. I błędy, które popełniamy dzisiaj przyniosą konsekwencje później. Szanowni Państwo, w Magdeburgu inwestycja trwa. Tam nie mnożono, po pierwsze problemów. Po drugie, tam władze lokalne i rząd, czy landu, czy krajowy aktywnie wspierał realizację inwestycji. W Magdeburgu będą produkowane mikrochipy. Te inwestycje miały powstawać równolegle. U nas przytupano ponad rok. Ja powiem Wam jedno, z mojego doświadczenia. Gdyby Prezydentem był Rafał Dutkiewicz, który ma swoją historię oczywiście, on trzy razy w miesiącu albo dwa razy w miesiącu byłby w KPRM, byłby we właściwym Ministerstwie i lobbowałby za tym, bo wiedziałby, że to jest realne źródło rozwoju, to jest przyszłość. Szanowni Państwo, wspomniana była kwestia tego, w jaki sposób zmieniają się wynagrodzenia we Wrocławiu, że rosną. Zapomniane odpowiedzieć o jednej rzeczy. Rosną

wolniej niż w całej Polsce. Co to oznacza? To oznacza, że nawet jeżeli pozyskiwane są inwestycje, pozyskiwane są nowe miejsca pracy, to nie są to miejsca pracy, te najlepiej płatne. To nie są miejsca pracy, które niosą za sobą technologie, które niosą za sobą realną produkcję. Przeciwnie. Jeżeli widzimy głównych pracodawców we Wrocławiu, tych z sektora prywatnego, jednak mamy tutaj do czynienia z działalnością, którą dosyć łatwo jest przenieść gdzie indziej. I myślę, że to powinniśmy sobie zostawić z tyłu głowy. Bierność w tym zakresie przez ostatnie lata, taka uśpiona czujność w zakresie tego, że pewne rzeczy mieszkańcy robili za władzę, przyniesie poważne konsekwencje. Przyniesie poważne konsekwencje, jak bierność, którą miasto wykazało przez ostatnie lata w zakresie polityki śmieciowej. W roku 2022 na tej samej sali, zwracałem uwagę na to, że brak aktywności, brak przygotowania, brak własnych inwestycji, brak własnych kompetencji i pozwolenie na to, żeby Wrocław był tak naprawdę zabawką w rękach olbrzymich firm śmieciowych, doprowadził do tego, że mieszkańcy płacą krocie. Mieliśmy od tego czasu 2,5 roku. Minęło 2,5 roku, i wydaje się, że nie zostały one wykorzystane optymalnie, ze względu na to, że opóźniono przetarg, który był zapowiadany na początek roku, pod koniec tamtego roku w dziwnych okolicznościach rzuciła papierami poprzednia ekipa, która zarządzała spółką Ekosystem. Przetarg został ogłoszony prawie trzy miesiące później i pytanie, jakie są tego efekty? Efekty są tego takie, że dzisiaj będziemy na tej sesji głosowali przesunięcia budżetowe na 22 000 000 PLN więcej w zakresie umów obsługi z wolnej ręki, bo nadchodziły interwencje czy skargi przed Krajową Izbą Odwoławczą na przetargi dotyczące polityki śmieciowej. Te sprawy poruszałem również w tej sali na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, zanim Państwo raczyliście ją rozwiązać. Tam Pan Prezes zapewniał, że absolutnie takie ryzyko nie wchodzi w grę, że nie ma takiego ryzyka, że będziemy mieli opóźniony proces, że będzie potrzeba zawiązywać umowę z wolnej ręki. Już dzisiaj tego typu decyzja kosztuje nas 22 500 000 PLN, a spodziewam się, że będzie kosztowała więcej. I to Państwo, jak mówicie o pełnej

odpowiedzialności, będziecie musieli zderzać się z tym faktem, kiedy np. na koniec tego roku będziecie przygotowywali projekt uchwały o podniesieniu wysokości opłat za zagospodarowanie odpadów komunalnych, to Państwo będziecie musieli się z tym zderzyć. I będziecie musieli się z tym zmierzyć. Bierność po prostu kosztuje. Szanowni Państwo, w roku 2024, jeżeli jesteśmy przy targowiskach interesów, mieliśmy do czynienia również z wpływem wykwiatań inwestycji przygotowanych w trybie lex deweloper. Szanowni Państwo, nie przygotowaliśmy standardów, które pokazywałyby, jakiej partycypacji oczekujemy od inwestorów w zadania publiczne. Te standardy, które są przygotowane, są bardzo ograniczone. Dotyczą wysokości maksymalnej budynków. One dotyczą ilości miejsc parkingowych. Natomiast nie dotyczą tego, jaką część np. wzrostu wartości nieruchomości, szanowny Pan inwestor albo Pani powinna udzielić Miastu na inwestycje publiczne. Bo kiedy udzielamy pozwolenia w trybie lex deweloper, to bez wbicia łopaty, bez postawienia jednej cegły, potrafimy zwiększyć wartość nieruchomości danemu inwestorowi o kilkadziesiąt albo kilkaset milionów złotych. Można to sprzedać i pojechać, załatwić sprawę, zostawić za sobą. I wydaje się, że brak takiego przygotowania, które sprawiłoby, że mieszkańcy w jasny sposób wiedzą, co się dzieje dużo wcześniej w procedurze wnioskowej, bo zwracają uwagę, że procedura wnioskowa to jest za mało. Wiedzą, że tego typu inwestycje się szykują. Mamy do czynienia z napięciami, z konfliktami społecznymi, z protestami. Które, gdyby wszystko było transparentnie i jawnie, od samego początku nie byłyby aż takim być może obciążeniem, być może nie niosłyby ze sobą tego typu konsekwencji.

Szanowni Państwo, ostatni aspekt, który chciałem dzisiaj poruszyć, to jest aspekt dotyczący jakości demokracji lokalnej. Mimo zapowiedzi obietnicy koalicji, która rządzi, nadal wydawany jest za olbrzymie pieniądze biuletyn Wrocław.pl. Nadal wychodzą ze swojej roli rzecznicy poszczególnych instytucji samego miasta, spółek itd. Nadal angażują się w życie polityczne, nadal przekraczają granice. Mimo że pod koniec ubiegłego roku powstał

nowy Klub w Radzie Miejskiej, Pan Prezydent zapomina, że wypadaloby, kiedy tworzy się np. jakieś ciało, gdzie reprezentowani są Radni, wziąć pod uwagę to, że są w Radzie Miejskiej cztery środowiska i bezpartyjny Radny. Byłoby to, myślę, że całkiem na miejscu, gdyby spojrzeć na to, że pewna proporcjonalność jest zapisana również w naszym systemie, że pewna proporcjonalność to jest też zapewnienie mniejszości ich należytych praw. Bo jakość demokracji nie jest mierzona tym, co może zrobić większość z mniejszością, tylko jak bronią prawa mniejszości przed dyktaturą większości. I myślę, że tego typu zagrywki z Wysoką Radą, jak przedstawianie trzyosobowej reprezentacji Rady, kiedy są cztery środowiska, to jest coś, co należy ocenić bardzo, bardzo nisko. Pomijam kwestię zwalczania inicjatyw społecznych. Pomijam niedotrzymanego słowa Radom Osiedli, o czym było wielokrotnie mówione. Pomijam kwestię tego, jak realizowane są kwestie dotyczące np. funduszu osiedlowego. Ja słyszałem, że są problemy dotyczące wydolności urzędu, jeżeli chodzi o fundusz osiedlowy. Tego nie można pominąć. To, na co mamy tę partię dyrektorów? Na co mamy te partie dyrektorów, skoro wszystkie te instytucje nie są w stanie ze sobą się dogadać? Szanowni Państwo, ja pokazałem tylko kilka aspektów. To jest tak, że każdy kamyczek, kiedy podnosimy, tam zobaczymy całkiem sporo nieładnej substancji, myślę, że nie najczystszej i nie najładniej pachnącej. W tej sytuacji, kiedy jesteśmy we Wrocławiu, alienacja władzy pogłębia się. Wrocław jako taki służy do tego, żeby realizować interesy różnego rodzaju, najczęściej polityczne dla urzędu, urzędników, Prezydenta i jego świty, wszystkich tych ludzi, którzy zarabiają olbrzymie pieniądze, partii politycznych. I to jest wyznacznik tego, jak funkcjonujemy. Niestety, ja jestem tym zasmucony, to nie jest najlepsza diagnoza, najlepszy prognostyk dla tego jak Wrocław będzie się rozwijał. Idą trudne czasy. Jeżeli nie będziemy na nie gotowi, to będziemy ponosić poważne konsekwencje. Moja opinia, nie będę o sobie mówił w osobie trzeciej, to chyba już limit na dzisiaj się wyczerpał, do Raportu o stanie Gminy jest negatywna. I będę głosował przeciwko wotum

zaufania. Ze względu na to, że procesy które dzieją się we Wrocławiu, będą miały dalekosiężne konsekwencje, dużo dalsze niż ta kadencja, dużo dalszy niż kolejna kadencja. Niestety, jest tak, że z kadencji na kadencję Wrocław jako instytucja samorządowa traci na jakości, traci na wartości i przez to tracimy my wszyscy. Dzisiaj tego nie czujemy, ale poczujemy to za trzy, cztery lata. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ponieważ minęły właśnie kolejne dwie godziny naszych obrad, moim obowiązkiem jest generalnie zarządzić przerwę. Pytanie, czy taka jest Państwa wola, żeby zrobić 10, 15 minut przerwy?

10 minut przerwy w takim razie i wracamy do debaty o godz. 17:10.

[red. – po przerwie]

Radny Mateusz Żak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni, bo Wiceprezydentów nie widzę, Szanowni Dyrektorzy, Szanowni, Szanowne Koleżanki, Koledzy z Rady Miejskiej i przede wszystkim Drogie Mieszkanki, Drodzy Mieszkańcy. Tak, jak apelowaliśmy, na początku chcieliśmy przełożyć ten punkt na sesję czerwcową, ponieważ wiedzieliśmy, że elementy kampanii ogólnopolskiej będą się mieszać z elementami tutaj Wrocławia. Dlatego nie sposób się odnieść do Radnego Kasztelowicza, któremu zaczęło się mieszać dobro ze złem. Przypomnijmy te sprawy tych respiratorów, tych CPK, tzw. skoszenia de facto kasy zamiast łąki, Ostrołęki i wielu innych przekrętów. Czy my chcemy w takiej Polsce żyć? Chcemy powrotu do Prawa i Sprawiedliwości? Państwo namawiacie do jakiegoś sabotażu, do wymiany Rządu? Chcecie, żeby był Prezydent, który będzie walczył z Rządem, a nie de facto dbał o to, aby wojna, która toczy się za naszą wschodnią granicą, nie pojawiła się w Polsce. Szanowni Państwo, sprawa tej kampanii. Kampanii 350 000 nielegalnych wiz, gdzie były one sprzedawane często na różnych targowiskach, w krajach afrykańskich, w krajach azjatyckich. Tyle osób napłynęło do Polski. I Wy macie czelność

mówić, że to Rząd Premiera Donalda Tuska i Rafał Trzaskowski chce otwierać tutaj Polskę na nielegalną migrację? Przecież to jest czysta hipokryzja. Szanowni Państwo, to jest to, o czym myśleliśmy, że tak się stanie, ale już mleko się rozlało. Tak że tutaj Państwo oczywiście 1 czerwca zdecydujecie, czy jesteście za tym, aby Prezydentem była osoba, która ramię w ramię idzie z powstańcami warszawskimi, czy jesteście Państwo za tym, który jest kolegą gangsterów? To nie jest czarna kampania, tylko to są fakty.

Przechodząc do Wrocławia, długo się zastanawiałem nad tym, co zrobię na dzisiejszej sesji, bo z jednej strony jest wielu wspaniałych dyrektorów, z którymi się bardzo dobrze współpracuje, często po składanych interpelacjach, a złożyłem ich od początku swojej kadencji, kilkadziesiąt, bym musiał dokładnie policzyć, ale około setki. Państwo mnie zapraszacie, rozmawiamy. Część tych pomysłów jest realizowanych. Wiele wspólnymi siłami udało się zrealizować, bo to zarówno koncepcję rozwoju parków, jak i też chociażby Centra Aktywności Lokalnej, ale też nie tylko takie inwestycje, jak chociażby chodniki. Z drugiej zaś strony, staram się często odwiedzać inne miasta, takie chociażby jak Łódź. Pamiętacie Państwo, Wrocław na początku lat 90 to w skali w porównaniu do Krakowa, Poznania było miasto trzeciej kategorii. Mieliśmy szczęście do wspaniałych Prezydentów. Z jednej strony Bogdana Zdrojewskiego, który wyciągnął to miasto z trzeciej kategorii, wprowadził na salony i do Rafała Dutkiewicza, który główną uwagę koncentrował właśnie na pozyskiwaniu kapitału. To, co tutaj wspominał, bo z każdym z Państwa, który tutaj właśnie się wypowiadał, pewnie, którzy będą się wypowiadali też po mnie, częściowo się mogę zgodzić. Czy chociażby z Panią Martyną, która tutaj właśnie mówiła o tych drobnych inwestycjach, czy z Radnym Uhle, że trzeba przygotować się na ciężkie czasy. Czasy takie, w których faktycznie tych miejsc pracy nie będzie aż tyle, a potrzebne są te miejsca pracy, tak, aby tutaj coraz więcej przyjeżdżało do Wrocławia młodych. Z trzeciej strony, jeśli przechodzimy właśnie od takich rzeczy, dobrych mi we Wrocławiu

brakuje takiej prawdziwej strategii. Strategii rozwoju tego miasta, abyśmy byli miastem, trafili na europejskie salony. Byłem ostatnio w Łodzi. To, co to miasto przeszło od właśnie Prawa i Sprawiedliwości, czyli Pana Kropiwnickiego, gdzie to był zastój, do Pani Zdanowskiej, gdzie obecnie jest rewitalizacja na każdym kroku, a odnoszę wrażenie, że w niektórych częściach Wrocławia można jeszcze nadal kręcić filmy z epoki II wojny światowej. To jest oczywiście jeden element. Drugi element, staram się rozmawiać z mieszkańcami. Ta reforma osiedli, jako też osoba, która ma podwójny mandat Radnego osiedlowego Widawy, jak i też Radnego Miejskiego, widzę, że została nie do końca dobrze zapoczątkowana, bo my zaczęliśmy rozmawiać na temat podziału tych granic, nowych osiedli, a nie od drugiej strony. Dlatego Szanowni Państwo, uważam, bo w kampanii samorządowej przekonywałem, zawsze mówiłem, że głos mieszkank, mieszkańców jest dla mnie najważniejszy. Podjąłem decyzję, aby przy dzisiejszym głosowaniu wstrzymać się, bo uważam, że jest to pewna żółta kartka. Nie wiadomo do końca, bo sytuacja we Wrocławiu jest dynamiczna, w którą stronę to pójdzie, ale jako Radny deklaruję chęć oczywiście współpracy tutaj też z miastem, ponieważ miasto musi się rozwijać. Tak że na dzień dzisiejszy żółta kartka, ale musimy wspólnie opracować dużą strategię dla mieszkank, mieszkańców i to wspólnie z mieszkankami, mieszkańcami. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, mówili przedmówcy, przedmówczynie o niefortunności tego terminu i strasznie dużo o polityce krajowej, zamiast o Raporcie o stanie miasta. Ale mam wrażenie, że jest jeszcze drugi, bardzo ważny element tego, dlaczego dzisiaj jest fatalny termin, bo mam wrażenie, że mieszkańcy i mieszkanki żyją dzisiaj bardziej wyborami prezydenckimi. Jest to rzecz zrozumiała. To jest największa debata o mieście, jaką mamy w ciągu roku. I źle się dzieje, moim zdaniem, że przeprowadzamy ją dzisiaj, gdzie oczy Wrocławian i Wrocławianek są skierowane na to, co wydarzy się za 10 dni i na to, kto zostanie Prezydentem kraju, bo powinniśmy mieć rzetelną dyskusję tutaj taką,

w której wezmą udział mieszkańcy, czy to liczniej stawiając się na tej sali, czy bardziej dokładnie czytając całą treść tej dyskusji. Nie chodzi mi tylko o to, żeby mieszkańcy usłyszeli, że ktoś tam Prezydenta skrytykował. Mam również na myśli to, że część z Państwa z Prezydentem się zgadza i wskazuje rzeczy, które idą, Państwa zdaniem dobrze. Takim terminem tej dyskusji obniżamy rangę całej tej debaty o mieście, obniżamy zasięg, więc źle dla Wrocławia się dzieje. Co do samego Raportu o stanie miasta, tego jak się Wrocław miał w zeszłym roku, szereg rzeczy padł głównie ze strony moich Kolegów, zaraz dojdę do tematu transportu, jak to mam w swoim zwyczaju, ale oczywiście muszę wspomnieć o uchwale krajobrazowej, której dalej nie mamy. Za chwilę zawstydzi nas Legnica, bo Prezydent Legnicy już zapowiedział, że zacznie nad tym pracować. To on wziął przykład z Rafała Trzaskowskiego i pokazał, że można, no i dalej czekamy na nie wiadomo co. Była mowa o audytach. Cieszę się z tego, jako zwykły mieszkaniec, tak naprawdę, co zobaczyłem wczoraj w spółce ZOO, że do tej spółki, ale ponoć też do innych, zapukała Najwyższa Izba Kontroli, po to, żeby przyrzeć się finansowaniu spółek miejskich na Śląsk Wrocław. I tak bardzo, jak się cieszę z tego jako podatnik, że mogę płacić podatki i dzięki temu Najwyższa Izba Kontroli wykonuje swoją audytorską pracę wobec instytucji publicznych, to jednocześnie mam poczucie, że to jest marnowanie ich czasu, bo to jest informacja, która w pełnej transparentności mieszkańcom się od dawna należy. Ile konkretnie dana spółka na Śląsk Wrocław zapłaciła. Nie wiemy, ile do tej studni bez dna włożyły spółki. Ta informacja również w zeszłym roku się nie pojawiła. Tak samo nie było informacji, i to jest bezpośrednio mój zarzut w stronę Prezydenta Jacka Sutryka, w sprawie Wrocławskiego Parku Technologicznego i Collegium Humanum. Prezydent, jak tylko wrócił z Katowic w listopadzie zeszłego roku, dostał pytanie od dziennikarzy, co z zatrudnieniem byłego rektora Collegium Humanum w spółce Wrocławski Park Technologiczny i on odmówił odpowiedzi. To również jest rzecz, która mieszkańcom się po prostu należała. To jest informacja, którą my musieliśmy jako Radni wyciągać z tej spółki. W końcu

na szczęście ujrzała światło dziennej i potwierdziliśmy te doniesienia Prokuratury Krajowej. Ale nie pojmuję, naprawdę nie pojmuję, dlaczego Prezydent Wrocławia tej informacji mieszkańcom nie chciał pokazać. Przechodzę do transportu, tak jak obiecałem, ale zacznę od Radnego Kasztelowicza, który bardzo wiele różnych tutaj koncepcji, wizji, pomysłów zaprezentował np. bezpłatny transport publiczny. Panie Radny, to nie zadziała, bo to jeszcze nigdzie w żadnym dużym mieście na świecie dobrze nie zadziałało. We Wrocławiu również to nie będzie coś, co skłoni mieszkańców do tego, żeby zostawić samochód i skorzystać z tramwaju albo z autobusu. A to jest dzisiaj celem polityki miasta. To znaczy, tak długo, jak my tutaj na tej sali nie zdefiniujemy nowej polityki transportowej, która wyznacza inny cel, obowiązującym celem polityki transportowej jest to, żeby wzrósł udział podróży transportem publicznym, a z żadnych badań nie wynika, że to cena jest czynnikiem, który determinuje, jakie są wybory mieszkańców. Tym czynnikiem jest głównie jakość. I to jest największy problem dzisiaj całego tego systemu. Mówił Pan też o metrze, że przydałaby się koncepcja, ale koncepcja już była. Ta koncepcja już była. Wydaliśmy na to 3 000 000 PLN. Mieliśmy referendum nawet lokalne w tej sprawie, gdzie mieszkańcy powiedzieli, że to jest zły pomysł. Niestety miasto do tego wraca. Mam nadzieję, że pieniędzy po raz drugi na to nie wydamy, ale nie tędy droga szczególnie, ale to akurat Pan zauważył, szczególnie przy takim węźle kolejowym. I to nie do końca jest prawda. Tutaj jedną nogą stanę po Pana stronie, drugą nogą po stronie Pana Prezydenta, że nic się w temacie kolei nie wydarzyło, bo wrócił ten wspólny bilet na Kolej i MPK. I to jest akurat pozytywne wydarzenie z zeszłego roku. Natomiast można zrobić więcej. Można pilotażowo uruchomić, co też już tutaj mówiłem zresztą, pilotażowo uruchomić połączenia kolei miejskiej, żeby w ogóle zobaczyć, jak to działa na poziomie organizacji. Wtedy to miasto staje się organizatorem takich przewozów. Urząd to rozważał. Rozważał połączenia z Leśnicy pociągiem na Psie Pole. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby do tego wrócić. Proponowałem poprawkę

do budżetu, ale wiadomo, jak to jest z takimi poprawkami. Natomiast najbardziej przykra rzecz dla miasta, dla mieszkańców, dla mieszkank, to jest to, co mówił Pan Prezydent, bo o transporcie mówił wyłącznie w pozytywach. Mieliśmy taki piękny moment, taką interakcję, zapamiętam ją na bardzo długo, może nawet do końca życia, jak to spojrzeliśmy sobie dzisiaj w oczy z Panem Prezydentem, bo on mówił o tym, jak wzrosła liczba pasażerów transportu publicznego. Ja zrobiłem wielkie oczy. On rzeczywiście to zauważył i potem się do tego odniósł. Szanowni Państwo, liczba pasażerów w wynikach kompleksowych badań ruchu wzrosła tylko dlatego, że Urząd przyjął inną liczbę mieszkańców w badaniach, które były przeprowadzane w zeszłym roku, względem tego, co było w 2018 roku. Tam mieszkańcy nie byli policzeni, tak, jaką mamy wiedzę teraz. Teraz Urząd to szacuje na 850 000, w 2018 roku w ogóle takich szacunków nie było. Więc jeśli przyjmiemy, że wtedy było 640 000, co jest wyłącznie liczbą z GUS-u, a nie wiemy, jak bardzo dokładną, to wtedy liczba pasażerów wzrosła. Natomiast główny wynik kompleksowych badań ruchu jest taki, że odsetek, i to jest najważniejsza wartość całych tych badań, odsetek podróży transportem publicznym we Wrocławiu spadł, i to spadł dramatycznie z 28, na 22% podróży. To znaczy, że Wrocławianie odwracają się od transportu publicznego. To jest efekt tego, jak rozjeżdża się jakość oferowana z tym, jakie są mieszkańcy, potrzeby i oczekiwania. To jest Szanowni Państwo, najgorszy wynik w Polsce. Tu naprawdę nie ma się czym chwalić. I krytykowali to na tej sali eksperci z Politechniki Wrocławskiej. Ja wtedy na tym spotkaniu zadałem pytanie wprost do Urzędu Miejskiego Wrocławia. Czy w takim razie jakaś refleksja? Czy przyjdzie korekta w tych działaniach transportowych, które są prowadzone? I usłyszałem odpowiedź, że nie, że wszystko jest dobrze. To jest coś, czego ja nie mogę zrozumieć.

Mówiła Przewodnicząca Pędziwiatr o siedzeniu na kanapie, o recenzowaniu. Bardzo gorąco zachęcam Lewicę do tego, żeby wzięła się, skoro tacy jesteście dumni, że bierzecie odpowiedzialność, weźcie się za naprawę

systemu transportu publicznego w tym mieście, bo to będzie z korzyścią dla miasta i mieszkańców. Przekonajcie Prezydenta do tego, że czas na uczciwą diagnozę. Czas przyznać, że mamy w tym mieście z tym problem i to się potem przekłada również na korki, które są tak duże właśnie przez to, że mieszkańcy nie mogą polegać na transporcie publicznym, bo dajmy na to podróż autem zajmuje dużo mniej niż podróż tramwajem i autobusem. Te wyniki są też fatalne, dlatego że Prezydent nie zrealizował celu, który postawiła mu Rada Miejska, bo w Planie Zrównoważonej Mobilności Miejskiej, który jest uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia. Jest napisane, jaki odsetek podróży autem miał być w roku 2023. I ten cel został niezrealizowany. To jest to jest naprawdę zero jedynekowe. Tutaj nie ma się z czego cieszyć i chwalić. Ale żeby nie było. jedna rzecz została też przez Prezydenta wskazana jako bardzo duży sukces. Mówił o remontach torowisk. I to rzeczywiście jest coś, co się we Wrocławiu udało. Natomiast przestrzegam bardzo przed ogłaszaniem spektakularnego sukcesu i przed podejściem, że to już mamy zrobione, bo wykolejeni, mniej się o tym mówi, bo ich jest mniej, niż było pięć lat temu, ale jak porównamy ten rok z poprzednim, to wykolejeń nagle przybywa. Niby dajemy na to 50 000 000 PLN rocznie, ale okazuje się, że to dalej jest za mało. Jak pytałem się drogą interpelacji co z miejscami, gdzie jest ograniczenie prędkości dla tramwajów do 10 km/h przez remonty, przez stan torowisk, to nie wszystkie z tych miejsc, Szanowni Państwo, są planowane do remontu. Nie ma ich ujętych w ogóle w harmonogramie, co pokazuje, że te środki po prostu są za mało. I pamiętam, jak spotkałem się z Prezydentem Sutrykiem mniej więcej 6 lat temu, w jego gabinecie, przekonywałem go do tego, żeby właśnie na remonty torowisk przeznaczył znacznie większe środki, to było jeszcze przed tym, jak ogłosił ten program, który nazywa TORYWOLUCJĄ. Wówczas powiedział mi, że pieniędzy na to nie ma, że wszyscy do niego przychodzą i proszą o więcej, o więcej, o więcej, a nikt mu nie mówi, skąd wziąć pieniądze. Czas pokazał, że zmienił zdanie, co tak czysto po ludzku nie jest proste. I myślę, że jest jego osobistym sukcesem,

nie tylko samo to, że w ogóle w miarę wyprostował tę sytuację, ale właśnie to, że potrafił zmienić zdanie. Mówił Prezydent o rowerach, mianowicie jasno zadeklarował, że nie dopuszcza sytuacji, w której będzie zabierał przestrzeń samochodom, a dawał przestrzeń rowerom. To jest również pytanie o tę dumę z odpowiedzialności, którą bierzecie. Znowu się zwracam do Lewicy, bo rozumiem, że bierzecie odpowiedzialność za to, że na ulicy Świdnickiej nie chcecie mieć bezpiecznej trasy rowerowej, bo do tego się to sprowadza. Naprawdę do tego się to sprowadza. Jeden z najgorszych odcinków we Wrocławiu, jeśli chodzi o jazdę rowerem. Tam z roku na rok spada liczba podróży samochodem, ale, z tego, co mówi Pan Prezydent, on tam po prostu bezpiecznej trasy rowerowej nie chce. Co zresztą jest sprzeczne z dokumentem, znowu się odwołam do tych dokumentów uchwał Rady Miejskiej, które Prezydenta obowiązują, bo we Wrocławskiej Polityce Mobilności, jest zapisane jako główny kierunek działań, wzmacnianie roli transportu zbiorowego i rowerowego, a w rozdziale o ruchu samochodów jest napisane, że trzeba stopniowo zmniejszać przepustowość ulic wprowadzających ruch do centrum. W takim razie ze strony Prezydenta czekam na nową politykę transportową. Niech przyniesie projekt uchwały. Niech to nazwie polityka pt. „Wszyscy się zmieścimy”, tak jak pisał swojej propagandowej gazetce, zgodnie z jego wizją miasta, w której system transportowy w ogóle się nie zmieni. Będziemy tkwili w tych samych korkach, bo to wszystko sprowadza się do takiego założenia, że tu są rowerzyści, tu są pasażerowie transportu zbiorowego, a tutaj są kierowcy. Każdemu trzeba dać po równo. Nie proszę Państwa, to w ogóle tak nie działa. Mieszkańcy dokonują swoich wyborów, np. na bazie tego, ile czasu potrzebują, żeby dotrzeć do pracy. I to Prezydent kształtuje ten czas podróży. On ma na to wpływ. Jeśli on da tramwajom zieloną falę, pojadą szybciej, będzie to zachęta dla mieszkańców, żeby z tego skorzystać. Ale jeśli ktoś ma zakodowane w głowie, że są kierowcy, są pasażerowie, są piesi, są rowerzyści, to w ogóle nie ma tam miejsca na to, że ktoś zmieni swoje transportowe zachowania. Więc jesteśmy skazani na te same korki,

które mamy dzisiaj przy takiej mentalności i przy tego typu założeniach. I mówił też Pan Prezydent o powstających koncepcjach, założeniach, projektach nowych tras tramwajowych. Cieszył się z tego, że, że jest w opracowaniu linia tramwajowa na Psie Pole. I bardzo dobrze, że Urząd zlecił ekspertom analizę tego, który korytarz dla tramwaju na Psie Pole jest najlepszy. Ale tam była taka jedna bardzo znamienna obserwacja autorów tego raportu. Oni od Urzędu Miejskiego Wrocławia dostali założenie do dalszych analiz, wyliczeń, symulacji, żeby przyjąć, że tramwaj na Psie Pole pojedzie z tą samą prędkością, z którą średnio dzisiaj jeżdżą tramwaje we Wrocławiu. I autorzy tego dokumentu powiedzieli, nie możemy tak zrobić, bo wtedy nam wyjdzie, że nikt z tego nie będzie chciał korzystać. To jest dzisiejsza jakość systemu tramwajowego w mieście. Najwolniejsze tramwaje w Polsce – problem, z którym nic nie zrobiliśmy, a wręcz decyzjami Urzędu i Prezydenta zrobiliśmy krok w tył, bo względem tego, co mieliśmy rok temu, dwa lata temu, priorytetu dla tramwajów w systemie ITS jest mniej. On po prostu w konkretnych miejscach w międzyczasie zniknął. Więc mamy tutaj do czynienia niestety z brakiem refleksji, jakiegokolwiek, mimo właśnie tego głosu ekspertów, który wspominałem. Jakiś dziwny radykalizm, właśnie założenie, że gdzieś trasy rowerowej nie będzie. Tu nawet nie chodzi o jakąś konkretną ulicę, taką Świdnicką, ale właśnie o taki zakodowany radykalizm, że tak długo, jak ja rządę, to tak nie zrobię. Nie pojmuję tego, bo donikąd nas to nie prowadzi. Tak, jak mówię, żadnych problemów transportowych, takie myślenie nie rozwiąże. A ja mam poczucie, że jednak jako miasto potrzebujemy znacznie ambitniejszych celów. Potrzebujemy dużo bardziej odważnego myślenia i potrzebujemy podejścia, które skłania się właśnie ku rozwiązywaniu problemów, a nie żonglowaniu liczbami po to, żeby móc się chwalić, jak to jest świetnie. Potrzebujemy standardu na poziomie Europy Zachodniej. Niestety, cały czas mamy tam daleko i co gorsza nie zbliżamy się do tego standardu w żaden sposób, więc nie pozostaje mi nic innego, jak dzisiaj zagłosować przeciw. Dziękuję bardzo.

Radna Edyta Skuła: Szanowni Państwo, padło tu dziś bardzo wiele informacji o tym, co udało się zrobić. Przedstawiono zastrzeżenia, to czego nie udało się zrobić, jakich oczekiwań nie spełniono. Argumenty pojawiły się mniej lub też bardziej merytoryczne. Pewnie jeszcze wiele takich dzisiaj tutaj się pojawi. Nie chcę przytaczać tych argumentów ponownie, powtarzać tego. Chcę pokrótce uzasadnić swoje głosowanie w najbliższych punktach. Bo mój głos dzisiaj będzie głosem wstrzymującym się. Ale ten głos nie będzie oznaczał merytorycznego sprzeciwu, wobec tego, co zostało dokonane w ubiegłym roku. Wobec tych inwestycji, które się zadziały, ani absolutnie braku szacunku dla ciężkiej pracy Urzędu. Chcę podkreślić niefortunność dzisiejszego terminu, co już wielokrotnie tu padło. To, że faktycznie, moim zdaniem, zasadne było jego przełożenie, odłożenie tej dyskusji na czas po wyborach. Uważam, że tak istotne dla przyszłości miasta decyzje powinny zapadać w warunkach wolnych od napięć, sugestii politycznych, które pojawiają się w kampanii. I doskonale to dzisiaj tutaj widać. Mamy dyskusję polityczną, mamy tutaj kampanię wyborczą. Chciałabym, żeby taka dyskusja o Wrocławiu, o mieście, o tym, co się dzieje i o tym, co się będzie działo w przyszłości, była skoncentrowana wyłącznie na merytorycznej ocenie. Wykonanie budżetu, strategia rozwoju miasta, żebyśmy właśnie tej kampanii dziś tu nie prowadzili. Ocena finansowego rozliczenia miasta zostaje sprowadzona do instrumentu politycznego, czy też narzędzia wizerunkowego zarówno dla Prezydenta, jak i dla poszczególnych Klubów Radnych. Dzisiaj jesteśmy w przededniu kampanii wyborczej i każda decyzja, każdy głos może być odczytany i właściwie jestem pewna, że będzie odczytany jako wsparcie, czy też krytyka konkretnego kandydata. A to odciąga uwagę mieszkańców Wrocławia od meritum sprawy. Wrocławianie zasługują na klarowną dyskusję, uczciwą debatę o stanie finansów, pozbawioną jakichkolwiek domysłów o partyjne kalkulacje, czy też przewidywania politycznych korzyści. Po zakończeniu kampanii ta dyskusja zupełnie inaczej by wyglądała. Kampania wyborcza w momencie jej zakończenia, właściwie

atmosfera po kampanii wyborczej staje się spokojniejsza, a każdy byłby przedmiotowo wysłuchany. Zapewniłoby to, że udzielenie absolutorium dla Prezydenta byłoby wynikiem faktycznie rzeczywistej, transparentnej oceny jego działań, a nie efektem dynamiki kampanijnej. Dlatego też złożyliśmy wniosek o to, żeby ten termin był zmieniony. Nie zrobiono tego. Jesteśmy w takiej, a nie innej sytuacji. Mój głos będzie głosem wstrzymującym. Dziękuję.

Radny Dominik Kłosowski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Szanowni Państwo, którzy towarzyszą nam dzisiaj na żywo, na trybunach, ale też Szanowni internauci. Chciałem powiedzieć, że dzisiaj padło tutaj dużo ciekawych, ostrych słów. Próbuje się upolitycznić tę debatę nad wykonaniem budżetu za rok 2024. Radna Skuła mówiła o tym, że sesja powinna być przełożona, ze względu na kalendarz wyborczy. Ja uważam inaczej. Powinniśmy iść tokiem, który został dawno ustalony, bo wszyscy wiedzieli, kiedy będą wybory, że będzie druga tura, a sesja była zwołana dużo wcześniej. Dlatego uważam, że to nie jest argument, żeby mówić dzisiaj, że będę miał taki czy inny głos w stosunku do wykonania budżetu, bo ten budżet został dobrze wykonany i Wrocławianie są dumni ze swojego miasta. Oczywiście, można mówić, że szklanka jest do połowy pusta bądź do połowy pełna. I to jest naturalna polityczna sytuacja, naturalna polityczna atmosfera, bo sesje takie jak ta zawsze wzbudzają emocje, ale ja się troszeczkę dziwię, że mamy tutaj bardzo dużo recenzowania, narzekania, a nie mówimy o faktach. A fakty są takie, że budżet został zaplanowany, wykonany. Mamy wybudowaną Aleję Wielkiej Wyspy, którą pojechaliśmy na początku 2024 roku. Inwestycja, która była planowana jeszcze w Breslau. Myśmy ją w tamtej kadencji zrealizowali. TORYWOLUCJA, o której tutaj mówił radny Nowotarski. Powiedział, że się udała. Oczywiście, ona się udała. Prezydent się przekonał, tramwaje przestały się wykolejać, ale też ludzie o tym mówili wcześniej. Zwróćcie uwagę na to, że jest dużo wykolejeń. Myśmy to zrobili, to zostało wykonane i tych wykolejeń jest coraz mniej.

Zespół Szkolno-Przedszkolny na Cynamonowej, piękna szkoła, to jest fakt. Przebudowa ulicy Pomorskiej na Nadodrze. Jak przejeżdżam przez swój okręg wyborczy, jestem dumny z tego, że mamy taką fajną ulicę, że wreszcie to jakoś wygląda. Miejsce, które było naprawdę zapyziałe jeszcze kilka lat temu. Kolejna szkoła na ulicy Białostockiej, bliźniaczy Aquapark do Aquaparku na Brochowie, do którego też ja przekonywałem radnych, żeby powstał, bo było potrzebne kąpielisko na południu Wrocławia. I to się sprawdziło. Wybudowaliśmy kolejny na Zakrzowie i będziemy budować następne, bo ludzie chcą z tego korzystać, chcą uczyć się pływać i chcą mieć miejsca do rekreacji.

Remont Bastionu Sakwowego, nie będę tego rozwijał, sami wiecie, jak wyglądało Wzgórze Partyzantów przez wiele lat.

Zazielenienie Nowego Targu. Oczywiście były błędy kiedyś popełnione przez poprzednich prezydentów, po likwidacji schronu, który dzisiaj by się przydał, po budowie parkingu. Można było od razu zrobić nasadzenia. Tylko że to było, to były stare czasy. Myśmy to zmienili i w tej chwili mamy piękny, zielony Nowy Targ.

Wymiana źródeł ciepła, tutaj wielkie podziękowanie dla Zielonego Departamentu. Centrum Kultury Zamek, rozpoczęcie remontu. To jest robota poprzedniego Wiceprezydenta Bartka Ciążyńskiego, który to rozpoczął.

Było bardzo dużo w tej debacie polityki, retoryki, ale wydaje mi się, że mało prawdy i merytoryki. Chciałem podziękować wszystkim, Prezydentowi, Wiceprezydentom, również Wiceprezydentowi Lorencowi, który tamten budżet w 2024 roku realizował i dowodził również naszym urzędem, współdowodził. Mam nadzieję, że dzisiaj podniesie rękę za wykonaniem tego budżetu i za absolutorium. Dziękuję Prezydentowi Mazurowi, który jest z nami tutaj, na sali. Wszystkim Dyrektorom departamentów, Skarbnikowi, Radnym osiedlowym, jest Was dużo tutaj na widowni, ja was wszystkich dobrze znam. Zabiegacie o swoje małe ojczyzny i to jest bardzo dobra robota. I mieszkańcom, bo to mieszkańcy są tutaj

najważniejszymi odbiorcami tej naszej roboty. I chciałem jeszcze powiedzieć, że ja zagłosuję „za”, ponieważ uważam, że budżet został wykonany. Dziękuję za wystąpienie naszej Radnej Doroty Pędziwiatr, która powiedziała, jak Lewica będzie głosować, bo Lewica też współtworzyła tamten budżet i jest za niego odpowiedzialna. Ja zagłosuję „za”. Bardzo dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowna Rado, Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Państwo Prezydenci. Króciutko do Raportu, bo o nim dzisiaj powinniśmy rozmawiać i o naszym mieście. Odniosę się do czterech punktów. Pkt 1, który bardzo mocno leży mi na sercu, to są wrocławskie osiedla. Tutaj warto przyłączyć się do tego, co powiedział przed chwilą radny Kłosowski, do podziękowań dla radnych osiedlowych, którzy w liczbie blisko 800 na osiedlach codziennie pracują. Ale też fakty do Raportu, bo troszkę na osiedlach od maja, bo od wtedy, czy faktycznie od czerwca, pracujemy. To jest uruchomienie trzeciego Funduszu Osiedlowego, ale też uporządkowanie spraw, jeżeli chodzi o realizację pierwszego i drugiego Funduszu Osiedlowego. Warto tutaj powiedzieć o tym, że dzięki tytanicznej pracy Pani Dyrektor Wdowiak-Urbańczyk bardzo ładnie udało się złapać cały proces, może powiem kolokwialnie w tabelkę Excela, że on idzie i działa. Spotykamy się raz na kwartał, by monitorować, jak sprawy będą. I trzeba powiedzieć, że bardzo mocno one przyspieszyły. I tutaj też podziękowania dla Radnego Leszczyńskiego, który nam wsparł też Fundusz Osiedlowy, z uwagi na fakt, że niektóre projekty stały w miejscu, z uwagi na choćby wątplą współpracę z Wodami Polskimi, która bardzo się poprawiła w ostatnim czasie. I dziś zatorów już po prostu nie ma, więc te projekty idą. Ale też trzeba troszkę taką łyżkę dziegciu wrzucić, ponieważ szwankowała nam też komunikacja, co wyszło w analizie przepływu informacji w Funduszu Osiedlowym, że niektóre osiedla muszą szybciej sprawdzać skrzynki mailowe, te oficjalne i też odpisywać na informacje, które w ramach tego programu Urząd oczekuje. No i tutaj musi być większa aktywność w tym zakresie, czyli dostępności komunikacyjnej

przewodniczących zarządów osiedli. Tym niemniej trzeba powiedzieć, że jeżeli chodzi o liczbę, to mówimy tutaj o trzech osiedlach, więc tego takiego hamulca ze strony osiedli dużego nie było. Kolejny element, jeżeli chodzi o osiedla, to są menadżerowie osiedlowi. To jest osiem osób, które mają wzmocnić prace merytoryczne osiedli i wspomóc tutaj w tych uchwałach, które Rady Osiedli podejmują, jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne, czyli to wnioskowanie. Następnie trzeba o tym też powiedzieć. Rozmawialiśmy też w ostatnich miesiącach, też cały rok 2024, że na jesień tego roku będziemy mieć kongres osiedlowy, czyli to jest powrót do idei z 2018 roku. Poza tym warto wspomnieć o tym, że pracujemy nad kwestią w ramach reformy Rad Osiedli, która od czerwca w Zespole do Spraw Reformy Jednostek Pomocniczych Gminy przyspieszyła. I mamy tutaj na tapecie takie tematy, jak e-administracja czy zmiany w statutach, czy też zmiany w kwestiach budżetowych. Oczywiście wiele rzeczy jest w przygotowaniu, ale to dlatego, że na jesień przyszłego roku mamy wybory do Rad Osiedli. I wiele tematów musi zostać dopracowanych, po to, by w tym 2026 roku mogły jednostki pomocnicze Gminy wzmocnić. I też warto powiedzieć, że to jest też zasługa 2024, bo to jest szereg rozmów dotyczących osiedli, jakie prowadziliśmy. Ale w kwietniu tego roku osiedla otrzymały informację, że mają swojego opiekuna, jeżeli chodzi o portal Wrocław.pl. I mogą tam przedstawiciele osiedli, tutaj mówię przede wszystkim o przewodniczącym m.in. Zarządu, ale też myślę, że zaangażowane w pracy są całe zarządy, przysyłać po prostu informacje, co dzieje się na osiedlu, więc zachęcam, żeby z tego skorzystać.

Wróć do tematu Centrów Aktywności Lokalnej, o których mówiła radna Stachowiak. Mamy ich więcej i myślę, że będziemy mieć więcej, bo o tym też rozmawialiśmy, żeby te przestrzenie powstawały i tutaj, może to nie do tego Raportu, ale do innego Raportu, który przygotował Uniwersytet Wrocławski, oceniający organizacje pozarządowe, to trzeba powiedzieć, że powstanie Centrum Aktywności Lokalnej w tym Raporcie ocenił on

bardzo pozytywnie, więc to jest rzecz, która się udała i się udaje i powinna udawać się dalej. Oczywiście to są rzeczy, które się wydarzyły. Można też mówić o inwestycjach w zieleni, o infrastrukturze technicznej, o infrastrukturze edukacyjnej. To jest szereg rozmów, które w zeszłym roku prowadziliśmy, czego przecinkiem były też zmiany budżetowe, ale też plany na przyszłość. Nie były też to rozmowy łatwe, za które tutaj serdecznie dziękuję. Patrząc tutaj na Panią Dyrektora Urbanek, bo szczególnie była eksploatowana, więc tutaj za spotkania i nie tylko z radnymi miejskimi, ale też z mieszkańcami, z Radami Osiedli, gdzie czasami spotykaliśmy się co drugi dzień, krótko mówiąc, więc był to bardzo intensywny czas, który myślę, że przyniesie, jestem o tym przekonany, wiele pozytywnego. I tak, jak tutaj część z Państwa mówiła, że mamy wiele braków. Oczywiście, że Wrocław to duże miasto, które ma braki. I zapewne będzie je miało, gdyż niekoniecznie zawsze ten rozwój przestrzenny naszego miasta jest równoważny z rozwojem, z jakim nadąża Gmina. I to nie jest jakby przytyk, tylko to jest po prostu fakt, który dotyczy nie tylko Wrocław, ale każde duże miasto, które się rozwija. I uważam, że warto o każdym takim problemie rozmawiać, choćby przy strategii, jaką tutaj mieliśmy wspólnie Wrocław 2050 wspólnie współtworzyć, gdzie odbyło się mnóstwo spotkań, gdzie cały departament, który tam siedzi, serdecznie pozdrawiam, był mocno otwarty na wszelkiego rodzaju uwagi. I m.in. ta praca nad strategią, czy te konsultacje społeczne, jakie odbywają się na osiedlach, czy też możliwość nas radnych miejskich przy współpracy z Radami Osiedla, spotkania z przedstawicielami urzędu, z prezydentem czy wiceprezydentami, powodują to, że wiele tematów po prostu ma inny priorytet. I mam takie wrażenie i to nie jest tylko moje wrażenie, też wrażenie wielu mieszkańców, z którymi rozmawiam, czy też z radnymi osiedlowymi, że nastąpiła zmiana dotycząca otwartości, jeżeli chodzi o podejście do dialogu i rozmowy. Oczywiście ona nie zawsze jest łatwa i przyjemna, ale myślę, że powinniśmy stawiać na tę partycypację i współpracę.

A co do tematów trudnych, to mamy tutaj spółki. I, jeżeli chodzi o spółki, tutaj patrzę na mego przyjaciela tutaj z ław rajcowskich Roberta Suligowskiego, gdzie wspólnie przez ostatnie miesiące to mocno o tym rozmawialiśmy. No i na dziś można powiedzieć, że trwa audyt w Śląsku Wrocław. Jutro rozpoczyna się procedura wyboru audytora do TBS-u. Był konkurs w takim szerokim gremium zorganizowany na prezesa ZOO, WKS-u Śląska Wrocław. I też przed nami konkurs do TBS-ów, na prezesa oczywiście. I kwestia jest taka, że te rozmowy nie były łatwe. To nie była jedna rozmowa. Ale te rzeczy da się zrobić, tylko je da się zrobić, kiedy siadamy wspólnie do stołu. I to, co już mówiłem wcześniej, potrafimy spokojnie rozmawiać, przedkładając swoje argumenty. I czasami też każda ze stron musi zrobić ten krok w tył, żeby dojść do wspólnego zdania, do wspólnego kompromisu i być może wykonać mały krok, który w perspektywie, tak, jak tutaj było mówione o TORYWOLUCJI, spowoduje, że to będzie nagle skok. Bo ciężko się czasami przekonać, a jak już się człowiek przekona, to żyje mu się z tym po prostu lepiej. Ja będę głosował za poparciem absolutorium, z uwagi na fakt, że ostatnie pół roku to była naprawdę tytaniczna praca. Może wszystkiego nie widać na Facebooku, ale ważne, że widać to w terenie. I trzymam kciuki, żebyśmy utrzymali zaangażowanie w pracę i tempo tych prac, bo jeżeli kolejny rok przepracujemy równie dobrze, to myślę, że za rok będziemy rozmawiać trochę z innego poziomu, nie mówiąc już o kolejnych latach. Mamy chyba godzinę już 18:00, życzę wszystkim pozytywnej energii. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, to, że dzisiaj głosujemy absolutorium i wotum zaufania, jest dopuszczone przez ustawodawcę, bo ustawodawca zobowiązuje nas przeprowadzić takie głosowanie do czerwca. I nie ma się co na to obrażać. Mówicie Państwo, że to jest zły czas, że dyskusja wyglądałaby inaczej, gdyby opinia publiczna nie była przesiąknięta w tej chwili kampanią wyborczą. Tylko prawda jest taka, że za miesiąc też się zacznie kolejna kampania wyborcza, bo zawsze jest jakaś kampania wyborcza. Ja nie mam żalu zupełnie, że dzisiaj to

głosowanie się odbywa. Termin dobry, jak każdy inny. Natomiast mam żal m.in. do Was o to, że rok jesteście radnymi, a od kilku, kilkunastu miesięcy tak naprawdę oglądamy spory i kłótnie Platformy Obywatelskiej. Zamiast zajmować się tym, co jest najważniejsze, wyłóśliście się Państwo między sobą, przekrzykujecie się momentami, czego byliśmy świadkami także dzisiaj. I uważam, że mieszkańcy tego nie chcą oglądać, a oglądają to niezależnie od kampanii wyborczej, która przecież w samorządzie się skończyła nie tak dawno. A my na to patrzymy, to oglądamy. Jeżeli chcecie merytorycznie pracować, przestańcie się kłócić. Rozmawiajcie o projektach, a nie o tym, kto komu większą krzywdę zrobił albo kto jest od kogo ważniejszy. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Dzień dobry. Szanowni Państwo, tu przede wszystkim chciałbym powitać mieszkańców, bo to szczególna sesja, gdzie właśnie mieszkańcy mają głos w debacie o stanie Miasta, zarówno Państwa tu zgromadzonych, jak i obserwujących obrady. Witam przedstawicieli, Panów Wiceprezydentów, przedstawicieli poszczególnych departamentów. Będę trochę dłużej mówić. A zacznę może od tego, co jest kluczowe, moim zdaniem. W podsumowaniu tego roku, patrzymy oczywiście za rok 2024, czyli od maja ubiegłego roku. Ja patrzę na to z perspektywy roku, 12 miesięcy pracy w Radzie Miejskiej, no i w pierwszej kolejności oczywiście tu słusznie radny Piotr Uhle podniósł, komu należy dziękować. Tak, należy podziękować mieszkańcom, należy podziękować organizacjom pozarządowym. I należy podziękować radnym osiedlowym, ponieważ to wspólna praca i synergia działań wszystkich tych grup społecznych, czy to formalnie zorganizowanych, czy też poszczególnych mieszkańców razem z nami, radnymi miejskimi i Urzędem Miejskim, daje ten końcowy efekt w postaci tego, jak Wrocław się zmienia, jak Wrocław wygląda. Na początek może odniosę się do kilku wypowiedzi. Pierwsza w sprawie kolei miejskiej. Ja się bardzo cieszę, bo tutaj jako chyba jedyna osoba z tych, które wypowiadały się w temacie kolei miejskiej, był obecny na spotkaniu z prezesem CPK, z przedstawicielami Polskich Linii Kolejowych, ale też

z udziałem właśnie Pana Prezydenta Młyńczaka, Pani Dyrektor Urbanek i innych przedstawicieli departamentów fachowych. Pozostali radni, którzy twierdzą, że nic się w sprawie nie dzieje, nie byli obecni na spotkaniu. Pracujemy na spotkaniach. W temacie kolei się dzieje. Oczywiście, Kuba mi się marzy ta linia z Leśnicy, o której mówisz. Natomiast wiemy z wypowiedzi przedstawicieli zarówno Polskich Linii Kolejowych, jak i CPK, że na obecny moment uruchomienie takiej linii, ze względu na przepustowość Dworca Głównego nie jest możliwe. I to było sprawdzane. Z Leśnicy na Psie Pole owszem, ale nie na Dworzec Główny, który jest tutaj kluczowy. Ale cieszy mnie to Kuba, że możemy o tym rozmawiać i że bierzemy udział w tych spotkaniach, po to, żeby mieć wyrównaną wiedzę. To jest ważne. Odnosząc się do tego, co powiedział Pan Kolega, Radny mec. Śmigielski na temat jakichś stworów klimatycznych i innych. Mi się przypomnieli byłby kandydat Pan Kononowicz, który twierdził, że nie ma nic. Otóż nie da się oprzeć modelu transportowego o wybudowanie autostrad miejskich, które pomieszczą wszystkie te samochody, które chciałyby się włączyć, wleją się kolejne. Dlatego budowanie właśnie transportu zbiorowego, rozbudowa linii tramwajowych, budowa buspasów, tworzenie dobrych, wygodnych warunków do przemieszczania się pieszo, dróg rowerowych, to jest właściwy sposób na zbudowanie zrównoważonego modelu transportowego, który również oczywiście wpłynie na naszą emisję wrocławską, na jakość powietrza, na wszystkie te czynniki, które przesądzą o jakości życia. Ale o jakości życia przesądza też ukształtowanie przestrzeni miejskiej. Ale może na tym poprzestanę. Z tymi, ad vocem wypowiedziami mogło być ich wiele więcej. A podziękuję, bo podziękować należy. Zacznę od Departamentu Edukacji, Pana Dyrektora Delewskiego, ale też pracowników, bo cały czas zapominamy o tym, czy zdarza nam się zapomnieć, że cała konstrukcja, praca, poprawa jakości, jeżeli chodzi o zarządzanie Miastem, leży na barkach urzędniczych i urzędników Wrocławia. I mamy bardzo wielu, pracują ciężko, więc należy im się za to szacunek. Tutaj chciałbym Panu Dyrektorowi podziękować za

bardzo dobre, mądre rozmowy. Ja patrzę bardziej ze strony zachodniej. Trudno jest ogarniać pod tym kątem jednocześnie całe miasto, ale to, że mieliśmy możliwość rozmowy o wychodzeniu z dwuzmianowości w szkołach podstawowych, właśnie w zachodniej części Wrocławia, o tym, że mamy tutaj zaopiekowaną szkołę nr 51, 95, że w planach mamy szkołę podstawową z oddziałami sportowymi na Nowych Żernikach, że wbrew temu, co padło tutaj z ust Kuby Janasa, w ramach prac planistycznych, jest również uwzględnione utworzenie miejsca pod szkołę średnią właśnie po zachodniej stronie Wrocławia. Na tym ta praca polega. Chciałbym podziękować tutaj Pani Dyrektor Nyczak, bo uważam, że epokowa zmiana przed nami, czyli kwestia wprowadzenia ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu w całym Wrocławiu, ze względów bezpieczeństwa. Kwestia kluczowa, wiele Rad Osiedli to podnosiło dzisiaj. Wrocław idzie tą myślą zachodnioeuropejską, też o polityce zdrowotnej, widzi te wszystkie powiązania pomiędzy bezpieczeństwem, zdrowiem publicznym, tak że szacunek, ukłony. I mam nadzieję, że uda nam się to dowieść. Widzę Panią Dyrektor Urbanek i cały Departament Infrastruktury i Transportu, gdzie pracujemy z Panią Dyrektor Nowak, z Panią Dyrektor Święconek, nad szerokim aspektem właśnie tych rzeczy, o których mówiła Koleżanka Dominika Kontecka w aspektach systemowych. Bo bierzemy całe osiedla, pod kątem kwestii komunikacyjnych. Rozmawiamy o organizacji ruchu dla kwartałów, o kwestiach właśnie mobilności pieszej, o kwestiach remontów dróg. I jest to spojrzenie całościowe. Pani Dyrektor Tyniec Piszcz za pomoc w tym, żeby na wniosek społeczności szkolnych Rad Rodziców, nauczycieli, żeby opracować dobry model dotarcia dla dzieci z tych najbardziej oddalonych, peryferyjnych osad wrocławskich do szkoły podstawowej, po to, żeby dzieci mogły zdążyć autobusem na dzwonek. I to uważam, jest niby drobiazg, a wielka rzecz. Pracujemy nad kwestiami taryfowymi z Panią Dyrektor. Mam nadzieję niebawem wrócić z dobrymi informacjami. Kwestia nowych stacji roweru miejskiego, które wprowadzamy również w te dotychczas nieco zapomniane miejsca, dzięki którym, mam nadzieję

większa liczba mieszkańców, chociażby Marszowic czy Jerzmanowa, będzie mogła skorzystać z roweru miejskiego, po to, żeby dotrzeć w pobliże swojego najbliższego węzła komunikacyjnego, aby nie używać samochodu w codziennej komunikacji.

Nie widzę Pana Dyrektora Pluty, ale to jest wielka sprawa kolejna, bo to, co padło dzisiaj z ust Pana Prezydenta, wchodzimy z rewitalizacją, poza to ścisłe centrum miasta, gdzie skupialiśmy się na kwartałach kamienicznych, jednak pomijając te peryferyjne, aczkolwiek wartościowe z wielu powodów części miasta. Dzisiaj takie kompleksowe systemowe zmiany dział się będą i na Brochowie, i w Leśnicy, która jest mi bardzo bliska. Podkreślę hasło, Leśnica zachwyca, a zachwycać będzie jeszcze bardziej. To są zmiany, które będą prowadzone w bardzo szerokim spektrum. Jeżeli mówimy o rewitalizacji, nie patrzymy tylko na istotną, bardzo istotną infrastrukturę twardą, czyli budynki, elewacje, drogi, bardzo ważne, nad którymi pracujemy też kompleksowo, ale jeszcze kwestie miękkie, społeczne, kwestie wykluczenia społecznego, oferty kulturalnej, sportowej, aktywności i integracji społecznej. Tak że, jeżeli mówimy o rozwiązaniach, działaniach systemowych, to tutaj widzimy takie interdyscyplinarne, międzywydziałowe prace, które, mam nadzieję, w perspektywie kilku lat doprowadzą nas do takich efektów, jakie chcielibyśmy zobaczyć rzeczywiście aglomeracji zachodnioeuropejskiej 21 wieku.

Nie mogę pominąć oczywiście Departamentu Strategii Zrównoważonego Rozwoju, w wielu aspektach prac nad strategią miasta, bardzo otwartych, inkluzywnych. Otwartość też urzędników do tego, żeby rozmawiać o wprowadzeniu bardziej progresywnych elementów do dokumentu, jakim jest strategia, czy to w kwestiach lesistości, czy to w kwestiach retencji wody, odporności klimatycznej, ale też uwzględnienia na przykład roli osiedli, o której mówił radny Sławomir Czerwiński, więc bardzo fajne rzeczy. Z drugiej strony, oczywiście kwestie związane stricte z ochroną przyrody. Uważam, że zrobiliśmy wiele kroków do przodu, jeżeli chodzi o kwestię ustanowienia nowych form ochrony przyrody we Wrocławiu.

Jesteśmy z Panem Dyrektorem Świerczewskim krótko przed uruchomieniem bardzo ciekawego, wartościowego programu dotyczącego zgłaszania i ustanawiania nowych drzew pomnikowych we Wrocławiu. Bardzo cenna rzecz, też pod kątem edukacyjnym, powiązania społeczności lokalnej ze swoją lokalną przyrodą. Kwestie wody, też tego, o czym mówiłem przed chwilą, czyli osiedli, czy organizacji pozarządowych, pracujemy bardzo intensywnie nad kwestią hałasu, która dotyczy właściwie całej autostradowej obwodnicy Wrocławia. Byliśmy ze Sławomirem w Warszawie, spróbować pomóc w Ministerstwie Infrastruktury w tym zakresie. Ale też z drugiej strony pracujemy nad kwestią pomiarów hałasu i ograniczenia prędkości na autostradowej obwodnicy Wrocławia. I przede wszystkim weryfikacji tego ograniczenia, po to, żeby realnie podniosła się ta jakość życia. Kwestia wody, kluczowa dzisiaj współpraca. Tu nie tylko jakby od strony tego aparatu urzędniczego czy MPWiK, ale właśnie wprowadzenie tych elementów, tak jak Pan dr Chudy, który ze swoimi studentami chce wesprzeć magistrat, ale też swoimi działaniami osiedlowymi, gdzie widzimy tę synergię pomiędzy stroną społeczną, osiedlową, pracą Urzędu a nauką wrocławską, co pozwoli nam się bardzo fajnie rozwijać w takiej wspólnocie.

Kwestia zwierząt, bardzo wiele rzeczy udało nam się w tak krótkim czasie ruszyć, zmienić. To, co powiedziała Pani Przewodnicząca Pędziwiatr, w kwestii poprawy bytu, poprawy sytuacji zwierząt dziko żyjących. Kwestia chipowania, sterylizacji, ale projekt wrocławski, który ma wspomóc nie tylko wrocławskie schronisko, ale też różne organizacje pozarządowe, które zajmują się opieką nad zwierzętami bezdomnymi, po to, żeby poprawić, ulepszyć proces adopcji, ale też edukować społeczeństwo w stronę tego, żeby nie kupować, a adoptować zwierzęta bezdomne.

Mógłbym tak wiele, ale tu przejdę do kolejnego punktu. Tu akurat patrzę na Pana dr. Barskiego. Dobrze nam się współpracuje też z Panem Dyrektorem Matyją w zakresie planowania przestrzennego. No i tu znowu wracamy do tematów, czy to ochrona przyrody, czy to kwestie komunikacji, czy to

kwestie społeczne. Te elementy się przenikają. Dzięki tym rozmowom udaje nam się mapować wiele elementów, jak chociażby dzisiaj głośno dyskutowany temat Swojczyc. My tam mamy kwestie użytku, przepraszam, zagalopowałem się. Wrócę za chwilę. Ale mamy kwestię Nowych Żernik, czyli nowego parku, lasu kieszonkowego, który udało się nam w ostatnim czasie dla Nowożerniczian, wyłączyć z planów sprzedaży. Bardzo fajne, mądre ruchy w ostatnim czasie, jeżeli chodzi tutaj, odpowiadając Radnemu Piotrowi Uhlemu w kwestii lex deweloper. Dwie ważne decyzje, które bardzo szybko zapadły w Ratuszu, to jest Grobla Kozanowska, wzbudzająca bardzo wiele emocji, jasny, czysty komunikat. Nie, na tym terenie nie będzie nowej zabudowy. Tak, chcemy zachować Groble Kozanowską jako jeden zwarty teren zielony. Zwycięska, znowu, dominująca ta zieleń, ma pozostać tak, jak jest w planie miejscowym. I Sołtysowice oczywiście. O Sołtysowicach z kolei bardzo dobre rozmowy, Stowarzyszenie Natrix Wrocławska Przyroda. Od długiego czasu rozmowy z Zielonym Departamentem, w zakresie ustanowienia tam użytku ekologicznego. I znowu rozmowy z Państwem, jak pogodzić kwestię budowy Alei Północnej, w jaki sposób ten teren w jak najszerszym zwartym obszarze uchronić. Pewne rzeczy pewnie trzeba byłoby przyspieszyć, ale uważam, że jak na ten okres, który był nam dany, tej pracy bardzo dużo. MPWiK, chciałem bardzo serdecznie podziękować za to, co się zadziało przede wszystkim w czasie powodzi czy alarmu powodziowego w 2024 roku na jesieni, we wrześniu. Bardzo dużo dobrej pracy tu z Panem Prezesem Ziomkiem, z Panem Prezesem Gałęckim, wsparcia, szybkich reakcji, jeżeli chodzi o kwestie przepustów, zamykania przepustów, odpompowywania wody. Dobrze, szybkie reakcje w momencie, kiedy takie zagrożenie się pojawiało. Do Panów Prezesów z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji chciałbym również zaadresować, takie podziękowanie za tę lokalną pracę, taką u podstaw. Bo wiadomo, mamy wielkie sprawy. Będzie budowa zajezdni, ale jeżeli robimy remont teraz torowiska na Kosmonautów, jedziemy przystanek po przystanku, oglądamy sytuację na peronie, kwestie

dojścia lokalizacji wiaty przystankowej, co można poprawić, żeby ulepszyć komfort użytkowania, po to, żeby z Państwa oferty móc lepiej skorzystać. I na tym to chyba trochę ta praca powinna polegać.

Panu Dyrektorowi Bujakowi, myślę, że poza kwestiami związanymi z taką fajną responsywnością, jeżeli rozmawiamy właśnie o kwestiach nie tylko tej przestrzeni, rewitalizacji czy kwestii śmieci na podwórkach, gdzie zgłaszają się mieszkańcy z problemami, szybko wchodzimy w interakcję. Robimy takie międzywydziałowe spotkania po to, żeby w danym miejscu punktowo poprawić sytuację, to muszę powiedzieć, że w sytuacji, kiedy jest bardzo trudna sytuacja osobista, gdzie mamy do czynienia z młodym pacjentem onkologicznym, rodziną w bardzo trudnej sytuacji życiowej, taka reakcja, pomoc jest od ręki praktycznie. I tak to powinno w mieście wyglądać, gdzie, jeżeli jest bardzo zła, trudna sytuacja życiowa, to taka pomoc jest rzeczywiście udzielana niejako od ręki.

Panu Dyrektorowi Perducie i przy okazji Panu Dyrektorowi Kamińskiemu chciałbym podziękować za świetną pracę nad rozwojem Ośrodka Postaw Twórczych Zamek, który pełni dla zachodniej części aglomeracji rolę węzłową, jeżeli chodzi o ofertę kulturalną. Widzę tutaj potencjał na duży rozwój, na uruchomienie potencjału tego miejsca, ale też tworzenie właśnie tej integracji społecznej, o której mówiłem przed chwilą.

W kwestii jeszcze TBS-u. Bardzo jestem zadowolony z tego, że udało się uzyskać dodatkowe środki budżetowe na to, żeby uruchomić też programy remontowe zasobu TBS-u. Widać dzisiaj w Leśnicy, ale nie tylko remonty balkonów. Remonty budynków idą, tak że ta poprawa jakości będzie. I tak, jak powiedział Sławek, bardzo jest nam też przykro mówić o kwestii konkursu na prezesa spółki, ponieważ nastąpiło to w bardzo przykrych okolicznościach, bo pamiętamy wszyscy wspólnie Pana prezesa Adamskiego. Niemniej, ja liczę na to, że uda nam się właśnie w bardzo fajnym, mądrym procesie wyłonić nowego prezesa, który metodami dialogu, rozmów, będzie potrafił jeszcze lepiej usprawnić działalność spółki zarówno w zakresie inwestycyjnym, jak i właśnie w kwestii utrzymania

zasobu mieszkaniowego TBS. Tak że bez większych wątpliwości, w moim przypadku, oddam głos „za” całego pakietu absolutoryjnego. Dziękuję Państwu.

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Wysoka Władzo Wykonawcza, Wysoka Rado. Na zakończenie chciałbym zacytować jeden artykuł z ustawy z dnia 8 marca 1990 roku u.s.g. Art.28a pkt 2. Uchwałę w sprawie absolutorium Rada Gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady Gminy. Co to oznacza? Żeby otrzymać absolutorium, trzeba uzyskać pozytywnych głosów 19. Jeżeli ktoś z Państwa chce zagłosować „za”, bardzo się cieszę. Jeżeli ktoś chce zagłosować przeciw, rozumiem, szanuję. Jeżeli ktoś się wstrzymać chce, nie rozumiem, bo to jest też głos przeciw. I nie oszukujmy mieszkańców, że wstrzymanie się nic nie znaczy. W tym przypadku to jest głosowanie przeciw.

Radny Robert Suligowski: Jeszcze uzupełniając, bardzo przepraszam, bo Sławomir Czerwiński, który mówił o kwestiach zmian na osiedlach, że pominąłem Panią Dyrektor Magdę Wdowiak-Urbańczyk. Tak, bardzo dużo pozytywnej pracy, którą wspólnie ze Sławkiem też w Komisji prowadzimy, takiej właśnie systemowej. Posiedzenie na posiedzenie, Pani Dyrektor razem z urzędnikami przychodzi z aktualizacjami Funduszu Osiedlowego. Kwestia Wrocławskiego Budżetu Osiedlowego, kwestia poszczególnych elementów reformy osiedli idzie krok po kroku do przodu. Tak że tutaj ukłony i podziękowania dla całego Departamentu Spraw Społecznych, bo składa się na tę pracę praca bardzo wielu ciężko pracujących i cierpliwych też osób. No i zapomniałem powiedzieć o Panu Dyrektorze Zawiszy, bo wymienił wcześniej Sławek kwestie tych zmian, które nastąpiły w spółkach, pozytywnych. Pamiętamy też tę dyskusję o tym, czy radni miejscy powinni, nie powinni dorabiać, w jakim zakresie. Temat jest ucięty. To jest pokłosie wielu rozmów, myślę mądrych i dobrych, posuwających nas do przodu. To, w jaki sposób udało się zaprząć do

konkursów ostatnich czy w ZOO, czy w Śląsku Wrocław, mam nadzieję również w kolejnych, przedstawiciele wrocławskiej nauki, praktyków, ludzi z różnych środowisk, w przypadku ZOO, chociażby dyrektora Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego, ale też przedstawiciele europejskich i międzynarodowych organizacji, które skupiają właśnie dyrektorów ogrodów zoologicznych. W przypadku Śląska Wrocław to przedstawiciele wrocławskiej nauki, ale też przedstawiciele kibiców. To, że radni miejscy mają też możliwość obserwowania, jak proces przebiega, uważam, że to są duże kroki do przodu. Tak że pięknie dziękuję również Biuru Nadzoru Właścicielskiego. I pamiętajmy, jest najnowszy Raport o stanie spółek na BIP-e. I tak, jak zostało obiecanie, ten Raport się sukcesywnie pojawia. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ponieważ nie widzę więcej zgłoszeń od radnych, zatem zamykam tę część dyskusji. Przechodzimy do drugiej części debaty i udzielenia głosu Mieszkańcom Wrocławia. Szanowni Państwo, do udziału w debacie zgłosiło się 28 osób, które spełniły formalne wymogi u.s.g. Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w tej części debaty wynosi 15, chyba że Rada postanowi o zwiększeniu tej liczby. W związku z tym będę Państwa prosiła o zabieranie głosu zgodnie z listą sporządzoną wg kolejności otrzymania zgłoszenia. Po zabraniu głosu przez 15 osobę, zarządzę głosowanie nad udzieleniem głosu pozostałej liczbie zgłoszonych mieszkańców. Ze względu na sprawny przebieg obrad, w oparciu o zapisy statutu Wrocławia, czas wypowiedzi mieszkańców zostaje ustalony na nieprzekraczający 5 minut. I uprzejmie proszę o przestrzeganie tego czasu. On się będzie wyświetlał na tablicy, tak, żeby był dla Państwa widoczny. Jednocześnie bardzo proszę wszystkich Państwa zabierających głos o odnośnienie się do treści Raportu, bo w tym punkcie debaty jesteśmy. Zatem zapraszam Pan Dariusz Pawełek, a o przygotowanie się do głosu proszę Panią Mariolę Mazurek-Pawełek. Zapraszam, czy jest osoba? Halo, halo, słysząc mnie? Tak, słysząc.

Pani Mariola Mazurek-Pawełek: Kochani moi, dzień dobry, witam. My, środowisko osób niepełnosprawnych, mimo tylu godzin siedzenia na wózku, postanowiliśmy zostać, wysłuchać Państwa przemówień, Raportu Pana Prezydenta. Ja nie będę tutaj kadzić i nie będę nikomu wchodziła w przysłowiowy „d”, ja po prostu powiem, jak jest. Dla nas, ja się wypowiadam w imieniu osób niepełnosprawnych, żeby wszyscy mnie zrozumieli, dla nas to miasto jest przyjazne, dostępne. Każda grupa społeczna jest zaopiekowana. Ja mam tutaj koleżanki, gdzie dziewczyna była bezdomna, dzięki pomocy Miasta, Państwa, wszystkich instytucji, które odpowiadają za to, pomagają, nie spotkałam się nigdzie z odmową. Kobieta ma mieszkanie. My z koleżanką przez 17 lat starałyśmy się o zamianę mieszkań, bo usiadłyśmy na wózku. Kto nam pomógł? Nie powiem, bo zaraz z tyłu będą... wiadomo. Ja bardzo chciałam Państwu wszystkim bardzo podziękować. Czegoś takiego nie było, proszę Państwa. To jest po prostu wielki szacunek dla Was wszystkich, za to, jak Państwo się naprawdę nami zajmujecie. Wrocław jest miastem dostępnym, ja nie mówię na 100%, bo jak ktoś chce szukać dziury w dziurze, to ją znajdzie. My jesteśmy osobami, które mimo wszystko walczymy o tę asystenturę, walczymy o różne rzeczy, ale kiedy trzeba, to idziemy i pomagamy sobie nawzajem. Nie jesteśmy roszczeniowi. Chcemy pracować, jesteśmy podwójnie opodatkowani kochani, bo od renty i od tego, że pracujemy. Ale my się nie dajemy. I bardzo Państwu za wszystko dziękujemy, ponieważ naprawdę MPK do tej pory czeka na nas, żeby nas odwieźć do domu. Bardzo dziękuję. Ja nie będę tutaj wymieniała, bo to nie o to chodzi. Chciałam powiedzieć tutaj, w imieniu swoim, w imieniu koleżanek, które są bardzo zmęczone, nie są w stanie powiedzieć już więcej na ten temat. A jeżeli kochani chodzi o TBS, tam, gdzie my akurat mieszkamy, mieszka nam się super. I to dzięki Wam, dzięki Miastu. Tak, tutaj powiem, dzięki Panu Prezydentowi i jego ekipie, tak, On się pochylił nad naszym problemem. Dostaliśmy mieszkania dostosowane i żyje nam się godnie, szczęśliwie. I o to chodzi, żebyśmy byli godni, szczęśliwi. I cieszymy się

każdym dniem, jakby ten dzień miał być ostatni. Dziękujemy za to, co Państwo dla nas robicie. Wszystkiego dobrego, powodzenia.

Pani Izabela Steczko: Dzień dobry, Izabela Steczko. Ja mieszkam na Stabłowicach. Koleżanka przed chwilą się wypowiadała. I przychylam się do tego, co powiedziała. Również chcę podziękować, bo jednak otrzymałyśmy tę pomoc. Faktycznie możemy brać udział w wydarzeniach kulturalnych na terenie Wrocławia dzięki Miastu. Poprawiono wiele w naszym życiu, ale jeżeli zacznę wymieniać, to znowu będzie, że cukierek się robi z tego. Ale naprawdę jesteśmy wdzięczne właśnie przez naszą niepełnosprawność za ułatwianie nam życia, możliwość pracowania i samodzielnego dojazdu do pracy poprzez tabory MPK i sympatycznych kierowców, którzy pomagają nam też. Tak że, bardzo dziękuję. To wszystko.

Pani Władysława Mielczarek: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, ja tylko, nie przedłużając, parę słów o sobie. Moje nazwisko Mielczarek Władysława. Przez chorobę straciłam nogę. W wyniku tego poskutkowało to, że znalazłam się w zagrożeniu bezdomności. I dzięki Miastu Wrocławowi przyjaznemu i instytucjom pomocowym, godnie żyję teraz, mam gdzie mieszkać i cieszę się z tego w każdym dniu. Nie będę płakać, nie. Ja się cieszę, że codziennie wstaje i widzę Wrocław rozwijający się, pomagający ludziom takim, jak my, m.in. Dziękuję.

Pan Seweryn Chwałek: Dzień dobry Państwu. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Dziękujemy za Raport o stanie Miasta. Chciałem zwrócić uwagę na cztery punkty. Zadłużenie Miasta Wrocławia, rewitalizacja, wyprzedaż lokali komunalnych i ZZZK i Wrocławskie Mieszkania, a więc zadłużenia. Świetny budżet, planowany deficyt 360 000 000 PLN, a faktyczny 30 000 000 PLN. Wielkie gratulacje. Wielki wzrost dochodów wpływu do budżetu, gratulacje, ale taką koniunkturę zazwyczaj wykorzystuje się do zmniejszania zadłużenia Miasta. To zadłużenie Miasta wzrosło, wprowadzie o 2%, ale obsługa zadłużenia wzrosła o 8%. Proszę

Państwa, 200 000 000 PLN rocznie obsługi zadłużenia, to jest 400 dobrze wyposażonych lokali komunalnych do wybudowania. 200 000 000 PLN rocznie obsługi zadłużenia, to jest świetny, bardzo bogaty program rewitalizacji. Chociażby symbolicznie, chociażby minimalnie należy kierować te środki na spłatę zadłużenia, bo ono na szczęście nie jest katastrofalnie wysokie, chociaż jest duże. Natomiast nie ma żadnego ruchu w kierunku zmniejszania zadłużenia. A przy dobrej koniunkturze najzwyczajniej w świecie należy to robić. I o to apeluję w kolejnym budżecie. Ale, jeśli nie zmniejszamy zadłużenia, to może wydamy na jakieś programy miejskie. Gorzej, że, jeśli nie zmniejszamy zadłużenia, to wydajemy na wydatki bieżące, ale jeśli chodzi o programy, to rewitalizacja. Proszę Państwa, rzeczywiście od 2018 roku Wrocław próbuje napisać gminny program rewitalizacji. To się nie udaje. Cztery lata temu Wysoka Rada uchwaliła obszar wsparcia. Od czterech lat nie robi się w kierunku rewitalizacji nic. I to stoi w miejscu. I o ile w latach 2021-22 rzeczywiście pieniędzy było mało i to było uzasadnienie, o tyle teraz te pieniądze są. I to, że gminny program rewitalizacji nie jest pisany i nie są robione żadne ruchy w tym kierunku, to Wrocław wart jest dobrego, ambitnego programu rewitalizacji. Bo rewitalizacja, o której mówimy w Raporcie o stanie Miasta, proszę Państwa, to nie jest rewitalizacja na podstawie ustawy o rewitalizacji, żeby była jasność. To jest rewitalizacja, to jest nazwa rewitalizacji, której używamy wobec odnawiania kamienic, obszarów itd. Natomiast nie wykorzystujemy narzędzi, które daje nam ustawa o rewitalizacji. I to są bardzo dobre narzędzia, które można połączyć właśnie ze zmniejszeniem emisyjności budynków z dotacjami. Apeluję, zaczniemy pisać gminny program rewitalizacji.

I polityka mieszkaniowa, bo gminny program rewitalizacji, proszę Państwa, można połączyć również z odważną, ambitną polityką mieszkaniową. Mam wrażenie przy całej generalnie dobrej ocenie funkcjonowania Miasta na podstawie tego Raportu o stanie Miasta, mam wrażenie, że Wrocław nie ma polityki mieszkaniowej. Nie prowadzi żadnej polityki mieszkaniowej. Proszę

państwa za 5, 10, za 15 lat dobra polityka mieszkaniowa będzie jednym z wyróżników atrakcyjności miasta dla mieszkańców, dla ludzi napływających. Wrocław nie ma polityki mieszkaniowej. Wrocław, przechodzimy do pkt 3, wyprzedaż lokali komunalnych. Wrocław wyprzedaje lokale komunalne, proszę Państwa. Wnioski o zawarcie umowy najmu rosną. W 2022 - 2400 wniosków, w 2024 - 3700 wniosków, 50% wzrost wniosków o zawarcie umowy lokalu komunalnego. Co robi Miasto Wrocław? Sprzedaje 800 lokali. Za jaką kwotę? Za 96 000 000 PLN, co oznacza, że wartość tego majątku tak naprawdę jest dziesięciokrotnie wyższa, czyli, nie chcę powiedzieć, rozdaliśmy, ale pozbyliśmy się około 800 000 000 PLN majątku Miasta, który możemy zachować. I żeby prowadzić ambitną politykę mieszkaniową, ambitny program rewitalizacji, nie mogą funkcjonować dwie jednostki gminne, Zarząd Zasobu Komunalnego i Wrocławskie Mieszkania. Powinna być jedna jednostka zmodyfikowana, zmodernizowana, scyfryzowana, która najzwyczajniej w świecie dobrze poprowadzi ten temat. Ja mam nadzieję, że jak radni będą głosować nad kolejnym programem zagospodarowania, programem gospodarki mieszkaniowej, 2025-30, to nie przedłużą radni terminu 31 grudnia 2025, kiedy to mieszkańcy miasta mogą składać wnioski o wykup lokalu gminnego za 10% wartości. Szanowni Państwo, nie rozdajemy majątku gminnego. Warszawa dawno już zaprzestała to robić. Budujemy bogaty zasób mieszkaniowy, który będzie stanowił atrakcyjność w mieście, miasta. I mam nadzieję, że radni Kilijanek, radny Kasztelowicz, też podniosą rękę za tym, żeby nie przedłużać wyprzedaży lokalów gminnych za 10% wartości. Sytuacja z Panem Jerzym to jest tylko patologia, ale oprócz tej patologii, na co dzień, proszę Państwa, te mieszkania, apeluję do Urzędu Miasta, żeby prowadził taką statystykę. 50% wg naszych szacunków, zajmuję się wspólnotami mieszkaniowymi, 50% wg naszych szacunków lokali gminnych, które trafiają na wyprzedaży po pięciu latach trafia na wolny rynek. Więc nie dajmy tego. Dziękuję bardzo.

Pani Anna Turula: Dzień dobry. Szanowni Państwo, Szanowna Pani

Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Ja jestem mieszkanką Karłowic, ulica Marii Konopnickiej. Jest to stara część osiedla Karłowice - Różanka, zaprojektowana w dużej części i wybudowana na przełomie 19 i 20 wieku, jako projekt architektoniczny „Miasto-Ogród”. Odniosę się do punktu Raportu dotyczących społeczności lokalnej. Karłowice zostały włączone do Wrocławia w roku 1928/. I data ta jest niezwykle istotna, ponieważ uświadomić powinna, że wiele domów oraz większość ulic naszego osiedla powstała właśnie w tym czasie. Nie trzeba dużej wyobraźni, aby porównać ówczesną sytuację komunikacyjną z tą, która jest dzisiaj na tych samych ulicach. Mówię tu o ogromnej ilości samochodów. Ulica Konopnickiej jest to obecnie ulica dwukierunkowa, niespełniająca warunków ulicy dwukierunkowej. Jest za wąska. W najszerszych miejscach pas ruchu jezdni wynosi maksymalnie 2,45 m. Posiada bardzo wąskie chodniki, większość mają one około 50-70 cm, przy czym w części ulicy Konopnickiej chodnika w ogóle nie ma. Ulica Konopnickiej jako jedyna na całym osiedlu Starych Karłowic nie posiada żadnych urządzeń stosowanych w celu ograniczenia prędkości. Mimo obowiązującego tam na tym obszarze ograniczenia prędkości do 30 km/h, kierowcy absolutnie go nie przestrzegają. Nie ma tutaj ani progów zwalniających, ani progów wyspowych, ani nawet oznaczenia przejść dla pieszych. Ulica ta jest obecnie wykorzystywana jako tranzyt dla pojazdów chcących uniknąć zatłoczonej ulicy Jana Kasprowicza. Ten tranzyt powoduje wzmożony ruch, agresywne zachowanie kierowców, jazdę po chodnikach, proszę Państwa, nieustępowanie pierwszeństwa z prawej strony na skrzyżowaniach, a także pękanie ponad stuletnich domów stojących przy tej ulicy. Codziennie dochodzi tutaj do niebezpiecznych sytuacji, zagrożenia zdrowia, nawet życia mieszkańców, w tym dzieci, osób starszych, pieszych i rowerzystów. Podkreślam, że ta ulica jest drogą do szkoły naszych dzieci. Mieszkańcy zwracali się wielokrotnie do Rady Osiedla Karłowice-Różanka z wnioskiem o podjęcie uchwały popierającej wprowadzenie na tej ulicy ruchu jednokierunkowego. Od takiej bowiem uchwały Wydział Inżynierii Miejskiej uzależniał jego

wprowadzenie. Niestety, Rada Osiedla, która powinna nas reprezentować i pomagać w rozwiązywaniu naszych problemów, działa przeciwko nam, a większość jej członków nie mieszka na zagrożonym terenie, natomiast chętnie wykorzystuje naszą ulicę jako transport osiedlowy. Usłyszeliśmy, proszę Państwa, od radnych na sesji w lutym i w marcu, że bezpieczeństwo mieszkańców jest dla nich sprawą drugorzędną. Na jednej z sesji Wiceprzewodniczący Rady Pan Michał Zaporowski i obecny Przewodniczący Pan Kaczkowski, stwierdzili wprost, że na Konopnickiej jeszcze nikt nie zginął, więc nie trzeba nic robić. Rozumiem, że tak w obecnych czasach rozumiana jest prewencja. Niestety, również pisma mieszkańców kierowane do Wydziału Inżynierii Miejskiej i do Prezydenta nie przyniosły żadnych konkretnych działań. Odpowiedzi, które zyskaliśmy, to ogólniki, że Miasto będzie obserwować sytuację, że bez uchwały Rady Osiedla nic nie da się zrobić, że czekamy na remont ulicy Chrzanowskiego. Ten remont nie jest rozwiązaniem. Jest to kolejna kpina z naszych mieszkańców. W tym miejscu należy zadać sobie pytanie, czy bezpieczeństwo setek mieszkańców sprowadza się do eksperymentu obserwacyjnego? Czy tak ma wyglądać odpowiedzialność Miasta wobec ludzi, którzy codziennie ryzykują zdrowiem na wąskich ulicach ponad stuletniego osiedla, nadmiernie obciążonego tranzytem? W 2021 roku Wydział Inżynierii Miejskiej przygotował koncepcję uspokojenia ruchu na osiedlu Karłowice. Miasto wydało na nią publiczne pieniądze w ramach formalnego procesu. Minęły cztery lata, a koncepcja wciąż nie jest wdrożona. Zamiast działać, WIM przerzuca odpowiedzialność na Radę Osiedla, uzależniając wdrożenie koncepcji od tej uchwały. W takiej sytuacji zwracamy się do Radnych Państwa o podjęcie pilnych działań, ponieważ nasze życie stało się nie do zniesienia. Pod wnioskiem o wprowadzenie działań uspokajających ruch, a w szczególności przez wprowadzenie jednego kierunku na ulicy Konopnickiej i Pola, co jest zgodne z koncepcją Wydziału Inżynierii Miejskiej, podpisało się ponad 400 mieszkańców, tych konkretnych dwóch ulic. Czy dla Urzędu jest to wciąż za mało, by uznać wagę problemu? Czy ignorowanie tak wyraźnego głosu nie

jest głębokim zaniedbaniem obowiązków publicznych? Szanowni Radni, Panie Prezydencie, w związku z tym, że WIM i ZDiUM nie reaguje na nasze petycje, prosimy o to, co nie wydarzyło się do tej pory. O spowodowanie, aby właściwe do tych działań jednostki Urzędu niezwłocznie wprowadziły na ulicy Konopnickiej i Pola, ruch jednokierunkowy, zgodnie z koncepcją uspokojenia ruchu i o jak najszybsze wdrożenie doraźnych rozwiązań na ulicy Konopnickiej i Pola, to jest wymalowanie znaków poziomych 30 oraz wymalowanie przejść dla pieszych. Szanowni Państwo, tu nie trzeba analizy ani budżetów, potrzeba odwagi i decyzji. Jeżeli na naszych ulicach wydarzy się tragedia, oczekujemy, że przyjmiecie Państwo pełną odpowiedzialność za swoje decyzje i brak reakcji. Dla pokazania tego, co się dzieje, pozwolę sobie zostawić radnym i Państwu prezydentom zdjęcia z kilku sytuacji. Dziękuję.

Pan Arkadiusz Chwaścik: Dzień dobry Panie Prezydencie, dzień dobry wszystkim. Chciałbym wpięć takim zacząć cytatem tutaj. Jacek Sutryk prowadził system gabinetowy. Miastem rządzi układ urzędniczy dzielący frukta miejskie, a Rada Miejska stała się karykaturą władzy uchwałodawczej. Jednocześnie, jeżeli zapytać kogokolwiek uczciwie, kto jest najgorszym prezydentem Wrocławia po upadku komunizmu, trudno trafić osobę, która nie wskaże Jacka Sutryka. We Wrocławiu PIS-em, czy Konfederacją straszyć nie ma sensu. We Wrocławiu jest miejsce na zdrową konkurencję polityczną. Pora pokazać Jackowi Sutrykowi czerwoną kartkę. I kto tak brzydko napisał o naszym kochanym Panu Jacku Sutryku? Pan Radny Suligowski, jak jeszcze nie był radnym. Jak już dostał się do koryta i zajmuje tutaj miejsce, już jego zdanie o Panu prezydencie się diametralnie zmieniło. Jeszcze chciałem powiedzieć, że dzisiaj zapomniał Pan podziękować Panu prezydentowi, bo wszystkim Pan dziękował. Tak że może być zły na Pana.

Oдноśnie konkursów. Jak niektórzy wiedzą, ja uczestniczyłem w tych pseudo konkursach, w tych ustawkach tutaj. Dwa konkursy, to Pan Suligowski sobie przyszedł, coś tam pokazali, ale to wszystko były ustawki.

I niestety mam takie doświadczenie, że mogę uczestniczyć w tych konkursach. I tutaj mam dwie gwiazdy ze Spartana Pani [red. – wypowiedź anonimizowana] Znajomość zagadnień związanych z zarządzaniem i kierowaniem zespołem pracowników 0 punktów, znajomość ograniczeń prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne 0 punktów, umiejętność prezentacji wiedzy, doświadczenia zawodowego, komunikatywność 0 punktów, doświadczenie w pracy na stanowisko kierowniczym pod kątem przydatności do wykorzystania wykonywania funkcji w zarządzie 0 punktów. Tak wygląda ocena tych pań, które mnie przesłuchiwały tam. Oczywiście część członków była innego zdania. Ale to jest dla mnie obraza proszę Państwa. Ja skończyłem Akademię Ekonomiczną. Prowadzę od lat spółki z o.o. Jestem prezesem spółek z o. o. I to, co się dzieje, to jest patologia. Patologia w całym mieście tutaj. Dodatkowo ci państwo wystawili mi punkty z tych dziedzin, o które mnie nie pytali. Ja to zgłosiłem prezydentowi miasta, wysłałem pismo. I urzędnik jakiś miejski odpisał mi, że te panie napisały, że one mnie pytały z tego. A ja mówię, że mam dowód. Nikt nie poprosił mnie, żebym przedstawił dowody, a mam dowód, że mnie nie pytały. Nic sobie nie robi ten patologiczny układ. Widzę tam prezesa Aquaparku, pozdrawiam. W Aquaparku natomiast dostałem od jednego człowieka, bo już później, jak opublikowałem Spartana, przestali upubliczniać, kto mnie ocenia, więc dostałem jakiegoś człowieka incognito. Nawet nie potrafił policzyć do 12, tylko pomylił się i do 14 policzył. Przecież to jest totalna patologia. Hala Stulecia. W Hali Stulecia już stwierdzili, że te karty ocen nie stanowią informacji publicznej, czyli już nie chcą mi dać kart ocen w ogóle. A teraz WKS Śląsk, bezprawnie nie dopuścili mnie do udziału w konkursie. Amatorzy nawet nie potrafili regulaminu dobrze konkursowego napisać. Jeszcze do Pana z Aquaparku. Nasze zapytania leżą tam. Przegrywa Pan sprawy w sądzie i traci publiczne pieniądze? Proszę odpowiadać na zapytania o dostęp do informacji publicznej. Następnie tutaj piłka ręczna, Pani Granowska. Ja akurat byłem przy tworzeniu drużyny piłki ręcznej

kobiet. I tak się dziwnie składało, że na pierwszą ligę kobiet otrzymaliśmy dotację z miasta 70 000 PLN, a klub męża Pani Granowskiej, [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] bo to Pani Rybczak też jest, dostawali 350 000 PLN. Wreszcie my nie mogliśmy sobie poradzić z tymi 70 000 PLN, więc dziewczyny przejął klub męża Pani Granowskiej i od razu dostał 580 000 PLN. Potem 1 000 300 PLN dostał. I co zrobili? Usunęli dziewczyny. Nie mamy już piłki ręcznej w pierwszej lidze. Tak się załatwia sprawy. Jeszcze chciałem się odnieść do tutaj, do Państwa, Pan Robert Leszczyński mówi tutaj nam odpowiedzialność, żebyśmy wszyscy wzięli odpowiedzialność za Wrocław, ale dopuści nas Pan do programu „Koryto plus”, czy nie? No, bo tak jest w Polsce, że Pana ludzie odpowiedzialność wzięli za Polskę i cały czas program „Koryto plus” się rozwija. Wszystko jest po znajomości, po układach zatrudniane, tak jak tutaj, w spółkach miejskich. I Pan Krauze jeszcze mówił. Mówił Pan Krauze tutaj dużo o szkołach, o innych. Czy złożył Pan petycję do Sejmu do Senatu, żeby popchnąć te tematy? Czy Pan tylko tutaj rozmawia? Bo od trzech lat Pana widzę, że Pan tutaj dużo ma do powiedzenia, ale nie widzę konkretnych działań. A jeszcze Pan Suligowski, na koniec. Pan Suligowski mnie obraża, ponieważ mamy Fundację Polsko-Chińską, gdzie nasze dzieci malują z chińskimi. Wymieniają się i malują też we Wrocławiu. A Pan Suligowski wyzywa mnie od agentów chińskiego wywiadu? Na to tylko Pana stać? A Pan codziennie zajada chińską łyżką, Pan codziennie zupe zajada.

Pan Tymoteusza Noga: Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zabieram dziś głos jako Wrocławianin, reprezentant młodego pokolenia, mieszkaniec południa Wrocławia, ale przede wszystkim jako głos setek obywateli, którzy codziennie zmagają się z konsekwencjami zaniedbań urbanistycznych i komunikacyjnych, m.in. w tej części miasta. Pakiet dla południa miał być zapowiedzią realnych zmian rozwoju transportowego i poprawy infrastruktury. W rzeczywistości jest to raczej pakiet obietnic, a nie realnych działań. W 2018 roku tramwaj na Ołtaszyn był jednym z filarów programu wyborczego urzędującego prezydenta. Projekt ten otrzymał

ogromne społeczne poparcie, m.in. 92% uczestników panelu obywatelskiego w 2020 roku wskazało go jako priorytet. Minęło siedem lat od tej deklaracji i nie rozpoczęto nawet prac przygotowawczych w tej sprawie, a w międzyczasie pojawiły się nowe obietnice tramwajów, m. in. na Jagodno czy Psie Pole. Kolejna kwestia to rondo Świętego o. Pio, główne skrzyżowanie Partynic, przecinające ulicę Zwycięską z ulicą Ołtaszyńską. Planowana przebudowa ronda, skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną to pomysł sensowny, ale zbyt odległy w czasie. Tymczasem przy ulicy Zwycięskiej powstaje właśnie ogromny Zespół Szkolno-Przedszkolny, gdzie ma się uczyć ponad 1000 uczniów i ponad 200 przedszkolaków. Już dziś w tym rejonie korki są codziennością. A co dopiero będzie, gdy każdego dnia zacznie tam dojeżdżać kilkaset rodziców z dziećmi? Dlatego mam prosty realny postulat. Zastosujmy tymczasowe rozwiązanie, wprowadzając na tym istniejącym już rondzie sygnalizację świetlną działającą w godzinach szczytu. Takie rozwiązania były już stosowane w innych miastach Polski oraz funkcjonują w innych krajach Europy i świata, tam, gdzie natężenie ruchu jest duże i zwykle zasady pierwszeństwa nie wystarczają do utrzymania płynności jazdy i bezpieczeństwa. Mamy 21 wiek, rozwinięte systemy sterowania ruchem, technologie. Nie musimy czekać kolejnych siedmiu lat, możemy działać tu i teraz. To oczywiście nie rozwiąże w pełni tego problemu, ale przynajmniej w jakimś stopniu poprawi tę krytyczną sytuację. Powyższe przykłady, skoncentrowane wokół jednej z najbardziej zakorkowanych ulic Polski, ulicy Zwycięskiej, pokazuje coś znacznie głębszego - kompletny brak holistycznego myślenia o rozwoju miasta. Przy ulicy Zwycięskiej w ostatnich latach wyrósł las nowych bloków. Zabudowa mieszkaniowa rozwija się błyskawicznie. A co infrastrukturą? Co z drogami, komunikacją, zielenią? Nic, wszystko po staremu. Czy ktoś w ogóle planował, jak ma wyglądać ta część miasta za 5, 10, 20 lat? Mało tego, obok budowanego właśnie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego na dawnych terenach powojkowych miasto planuje kolejne osiedla mieszkaniowe. Przynajmniej planowało. Na szczęście kilka dni temu wycofano się z tego

absurdalnego pomysłu. Nie ma zgody mieszkańców południa Wrocławia na budowę kolejnych bloków w tym miejscu. Najpierw trzeba zadbać o odpowiednią infrastrukturę, drogę, komunikację, tereny zielone, nie odwrotnie. Jeszcze jedna sprawa - hałas przyszłej szkoły. Trzy boiska, setki dzieci. To oczywiste, że będzie głośno. Zarząd przyległego do nowej inwestycji osiedla napisał do miasta, proponując montaż paneli dźwiękochłonnych. Odpowiedź. Problemu nie ma. Czy ktoś w ogóle planował? Czy naprawdę potrzeba ekspertyz, by stwierdzić, że szkolne boiska generują hałas? Do tego wszystkiego dochodzi przejazd kolejowy na Zwycięskiej, które jeszcze bardziej paraliżuje codzienny ruch. Tworzą się wielkie korki. Często bez żadnej informacji, czy nadjeżdża pociąg, czy po prostu doszło do kolejnych, niezliczonych już awarii rogatek? Przejazd ten to nie tylko problem komunikacyjny, ale symbol braku koordynowania i planowania. Ale nie chodzi tylko o problemy naszej części miasta. Zapoznałem się z Raportem o stanie gminy Wrocław za 2024 rok. Zawiera on wiele danych, sukcesów i statystyk. Niektóre rzeczywiście robią wrażenie, ale jedna sprawa niepokoi szczególnie - zwiększające się zadłużenie miasta i wzrost kosztów obsługi długu. Już dziś spłacamy 200 000 000 PLN rocznie samych odsetek, a zadłużenie sięga ponad 4,5, miliarda złotych. Mimo to znajdujemy środki na finansowanie klubu Śląsk Wrocław, który właśnie po 17 latach spadł do pierwszej ligi. Pytam Państwa, czy to jest sukces, a który prezydent powinien dostać absolutorium. Albo wydatki na gazetkę Wrocław.pl, której nakład przebija największe gazety w kraju? Czy naprawdę wydawanie milionów na promocję ma przykryć brak realnych rozwiązań?

Partycypacja we Wrocławiu to fikcja. Mówi się o konsultacjach, otwartości, ale mieszkańcy osiedli, radni osiedlowi, aktywiści są słuchani tylko wtedy, gdy pasuje to do narracji Urzędu. Propozycje są ignorowane, wnioski przeciągane, odpowiedzi ogólnikowe. A przecież to my jesteśmy Wrocławem. Dlatego dziś, w imieniu mieszkańców południa Wrocławia, apeluję nie o deklaracje, lecz o działania. Przedstawiane przeze mnie

przykłady, to nie są problemy jednego osiedla. To symptomy systemowego deficytu, planowania, koordynacji i odpowiedzialności w zarządzaniu naszym miastem. Jeśli miasto nie potrafi zadbać o zrównoważony rozwój w miejscu, gdzie inwestuje w edukację, mieszkania i transport, to jak ma poradzić sobie z większymi wyzwaniami? Zaslugujemy na miasto, które działa z wyprzedzeniem, a nie z opóźnieniem, które słucha, a nie tylko publikuje raporty. Dziękuję.

Pan Wiktor Maciejewski: Szanowna Pani Przewodnicząca, szanowne krzesło Pana Prezydenta, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy. Nazywam się Wiktor Maciejewski. Jestem mieszkańcem Kleciny i chciałem powiedzieć o moim osiedlu. Mianowicie, w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego z 2009 roku na Klecinie, na której pomiędzy Kleciną a Oporowem były do tego czasu pola, zostało zaplanowane, że będą budynki wielorodzinne. I zostało zaplanowane całkiem dobrze, ponieważ została zaplanowana droga, która ma obustronny chodnik, drogę rowerową i torowisko tramwajowe. Więc nie najgorzej. Teraz już się wszędzie właściwie pobudowały te bloki. Został już tylko 30-metrowy pas na drogę. I tu zaczynają dziać ciekawe rzeczy. Mianowicie, został zapowiedziany tramwaj. Jest projekt, w kwietniu został wybrany projektant, ale w opisie przedmiotu zamówienia jest wszystko, co ma być w planie zagospodarowania poza ulicą trasy zbiorczej. Jest mowa o konsultacjach dotyczących trasy tramwaju, ale o konsultacjach dotyczących czy będzie ta ulica trasy zbiorczej, jaki będzie miała przebieg itd. nic nie ma. Przeciennie inteligentna gęś jest w stanie się domyślić, że w rzeczywistości nic takiego nie powstanie, a na konferencjach prasowych, jak jest mowa o tym, że niby będą konsultacje, to, że w rzeczywistości raczej ich nie będzie. Aktualnie ruch ten z tych nowo budowanych bloków, z bloku z okolicy Dożynkowej, Buraczanej idzie przez ulicę Buraczaną, która jest uliczką osiedlową o niecałych 10 m szerokości i którą mam nieprzyjemność, zawsze przejeżdżać rowerem. Tak więc do tych nowo powstałych bloków niezbędna jest ulica, żeby te samochody mogły jakkolwiek stamtąd wyjechać,

ponieważ po prostu jest tam tłok na ulicy, która powstawała jeszcze jako ulica wiejska, bo zanim jeszcze Klecina została dołączona do Wrocławia. W związku z tym, z tą drogą niezbędne są konsultacje społeczne i zaprojektowanie tego, tak, żeby zminimalizować dyskomfort dla mieszkańców Krzyków przy jednoczesnej możliwości tego, żeby dało się z tych bloków wyjechać. A jeszcze chciałbym podkreślić, że w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego ta droga jest. I nikt nie chciał, nikt na razie nie zmieniał tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Tak więc miałbym pytanie, czemu w tym mieście Wydział Inżynierii Miejskiej Urzędu Miasta oraz Infrastruktury i Transportu nie ma najmniejszych oporów z łamaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, które jednak jest obowiązującym prawem. Czy Pani Dyrektor Wydziału Infrastruktury i Transportu Elżbieta Urbanek nie obchodzi, że wraz z rozbudową miasta powstawała również odpowiednia infrastruktura drogowa, bo jak rozumiem, ten wydział miasta powinien się tym zajmować. Miejskowy plan zagospodarowania przestrzennego na klin kleciński powstał w 2009 roku. I rozumiem, że z punktu widzenia Urzędu Miasta to było dawno i nieprawda. W sumie mogę się trochę zgodzić. Ja wtedy miałem 7 lat, więc na konsultacje społeczne nie zwróciłem uwagi, więc w nich nie wziąłem udziału. A jeśli nic kompletnie nie znaczą uchwały Rady Miasta, no to może lepiej taki miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przerobić na samolocik. Dziękuję bardzo.

Pan Damian Daszkowski: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Prezydenci, których nie ma, Szanowni Państwo Radni, no i przede wszystkim Szanowni Mieszkańcy. Pytanko, gdzie jest Pan lobbysta Dominik Kłosowski? O dzień dobry? Panie Dominiku, proszę posłuchać, bo tu też parę pytań od mieszkańców do Pana. Inwestycje w trybie lex deweloper często są realizowane bez szerokich konsultacji społecznych, co prowadzi do konfliktów społecznych. Deweloperzy podkreślają szybkość realizowania inwestycji, ale pomijają fakt, że brak dialogu z lokalną społecznością rodzi nieufność i protesty. Mieszkańcy Wrocławia wielokrotnie wyrażali obawy,

że decyzje podejmowane w trybie lex deweloper są nietransparentne, np. przy ulicy Pięknej, gdzie z protokołu w konsultacjach wynikało, iż wzięło udział w tych konsultacjach 9 bliżej nieokreślonych osób, a zwykli mieszkańcy o tym nic nie wiedzieli. Następnie Sołtysowice. Panie Dominiku, jak to jest, że w przypadku planowanej inwestycji na Sołtysowicach na terenie dawnej cukrowni i obozu pracy za czasów Breslau, właśnie Pan jako radny miasta Wrocław lobbował pomysł na zbudowanie tam budynku w trybie lex deweloper. I właśnie to mieszkańcy też poruszyli, że mieszkańcy obawiają się, że to kolejne osiedle powstanie w miejscu nieprzystosowanym do dużej liczby mieszkańców bez odpowiedniej infrastruktury. I to po prostu będzie dla nich istne piekło. Dodatkowo już teraz, aleja Poprzeczna jest praktycznie nieprzejezdna, a Wy chcecie tam jeszcze dodatkowo około 10 000 ludzi wrzucić w tych budynkach. Gratuluję. Lobbowanie deweloperów przed dawnymi radnych często koncentruje się w argumentach ekonomicznych i np. zwiększeniem podaży mieszkań. I tak słynne hasło Pana środowiska. Mieszkanie prawem, nie towarem, tylko jak to jest w praktyce? Działanie jest sprzeczne właśnie z ideą lewicową, gdyż służy tylko i wyłącznie deweloperom, bankom, a nie mieszkańcom. Bo to zwiększa tylko i wyłącznie ceny nieruchomości. Takie działanie ignoruje długoterminowe skutki dla jakości życia. Budynki stawiane w trybie lex deweloper bywają przeskalowane, a ich lokalizacja np. na terenach poprzemysłowych nie zawsze uwzględnia dostęp do podstawowej infrastruktury dla mieszkańców, tak jak szkoły, przedszkola, ścieżki rowerowe, a już nawet nie mówiąc o urzędzie pocztowym. Aktywiści miejscy np. z ruchu Akcji Miasto alarmują, że lex deweloper umożliwia deweloperom zabudowanie cennych terenów zielonych, nadrzecznych. Dlaczego tam nie można projektów inwestycyjnych przeprowadzić, ale rekreacyjnych? Mieszkańcy również obawiają się, że zamiast rozwiązać problem dostępności mieszkań, sprzyja to spekulacji gruntami i windowaniu cen. Deweloperzy, korzystając z ułatwień lex deweloper, mogą skupować tanio działki, np. poprzemysłowe, tak jak właśnie na Sołtysowicach. Bez

wbicia łopaty w ziemię mogą przy tym zarobić kilkadziesiąt, a nawet kilkaset milionów złotych nie robiąc nic? Ja mam pytanko czy Pan ma na pewno z Lewicą coś wspólnego? Czy z Konfederacją, że Pan dla patodeweloperki promuje i lobbuje pomysły? I dodatkowo we Wrocławiu ceny mieszkań już są jedne z najwyższych w Polsce. Mieszkańcy obawiają się, że lex deweloper nie przyczyni się kompletnie do zwiększenia podaży tanich mieszkań. I właśnie ludzie, którzy już w tym momencie mają problem ze zdolnością kredytową, borykają się z tym problemem, że muszą po kilka tysięcy płacić za wynajem nieruchomości, a Pan lobbuje, żeby następne nieruchomości przez deweloperów były budowane, a mieszkańcy i tak będą musieli w końcu zapłacić za te mieszkania w tak dużo zawyżonych cenach. Czy właśnie o to Wam chodzi? I tutaj właśnie dodatkowo mam pięć pytań. Zostałem poproszony przez mieszkańców takich osiedli jak Sołtysowic, Kozanowa, Gądowa oraz Karłowic-Różanki. Na jakiej podstawie prawnej, moralnej Państwo jako przedstawiciele mieszkańców Wrocławia wspierają działania deweloperów, których inwestycje realizowane są w trybie lex deweloper i rażąco naruszają miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, prowadzą do chaotycznej zabudowy i degradacji przestrzeni miejskiej? Drugie, czy priorytetem Państwa będzie albo już jest ułatwienie patodeweloperom budowy przeskalowanych osiedli, ignorując potrzeby podstawowych infrastruktury, takie jak szkoły, drogi, ścieżki rowerowe czy nawet, tak, jak powiedziałem wcześniej przysłowiowo Urząd Pocztowy? Czy konkretne korzyści dla wspólnoty lokalnej płyną z ulegania naciskom podmiotom prywatnym, które mają zysk ponad esencję i funkcjonalność i zrównoważony rozwój Wrocławia? I jak zamierzają Państwo uzasadnić przed mieszkańcami fakt, że zamiast chronić tereny zielone i publiczne, dopuszczacie ich zabudowy w imię krótkowzrocznych interesów patodeweloperów? Dziękuję, zmieściłem się w czasie.

Pani Małgorzata Osipczuk: Szanowni Państwo, opowiem Państwu historię pewnej kontrowersyjnej świetlicy szkolnej i niemal 9 000 000 PLN, które

miasto Wrocław pozyskało na budowę 154 mieszkań przez spółkę TBS. Zapnijcie pasy, lecimy. Styczeń rok 2022. Rada Miejska przegłosowuje wniosek do rządowego funduszu rozwoju mieszkalnictwa na Grant dla TBS-u na projekt Leśnica 10 budowę 154 mieszkań, kwota grantu 8 853 000 PLN. Prezydent Sutryk występuje o Grant. Wniosek zostaje rozpatrzony przez Krajowy Zasób Nieruchomości pozytywnie. I we wrześniu 2022 roku środki w całości są wypłacone miastu, a miasto za te środki obejmuje udziały w TBS Wrocław. Rok 2023, rok 2024 nie dzieje się nic w tej sprawie. I oto 13 marca 2025 roku TBS ogłasza radosną nowinę. Otóż wybuduje w ramach projektu Leśnica 10, uwaga 30 mieszkań plus świetlicę szkolną. Przypominam. Wniosek był na 154 mieszkania. Lokalizuje tę świetlicę szkolną, która nagle wskoczyła na terenie parkingu dla budynku przy ulicy Krępickiej na Leśnicy obok osiedlowej Żabki, sprzedając alkohol, zabierając parking mieszkańcom, którzy ponad 20 lat temu go ufundowali. I mamy wielokrotne zapewnienie TBS-u, że 100% kosztów budowy tej świetlicy będzie pokryte z grantu rządowego i nikt nie dołoży do niej żadnych pieniędzy. Dwa tygodnie później Rada mieszkańców organizuje jednak konferencję prasową wraz z protestem mieszkańców, a potem zaczynamy badać sprawę w instytucjach. 8 kwietnia pierwsze odezwało się do nas z Biuro Nadzoru Właścicielskiego. Dziękujemy bardzo. Odpowiada Radzie mieszkańców: Potwierdzając budowę budynku wolnostojącego, świetlicy 300 m² realizowanych, jak twierdzi BNW z bezzwrotnego grantu z funduszu rozwoju mieszkalnictwa. Budowa będzie wymagała na osiedlu TBS modyfikacji istniejącego już placu zabaw, czytaj zmniejszenia go, zabrania istniejącego parkingu, relokowania miejsc parkingowych w inne miejsce rekreacyjne, czytaj kosztem terenów naszych zielonych. Kilka miejsc parkingowych zniknie, ale jak pisze nam BNW zgodnie z przepisami. Pisze dalej biuro z kwoty 8,8 miliona ponad 5,5 miliona zostanie przeznaczone na budowę samej świetlicy i w 100% pokryje to koszty budowy tej świetlicy. Uwaga 63% Grantu na rozwój mieszkalnictwa zostaje poświęcone na budowę świetlicy szkolnej, ale idźmy dalej. 16 maja 2025

roku, niecały tydzień temu odpowiada nam Radzie mieszkańców Pan Łukasz Bałajewicz, prezes Krajowego Zasobu Nieruchomości. I co pisze do nas Pan prezes? Z wniosku gminy Wrocław wynika, że wnioskowane wsparcie w całości przeznaczone zostanie na lokale mieszkalne. Wsparcie nie mogło obejmować budowy wolnostojącego budynku z przeznaczeniem na świetlicę szkolną czy środowiskową. Dalej pisze Pan prezes, środki z rządowego Funduszu Rozwoju mieszkalnictwa nie mogą być przeznaczone na budowę lokali użytkowych ani nie mogą być przeznaczone na finansowanie zadań własnych gminy, o których mowa w u.s.g. w tym m.in. placówek edukacji publicznej. Pan prezes KZN pisze również, że we wniosku gminy Wrocław wskazano, że szacunkowa liczba mieszkań planowana do utworzenia wynosi 154, a KZN nie posiada żadnej dokumentacji, z której wynikałaby zmiana liczby mieszkań. Szanowni Państwo, zniknęły 124 mieszkania. Pojawiła się świetlica szkolna, która jest zadaniem gminy. To jest poważna sprawa, bo za takie nadużycia grantów grożą przecież zarzuty karne. My mówimy o poważnym skandalu, o użyciu grantu rządowego na zupełnie inne cele. Zwracam się też do Pana Radnego Suligowskiego, mam tu Pana przed sobą. Pan był wielkim orędownikiem pomysłu na świetlicę? Czy Pan, adresując do mieszkańców na Facebooku hasztag „Nie dla populizmu i egoizmu!” do nas, wiedział, że TBS nie ma prawa użyć pozyskanego grantu na finansowanie budowy tej świetlicy? Domagamy się działań zgodnych z prawem i takich, które doceniają nasz wkład finansowy. Bo to nasze partycypacje i nasze czynsze ufundowały parkingi, place zabaw i miejsca zielone. Ten Grant prawie 9 000 000 PLN powinien zostać zwrócony do grantodawcy, bo nie jest zupełnie realizowany zgodnie z wolą grantodawcy. A kolejne pomysły na budowy w obrębie już istniejących osiedli TBS, ufundowane przez samych mieszkańców, powinny być konsultowane z nami, mieszkańcami, fundatorami. Nic o nas bez nas. Dziękuję.

Pan Krystian Adamski: Szanowni Radni, Panie, jak zwykle nieobecny Prezydencie oraz wszyscy zebrani. Na wstępie dziękuję wszystkim, którzy

umożliwili mi dzisiejsze wystąpienie. Tematy, które chcę poruszyć, zostały we wstępie Raportu uznane przez prezydenta za istotne, czyli WBO, Fundusz Osiedlowy, konsultacje społeczne i spotkania z mieszkańcami. Szkoda tylko, że w dalszej części tego kilkuset stronicowego dokumentu są one potraktowane tak powierzchownie, że ich merytoryczna treść mogłaby się zmieścić niemalże na połowie strony. Fundusz Osiedlowy miał być sprawnym narzędziem w rękach Rad Osiedli, w praktyce stał się biurokratyczną pułapką i realizacyjną udręką. Jako doświadczony inżynier mogę powiedzieć wprost to, co Państwo zrobiliście z budżetami partycypacyjnymi. To potwarz. Potwarz. Projekty chodników, placów zabaw, zagospodarowania skrawków terenu realizowane są tak długo, jakby były inwestycjami strategicznymi na skalę krajową. Podobnie z WBO. Mimo rygorystycznych zasad zgłoszeń realizacje projektów są rażąco opóźniane. Etapy wykonawcze rozciągane są na lata, procesy przeciągane, a w jednostkach miejskich brakuje ludzi, by je skutecznie doprowadzić do końca. Problem jest tak poważny, że w Raporcie nie podano liczby zakończonych inwestycji. Sam, jako lider zwycięskiego projektu czekam z mieszkańcami na realizację pierwszego skweru na Jagodnie z 2022 roku. Panie Prezydencie, dziękuję, że ujawnił Pan dzisiaj skrywaną prawdę o umyślnym kolejkowaniu projektów WBO. Konsultacje we Wrocławiu są często fasadowe. Przeważnie nie mają one realnego wpływu na podjęte wcześniej decyzje. Są jedynie procesem koniecznym tylko do zaliczenia. Co więcej, coraz częściej stają się narzędziem politycznym. Przykład - konsultacje pakietu dla południa. Ogłoszono je dwa miesiące wcześniej w szczycie kampanii wyborczej. Miały być trzy etapowe, zakończono je jednak po drugim etapie w zaciszu gabinetu Pani dyrektor Urbanek. A gdy przypomniano o trzecim etapie, cała wierchuszka dyrekcji łągała na spotkaniu z mieszkańcami, że nigdy tego etapu miało nie być. O tym również brakuje jakiegokolwiek wzmianki w Raporcie. Pani dyrektor, może czas zejść ze sceny. Zastanawiające jest też, że w niektórych częściach miasta organizuje się konsultacje, a w innych tylko spotkania informacyjne.

Decyzje podejmowane są poza mieszkańcami, którzy później muszą je oprostować. Obiecuje się transmisje internetowe spotkań, a później się je wycofuje czyszcząc udostępnione zapowiedzi. Wielmożni radni okręgu czwartego, gdzie wtedy byliście? O sprawy południa na spotkaniu w kwietniu walczyła radna miejska, ale sąsiedniej gminy. Gdzie ta obiecana aktywność i zaangażowanie? Większość z Was nie jest w stanie nawet co miesiąc napisać chociaż jednej interpelacji w sprawie mieszkańców. Można też zapytać, co z kolejnym panelem obywatelskim? Teraz organizuje się tylko jakieś ustawione narady, niekiedy tajne, z mocno dyskusyjnym regulaminem. Osobiste spotkania prezydenta z mieszkańcami to już skytower hipokryzji. Prezydent przed drugą turą wyborów kajał się, posypywał głowę popiołem i obiecywał cotygodniowe spotkania na osiedlach. Cóż szkodzi obiecać? Finalnie nasza gwiazda zaranna wrocławskiego Facebooka wypaliła się zaraz po wyborach. Podsumowując, poprzedni rok pokazał brutalnie, że można rządzić dużym miastem, pomimo kompromitacji, zarzutów korupcyjnych i braku zaufania społecznego. Można wyjść z ratusza trzaskając drzwiami, by później wrócić oknem, bo zapomniało się karty do ekskluzywnych restauracji. Można bezkarnie drenować miejskie spółki, a później udawać zatroskanego gospodarza. Można też obiecywać wyborcom walkę z patologicznym systemem, a później odnaleźć się w tym systemie niczym dzik w szyszkach. Ostatnie zdanie. Szanowni radni, dzisiaj może być ten pierwszy krok na drodze do odbudowania zaufania mieszkańców o lepsze jutro. Apeluję więc o głosowanie przeciw udzieleniu wotum zaufania dla Jacka S. Dziękuję bardzo.

Pani Agnieszka Żuk: Szanowna Wysoka Rado, Szanowni Radni, dziękuję, że mogę tutaj być. Nazywam się Agnieszka Żuk i działam w Młodzieżowym Strajku Klimatycznym. I to właśnie o klimacie chciałabym tutaj mówić i o działaniach miasta w zeszłym roku w tej sprawie. Zanim przejdę do tych konkretów, to chciałabym zrobić taki mały wstęp. Dlaczego w ogóle zdecydowałam się tutaj przyjść i mówić o tym klimacie? Dlaczego uważam,

że jest to na tyle ważne, że chciało mi się zebrać te 50 podpisów. Musimy działać, aby powstrzymać straszne konsekwencje zmian klimatycznych. Liczne susze, pożary, podtopienia, wiatry, w tym nawet tornada, fale upałów, które będą coraz częstsze i które będą grozić nam, raz, że po prostu problemami z naszym bezpieczeństwem, z tym, że będziemy się bali często wychodzić na ulice, dlatego, że będzie zbyt ciepło na przykład. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo naszego, po prostu ekonomiczne, jeżeli chodzi o nasze domy, jest to po prostu przerażające. I uważam, że miasto powinno podejmować działania. I możemy mówić, że może nie Wrocław, może nie my, tylko że to też chodzi o nasze bezpieczeństwo. I możemy mówić, że Chiny powinny się tym zajmować, ale Chiny teraz zaliczyły w zeszłym roku spadek emisji. Więc, zależałoby mi na tym, żeby miasto Wrocław też podejmowało decyzje, bo chodzi o nasze wspólne bezpieczeństwo i też po prostu dlatego, że się nam opłaca. Jest Raport o adaptacji miasta Wrocławia do zmian klimatu, który jasno pokazuje, że korzyści z wprowadzenia tego planu przewyższają koszty 57-krotnie ponad. W liczbach, koszty to jest 520 000 000 PLN, korzyści to jest 31 631 000 000 PLN, czyli mamy 31 500 000 000 PLN do 500 000 000 PLN kosztów. Ale przejdę do konkretów. I zacznę od pochwalenia miasta. Od pochwalenia za to, że mamy buspas na Jagodnie i niedługo będzie budowany tam tramwaj, za projekt zielonego klinu. To jest też super projekt, za który dziękuję. Ale niestety jest też dużo minusów i problemów, które widzę. Jednym z nich, jest to, że odnotowaliśmy znaczny spadek korzystania mieszkańców Wrocławia z transportu publicznego. To jest coś przerażającego, bo ten trend powinien być odwrotny. Mamy korki. Jeżeli mamy taki spadek transportu publicznego, ludzie zaczynają jeździć samochodami, to oznacza korki, to oznacza spaliny, które zatruwają nasze zdrowie. To oznacza hałas. Transport samochodowy jest bardzo kosztowny. Zajmuje bardzo dużo miejsca. Słaby transport publiczny prowadzi do wykluczenia osób starszych, osób młodych, które nie mogą kierować samochodami. No i kwestie klimatyczne oczywiście. Kolejna rzecz, o której

chciałabym powiedzieć, to jest to, o czym już wspomniałam, czyli adaptacja do zmian klimatu. No i jak obserwuję te działania miasta Wrocławia przez ostatni rok, to pewne działania są robione, z czego się bardzo cieszę. I faktycznie są różne nasadzenia, jest zazielenianie tego miasta. I z tego bardzo się cieszę. Za to dziękuję, bo jest to ważne, ale niestety te zmiany zachodzą zbyt powoli, są zbyt mało ambitne, a po prostu ich bardzo potrzebujemy i też nie zachodzą we wszystkich tych obszarach, które potrzebujemy. Oprócz zazielenień, oprócz nasadzeń potrzebujemy też rozszczelnienia ulic, jeżeli chcemy w przypadku nawałnic unikać sytuacji, w których będą zalewane po prostu nasze domy wodą deszczową. No i to nie wystarcza. Potrzebujemy podejmować też inne działania. Potrzebujemy też zmniejszać ruch samochodowy, więc i rozwijać transport publiczny. I taki już zupełny konkret, o którym chciałam wspomnieć, dlatego że to będzie się przewijało gdzieś na sesjach Rady Miejskiej. Od Prezydenta wyszedł pomysł, aby zasypać tzw. dziurę Solorza, czyli tę dziurę koło stadionu i aby tam po prostu powstała wielka hala widowiskowo-sportowa. No i to mnie przeraża, gdyby to się stało, ze względu na bioróżnorodność ogromną tego miejsca, na to, że ono może przeciwdziałać powstawaniu tam wyspy ciepła i ze względu na koszty, które, jak patrzymy na inne miasta, to może nas kosztować nawet kilka miliardów złotych. Za to moglibyśmy zaadaptować nasze miasto do zmian klimatu nawet kilkukrotnie. Dziękuję.

Pan Krzysztof Lorek: Dzień dobry Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Panie Prezydencie, szkoda, że w niepełnym składzie. Mówię jako mieszkaniec, jako młódzież. Dzisiejszy dzień to jest czas podsumowań za rok poprzedni, ale myślę, że też jest takim delikatnym spojrzeniem w przyszłość. Przyszłość, która powinna tworzyć Wrocław, miastem zielonym, przyjaznym mieszkańcom i ich zdrowiu. Zacznę od podziękowań za niektóre rzeczy, które udało się zrobić w poprzednim roku, np. za odbetonowanie placu Nowy Targ, za ruszenie tematu zielonego klina południa, za park Krzycki, wiele innych zielonych inicjatyw lub miejsc mniejszych lub większych, za te prawie 3000 ha miejsc zielonych, za 20 000 000 PLN na

rowery, za projekt TORYwolucja. Ale w tym miejscu kończę moją pochwałę, bo Wrocław musi przebyć jeszcze długą drogę, żeby być miastem przyjaznym i klimatycznie bezpiecznym. Jest dużo do zrobienia i chcę o tym przypomnieć. Stoimy, tak, jak koleżanka wspomniała, przed poważnymi wyzwaniami, przed falami upałów, ostatnio najcieplejszymi miesiącami notowanymi raz do roku, z ogromnymi suszami, z ryzykami podtopień powodzi, zresztą wszyscy pamiętamy sytuację z września ubiegłego roku. Myślę, że cały czas trochę brakuje i możemy robić więcej. Warto o tym pamiętać np. przy pracach nad budżetem na przyszły rok. Bo jako Wrocław, jako miasto i mieszkańcy potrzebujemy zdecydowanych inwestycji w zieloną, błękitną infrastrukturę, która nie tylko łagodzi skutki zmian klimatu, ale podnosi jakość życia mieszkańców, np. ogrody deszczowe, powstawanie zielonych dachów na dachach budynków. Takim przykładem jest np. szwajcarski Zurich, gdzie to świetnie funkcjonuje, jest wprowadzane. Potrzebujemy silniejszego wsparcia dla transportu publicznego i rozwoju rowerowego w mieście, żeby ograniczyć właśnie ruch samochodowy, szczególnie w centrum. Ja nie do końca rozumiem, co Pan Radny, bodajże Śmigielski powiedział z teorią, że zwężenie ulic powoduje smog. Myślę, że problem jest gdzie indziej. Mamy nową flotę tramwajów, to bardzo dobrze, ale dalej niektóre linie tramwajowe są w złym stanie. I trzeba nad tym pracować. A komunikacja rowerowa dalej potrzebuje rozwoju, żeby dorównać standardom zza zachodniej granicy. Potrzebujemy zwiększenia ochrony terenów cennych przyrodniczo, które są naszym wspólnym dziedzictwem i dobrem. W kampanii dziki Wrocław zostało wskazane 26 takich miejsc. I musimy konsekwentnie dążyć do ich ochrony, jeżeli chcemy być miastem przyjaznym i zielonym, np. ochrony zbiornika przy stadionie Wrocław. Potrzebujemy także rozwoju miejskich farm i ogrodów społecznych, które będą miejscem edukacji lokalnej produkcji żywności, jednym z elementów bezpieczeństwa żywnościowego. Takie miejsca powinny powstawać szerzej, np. na nieużytkach lub działkach. I to miasto powinno wychodzić z inicjatywą takich działań. Chce przytoczyć

tutaj przykład Krakowa, gdzie tego typu ogrody są znacznie bardziej dostępne i rozwinięte. No i potrzebujemy oczywiście realnych działań adaptacyjnych, szczególnie na osiedlach narażonych na przegrzewanie i gdzie jest jeszcze ten brak zieleni. W ubiegłym roku dziesiątki tysięcy osób w całej Europie zmarło z powodu upałów. I jako miasto musimy się przed tym zabezpieczać. Możemy spojrzeć na inne miasta w Europie, np. na Kopenhagę, Sztokholm, Wiedeń, gdzie te zielone pomysły są pchane naprawdę bardzo do przodu. I potem to widać w rankingu miast najbardziej szczęśliwych. Te działania powinny zostać podjęte nie tylko dla nas, ale z myślą o ludziach młodych i o tych, którzy dopiero będą mieszkać we Wrocławiu. I te zmiany, one przyjdą prędzej, czy później. I teraz takie pytanie do refleksji. Czy większy nacisk na tę transformację, jakieś konkretne, naprawdę zdecydowania działania wydarzą się za Państwa kadencji? Czy za kadencji kogoś, kto przyjdzie tu za jedną czy dwie kadencje? Bo te działania nastąpią prędzej czy później, ale myślę, że nie warto czekać? Dziękuję za uwagę.

Pani Joanna Szczygielska-Żółtańska: Dzień dobry Państwu. Ja rozpocznę od cytatu. „Tylko około 10% populacji planety, czyli około 500 000 000 ludzi, przeżyje, jeśli globalne temperatury wzrosną o 4 °C”. Prognozy Met Office ujawniają, że brak działań w ciągu 17 lat, w których emisję gazów cieplarnianych, takich jak dwutlenek węgla, gwałtownie wzrosły, skierował świat na ścieżkę prowadzącą do potencjalnego wzrostu temperatury o 4 stopnie już w 2060 roku i 6 stopni do końca stulecia. 4 stopnie ocieplenia byłyby najwyższą temperaturą w ciągu ostatnich 30 000 000 lat, a całkowity wzrost temperatury o tę wartość oznacza, że w niektórych miejscach temperatury będą wyższe o 2 stopnie, ale w innych o 12 albo i więcej, co sprawi, że miejsca te będą niezdatne do życia. To nie jest scenariusz filmu science-fiction. To są wyniki badań naukowców, tych samych, o których Państwo walczą w ramach dostępu do szkół. I tych samych, którzy ostrzegali, że przy wzroście temperatur o 1,5 stopnia będziemy mieć to, co właśnie mamy w Polsce, czyli suszę

hydrologiczną, pożary, powodzie czy bezśnieżne zimy. Czy można zapobiec temu najgorszemu scenariuszowi? Jeszcze tak, ale wymaga to naprawdę natychmiastowego odejścia od węgla, ropy i gazu oraz metanu, inwestycji w efektywność energetyczną, transport publiczny i zieloną infrastrukturę oraz adaptacji do zmian, które już się wydarzyły. Ja dzisiaj się skupię na indywidualnym transporcie drogowym, który odpowiada w Unii Europejskiej za 11-12% emisji. Ten transport opiera się praktycznie w całości na jednym z paliw kopalnych - na ropy. Na inwestycje związane z infrastrukturą drogową i transportem w 2024 roku we Wrocławiu wydatkowano prawie 304 000 000 PLN. Oczywiście część pochłonęły przejścia dla pieszych, oznakowanie, trasy rowerowe, ale większość tej kwoty to inwestycje dla aut. Jak to jest, że w dobie katastrofy klimatycznej Wrocław wydaje tak ogromne kwoty na coś, co z definicji służy emisji gazów cieplarnianych. Sądząc po planach, chce to robić nadal. Przebudowa Gajowickiej bez tramwaju, świeżo oddana, cudowna, wspaniała trasa na Jagodno i plan rozbudowy Buforowej, Zwycięska rozbudowa do drugiego pasa. Na pytanie zadane urzędowi, czy będzie tam buspas? Nie, bo się nie zmieści. W konsultacjach, jak choćby na ulicy Szczytnickiej dopuszczane są projekty przewidujące ruch samochodowy, choć tak naprawdę żadna przebudowa nie powinna już uwzględniać samochodów. Pan prezydent deklarował dzisiaj, że nie zamierza utrudniać życia kierowcom. Choć jest to działanie niegospodarne, bo jak można inwestować pieniądze z podatków w transport publiczny i promować jednocześnie tak jawnie ruch samochodowy. Jest to także sprzeczne z danymi o katastrofie klimatycznej. W tym samym Raporcie, który się dzisiaj prezentował Pan prezydent na stronie 186 w polityce mobilności deklaruje jednak, że Wrocław ma zniechęcać mieszkańców do jazdy samochodem. Chciałabym usłyszeć, jak to się jedno ma do drugiego? Tak naprawdę brak jest planu na zniechęcanie, bo zakładam, że jednak Raport mówi więcej niż to, co powiedział Pan prezydent, brak prawdziwego planu na odejście od indywidualnej polityki indywidualnego transportu drogowego. Mamy tutaj, proszę Państwa,

najlepszy przykład Kazimierza Wielkiego, Świdnicką, Skargi. To jest Stare Miasto. I mamy tam po prostu śmierzący, trujący i niebezpiecznie głośny tranzyt dla aut. Zresztą sowieckich arterii, jak je nazywa Pan prezydent Trzaskowski w całym mieście mamy naprawdę nadmiar. Do Wrocławia każdego dnia wjeżdża 250 000 samochodów z mieszkańcami sąsiednich gmin – ćwierć miliona. Rozjeżdżają chodniki, zieleńce, niszczą drzewa i niszczą drogi, które finansują podatnicy Wrocławia. I tu nie ma też żadnego planu, żeby to ukrócić, bo na pewno nie jest nim te kilkadziesiąt park and ride-ów. Jeżeli katastrofa klimatyczna jednak nie nadejdzie, co zapewne wielu z Państwa tutaj zaraz by mogło powiedzieć, a my ograniczymy emisję gazów cieplarnianych, to po prostu pewnego dnia obudzimy się w świecie bez pyłów zawieszonych również tych pyłów Pm 2,5, o których Pan prezydent nie wspomniał. Obudzimy się bez tlenków azotu, o których również nie było mowy w Raporcie, bez hałasu aut z bioróżnorodną przestrzenią wokół siebie. Czy to by było takie złe? Póki co idziemy na zderzenie z klimatyczną ścianą. Być może część naszego gatunku przetrwa, ale czy na pewno nasze dzieci będą wśród tych szczęśliwych w tym szczęśliwym gronie? I czy wyobrażacie sobie Państwo ten moment od teraz do tego momentu w 2060 roku? Te 30 000, które w zeszłym roku próbowało dostać się do Polski na przez granicę z Białorusią będziemy traktować jako niewinną wizytę towarzyską. Apeluję do Państwa, oceniajcie każdą podejmowaną decyzję pod kątem jej wpływu na emisję gazów cieplarnianych. Nie głosujcie za tymi, które są dla nas po prostu mordercze. I wpływajcie na Pana prezydenta i na urzędników, żeby takie mieli podejście i postawcie przyszłość naszych dzieci i wnuków na pierwszym miejscu. Do Pana prezydenta mam apel, chociaż go tutaj nie ma, może kiedyś usłyszy. Chciałabym, żeby zrozumiał, że kontrakt klimatyczny, przy którego tworzeniu strona społeczna została całkowicie pominięta, to nie jest tak, jak on to dzisiaj powiedział sposób na promocję miasta, proszę Państwa. Jest to sposób na to, żebyśmy przetrwali. Dziękuję.

Pan Krzysztof Smolnicki: Dobry wieczór we Wrocławiu. Na początku dobre informacje. Jakość powietrza, jeśli chodzi o pyły zawieszone, faktycznie poprawia się, przede wszystkim na skutek ocieplenia klimatu i częściowo działalności mieszkańców. Druga dobra wiadomość od 1 lipca 2024 roku obowiązuje we Wrocławiu zakaz pieców kopciuchów uchwalone w 2017 roku. Trzecia dobra wiadomość. Straż Miejska kontroluje przestrzeganie tej uchwały i nakłada grzywny, wbrew temu, co Pan prezydent Wrocławia napisał w felietonie, w tym piśmku wrocławskim, że nie będą nakładane żadne kary. Te kary są nakładane, tak że tutaj ukłony do Straży Miejskiej. Natomiast zła wiadomość jest taka, że w 2017 roku, to uchwalił Sejmik, było siedem lat do 1 lipca. My mamy dane z 31 grudnia oficjalne z Urzędu Miejskiego zostało 3600 kopciuchów w zasobach komunalnych. To jest 90% trujących nas pieców kopciuchów, mimo wszystko trujących. Dlatego, że mamy w dalszym ciągu ataki smogu, to piece komunalne, odpowiedzialność za to posiada miasto. Teraz, jeśli policzymy to, co dzisiaj było prezentowane w Raporcie 700 pieców rocznie w zeszłym roku usunięte, to znaczy, że kolejne pięć lat będziemy usuwać. 12 lat minęło od uchwalenia do uzyskania efektu. Ja w zeszłym roku pokazywałem Państwu tę planszę pokazującą, jaka jest śmiertelność we Wrocławiu związana z drugim problemem, czyli smogiem komunikacyjnym. Zła wiadomość ona już nie jest aktualna. Tu pokazywaliśmy 200 zgonów przedwcześnie we Wrocławiu. No niestety, jest tak, że miasto zleciło raport. I super, że zleciło, zapłaciło z pieniędzy publicznych. Raport Uniwersytet Wrocławski wykonał. Tutaj macie Państwo porównanie jakości powietrza do norm, które obowiązywać będą wg nowej dyrektywy, przyjętej przez Parlament Europejski, również Polska głosowała. Te normy musimy osiągnąć w ciągu pięciu lat. 12 lat nam nie starcza na piece kopciuchy. Tu mamy niecałe pięć lat do 2030 roku. Proszę zobaczyć te czerwone szramy na planie Wrocławia. i teraz kolejny slajd, plansza właściwie Z oficjalnego raportu przygotowanego na zlecenie miasta przez Uniwersytet Wrocławski. Tu widzimy osiedla, które spełniają te nowe normy, które mają chronić

nasze życie i zdrowie. Tak naprawdę 44 osiedla są pozaklasowe. Najgorzej jest w centrum miasta, w tym na Nadodrze. I teraz tak. Ten raport jest przygotowany, jest zrobiony znacznie lepiej niż państwowe raporty, bo nasi uczeni Uniwersytetu Wrocławskiego dokonali modelowania. Uwzględnili, że mamy kamienice, mamy kaniony ulic. Niestety, ten raport jest nieupubliczniony. I apelujemy o to, żeby go upublicznić. Na podstawie tego raportu nasi eksperci z Europejskiego Centrum Czystego Powietrza przygotowali nową mapę dotyczącą śmiertelności. Jak obecnie ona wygląda, w związku ze smogiem komunikacyjnym? Niestety te dane są wstrząsające. W niektórych osiedlach, np. na Nadodrze to nawet do 10% umiera rocznie z powodu chorób związanych ze smogiem komunikacyjnym. Sytuacje są tragiczne. Jeśli policzymy przedwczesne zgony, to jest ponad 500 osób rocznie. To tak, jakby co roku spadały tutaj trzy samoloty, co roku giną ludzie w tych trzech samolotach pasażerskich, a my z tym nic nie robimy. Możemy coś z tym zrobić. Mamy uchwałę antysmogową, ale proszę porównać tę planszę i tę. Taki jest smog komunikacyjny, a strefa czystego transportu proponowana wstępnie przez miasto to ten mały tylko fragment. Co więcej miasto, Urząd Miejski prowadzi kampanię, że ta strefa nie obowiązuje, co nie jest prawdą, dlatego że miasto zdaje sobie sprawę, że program ochrony powietrza zobowiązuje do wprowadzenia strefy czystego transportu. 30 marca Urząd wystąpił, żeby znieść ten obowiązek dla Sejmiku Samorządowego, co zdaniem prawników jest jak najbardziej pozaprawne. I teraz dobra wiadomość. To Państwo możecie zdecydować, czy ludzie będą mieli czym oddychać, czy ludzie nie będą w tym mieście umierać? To jest Państwa odpowiedzialność. Tu było dużo o odpowiedzialności, ale też nie wymaga to dużej odwagi. Dlatego że w tej chwili wybory samorządowe są daleko. Jeśli Państwo odpowiedzialnie na to spojrzycie, macie szansę dać ludziom czyste powietrze. A jak się obudzimy w momencie, kiedy dyrektywa będzie się zbliżała, to będą następne wybory i będzie Państwu znacznie trudniej, tak że apeluje o odwagę i odpowiedzialność. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, wysłuchaliśmy głosów 15 mieszkańców. Na liście osób zgłoszonych jeszcze jest pięcioro mieszkańców. Więc zarządzam głosowanie nad zwiększeniem liczby mieszkańców do 28, którym udzielony zostanie głos w debacie nad Raportem o stanie gminy, zgodnie z art 28 a ust 8 u.s.g.

Głosowanie nad zwiększeniem liczby mieszkańców

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania zwiększona została liczba mieszkańców.

Pan Michał Dul: Dzień dobry. Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Dziękuję przede wszystkim za możliwość zabrania głosu. Tematów do poruszenia jest wiele. Skupię się podczas mojego krótkiego wystąpienia wyłącznie na jednym. Chciałem się odnieść na wstępie do wrocławskiej polityki mobilności. Dokument ten zakłada redukcję ruchu samochodowego w mieście poniżej 35% ogólnej liczby podróży. Niezrozumiałe są zatem dla mnie ogłoszone w ostatnim czasie kolejne inwestycje drogowe mające na celu np. poszerzenie ulicy Zwycięskiej bez wydzielonego buspasa, jak mówiła moja przedmówczyni, plany do budowy drugiej nitki do ulicy Buforowej, czy też powrót do koncepcji budowy trasy Swojczyckiej. Wg obecnych szacunków, jak wspomniał przed chwilą mój przedmówca, ponad 500 mieszkańców Wrocławia każdego roku przedwcześnie umiera z powodu narażenia na dwutlenek azotu, smog komunikacyjny. Emisje te, poza szeregiem dolegliwości zdrowotnych, przedwczesną umieralnością wpływają również na osłabienie zdolności poznawczych i rozwój inteligencji naszych dzieci. Czy te argumenty nie są wystarczające za ograniczeniem ruchu w mieście? Obecna polityka transportowa zdaje się nie dostrzegać tego tematu. Nowe bądź poszerzone drogi to także hałas, który zwiększa poziom stresu i generuje szereg problemów zdrowotnych. Inwestycje drogowe nie tylko negatywnie

wpływają na komfort życia oraz zdrowie mieszkańców. Drodzy Państwo, proszę pamiętać, że jesteśmy o krok przed kryzysem klimatycznym. Miasto wymaga zmian na wielu płaszczyznach. I naprawdę nie ma miejsca, ani czasu na kompromisy. Ułatwienie życia zmotoryzowanym nie wpisuje się ani we wrocławską politykę mobilności, ani w politykę klimatyczną. Jestem pewien, że Państwo jako ludzie wykształceni, światli, zdają sobie doskonale sprawę z wagi przytoczonych na początku mojego wystąpienia argumentów. Mówię o wpływach tlenków azotu na zdrowie i śmiertelność. Dla kogo zatem budujecie Państwo kolejne arterie? Jak miasto chce osiągnąć redukcję ruchu samochodowego, tworząc inwestycję przeznaczone głównie dla zmotoryzowanych. Dlaczego zamiast dbać o zdrowie mieszkańców, odwołacie się do nieskończoności, projekt wdrożenia strefy czystego transportu? Niezrozumiała jest dla mnie ta dwubiegunowość. Dlaczego miasto boi się realizować własne założenia? Wg danych zawartych na stronie Urzędu Miasta ponad 60% mieszkańców Wrocławia, popiera wprowadzenie priorytetów w ruchu dla pojazdów komunikacji miejskiej kosztem samochodów. Wydaje się zatem, że mieszkańcy bardziej niż nowych dróg potrzebują sprawnego transportu. Szanowni Państwo, brakuje tylko Waszej odwagi, aby w końcu powiedzieć dość inwestycjom drogowym dedykowanym samochodom. Jako mieszkaniec Wrocławia, poprzez intensyfikację kolejnych inwestycji drogowych w ostatnich latach, czuję, że tracę wyjątkowe miejsca, stają się coraz bardziej otoczone przez hałaśliwe i zatłoczone ulice. Wierzę, że w końcu zaczną Państwo dążyć do wyznaczonych przez siebie celów, stawiając po drodze na rzetelną informację i edukację mieszkańców, czyniąc to miasto przy okazji bardziej przyjaznym do życia, ale także lepszym dla zdrowia. Życzę dużo odwagi i mądrości podczas podejmowania kolejnych decyzji. I mam jeszcze ostatnie słowa skierowane bezpośrednio do Pana Radnego Sławomira Śmigielskiego. Chciałem powiedzieć, że redukcja ruchu samochodowego, tak, jak Pan mówił, to nie jest ideologia. To kwestia zdrowia i życia mieszkańców. Dziękuję.

Pan Eryk Matyka: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy. Powiedziałbym również Szanowny Panie Prezydencie, lecz niestety nie ma go z nami na sali. To jest model autobusu. Niestety, mieszkańcy ulic Gorlickiej, Szewczenki oraz mieszkańcy Zgorzeliska, w weekend oglądali takie modele najczęściej na swoich półkach, ponieważ autobusy w weekend linii 121 jeżdżą tam wtedy tylko 28 razy dziennie, co pół godziny, a czasami co godzinę. W trakcie tygodnia, pasażerowie autobusów często nie doświadczają komfortu, ze względu na regularnie zapełnione pod korek autobusy, praktycznie wszystkich linii prowadzących na osiedle. A często nie doświadczą też samego autobusu, ze względu na spóźnienia lub widmo kursy nawiedzające codziennie Psie Pole-Zawidawie. Mam tutaj również model tramwaju. Niestety, mieszkańcy całego Psiego Pola-Zawidawia mogą oglądać takie albo na swojej spółce, albo w centrum, ponieważ obiecywany od wielu lat tramwaj nie zawitał jeszcze do piątego największego osiedla, pod względem mieszkańców w mieście. Temat wraca jak bumerang przed wyborami samorządowymi, gdy kandydaci obiecują albo budowę trasy tramwajowej, czy też, jak Prezydent Jacek Sutryk w 2018 roku, składają obietnice znacznego poprawienia dostępności komunikacyjnej na osiedlu lub podczas okresu składania PIT-ów, gdy Psie Pole-Zawidawie oklejane jest plakatami głoszącymi budowę nowych tras tramwajowych za pieniądze z PIT-ów, wspominając osiedle, gdzie wiszą na dole małą czcionką. Cytuję: „Już niedługo kolejne inwestycje, Księżę Wielkie, nowe Żerniki i Psie Pole”. Kiedy będzie to niedługo? Niestety nie wiadomo, wiadomo natomiast jedno. Temat znika tak szybko, jak się pojawia. Mieszkając na Psim Polu-Zawidawiu nasuwa się także jedno pytanie do Wydziału Transportu. Czy metodą wyboru, która linia otrzyma ile kursów w mieście, jest losowanie na kole fortuny? Ponieważ wygląda na to, że jeśli chodzi o komunikację miejską na Psim Polu-Zawidawiu, nikt z Wydziału Transportu nie wziął wyników kompleksowego badania ruchu na serio, bo przecież jeżeli osiedle plasuje się w ścisłej czołówce tabel zapełnienia autobusów oraz dojeżdżają do niego 4 z 7 najbardziej

obleganych linii, to chyba warto w jakiś sposób dostosować liczbę kursów albo linii. Dodatkowo linia 131, pokrywająca się w całości trasą w obszarze osiedla Psie Pole-Zawidawie z linią N, obsługuje o wiele więcej kursów niż linia 121, która nie pokrywa się tak bardzo z innymi liniami. Zachęcałbym również Wydział Transportu do organizowania konsultacji społecznych odnośnie przedłużenia autobusu na obu zainteresowanych osiedlach. Mówię tutaj oczywiście o linii N, którą przedłużono na Jagodno, jednocześnie zachowując jego częstotliwość. Spytani przeze mnie o ocenę mieszkańcy Psiego Pola-Zawidawia odpowiadają tłumnie, że przez przedłużenie linii N, drastycznie pogorszyła się i tak już zła sytuacja z wolnym miejscem w pojazdach. Pogorszyły się również opóźnienia, które i tak były tak tragiczne, że stały się obiektem lokalnych żartów. Na koniec mam dwie zagadki dla Państwa, a zwłaszcza dla Wydziału Transportu i dla Dyrektora Wydziału Pani Pauliny Tyniec-Piszczy oraz dla Kierownika Działu Zarządzania Transportem Publicznym Pana Andrzeja Tabaka. Czy widzą Państwo, co oznaczają te cyfry na obu kartkach? Chwilę do namysłu. Otóż tutaj mamy linie autobusowe prowadzące na mniejsze osiedla od Psiego Pola-Zawidawia, ale mające więcej kursu od 121, zarówno w weekend, jak i w dni powszednie. Mamy tutaj zarówno linię 151 prowadzącą na bardzo małe osiedle Pawłowice i linię 114 prowadzącą na małe osiedle Brochów i Bieńkowice. Natomiast tutaj są lata, w których miasto chce wykonywać kolejne etapy budowy trasy tramwajowej na Psie Pole, ogłoszone we Wrocławskim programie tramwajowo-autobusowym na lata 2024-2032. Zaczynając na rozpoczęciu projektowania w tym roku, za dwa lata rozpoczynając inwestycje i kończąc inwestycje w 2030 roku. Niestety, patrząc na dotychczasowe postępy, zarówno ja, jak i reszta mieszkańców, straciliśmy już resztki wiary w realizację tej inwestycji kiedykolwiek, a co dopiero w tychże latach. Dziękuję bardzo.

Pani Maja Kraszewska: Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowna Widownio. Wierzę głęboko, że w dniu dzisiejszym spotkaliśmy się dlatego, że gromadzi nas miłość do naszego miasta.

Siedem lat temu, miałam okazję wędrować po wrocławskich kamienicach zlokalizowanych najbliżej naszego historycznego centrum miasta. Pozwoliło mi to uzyskać ogłęd, jak szerokim problemem jest brak toalet w mieszkaniach będących pod zarządem miasta. Z ówczesnych informacji wynikało, że problem dotyczy ponad 4000 mieszkań. Jednym zdaniem o tym: Żyjemy w XXI wieku, daleko od czasu, gdy nieczystości wylewano przez otwór w ścianie na przechodniów. Miasto chwali się różnymi sukcesami, coraz większym poziomem innowacji, tym, że wielcy tego świata przyznają nam rozmaite nagrody, statusy. Próbowałam drogą mailową uzyskać informacje, jak sytuacja wygląda dziś. Bezskutecznie. Brak oficjalnej informacji wskazuje na to, że miasto nie ma się czym pochwalić. Jesteśmy w historycznym budynku, którego fragmenty pamiętają średniowiecze. Jednocześnie Prezydent dysponuje windą na auto i miejscem parkingowym na piętrze. Dysproporcja wydaje się jasna. Jako mieszkanka, mam prawo uzyskać i rozpowszechniać informacje, co zostało zrobione przez miasto w zakresie wyposażenia lokali miejskich w toalety. Jak wspomniałam, dysproporcja jest jasna, a decyzja, w sprawie której spotkaliśmy się dziś, leży w rękach Radnych. Dziękuję.

Pani Ewa Emerling: Dzień dobry. Szanowni Państwo, jestem mieszkanką osiedla Nowe Żerniki i w swojej wypowiedzi chciałam poruszyć temat już powtarzany tutaj, obiecany i troszeczkę oddalany ciągle. Temat szkoły na Nowych Żernikach. Osiedle Nowe Żerniki miało być swoistą perłą w koronie osiedlowej Wrocławia, modelowym miejscem do mieszkania z ciekawą architekturą i zapleczem usług publicznych. Według mnie, część tych założeń została spełniona, jak najbardziej. Osiedle jest urbanistycznie spójne, architektura jest bardzo ciekawa, różne rozwiązania, np. tworzące mniejsze lub większe przestrzenie wypełnione zielenią i miejscami do zabaw dla dzieci. Kiedy pogoda jest ładna, można zobaczyć, jak wiele mieszka na osiedlu rodzin z dziećmi. Na Nowych Żernikach mieszkam już około sześć lat i z roku na rok widzę, że mieszkańców przybywa. Obecnie na osiedlu są kontynuowane około chyba cztery inwestycje budowlane

budownictwa mieszkaniowego, nie licząc budynków jednorodzinnych, które są w trakcie budowy. Oznacza to, że wkrótce przybędzie na osiedlu kilka ładnych tysięcy ludzi. Szkoła jest tutaj bardzo potrzebna. Ościenne szkoły są przepełnione. Nierzadko dzieci chodzą do szkoły na dwie zmiany. Jest to bardzo obciążające dla młodych organizmów i stresujące dla rodziców, którzy muszą szukać opieki dla dzieci, które właśnie idą później do szkoły. Stresem jest też poranne rozwożenie dzieci, stanie w korkach i przepełnionej komunikacji miejskiej. Szkoła odciążałaby okoliczne placówki i poprawiłaby organizację dnia dla mieszkańców. Bliskość szkoły pomogłaby też zmniejszyć stres związany z dojazdami. Szkoła blisko domu, może być miejscem spotkań i budowania relacji oraz zacieśniania więzi lokalnej społeczności. Budynek może służyć jako miejsce również po szkole, zapewniając zajęcia dodatkowe, jak SKS-y czy różne kółka zainteresowań dla młodzieży. W końcu szkoła na osiedlu to też bezpieczeństwo dla dzieci i możliwość szybkiej reakcji, gdy dzieje się coś nieodpowiedniego. Szkoła na pewno nie stałaby pusta, patrząc na to, ilu mieszkańców przybywa z każdym rokiem na nowych Żernikach. I ze szkoły mogliby korzystać również mieszkańcy domków jednorodzinnych, które okalają dookoła osiedle. Jako mieszkańcy nowych Żernik, nie wymagamy czegoś nadzwyczajnego. Chcielibyśmy tylko ułatwienia dostępu do edukacji dla naszych dzieci, aby mogły bezpiecznie i z dobrym samopoczuciem korzystać ze szkoły w normalnych porach dnia. Dlatego, prosimy o podanie konkretnego terminu przetargu na projekt szkoły. Dziękuję.

Pani Monika Kawecka-Kotarska: Szanowni Państwo, jestem chyba ostatnia, dlatego postaram się nie przedłużać. Szanowni Mieszkańcy, Szanowni Państwo Radni, jestem mieszkanką Nowych Żernik, jak moja przedmówczyni i chciałabym także poruszyć temat szkoły podstawowej, która już miała być u nas w planach, ale żadne kroki nie zostały podjęte. Nie jest tajemnicą, że nasze osiedle dynamicznie się rozwija. Przybywa młodych rodzin, a co za tym idzie, dzieci w wieku szkolnym. Obecnie istniejące placówki oświatowe są przepełnione. Sale lekcyjne pękają

w szwach, brakuje przestrzeni do zajęć dodatkowych, a nauczyciele zmagają się z ogromną liczbą uczniów w klasach. Taka sytuacja negatywnie wpływa na jakość nauczania, na komfort pracy pedagogów i co najważniejsze, na samopoczucie i rozwój naszych dzieci. Nowa szkoła to nie tylko budynek. To inwestycja w przyszłość. To szansa na stworzenie nowoczesnego środowiska edukacyjnego, dostosowanego do potrzeb XXI wieku. To odpowiednie warunki do nauki, rozwoju pasji i integracji społecznej. Pamiętajmy, że dobrze prosperująca szkoła, to serce osiedla. Miejsce, które tętni życiem i spaja lokalną społeczność. Argumenty przemawiające za budową są jasne - rosnąca liczba dzieci. Prognozy demograficzne są jednoznaczne. Liczba dzieci w wieku szkolnym na naszym osiedlu, będzie nadal rosła. Bez nowej placówki, problem przepełnienia będzie tylko się pogłębiał. Poprawa jakości edukacji, mniejsze klasy, nowoczesne pracownie, odpowiednia infrastruktura sportowa, to wszystko przyczyni się do podniesienia poziomu nauczania i zapewni dzieciom lepsze warunki do rozwoju. Zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu, dzieci nie będą musiały dojeżdżać do odległych szkół, co zmniejszy ruch w okolicach i zwiększy ich bezpieczeństwo. Wzrost atrakcyjności osiedla, nowoczesna szkoła to ważny argument dla młodych rodzin poszukujących miejsca do zamieszkania, co sprzyja dalszemu rozwojowi osiedla. Apeluję do Państwa Radnych o podjęcie konkretnych kroków w tej sprawie. Proszę o uwzględnienie budowy szkoły w najbliższym budżecie miasta i rozpoczęcie prac projektowych, tak szybko, jak to możliwe. Nie odkładajmy tej decyzji na później. Potrzeba jest pilna, a czas działa na niekorzyść naszych dzieci. Dziękuję za uwagę. Liczę na Państwa wsparcie w tej kluczowej dla nas kwestii.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, Mieszkańcy, Szanowni Radni, Panie Prezydencie, Szanowni przedstawiciele Departamentów, Wydziałów i Urzędu. Ja bardzo serdecznie dziękuję za całość dyskusji. Ta dyskusja pokazała, że Ignacy Paderewski, który jest patronem tej sali, ale też

twórcą, jednym z mężów i twórców idei niepodległości, który na pewno niejednym spór prawny i polityczny stoczył, może być zadowolony z tego, że my tutaj tak swobodnie o wszystkich kwestiach możemy rozmawiać. I to jest niewątpliwie duży atut. I w tym duchu chciałem powiedzieć, że postulowane wnioski o zmianę terminu, jak pokazała dzisiejsza debata, nie były właściwie przemyślane. Bo dzisiejsza debata pokazała i każdemu dała głos, bez ograniczeń czasowych w zakresie Radnych, co jest zgodne z ustawą, i z ograniczeniem czasowym dla mieszkańców, co jest z kolei zgodne z prawem miejscowym, określonym uchwałą. A zatem z poszanowaniem reguł i zasad, które towarzyszą debacie. I to jest, w mojej ocenie, całkowicie bezcenne, ale jest i pokazuje tak naprawdę prawdziwy zakres wyzwań, które stoją przed miastem, które na dzisiaj z przyczyn oczywistych jest niezakończony, które się wciąż rozwija i które potrzebuje każdego głosu, także tego czasem trudnego i krytycznego. Ale dzisiejsza debata wydaje mi się, że też potrzebuje, szczególnie w zakresie wypowiedzi Radnych dużej uczciwości, i tak naprawdę bycia konsekwentnym w zakresie tego, co się prezentuje, o czym się mówi, bo tak naprawdę w dzisiejszych czasach rozwiniętej bardzo mocno struktury informatycznej, wypowiedzi nie giną. One są dostępne ciągle w internecie. Stąd taka duża wrażliwość i odpowiedzialność za słowa, poglądy, powinna mieć tutaj miejsce. Raport o stanie gminy, zgodnie z art. 28a a u.s.g. obejmuje podsumowanie działalności władzy wykonawczej. Władza wykonawcza jest poddana, zgodnie z treścią ustawy, ocenie w zakresie polityk, programów, strategii, uchwał i budżetu obywatelskiego. U.s.g. daje możliwość rozszerzenia katalogu ustawowo wskazanego. Na dzisiaj, zgodnie z Raportem mamy 19 kategorii szczegółowo rozbitych w wielostronicowym Raporcie, którego Państwo mogli być czytelnikami, i liczę na to, z którym się dogłębnie zapoznaliście. W żadnym, w żadnym podkreślam, z tych rozdziałów ani w żadnym z tych kryteriów ustawowych, przynajmniej ja, nie znalazłem wytycznych ustawowych, o których tutaj szczególnie Radni w sposób kategoryczny wskazywali na osobiste

inklinacje, na wskazywanie potencjalnych takich mocno personalnych wskazań w miejsce merytorycznego odniesienia się co do faktów i do stanu miasta, do czego zobowiązuje nas wnikliwa analiza treści raportu miasta. Raport miasta za 2024 rok jest podzielony na dwie części, bo nastąpiła zmiana kadencji. VIII kadencja Rady Miejskiej Wrocławia zakończyła się w kwietniu. Natomiast IX kadencja rozpoczęła się w maju. Zatem możemy mówić, iż tak naprawdę dotyczy to, część z Państwa, szczególnie ta, która nie zasiadała w obradach może powiedzieć, ale te cztery miesiące mnie nie dotyczyło. Oczywiście, ale pozostałe osiem już jak najbardziej. Faktycznie, faktograficznie nawet w 2024 roku, w kadencji VIII odbyły się cztery sesje Rady Miejskiej Wrocławia, na których zapadło około 117 uchwał.

W kadencji IX, czyli tej rozpoczynającej się w maju, odbyło się dwanaście sesji, z uwagi na to, że w niektórych miesiącach było ich więcej niż jedna, na której zapadło około 231 uchwał, stanowisk i apeli. A zatem, łączna liczba podjętych przez Radę decyzji, wskazana została w Raporcie miasta i sumując to dała kwotę dała liczbę ponad 400 decyzji. I za te 400 decyzji, a przynajmniej za 231 około, są Państwo i odpowiedzialni, i w tym zakresie świadomie ich podjęcie. W związku z tym, należy mieć na uwadze i odnieść się do tego, że w Raporcie odnalazłem, po tych ośmiu miesiącach pracy tej kadencji Rady, już nawet nie odnosząc się do poprzedniej, choć do tego też wrócę, znalazłem znakomitą część realizacji postulatów, z jakimi większość Radnych tej kadencji szła do wyborów. To jest to, do czego nawiązuję. W internecie piękne, kolorowe ulotki, obrazki, które były propagowane przez różnych kandydatów na Radnych, a część z tych kandydatów Radnymi zostało, wskazywało na postulaty, które chcą zrealizować, z którymi idą do wyborów, którymi to postulatami będą przekonywać swoich wyborców do tego, żeby na nich głosowali. A zatem, w tym zakresie, rozumiem, że uczciwie się ich trzymają i w dalszym ciągu je reprezentują. A zatem jeśli idziemy tą drogą, to musimy jasno sobie powiedzieć, że znakomita większość tych postulatów, a zaraz do nich nawiążę szczegółowo, została po prostu zrealizowana w 2024 roku. Ale to

nie koniec, bo jak dobrze wiemy, część z tych postulatów obejmuje wieloletnie strategie, wieloletnie inwestycje, wieloletnie działania, które wymagają wielu lat czy co najmniej jednej, a często i więcej kadencji do ich realizacji. I w tym duchu wydaje się, że po tym roku osiągnęliśmy znakomity wynik, jeśli chodzi o zrealizowanie znakomitej większości postulatów Państwa Radnych, w szczególności tych, do czego zaraz nawiążę tych, którzy dzisiaj ten Raport krytykowali.

Piotrze, zacznę od Ciebie, bo zakres twoich postulatów był, z tego, co znalazłem, w zasadzie najszerszy. Pierwszy. Wrocław powinien rywalizować na jakość życia z europejskimi metropoliami. Mamy na to potencjał. Proszę odpowiedź. Wrocław został uznany za najlepsze europejskie miasto średniej wielkości w prestiżowym rankingu European Cities. Wrocław, w globalnym rankingu Oxford Economies, zajął 96. miejsce, pod względem jakości życia, co jest najwyższą pozycją wśród miast polskich. Zrealizowany?

Zrealizowany. Zwiększenie udziału mieszkańców w zarządzaniu miastem.

Odpowiedź, w raporcie miast. Stronę Ci podam, jeżeli chcesz. Na 135.

Przeprowadzono 27 procesów konsultacji społecznych. We Wrocławiu działają 22 CAL-e, o 3 więcej niż w 2023 roku. WBO, przeznaczone 33 000 000 PLN. Prezydent odbył spotkania z mieszkańcami co najmniej w liczbie 11 w zakresie globalnych spotkań, natomiast poszczególne komórki merytoryczne tych spotkań odbyło dużo więcej. I kluczowe, udzielono 1286 odpowiedzi na wnioski o udostępnienie informacji publicznej. Być może, nie jest to pełna realizacja Twojego postulatu, ale przynajmniej częściowa, w zakresie, w jakim przez ten rok można było to skonsumować. Idąc dalej, przywrócenie wspólnego biletu MPK i Kolei. Strona 186 Raportu, w 2024 roku, podpisano porozumienie pomiędzy Miastem a Urzędem Marszałkowskim i Kolejami Dolnośląskimi. Zrealizowano? Zrealizowano. Dokończenie remontu Szczytnickiej i Nowowiejskiej. Tutaj często żaliłeś się, że Twoje postulaty w tym zakresie i poprawki do budżetu nie są przyjmowane i realizowane. No to odpowiadam. Szczytnicka, zakończony remont, wrzesień 2024 roku. Nowowiejska będzie zrealizowana do roku

2027. W związku z tym, postulat kolejny zrealizowany. Chwilę potrwa, ja wiem, że są Państwo zmęczeni, ale wydaje mi się, że uczciwość nakazuje, aby się precyzyjnie odnieść do zarzutów formułowanych przez poszczególne osoby. Dokończenie budowy tramwaju na Swojczyce. W listopadzie 2024 roku złożono dokumentację projektową, w grudniu 2024 roku, otwarto oferty na roboty budowlane. Następnie, rozbudowa transportu szynowego. Rok 2024 był pierwszym rokiem, w którym można było skorzystać z nowej infrastruktury TAT na Nowy Dwór i tramwaju na Popowice. Nowe tramwaje przyczyniły się do zwiększenia pracy przewozowej tramwajów o ponad 1 000 000 pociągo-kilometrów w porównaniu z 2023 rokiem. Strona 186 Raportu o stanie miasta. Monitoring wskazuje na stałą poprawę parametrów służących ocenie realizacji założeń polityki mobilnościowej. W 2024 roku wydano 761 000 000 PLN na transport publiczny. Również pociągi przejechały w 2024 roku 15 000 157 km. Nie jestem specjalistą, tutaj czytam z Raportu. Na stronie 199 wskazany [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] na Swojczyce. Na stronie 200, mijanka tramwajowa przy ulicy Przyjaźni, węzeł przesiadkowy Dubois-Drobnera. Na stronie 201, tramwaj na Maślice. Na stronie 202, TAT na Jagodno, tramwaj Borowska szpital, buspas na istniejącym pasie przy ulicy Bardzkiej. To nie są wszystkie inwestycje, które są już zrealizowane. Ale dobrze wiesz, będąc doświadczonym Radnym, że w tym zakresie wymagany jest często czas na projektowanie, przetarg, realizację, odbiory. I trzeba jeszcze w międzyczasie na to zgromadzić środki. Wykorzystanie funduszy KPO. Prezydent o tym wspominał. Na dziś, oczywiście również z tym rokiem mamy zewnętrznych środków na poziomie 600 000 000 PLN. Nie wiem, nie miałem aż takiej możliwości, ale domniemuję, że to jest poziom jednej z najwyższych pozyskanych środków w skali kraju. Rozbudowa i wzmacnianie zasobu komunalnego. Liczba budynków będących w stu procentach gminnych, w tym zakresie oczywiście zmalała, ale ona jest wynikiem prowadzonego systematycznego gospodarowania zasobem, racjonalnego i przemyślanego.

Budowa nowych TBS-ów. Nowe TBS-y planowane są na Brochowie i w Leśnicy. Już dziś o popularności tego systemu świadczy, iż mamy ponad 30 chętnych na jedno mieszkanie. To jest znakomita część postulatów, z którymi szedłeś do wyboru, które pięknie są wskazane na kolorowych planszach i ulotkach, zamieszczanych przez Ciebie na wszystkich serwisach społecznościowych możliwych i dostępnych, które, liczę na to, że uczciwie powiesz, że są realizowane bądź przyjmujesz do wiadomości, że w ramach planowania, nie chaosu, planowania, realizowane będą.

Idąc dalej, bo to jest kluczowe też, do czego muszę się odnieść. Mówiłeś dużo o lexie. Ja od zawsze mówię, że to nie jest właściwa forma określenia tej procedury. Procedura mówiąca o tym, że to jest specjalna ustawa o ułatwieniach. Tak to jest nazwane, a nomenklatura tutaj jest bardzo istotna. Ale, ja chcę, tutaj podnieść coś innego, że tak naprawdę, ja do końca nie wiem, jakiego Ty jesteś zdania na temat lexa, bo dokonałem sobie takich poszukiwań, w tym niedobrym internecie, w którym nic nie ginie. I mam tutaj protokoły sesji poprzedniej kadencji Rady Miasta. 14 września 2023 roku, jako szef Klubu Radnych Nowa PL, Przewodniczący Klubu Radnych Nowa PL, głosowałeś dwa razy za projektem uchwały 19/83 o realizacji właśnie w trybie specustawy, mówiąc, że nasza opinia, zatem również i Twoja jest pozytywna. Co więcej powtórzyłeś tę formę głosowania w październiku 2023 roku, kiedy kolejny projekt przyszedł w tym zakresie. I mówisz, że również jesteś „za”, druk 20/21/23. Co więcej, żeby nie było, że to był jakiś wypadek przy pracy, udało ci się zagłosować jeszcze po raz trzeci. Przy czym, tym bardziej jeszcze uzasadniłeś swoje głosowanie, mówiąc tak: Klub Radnych Nowa PL, Przewodniczący Piotr Uhle:

Traktujemy to jako dobre rozwiązanie. Każdy się uczy, Wrocław również się uczy. My wytaczamy pewnego rodzaju ścieżkę, dlatego opinia Klubu jest pozytywna. To jest element uzasadnienia twojego głosu za głosowaniem, za projektami uchwał dotyczących specustawy mieszkaniowej, nazywanej przez Ciebie lex deweloper. Ale, żeby tego było mało, Piotrze, to jeszcze dwa razy zagłosowałeś „za”. 23 listopada, a nawet, że tak powiem trzy

razy. Jeszcze 23 listopada 2023 roku, 21 grudnia 2023 roku i 15 lutego 2024 roku. Za każdym razem, reprezentując Klub Radnych Nowa PL i wygłaszając w imieniu Klubu, a zatem domniemuję, i własnym, opinię pozytywną. Co więcej, 15 lutego 2024 roku, kiedy rozstrzygane były skargi na uchwałę Rady Miejskiej również opowiedziałeś się za nieuwzględnieniem tych skarg. Podtrzymałeś swoje głosowanie. A zatem, w tym zakresie dzisiejsze Twoje wypowiedzi odsądzające czy też, jakby zarzucające nadużywanie tej procedury przez miasto albo jej niewłaściwe stosowanie, są, w mojej ocenie, daleko niewiarygodne versus zachowań, które do tej pory prezentowałeś. W tej kadencji Rady, było jedno głosowanie dotyczące specustawy mieszkaniowej, na samym początku jako kontynuacja wniosków rozpoczętych w poprzedniej kadencji. Nowych wniosków, formalnie złożonych w trybie specustawy mieszkaniowej na dzisiaj nie ma żadnych, a zatem jeszcze się nie przekonaliśmy, w jaki sposób się zachowasz teraz, choć zawsze mówisz, że jesteś konsekwentny, to myślimy, że tutaj również konsekwentny będziesz. Chcę tutaj wskazać na dwie rzeczy, które są niezwykle istotne w tym zakresie, o których być może część z Państwa, część z mieszkańców nie wie, nie musi wiedzieć, nie czyta tego, nie interesuje się. Przed wprowadzeniem specjalnej ustawy i procedury specustawy mieszkaniowej, miasto nie miało innej możliwości obciążenia inwestora realizacją inwestycji towarzyszących, niż art. 16 o drogach publicznych. Ewentualnie zastosowanie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, które jednak wymaga zaangażowania, szczególnie tego finansowego po stronie gminy, czy to w postaci żywej gotówki czy też w postaci, być może aportów gruntów. Dopiero ta ustawa umożliwiła tak naprawdę, przerzucenie na inwestora obowiązków, które dla lokalnych społeczności i partycypacji społecznych są niezbędne, a które w tym zakresie są przez daną lokalną społeczność wymagane i konieczne. Nowa ustawa o planowaniu przestrzennym, która również poza planem ogólnym wprowadziła, jako kontynuację tej specustawy mieszkaniowej, wprowadziła tzw. umowę urbanistyczną. I ona będzie kontynuatorem, tak naprawdę

możliwości obciążenia inwestora inwestycjami towarzyszącymi, jeśli chodzi o tę infrastrukturę i tkankę społeczną. I to są instrumenty, które z założenia, pomimo tego, że publicznie negujesz, to patrząc na głosowania, jednak w sercu trzymasz i chcesz je wykorzystywać, także. I my też chcemy je w sposób dobry, poprawny, zgodny z lokalnymi społecznościami, wykorzystywać. I dlatego też, w tej kadencji mając doświadczenia kadencji VIII, wprowadziliśmy tzw. zarządzenie dotyczące prewniosku, które to zarządzenie już na wczesnym etapie realizacji tego typu inwestycji, daje możliwość lokalnej społeczności, zapoznanie się z procedurą, z inwestycją i wyartykułowanie swoich potrzeb. To daje też ekonomiczną możliwość przeliczenia przez inwestora w sytuacji możliwości spełnienia tych oczekiwań, podjęcia decyzji, czy jednak będzie ją realizował, ale wypełniając oczekiwania miasta i mieszkańców, czy też już na tym etapie warto ją zarzucić. Co więcej, wzmocniliśmy to zarządzenie lokalnymi standardami urbanistycznymi, które to w tym zakresie pokazują, jakiej zabudowy, gdzie, w jakich odległościach chcemy, a jakiej nie chcemy. Dlaczego tego chcemy, a dlaczego nie. I to powoduje globalnie, że rozsądnie i przemyślane stosowane narzędzia w tym zakresie, dają nam możliwość tworzenia tkanki miejskiej za pieniądze inwestora, a, co do których nie mamy ich bądź możemy je zainwestować w inne obszary również niezbędne. Ale idąc dalej, bo dlaczego tylko się na Piotrze skupić, z pełną sympatią zawsze.

Radny Jakub Janas. Rozbudowa sieci tramwajowej. Tramwaj na Klecinę 2028, tramwaj na Jagodno, projektowanie 2027. Wysoka w planach 2032, Maślice 2028, Gądów 2030, Swojczyce, Borowska, Nowe Żerniki. Troszkę tych planów jest. Realizujemy również i Pana postulaty. Rozwój kolei miejskiej, aglomeracyjnej już w tym zakresie, wydaje mi się, że odpowiedź udzielona Panu Piotrowi Uhlemu, również jest spójna dla Pana.

Wspólny bilet aglomeracyjny, powtarzany jak mantra przez większość z oponentów dzisiaj, jest oczywiście w tym zakresie w 2024 roku uregulowany.

Zielone przestrzenie, infrastruktura rekreacyjna. Strona 175 Raportu wskazuje, że odsetek ludności mieszkającej w odległości do 300 m do terenów zielonych, wyniósł 84% prawie, a tych mieszkających w obszarze śródmiejskim, 95%. Zdaje się, że to jest dość duży odsetek, jeśli chodzi o dostępność tych terenów zielonych. Chcemy więcej, realizujemy to, rozmawiamy, ale na dziś te wartości wydają się rzeczywiście wysokie. Powierzchnia parków, 2024 rok - 673 ha. Strona 176 Raportu, Panie Radny. Też na tej stronie, zielenie ogólnie to są 2 000 800 ha. To wartości są, które wydaje się, że wskazują, że ta część zielona, o nią dbamy, chcemy jej więcej, ale ona jest realizowana. Przykładem zmiany optyki, niech będzie również plac Nowy Targ, który w ramach rewitalizacji przyjął na siebie 172 drzewa, 193 paprocie, 13 000 traw, 23 000 roślin cebulowych, 27 000 bylin. Ja mam okazję teraz często bywać na placu Nowy Targ. I widzę jak często i jak chętnie z tej przestrzeni zrewitalizowanej mieszkańcy korzystają.

Idąc dalej, mówimy o infrastrukturze transportu miejskiego, to już wskazywałem, Pan Jakub Nowotarski. W zasadzie, część dotycząca kolei została już przeze mnie wskazana. Tramwaj na Jagodno jest na etapie rozstrzygnięcia przetargu projektowego. W wszyscy wiemy, że czekaliśmy na stosowne rozporządzenie, szczęśliwie przez Komisję Europejską notyfikowaną, przez Rząd przyjętą. Dało nam to możliwość po prostu ruchu.

Pani Radna Dominika Kontecka, wspólny bilet aglomeracyjny, na Pani niebiesko-białych plakatach zrealizowano. Inwestycje na terenie, kobiety w przestrzeni publicznej, sama Pani obecność, z czego się niezwykle cieszę, ale i wszystkich pozostałych Radnych, pokazuje, że kobiety są bardzo aktywne w przestrzeni publicznej i są dużym wsparciem, i dużym atutem wykonywania mandatu Radnego pomocy. Tak, jak i my staramy się Wam pomóc, tak i z drugiej strony otrzymujemy pomoc od Was. Co więcej, 8 marca 2025 roku, Prezydent powołał szóstą kadencję Rady Kobiet na lata 2024-29. Jeżeli jakieś inne inicjatywy z Pani strony w tym zakresie,

pojawiałyby się w zakresie kobiet, podejrzewam, że zostałyby uwzględnione. Ale ja na dzisiaj tych inicjatyw, przynajmniej w formie uchwałodawczej, nie dostrzegłem.

Rewitalizacja zabytkowego centrum Leśnicy. To myślę, że Radny Suligowski, więcej by pewnie powiedział o tym. Choć ten program, który w 2025 roku taki pilotażowy, rewitalizacja i odnowa osiedla Leśnicy. W skrócie REWIO, wydaje się, że może być odpowiedzią na Pani postulat, przynajmniej ten, który dał się na dziś, w ciągu tego roku, a w zasadzie tak, jakby przyjąć ostrożnie w Pani zakresie ośmiu miesięcy, zrealizować. Tramwaj na Muchobór Wielki, 2032 rok, budowa wiaduktu kolejowego, ulica Strzegomska. Wrocławskie Inwestycje podpisały umowę z projektantem na wykonanie prac, 263 000 tys. Ma na to rok czas. Po wykonaniu prac projektowych, przetarg chcemy ogłosić, ogłosić w 2026 roku. Postulat zrealizowany.

Oś inkubacji. Dokumenty planistyczne, takie jak studium, pokazują, że jest potrzeba rozwoju tej osi. Jest zabezpieczenie planistyczne w tym zakresie i studialne. Jak i inne inwestycje wymagają pogłębionych analiz, wymagają znalezienia finansowania przetargu, projektów itd.

Pani Radna Pieczyńska. Rozbudowa sieci tramwajowej, bilet aglomeracyjny, poprawa infrastruktury, zrównoważony rozwój przestrzenny. Co do tramwajów, co do biletu, wydaje mi się, że punkty zostały omówione, a co do biletu co najmniej zrealizowany.

Pani Marzena Bogusz na tyle, co znalazłem, również podpisywała się przynajmniej w przestrzeni internetowej publicznej pod postulatami Pani Radnej Pieczyńskiej. Zatem wydaje się, że utożsamia się z nim i również je będzie akceptować, że część przynajmniej z nich została zrealizowana.

Pan Radny Żak. To jest pozyskanie funduszy na dokończenie Alei Północnej. Te fundusze to trzeba znaleźć i na rozpoczęcie, i na dokończenie. My jesteśmy na etapie projektowania, Panie Radny. Każdą pomoc w zakresie pozyskania tych funduszy przyjmiemy. Projekt niezwykle trudny, niezwykle wymagający, niezwykle kosztowny w tym zakresie. Projektowanie idzie

pełną parą, a zajmuje się tym bardzo doświadczony projektant, który w pełni współpracuje z jednostkami. Jeżeli będzie Pan miał kiedyś ochotę przyjść na spotkanie z projektantem w ramach koordynacji, serdecznie zapraszamy.

Rozwój żłobków, przedszkoli również był jednym z Pana postulatów. Liczba miejsc w przedszkolach w 2024 roku, 32 267, wzrost względem roku poprzedniego. Utworzono w 2024 roku dodatkowych 900 miejsc, dodatkowo przyznano 27,3 miliona złotych na remonty i inwestycje w tych placówkach, strona 80 Raportu.

Basen dla mieszkańców Widawy, Lipy Piotrowskiej, Świniar. To już o tym Pan Prezydent mówił, że w zakresie Cynamonowej jest to planowane. To są w ramach tzw. tych inwestycji realizowanych przez Aquapark.

Pan Radny Sebastian Lorenz, to nie wypowiadał się w żaden sposób, ale tutaj mam taką wskazówkę, że był Wiceprezydentem do końca VIII kadencji Rady Miejskiej Wrocławia, która to kadencja przyjęła 117 uchwał, których Pan był częściowo zapewne współautorem albo wnioskodawcą. Nie wyobrażam sobie, żeby głosował Pan przeciwko samemu sobie dzisiaj, także w tym zakresie, jeśli nawet w ogóle coś takiego mogłoby mieć miejsce. Natomiast zachęcam do tego, żeby uwzględnić własny udział w tym roku 2024.

I Pan Radny Kasztelowicz. Tutaj traktuję Pana Radnego jako przedstawiciela środowiska, albowiem był Pan kandydatem na Prezydenta, zatem podejrzewam, że Pana program jest również podzielany przez całość Klubu. To bezpłatna komunikacja miejska, to jak już wskazał Radny Krauze, to w tym zakresie, jeśliby przyjąć statystyczną liczbę mieszkańców, to połowa z mieszkańców statystycznych jeździ we Wrocławiu bezpłatnie, bo nie za darmo, o czym słusznie Pan Radny wskazał. Natomiast, gdyby przyjąć Pana retorykę w zakresie udostępnienia pełnego, bezpłatnego bądź, jak Pan to mówi, darmowej obsługi, to trzeba znaleźć 200 000 000 PLN dodatkowe. Proste? Proste. Liczę na Pana pomoc w tym zakresie i doświadczenie.

Rozbudowa infrastruktury drogowej to np. Aleja Wielkiej Wyspy, przebudowa Pomorskiej, budowa dróg na Lipie Piotrowskiej, remont Olszewskiego, a także cały program Wrocław na Dobrej Drodze. Niezwykle interesujące programy drogowe. Służymy pomocą, jeśli jakieś są niejasności w tym zakresie.

Budowa szybkiej kolei miejskiej, tunelu. Mam taki dość duży kłopot, bo osiem lat poprzedniej kadencji pokazało, jak jedna spółka mająca spółki córki, może projektować konkurencyjnie to samo zadanie. I tak było w przypadku PKP, PLK i CPK. To znaczy, oni projektowali, nie widząc siebie, to samo zadanie, ale sprzecznie. Dopiero teraz, od zeszłego roku te spółki zaczęły się widzieć. Dopiero zaczęły rozmawiać z miastem, dopiero zaczęły z nami to wspólnie projektować i odbierać, tak naprawdę od nas pisma, ale co więcej rozumieć i czytać. Serdecznie zapraszam na spotkania, które są również w tym zakresie. Na ostatnim spotkaniu, na które przyjechali przedstawiciele wszystkich tych spółek, dziękuję Radnym którzy byli, natomiast większość ten temat, pomimo tego, że był na sztandarach kampanijnych materiałów reklamowych, jednak w tym zakresie udziału nie wzięła ani w dyskusji.

Zobowiązanie deweloperów do budowy schronów w nowych budynkach. To jest Pana również postulat. 1 stycznia 2026 roku, ustawa wskazuje, że deweloperzy będą musieli zaprojektować budynki w sposób umożliwiający urządzenie w nich miejsc doraźnego schronienia. To ranga ustawowa, trochę wyżej od nas, ale już Pana postulat załatwiony.

Bezpłatny wstęp do instytucji kultury dzieci i seniorów. Tu chcę wskazać, że znowu to bezpłatny jest tylko z nazwy, bo to ktoś na końcu musi zapłacić. Jest to miasto, ale promujemy właśnie bezpłatność, szczególnie promujemy go w zakresie tych, którzy współpartycypują w kosztach utrzymania tych wszystkich instytucji, czyli mieszkańców płacących tutaj podatki. I taki jest program Wrocław Max. Zachęcam do założenia i skorzystania. Tam jest 14 darmowych wejść i możliwość skorzystania z wielu zniżek w instytucjach prowadzonych przez miasto Wrocław,

instytucje bądź spółki.

Co do zielonego Wrocławia, to wskazałem te kluczowe dane.

Wrocław jest wycofany z polityki zdrowotnej. Miasto nie jest organem prowadzącym żadnego szpitala, to również Pana postulat. Natomiast prowadzona jest na terenie Wrocławia budowa nowego szpitala onkologicznego, w który również pośrednio miasto jest zaangażowane. 125 strona Raportu, Panie Radny.

Gmina oferuje również możliwość mieszkańcom skorzystania z licznych programów polityki zdrowotnej, promocji zdrowia, profilaktyki i chorób, uzależnień, zdrowia psychicznego. 140,7 tys. mieszkańców skorzystało z tych programów zdrowotnych w tym zakresie. Co więcej w 2025 roku, choć nie jest to objęte Raportem, siłą rzeczy, we Wrocławiu będzie pierwszy SOR dla zwierząt, również. Nie wiem, czy to jest z kręgu Pana zainteresowania, ale taka informacja.

To by było, jeśli chodzi o takie kluczowe, bo mam tego dużo więcej. Jak ktoś by chciał porozmawiać na ten temat, to serdecznie zapraszam do siebie na Nowy Targ, pokój 155. Będziemy rozmawiać z odniesieniem się do tych kolorowych materiałów wyborczych. Ale to, nie może być koniec jeszcze. Ja bardzo przepraszam, ale dużo było tych niedomówień tutaj, więc muszę się starać dość mocno sprostować.

Chcę powiedzieć, podsumowując to zestawienie krótkie i dodać odwagi Radnym, którzy się wahają. Nie bójcie się. Jak widzicie Wasze postulaty są realizowane, bo są w planach do realizacji. Jeśli nie traktowaliście swoich obietnic poważnie, to my je traktujemy poważnie i my je realizujemy. Jeśli chodzi jeszcze o krótkie kilka zdań do wypowiedzi takich już konkretnych, które dzisiaj padły. Rozumiem, że do Radnego, tak bardzo skrótowo, jeśli Radny Kasztelowicz wskazuje, że ten Raport jest hołdem dla rządów PiS, to nielogiczne jest głosowanie przeciwko niemu.

Jeśli idea gigantomanii nie pokrywa się z częścią przychodową, to rząd PiS już pokazał, jak traktuje samorządy i ich finanse. I jak to tam się odbija czkawką, w najlepszym wypadku do dzisiaj. Jeśli Pan Radny Śmigielski

wskazał na architekta miejskiego albo jego brak, jako winnego całości destrukcji architektoniczno-wizualnej w niektórych lokalizacjach, to ja już Panu odpowiadam. Jest powołany architekt miejski. Nawet Panie Radny jest w wielu osobach, bo jest to zespół architekta miejskiego, który jest to postulat, który został zrealizowany. Na czele zespołu stanął Pan dr inż. Jacek Barski, a który wspomagany jest przez Panią Przewodniczącą Związku Architektów Oddziału Dolnośląskiego, przez Przewodniczącą Izby Budownictwa, przez drugie ze środowisko architektów. Co więcej, przez Konserwatorów Zabytków, co więcej przez Dyrektora Muzeum Architektury, który wspomaga swoją wiedzą historyczną. Wydaje się, że bardziej ekumenicznego i bardziej zawodowego charakteru temu ciału nadać, z poziomu przynajmniej osobowego nie można było. Cieszę się, że Pan potwierdza. Natomiast co do niektórych lokalizacji, o których Pan wspomniał, zawsze trzeba mieć na uwadze to, że obszarowo bądź punktowo, nadzór nad przestrzeniami sprawuje, na obecnych warunkach ustawy, Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków. I to jest organ, który wydaje, nie wydaje, uczy nas albo pokazuje, albo wskazuje, albo prowadzimy z nim spory, co do tego, co możemy zbudować albo na co wydać pozwolenie. Na przykład plac Wolności, do którego Pan nawiązał, to w tym zakresie Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał zgodę na tę elewację tego budynku. Tak że w tym zakresie, jeśli ta estetyka Panu nie odpowiada, wydaje się, że adresatem nie jest Rada Miejska ani Prezydent, tylko jednak Wojewódzki Konserwator.

Tutaj, padła również taka liczba z Pana strony, 199 000 jako liczba mieszkań w ogóle oddanych. Ja nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale wskazał Pan, że to jest Wrocław. Natomiast Raport wskazuje precyzyjnie na stronie 59, że ta liczba dotyczy Polski, a nie Wrocławia. Jeśli byśmy taką liczbę mieli oddanych mieszkań we Wrocławiu, byłibyśmy potęgą, rzeczywiście. Liczę i życzę sobie tego w przyszłości, oczywiście w zgodzie i poszanowaniu ładu przestrzennego, który tutaj wszyscy łącznie wypracowujemy.

Do Pana Radnego Suligowskiego, z natury, pewnie z genów zielonego, tak że więc wskazującego na kolejne formy ochrony przyrody. Ja tylko postawię taką kropkę, nawet nie kropkę, tylko wezmę to w nawias, to znaczy każdy użytek ekologiczny, wg ustawy zabrania nam tak naprawdę jakichkolwiek realizacji inwestycyjnych. W związku z tym, my nie jesteśmy przeciwko użytkom ekologicznym z założenia, ale my jesteśmy za takim doborem miejsc i lokalizacji, i zakresów przestrzennych określonych użytków, aby one nie blokowały koniecznych dla mieszkańców inwestycji infrastrukturalnych, drogowych i komunikacyjnych. To jest kluczowe. I to ma, np. niebanalne, a w zasadzie kolosalne znaczenie dla przyszłości powstania bądź niepowstania Alei Północnej.

Jeśli chodzi o Panią Radną Skułę, wskazującą na to, że dzisiaj ktoś jej odebrał prawo do dyskusji, w związku z terminem sesji nad projektem uchwał, to ja nie dostrzegam, aby ktoś Pani Radnej jej wypowiedź przerywał albo zabraniał się wypowiedzieć. Pani wypowiedź dzisiaj mogła być całkowicie bez ograniczeń czasowych prowadzona, a Pani argumenty mogły być bardzo wnikliwie i odnoszące się do całości Raportu przeanalizowane. Co więcej, stosując tę logikę, co jest istotne, mam nadzieję, że Pani Radna, ale też i inni wnioskodawcy dzisiejszego wniosku, napisali już do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, który będzie obradował 28, 29 maja, aby swoją sesję również z uwagi na wybory przełożyć. Taka sugestia, idąc tą samą analityką i tym samym tokiem rozumowania. Co do Radnego Nowotarskiego. Nie jestem takim specjalistą jak Pan w zakresie szybkości tramwajów, ale wydaje mi się, że poza samą prędkością, liczą się również inne czynniki, które tę prędkość determinują. Tak że nie wiem, czy Pan je uwzględnił w swojej wypowiedzi. To znaczy, to jest to, gdzie torowisko się znajduje, czy ono jest w drodze, czy na wydzielonym pasie, jaki jest rozkład jazdy, jak jest dostosowany do pory dobowej, jak jest dostosowany do pory weekendowej, jaka jest płynność tej jazdy. I dopiero te elementy i możliwość na przykład dostosowania bezkolizyjnego ruchu tramwajowego, może globalnie wpływać na prędkość

poszczególnych pojazdów. I dodatkowo, bo te czynniki bardzo mocno determinowały prędkość tramwajów, tę, która jest w miastach ponad nami w tym rankingu, że tam znajdują się bardzo długie, wydzielone pasy, które bezpośrednio, bezkolizyjnie, w sposób dość szybki, tramwaje obsługują, a które wchodzą globalnie do średniej. To jest tak, że średnio wyciągamy zazwyczaj z wartości najniższych i najwyższych. I stąd mamy takie wartości, ale to są uwarunkowania i historyczne, i infrastrukturalne, i możliwościowo-finansowe.

Bardzo dziękuję wszystkim Mieszkańcom również za głos. Natomiast, to też wymaga drobnych odpowiedzi, nie na wszystkie oczywiście wystąpienia, bo one raczej przybierały formę oświadczeń niż konkretnych pytań. Ale już zastanawiająca jest i tak do końca dla mnie niezrozumiała wypowiedź Pana Seweryna Chwałka, jako jednego z największych zarządców nieruchomości we Wrocławiu. A który to również zarządza naszym budynkiem

Trzonolinowca, który to skutecznie ubiega się o różnego rodzaju dotacje zabytkowe. A teraz mówi, że tutaj tak naprawdę coś nie działa. Tak do końca tej logiki również nie rozumiem, ale nie pierwszy raz dzisiaj.

Jeśli chodzi o Panią, która reprezentowała Karłowice, to w tym zakresie warto by było dopowiedzieć dla tej uczciwości, o której mówię tutaj od samego początku, iż ta liczba mieszkańców, która jest za rozwiązaniem sugerowanym przez tą Panią, jest zrównoważona liczbą mieszkańców, która jest przeciwna temu rozwiązaniu, a Rada Osiedla w tym zakresie, z uwagi na konflikt wewnętrzny tych mieszkańców, nie chce zająć stanowiska.

Natomiast my wskazujemy, że remont ulicy Chrzanowskiego, w tym zakresie będzie realnym odciążeniem i realną poprawą między innymi, bezpieczeństwa, co będzie połączone również z odmalowaniem tam tych pasów czy linii, które poprawią, w naszej ocenie, istotnie bezpieczeństwo. Nie zanotowałem mienia, ale Pan dużo mówił o południu Wrocławia, młody Pan. Ja na Ołtaszynie mieszkam dłużej, prawdopodobnie niż ten Pan miał lat, więc ja ten rozwój tych części osiedlowych bardzo dobrze pamiętam. Od 1988 roku do dzisiaj, rzeczywiście to osiedle rozwinęło się w sposób bardzo

istotny. I rzeczywiście, być może w niektórych częściach ten rozwój był zbyt optymistyczny, a w niektórych rzeczywiście być może pewnych rzeczy nie dopilnowano, ale to jest ten element doświadczenia, którego nabywamy w trakcie czasu. I to doświadczenie, wydaje się, że pozwala nam na obecne spojrzenie na to osiedle i szukanie poprawy stanu, w jakim jesteśmy. I stąd na przykład, ten pakiet dla południa, który nie jest fikcją, tylko jest realnym procesem zmierzającym do poprawy komunikacyjnego układu w tym obszarze. Ale, żeby on mógł się wydarzyć, on musi się rozpocząć od koncepcji. On musi wskazać najpierw koncepcję, później musi znaleźć czas na projektowanie, później na przetargi, później na realizację, odbiory, a w międzyczasie na finansowanie tego całego zakresu. To się nic nie dzieje z dnia na dzień. Najważniejsze, że ten proces się bardzo mocno rozpoczął. Chodzi o Radnego Adamskiego, to bardzo nieelegantcko się Pan zachował, w stosunku do Pani dyrektor. Liczę na to, że Pan Radny zachowa się poprawnie na końcu.

Jeśli chodzi o Pana Wiktora, nazwiska też nie zanotowałem, ale wysunął również bardzo daleko idące oskarżenia, wskazujące na jakiegoś rodzaju łamanie przepisów przez wydział, działalności, niezgodnie z planami miejscowymi i tak dalej. No, jeśli Pan rzeczywiście dostrzegł jakieś nieprawidłowości, to proszę o tym informować. Są służby i organy i nawet nas, bo może w tym gąszczu i biegu, tego wszystkiego, może rzeczywiście czegoś żeśmy nie dopatrzyli. Ale jeśli Pan może, to proszę o wskazanie konkretów, a nie dywagować i rzucać insynuacyjne oskarżenia.

Jeśli chodzi o Pana Daszkowskiego, to wskazał Pan na czynność dokonaną, to znaczy, dopuściliście Sołtysowice, dopuściliście Piękną. I te fakty dokonane nie mają miejsca. To ja muszę to sprecyzować. Żaden wniosek w trybie lex deweloper odnośnie Sołtysowic nie wpłynął do Urzędu Miejskiego, chyba, że Pan go złożył dzisiaj. Jeśli chodzi o samą procedurę, ja już bardzo precyzyjnie się odniosłem do procedury preleksowej. Również Pana zapraszam do zapoznania się z zarządzeniem i udziału na etapie poprzedzającym złożenie wniosków, konsultacji, które się odbywają,

najpierw w ramach procesu przez inwestora, później tutaj całkowicie transparentnie i legalnie, zazwyczaj na tej sali, jak jest dostępna. Jak nie, to w innych pomieszczeniach magistratu i udział w tych konsultacjach. Pana głos na pewno będzie w tym zakresie bezcenny.

I w tym zakresie jeszcze chciałem się odnieść do tak zwanej Roadmapy zeroemisyjności. Tutaj jedna z Pań powiedziała, że została pominięta, czy też grupa została pominięta, w zakresie tej części nieemisyjności, nieuwzględniona. Wykonawca czy realizator tego dokumentu był zobowiązany do prowadzenia spotkań. Te spotkania były ogólnodostępne, możliwe do uczestnictwa, a z kolei sam ten raport był później podstawą do przedłożenia go i wykonania dalszego raportu przez strukturę miejską. A zatem na każdym etapie znowu ten udział był zapewniony. Natomiast my nie zapewniamy samego obowiązku uczestnictwa. My dajemy możliwość uczestnictwa w określonych, tutaj działaniach podejmowanych. I całkiem na koniec, obiecuję, szczególnie dla Piotra cytuję. Piotrze właśnie jest cytuję, którym przywitany został Rafał Trzaskowski na wiecu, którego też pewnie byłeś częścią, a który został wypowiedziany przez patrona politycznego, nie boję się tego powiedzieć, również Twojego, który powiedział: „Witamy cię w mieście, które jest otwarte, w mieście, które jest nowoczesne. W mieście, w którym jest 12 wysp, 100 mostów i 1000 możliwości”. Michał Jaros, zachęcam do głosowania i gratuluję. Nie bójcie się, macie zgodę. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, tym wystąpieniem Prezydenta zakończyliśmy debatę nad Raportem o stanie gminy za 2024 rok. Zatem przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Wrocławia wotum zaufania, to projekt na druku nr 363/25.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 363/25

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 11, wstrzymało się – 6

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/335/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

I teraz pytanie moje Panie Radny jest takie, bo głos Pana Radnego nie zmieni już wyniku tego głosowania. Czy jest dla Pana Radnego do przyjęcia, żeby odnotować w protokole, że mamy 20 głosów za udzieleniem wotum zaufania Prezydentowi? Nie trzeba powtarzać, bo głosów i tak mamy 19, ale Pan Radny głosował także „za”. Ale w protokole odnotowujemy, że Pan Radny Krauze swój głos również oddał „za”. Czyli uznajemy, że mamy wotum zaufania. Bardzo Państwu dziękuję.
Szanowni Państwo proponuję 10 minut przerwy.

[red. – po przerwie]

IV. Absolutorium dla Prezydenta Wrocławia

1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2024 rok - druk nr 364/25

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zgodnie z ustawą o finansach publicznych procedura zatwierdzenia budżetu przez organ stanowiący, podzielona została na dwa etapy. Pierwszy dotyczy rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2024 rok. Drugi podjęcia uchwały w sprawie absolutorium, po zapoznaniu się z odpowiednimi dokumentami i wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Przystępujemy zatem do realizacji pierwszej części procedury absolutorijnej.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, pozwolicie Państwo, że nie będę włączał prezentacji. Omawialiśmy zarówno projekt sprawozdania finansowego na wszystkich komisjach. Na Komisji

Rewizyjnej, również te opinie proceduralne. Myślę tutaj o opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ta opinia jest pozytywna. Również ten raport biegłego, który jest wymagany w tym przypadku, jest pozytywny. Pozytywna jest też opinia oczywiście Komisji Rewizyjnej. To jest też niezwykle ważny element tego procesu. Chciałem parę słów powiedzieć o tym wykonaniu. Otóż rzeczywiście ten deficyt niewielki, jak na budżet, bo mówimy tutaj o dochodach zrealizowanych na poziomie ponad 7,5 miliarda, 7 727 000 000 PLN, wydatki 7 758 393 000, więc możemy powiedzieć o tym budżecie, że to jest budżet zrównoważony. Ale chcę powiedzieć i chcę nawiązać do tego, o czym rozmawialiśmy, o czym mówiłem wcześniej. Otóż to nie jest proszę Państwa, tak, że przybyła nam jakaś ogromna ilość dochodów, o których myśmy nie wiedzieli. Te środki, Szanowni Państwo, jak patrzymy wieloletnio na budżety miasta, przypomnę w 2021 roku podatek PIT 1 683 000 000 PLN wykonania, 2022 rok 1 674 000 000 PLN, potem 2023 rok mieliśmy zapaść jeszcze większą, bo tutaj 1 412 000 000 PLN i dopiero tak naprawdę w tym budżecie, w roku 2024 te dochody z PIT-u zostały urealnione. To znaczy, że one wpływały do budżetu państwa, tylko że one nie wpływały w odpowiedniej wysokości, o czym mówiliśmy wówczas, bo myślę o tych latach wcześniejszych, nie wpływały według nas w tych właściwych wysokościach. Pamiętacie Państwo, mówiliśmy o tym, szacowaliśmy, że około 1 200 000 000 PLN w tym czasie nie wpłynęło do budżetu miasta, za poprzedniego Rządu. I gdyby te pieniądze były, to, tak trochę nawiązując do wypowiedzi mieszkańców, no i ten deficyt byłby znacznie niższy, szczególnie w roku 2023, bo on był ponad 500 000 000 PLN, jak pamiętacie. Jego w ogóle by nie było w tej sytuacji. Również, jak popatrzymy na wysokość zadłużenia, no to oczywiście mając ten 1 000 000 200 PLN, to zadłużenie byłoby znacznie niższe. Albo moglibyśmy oczywiście zaplanować i zrealizować znacznie więcej tych wydatków inwestycyjnych, bo takie są możliwości. I tu jeszcze na jedną rzecz zwrócę Państwu uwagę. O czym też mówimy bardzo często, że w samorządzie jest tak, że te instrumenty dłużne, one są tylko

i wyłącznie związane z realizacją wieloletnią inwestycji. Nie ma takiej możliwości, mamy tę złotą zasadę, która mówi o tym, że te wydatki bieżące powinny być wszystkie pokrywane dochodami bieżącymi. Tak to właśnie powinno być planowane, więc chciałbym o tym powiedzieć, bo to nie jest tak, że nagle nam przybyło dochodów i my nie wiemy, co z tym zrobić. To jest sytuacja taka, kiedy mamy zrównoważony budżet. Wydatki naturalnie rosły nam o inflację w ciągu tych lat, natomiast my nie otrzymywaliśmy w całości tych środków, które powinny wpływać z podatku PIT. Zostało to faktycznie uwzględnione już w roku 2024. I szczęśliwie na tę ostateczną realizację miała wpływ jeszcze jedna kwestia. Mianowicie, Koalicja Obywatelska zdecydowała pod koniec poprzedniego roku o tym, że dodatkowe środki trafią do samorządów. I otrzymaliśmy te 231 000 000 PLN więcej, dzięki czemu rzeczywiście mamy ten budżet w całości zbilansowany. Co do inwestycji, tutaj pamiętajmy o tym, że miasto realizuje te inwestycje w różny sposób. Myślę tutaj o podmiotach. Myślę konkretnie o miejskim naszym przewoźniku MPK. MPK, i to trzeba powiedzieć od strony i tej dochodowej, i strony wydatkowej, zrealizowało dwie duże dostawy taboru, 17 całkowicie niskopodłogowych tramwajów Moderus i 23 Pesy. I Szanowni Państwo, w związku z tymi dwoma projektami wpłynęło do budżetu spółki, blisko 400 000 000 PLN. Gdybyśmy inaczej to zaprojektowali, miasto mogło przecież tak zrobić, że ta inwestycja będzie realizowana przez miasto. No to miasto miałoby te 400 000 000 PLN dochodów i 400 000 000 więcej wydatkowanych środków w inwestycjach. Ja zwracam na to uwagę, bo to jest niezwykle ważne. Była mowa też o MPWiK, o inwestycjach MPWiK na poziomie 100 000 000 PLN. To jest pewien element zarządzania finansami, można powiedzieć w skali miasta. Częściowo te wydatki są w różnych okresach realizowane przez również spółki miejskie. O tym trzeba pamiętać przy ocenie tego budżetu, jak również to, że MPK otrzymało od miasta 80 000 000 PLN, w poprzednim roku 100 000 000 PLN. Więc to jest też tak, my dzięki Państwa decyzjom, oczywiście poprzez dokapitalizowania. Oczywiście nie są to wydatki

inwestycyjne miasta, ale to są środki na inwestycje. To są środki, które przepływały z budżetu miasta w stronę, akurat tu mówimy o MPK, i zasiły tak naprawdę ten portfel inwestycyjny. I umożliwiły MPK realizację tak bogatego, można powiedzieć, programu inwestycyjnego zakupów tramwajów.

I tutaj jeszcze jedna rzecz jest ważna, żeby być uczciwym, bo przecież sytuacja w pozyskiwaniu środków europejskich zmieniła się. Już nie ma instrumentów, czy w bardzo ograniczonym stopniu korzystamy. No tu akurat szczęśliwie jeszcze w tym transporcie niskoemisyjnym możemy z tego korzystać, ale w wielu przypadkach my już jesteśmy w instrumentach pożyczkowych, zgodnie przecież z tymi regułami, które są aktualnie, więc nie można porównywać okresów poprzednich, kiedy mogliśmy dostawać instrumenty, środki bezzwrotne, z okresem, w którym już w tej chwili jesteśmy, gdzie w zasadzie mówimy o pożyczkach. Ale jak jesteśmy przy tych pożyczkach, to proszę sobie, o tym nie rozmawialiśmy akurat, ale pozyskaliśmy z BGK w ramach KPO, blisko 100 000 000 PLN pożyczek, które zakończą się umorzeniem 5% na bardzo dobrych warunkach. I to są środki europejskie, tylko trochę w innej formie. Takich nie znajdziemy w formie dochodu, tak, jak jesteśmy przyzwyczajeni przez lata, że to po prostu wpływa jako ten dochód majątkowy. Tylko tu niestety jesteśmy w takiej sytuacji, kiedy otrzymujemy na bardzo dobrych warunkach preferencyjnych rzeczywiście. Ciekawostką jest to, że na tyle dobrych, że my zamieniliśmy finansowanie z EBI, Europejskiego Banku Inwestycyjnego, właśnie na to finansowanie, bo ono było po prostu znacznie bardziej dla nas korzystne. I z tego, co wiem, to 100 000 000 PLN nikomu nie udało się osiągnąć takiej kwoty w Polsce, łącznie z województwami, dlatego że to było niezwykle pracowite dla nas zadanie, które wymagało przejrzania wszystkich projektów inwestycyjnych, które zrealizowaliśmy od 2021 roku, jak dobrze pamiętam. I wyłoniła z nich komponentu zielonego, bo tylko te można finansować, zadania związane oczywiście z tą zieloną infrastrukturą. I udało nam się te prawie 100 000

000 PLN zebrać i refinansować to właśnie tym instrumentem pożyczkowym. To tyle. Chciałem przede wszystkim wyjaśnić kwestię tego, bo tego się trochę obawiam, bo my jesteśmy w sytuacji takiej, po bardzo trudnym okresie, kilku lat, gdzie byliśmy okrojeni, można powiedzieć z tego podatku PIT. I on nie wpływał w takiej wysokości jak powinien. Natomiast to skutkowało wzrostem zadłużenia i tymi deficytami wcześniej. Natomiast ten rok można powiedzieć 2024 był takim pierwszym normalnym rokiem, w tym sensie, że te dochody z PIT-u realizowaliśmy już na tym właściwym poziomie. I to jest tylko powrót do normalności. To nie jest żaden „ekstras”, który Wrocław otrzymał. I o tym trzeba pamiętać. I nawiążę jeszcze do tego, o czym mówił radny Krauze, za co bardzo dziękuję, bo my oczywiście jesteśmy w tych nowych przepisach. One się zmieniły. I już nie 2 600 000 000 PLN, jak w 2024 roku, ale mamy zmieniony system finansów publicznych i w tym roku mamy zaplanowane, jak Państwo doskonale pamiętacie już ponad 4,5 miliarda złotych wpływów z dochodów, a nie jest to udział w podatkach. Jest inny system, ale nie mamy, oczywiście z tej drugiej strony, myślę tutaj o kwestii subwencji i tej dotacji na przedszkola. 82 000 000 PLN wpłynęło w 2024 roku, a subwencji z kolei ponad 1 400 000 000 PLN. Tych środków już nie ma. Finansujemy je w tym roku w całości z tych dochodów zwiększonych oczywiście. Ale to nie wszystko dlatego, że powiedzieliśmy, że ten system faktycznie wymaga jeszcze pewnego dopracowania i zmiany. O tym dzisiaj była mowa. Ja pamiętam ten materiał dokładnie z edukacji, który otrzymaliśmy, gdzie wyliczyliśmy konkretnie, że ponad 1800 dzieci w szkołach naszych, to są dzieci spoza Wrocławia. Nie z Wrocławia. I jak popatrzymy na tę relację subwencja versus wydatki, czyli 1 400 000 000 z groszami, do prawie 3 000 000 000 PLN wydatków na oświatę, no to wiadomo, że połowa kosztów jest dokładana przez miasto. I chcielibyśmy, żeby podobny mechanizm, jaki jest właśnie w przedszkolach, gdzie jednak wymagana jest ta dotacja ze strony samorządu ościennego i dofinansowanie kosztów utrzymania dzieci w przedszkolach, żeby taki sam mechanizm obowiązywał

również w systemie oświaty. I do tego zachęcam wszystkich.

Rozmawialiśmy o tym dzięki Pani Ewie Wolak. Mieliśmy rozmowy na Komisji Edukacji oczywiście o tym. I zachęcam wszystkich, bo tu nie ma znaczenia, tu nie ma kwestii barw politycznych. Wszystkim nam powinno zależeć, żebyście Państwo wiedzieli, oszacowaliśmy tę kwotę, którą miasto dokłada na poziomie 110 000 000 PLN w roku 2024. Są to znaczące środki, a środki na utrzymanie edukacji wzrosły o ponad 500 000 000 PLN w roku 2024, więc to są środki, o które powinniśmy wszyscy zawalczyć. Tak że bardzo dziękuję i proszę o pozytywną decyzję w sprawie absolutorium. Bardzo dziękuję.

Opinie komisji:

- **Komisja Rewizyjna** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia negatywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** pozytywna – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** - opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury, Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu
i Przedsiębiorczości** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Uwaga techniczna Panie skarbniku. Jestem zdania, nawet jestem pewny, że nieuprawnionym jest, aby mówić, że mamy budżet zrównoważony. Zrównoważony budżet to jest taki, w którym przychody pokrywają wydatki. Nasz budżet taki nie jest. Mamy prawo mówić, że trzymamy w ryzach poziom zadłużenia. Natomiast nadinterpretacją jest, albo po prostu, nie będę złośliwy, nieuprawnionym jest twierdzenie, że to jest budżet zrównoważony, bo do zrównoważonego budżetu jeszcze trochę nam brakuje. Wskazywał Pan też efekt reformy finansów samorządu i kwestie Polskiego Ładu, które, jestem zdania, były bardzo dobre. Natomiast wykonanie między innymi przez epidemię COVID-19 już trzeba powiedzieć wprost, było złe, bo ta dwuletnia rewaloryzacja co dwa lata, rewaloryzacja wpływów dla samorządów, po prostu nie nastąpiła, a te środki były uzupełniane na koniec roku. I pamiętam rok, kiedy miasto

pochwaliło się nadwyżką budżetową, dlatego że te pieniądze otrzymaliśmy w grudniu, po prostu nie zdążyliśmy jeszcze ich wydać i te pieniądze uzupełniane były. Natomiast w październiku poprzedniego roku były wybory parlamentarne. Następnie w grudniu ukonstytuował się nowy Rząd. I to już on odpowiadał za to, czy te pieniądze do samorządu trafiają, to już była, to już była odpowiedzialność nowego Rządu. Przygotował nam nowy Rząd reformę, na podstawie której odebrano nam po prostu całą subwencję. I ja wiem, że będziecie mówili, że to jest dobre rozwiązanie, ale prawda jest taka, że obiecano nam zwiększenie wpływów z podatku PIT, a nie przesunięcie kosztów z oświaty, z pozycji subwencja oświatowa na pozycję przychody z podatku PIT. Tak że możemy czarować rzeczywistość, nasz budżet zrównoważony, mam nadzieję, że kiedyś to nastąpi, ale jeszcze nie jest. Dziękuję.

Radny Jarosław Krauze: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Skarbniku. Chciałem jeszcze raz Państwu przypomnieć - okej, możemy dyskutować sobie o Raporcie o stanie miasta. To jest rzeczywiście duża polityka i tak dalej. No, ale są pewne rzeczy. Matematyki nie da się oszukać. Jeżeli mamy budżet i Państwo, my zatwierdziliśmy go w grudniu, jako ten ostateczny i wykonanie jest prawidłowe. Wszystko się zgadza, księgowo wszystko pasuje, no więc to jest zupełnie inna rzeczywistość, do głosowania teraz. Jeżeli ktoś uważa, że $2+2$ nie jest 4, no to ja przepraszam, dla mnie jest. 4. Odnosząc się natomiast do Pana Radnego Andrzeja Kilijanka, czy jest zrównoważony, czy nie jest zrównoważony? No o tym też możemy sobie powiedzieć. Ktoś jest zrównoważony, czy też nie jest, zawsze to jest różne porównanie. Ja natomiast patrzę na budżet w ten sposób, że i tu znów przytoczę sytuację. W zeszłym roku, jak omawialiśmy, czyli wykonanie budżetu za rok 2023, mieliśmy nadwyżkę operacyjną 25 000 000 PLN. Państwo, wiecie, co to jest nadwyżka operacyjna? Dochody własne i wydatki własne. To jest najważniejszy parametr do patrzenia. Jak patrzą się księgowi i RIO i wszyscy, oni patrzą na to, czy wpływy do budżetu bieżące i wydatki bieżące są zrównoważone. My

mieliśmy, tak, jak powiedziałem za rok 2023 25 000 000 PLN tej nadwyżki operacyjnej, a w tym roku nadwyżka operacyjna wyniosła 344 000 000 PLN, więc znacznie więcej. I to, że my bierzemy kredyt, mamy takie prawo, bo polskie prawo tak przewiduje. Jak Pan kupuje mieszkanie jako młody człowiek, na pewno Pan najpierw weźmie kredyt, a nie czeka, aż Pan zarobi na to mieszkanie, więc prawo na to pozwala. I jest, moim zdaniem, upoważniony Pan skarbnik, który twierdzi, mając nadwyżkę operacyjną w kwocie 344 000 000 PLN, że jest budżet zrównoważony. Każdy bank, do którego przychodzi Pan skarbnik z prośbą, z propozycją zaciągnięcia kredytu, pierwsze, co robi, to sprawdza, czy my jesteśmy wypłacalni. I to, co mówiłem wcześniej, Wieloletni Plan Finansowy, to jest ta podstawa najważniejsza do tego, żebyśmy mogli zaciągać kredyty. Natomiast jeżeli mogę, proszę Państwa, ostatnie już zdanie. Czy uprawnionym było powiedziane przez Pana Kilijanka, że nie ma przesłanek do tego, czy ja mogłem poprosić o reasumpcję głosowania, to stwierdzam, że mogłem. Ponieważ obliczenie wyników głosowania to jest podstawa do reasumpcji głosowania, a radny jest zobowiązany do głosowania przez podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Ja dokonałem aktu głosowania, podniosłem rękę, ale nie zadziałał system. W związku z tym było to uprawnione. Natomiast oczywiście i tak w protokole jest zapisane, że 20 głosów było „za”. Dziękuję uprzejmie i przepraszam raz jeszcze za przedłużenie.

Radny Andrzej Kilijanek: Każdego roku, Panie Radny, przyjmujemy budżet z deficytem. I o tym dokładnie mówię. A to, że na koniec roku przesuwamy inwestycje, których nie jesteśmy w stanie zrobić, to jest zupełnie inna kwestia. Kolejna rzecz jest taka. Jeżeli wspominał Pan o pańskim głosowaniu, tu na tej sali w tej kadencji informowano nas, powoływano się na statut, gdzie mówiono jednemu z naszych Kolegów radnych, że błędne naciśnięcie przycisku nie jest podstawą do reasumpcji głosowania, dlatego że reasumpcję głosowania można ogłosić, na przykład w przypadku, kiedy urządzenia nasze głosujące nie zadziałały. Urządzenie głosujące działało. Był Pan obecny według systemu, natomiast zgubił Pan

kartę. To jest ewidentnie błąd radnego, stąd też powołałem się na słowa, które padły z tej sali raptem cztery miesiące temu. Dziękuję.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Dwa słowa. Oczywiście można łapać za słowa, ale 0,4 budżetu, bo taka jest skala tego budżetu, uznałem, że byłem uprawniony do tego, żeby powiedzieć, że prawie zrównoważony budżet, tak, żeby się już nikt nie czepiał, więc to jest tak niewielka różnica przy tej kwocie. Natomiast wracając jeszcze do tych kwot, które były wydzielane i przekazywane samorządom, to ja powiedziałem o kwocie netto 1 200 000 000 PLN, bo faktycznie oszacowaliśmy, że powinniśmy dostać około 2 000 000 000 PLN, a faktycznie te przepływy, które w tym czasie trafiły do budżetu, to było 800 000 000 PLN, więc tak naprawdę ten 1 200 000 000 PLN, myślę, że tak delikatnie licząc, faktycznie, to jest to, co powinno wpłynąć, w tym czasie do budżetu na inwestycje. Po prostu tych środków nie mieliśmy. Mielibyśmy niższe deficyty i znacznie niższe zadłużenie. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 364/25

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 8, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania uchwała nr XVIII/336/25 z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

2. Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2024 rok - druk nr 365/25

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Śmigielski: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Dyrektorzy, Szanowni Radni, Szanowni zaproszeni Goście. Wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia, w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia, z tytułu wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2024 rok. Komisja Rewizyjna w składzie: Sławomir Śmigielski – Przewodniczący, Bartłomiej Ciążyński - Zastępca Przewodniczącego, Jarosław Krauze - Zastępca

Przewodniczącego, Jakub Janas, Łukasz Kasztelowicz, Edyta Skuła, Ewa Wolak, na podstawie art. 18a ust 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym art 270 ust 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia na swoim plenarnym posiedzeniu w dniu 8 maja 2025 roku, po rozpatrzeniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2024 rok, wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdaniu, sprawozdania finansowego miasta Wrocławia za 2024 rok, wraz ze sprawozdaniem niezależnego biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego sprawozdania rocznego, z wykonania planu finansowego samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury miasta Wrocławia za 2024 rok oraz informacji o stanie mienia komunalnego miasta Wrocławia, według stanu na dzień 31 grudnia 2024 roku, postanowiła wnioskować do Rady Miejskiej Wrocławia o udzielenie absolutorium Prezydentowi Wrocławia, z tytułu wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2024 rok. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi 7 radnych, w posiedzeniu komisji uczestniczyło 7 radnych, w głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Za przyjęciem wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Wrocławia głosowało 4 radnych, przeciw 1 radny, wstrzymał się 1 radny. Informuję również Państwa, że w dniu 12 maja 2025 roku skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu, podjął uchwałę numer V/63/2025 w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2024 rok, wydając opinię pozytywną do wniosku Komisji Rewizyjnej. Bardzo dziękuję za uwagę.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia negatywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 365/25

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 8, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/337/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ponieważ za nami jest wiele godzin pracy, ogłaszam przerwę do godz. 22:30, czyli godzinę przerwy. Po przerwie prowadzenie przejmie Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr.

[red. – po przerwie]

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Drodzy Państwo, przechodzimy w tej chwili do drugiej części naszej sesji. I zaczniemy od sprawozdań i informacji.

V. Sprawozdania i Informacje:

1. Ocena Zasobów Pomocy Społecznej

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowne Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo. To jest kolejny materiał, który w pierwszym półroczu Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ma obowiązek Państwu przedstawić. Na poprzedniej sesji przedstawiałem sprawozdanie z działalności MOPS-u. Sprawozdanie z programów wszystkich, które realizujemy. I ustawa nas jeszcze zobowiązuje do przekazania Państwu oceny zasobów pomocy społecznej. Temu też zadośćuczyniliśmy i Państwo taki materiał dostaliście. Ja chciałem zwrócić uwagę tylko na dwie rzeczy, które są, w moim przekonaniu, największym zasobem pomocy społecznej.

Z jednej strony, to są ludzie, którzy pracują w pomocy społecznej. My w MOPS-ie mamy 777 pracowników, 319 pracowników socjalnych, którzy na co dzień bezpośrednio trafiają do najbardziej potrzebujących Wrocławian. I wspólnie staramy się wyciągać ich na prostą, dawać im szansę na lepsze życie. Z drugiej strony, myślę, że takim kluczowym dla nas też zasobem, to są organizacje pozarządowe. My we Wrocławiu, pewnie Państwo, zdajecie sobie z tego sprawę, mamy duże szczęście, bo w obszarze pomocy społecznej, działań na rzecz osób z niepełnosprawnością, działań na rzecz osób w kryzysie bezdomności, w obszarze zdrowia, mamy naprawdę porządnych, profesjonalnych partnerów. To nie jest tylko taka współpraca, że zlecamy im zadania, oni je jakoś realizują. To jest współpraca, która wspólnie daje nam możliwość kreowania. Wskazują nam ścieżki, którymi powinniśmy iść. Wskazują problemy, które wspólnie razem realizujemy. Efektem tej współpracy są nowe projekty, nowa infrastruktura. Tak że kłaniamy się nisko. I dziękuję i naszym współpracownikom, i organizacjom pozarządowym. Dzięki temu staramy się właśnie tworzyć to nowoczesne miasto, jak to już dzisiaj padało, które nie tylko się pięknie rozwija, ale też dba o najbardziej potrzebujących swoich mieszkańców. Jeżeli są jakieś pytania, Państwo dostaliście ten materiał, chętnie na nie odpowiem. Bardzo serdecznie dziękuję.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Ja króciutko przy okazji absolutorium, jest to szczególnie ważne. Podziękowania dla pracy Państwa, którzy na co dzień wspomagają wszystkich w potrzebie w naszym mieście. Tak, jak już mówiłam wiele razy, ale myślę, że słów wdzięczności nigdy za wiele, jeżeli chodzi o pracowników socjalnych i pracowników naszego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wszyscy, a w sumie lwią większość klientów MOPS-u podziela mają opinię. Myślę, że za tę codzienną pracę, która nie zawsze jest zauważana, która często jest dość krytycznie oceniana, ale świadczona z największym sercem, profesjonalizmem i zaangażowaniem. Ogromne dziękuję.

2. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w 2024 r.

Dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej Beata Bernacka: Dzień dobry Państwu, właściwie dobry wieczór. Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, otrzymaliście Państwo materiał dotyczący sprawozdania. Ja tylko dwa zdania powiem. Przyłączam się do podziękowań, o których powiedział dyrektor MOPSu, Pan Mańkowski. Szczególnie dla Państwa za to, że uchwalacie budżet, który może być przyczynkiem do tego, żeby zlecać organizacjom zadania publiczne i przede wszystkim naszym partnerom z trzeciego sektora, którzy, którzy je realizują, ale też spotykają się z nami. I duże uznanie dla ich pracy.

VI. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/210/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2025 rok - druk nr 380/25 (wraz z autopoprawką)

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Krótka, na temat tych zmian. Zwiększenie dochodów, wydatków 16 000 000 PLN, to są dodatkowe środki uzupełniające kwestie związane ze skutkami wzrostu wynagrodzeń dla nauczycieli. Część zostało zaplanowanych przez Ministerstwo Finansów jeszcze przed końcem roku. Natomiast też wiedzieliśmy, że częściowo te środki dotrą do nas w trakcie roku i w tej chwili mamy informacje, mamy decyzje. I też 16 000 000 PLN chcielibyśmy zapisać po jednej i po drugiej stronie. Podobnie kwestia funduszu pomocy. Tutaj środki dodatkowe, w tym przypadku chodzi o dzieci uchodźców. 11 928 000 PLN dodatkowo chcielibyśmy prosić o zapisanie w budżecie. Kolejne, Centrum Branżowe Umiejętności, tym razem przy Zespole Szkół numer 3, 7 259 760 PLN. Oczywiście po stronie wydatkowej, to są środki zewnętrzne unijne. Po stronie wydatkowej, oczywiście odpowiednio również będą te środki zapisane. Z kolei z funduszu

dopłat na wykup mieszkań zakładowych, tu dodatkowe środki, które otrzymaliśmy 5 191 452 PLN. Kolejna rzecz to dodatkowe środki, które chcemy zapisać, jeśli chodzi o kwestie selektywnej zbiórki odpadów. Te środki mamy zabezpieczone. To nie są dodatkowe środki, ponieważ mamy nadwyżkę, którą możemy przeznaczyć na te dodatkowe wynagrodzenia. Rzeczywiście jesteśmy w trakcie postępowania. Oczywiście, ponieważ minął spory okres czasu, więc faktycznie spodziewamy się, że te wydatki związane z realizacją będą wyższe, jeśli chodzi o oferty. W związku z tym jest potrzeba zabezpieczenia tych dodatkowych środków. Z kolei, jeśli chodzi o kwestie szkoleń sportowych dla dzieci i młodzieży, w różnych dyscyplinach, tutaj na drugie półrocze chcielibyśmy prosić o zabezpieczenie 2 000 000 PLN. Cały pakiet zadań, wydatków związanych z Zarządem Zieleni Miejskiej. Chodzi między innymi o naprawy instalacji nawadniających, utrzymanie naprawy fontann, toalet samoobsługowych, też funkcjonowanie Ogrodu Japońskiego, dozór wydatków związanych z doposażeniem urządzeń rekreacyjnych na terenach parków, zieleńców łącznie na wiele zadań dla zieleni miejskiej. Tutaj chcielibyśmy prosić o zabezpieczenie kwoty 3 130 000 PLN, a na rewitalizację zieleni nabrzeży wysp odrzańskich, tu kwota 583 050 PLN. Z kolei dla Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta kwota 2 000 000 PLN. Chodzi o naprawę chodników na obiektach inżynierskich.

W obszarze kultury, tu również szereg zadań na ponad 2 000 000 PLN, między innymi BWA Wrocław galeria sztuki 676 000 PLN, Muzeum Architektury 321 000 PLN, Muzeum Miejskie 184 000 PLN. To są bieżące środki utrzymaniowe, dodatkowe, które są niezbędne tym instytucjom. Na realizację wystaw Muzeum Architektury, tu z kolei 450 000 PLN. Dla Instytutu Grotowskiego, na dofinansowanie przygotowań związanych z przejęciem przez Wrocław tytułu World Performing Arts Capital 400 000 PLN oraz te środki również na prowadzenie współpracy w ramach powołanej sieci Lepage czy sieci ośrodków dziedzictwa sztuk performatywnych. Z kolei na zakup grafik 16 widoków Wrocławia, autorstwa Friedricha Wernera. Tu

z kolei 126 000 PLN. Dodatkowe środki, które zostaną przeznaczone na Nagrody Prezydenta w ramach obchodów Święta Wrocławia, 110 000 PLN. Mamy też cały blok, jak zawsze staramy się w ramach tych środków dodatkowych, staramy się wspierać i Policję wrocławską, i Straż Pożarną. Tutaj 900 000 PLN dla Policji, zarówno na remont komisariatu Policji w Leśnicy, ale też ten program, który dofinansujemy sponsoring 50 na 50, czyli po prostu środki samorządowe, które wraz z tymi środkami, które Policja wtedy otrzyma z budżetu państwa, to, jak zawsze służy zakupom inwestycyjnym. I tym razem też chcemy wesprzeć naszą wrocławską Policję. Również chcielibyśmy prosić o dodatkowe 150 000 PLN na wsparcie Straży Pożarnej. Tu chodzi o zakup samochodu specjalnego rozpoznawczo-ratowniczego dla Straży i dla Straży Miejskiej Wrocławia dla 16-stu nowo zatrudnionych aplikantów, strażników miejskich 902 580 PLN na wynagrodzenia. W ramach autopoprawki, tutaj chciałbym prosić o zwiększenie środków dla wrocławskiego MPK. Chodzi o zakończony spór z Michalczewskim spółka z o.o. o. o. Chodzi o waloryzację stawek, ale to było procedowane przez prokuraturę generalną. I tutaj chcielibyśmy prosić o dodatkowe zabezpieczenie 8 331 000 PLN w tym roku i zwiększenie na 2026 rok kwoty na usługi przewozowe, bo to są usługi, które zakupuje MPK, 19 401 450 PLN łącznie oraz 500 000 zwiększenie dochodów i wydatków na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Chodzi o Moje boisko Orlik przy ulicy Wiaduktowej/Centralnej we Wrocławiu. Z kolei na wydatki dla MOPS-u związane z zabezpieczeniem sprzętu komputerowego, stacje robocze oprogramowania, tutaj prawie 401 000 PLN. To wszystko. Bardzo proszę o przyjęcie tych zmian i oczywiście również wieloletniej prognozy finansowej. Dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** bez opinii

- Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Radny Piotr Uhle - Króciutko, opinia Klubu jest bez opinii, ze względu na fakt, że zwracana była uwaga prezesowi spółki Ekosystem, że opóźnianie przetargu może skutkować tym, że będą pojawiały się dodatkowe koszty wynikające z obsługi zagospodarowania odpadów, za pomocą tak zwanych umów z wolnej ręki. Pan prezes w trakcie posiedzenia Komisji zapewniał, że nie ma takiego ryzyka. Dzisiaj okazuje być zupełnie inaczej. Szkoda, że Pana prezesa z nami tutaj nie ma. Myślę, że mógłby opowiedzieć, dlaczego tak się wydarzyło. Natomiast dzisiaj nie jesteśmy w stanie zagłosować „za”.
Dziękuję bardzo.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa - bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna

- Komisja Polityki Senioralnej – opinia pozytywna

- Komisja Edukacji i Młodzieży - opinia pozytywna

- Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki - opinia pozytywna

- Komisja Kultury i Nauki - opinia pozytywna

- Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą - opinia pozytywna

- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania –
opinia pozytywna

- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – opinia pozytywna

- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 380/25

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/338/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/211/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 381/25 (wraz z autopoprawką)

[red. – Zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** - opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** - opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** - opinia pozytywna

- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania –
opinia pozytywna

**- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego –** opinia pozytywna

**- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju –** opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 381/25

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/339/25** z dnia 22 maja 2025 r.
została przyjęta.

**3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr LI/1194/18 Rady
Miejskiej Wrocławia w sprawie formy, wysokości i trybu
przyznawania pomocy dla repatriantów oraz członków najbliższej
rodziny repatrianta zapraszanych przez Gminę Wrocław do
osiedlenia się we Wrocławiu - druk nr 374/25**

Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Bożena Bronowicka: Pani
Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, Szanowni
Państwo. Przedłożony projekt dotyczy zmiany uchwały Rady Miejskiej
Wrocławia w sprawie formy, wysokości, trybu przyznawania pomocy dla
repatriantów oraz członków najbliższej rodziny repatrianta, zapraszanych
przez gminę Wrocław do osiedlenia się we Wrocławiu. I w treści tej uchwały
znajdują się zapisy, które mówią o tym, że wnioski rodzin repatriantów
kierowane są do komisji. W 2018 roku była to Komisja Promocji
i Współpracy z Zagranicą. Później była niezbędna zmiana uchwały na
kolejną zmianę nazwy komisji, która rozpatrywała te wnioski, czyli Komisji
Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji. Natomiast w kwietniu tego roku
zdecydowaliście Państwo o przydzieleniu tego zadania do rozpatrywania dla

Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego traktowania. I aby uniknąć w przyszłości potrzeby kolejnych zmian uchwały tej bazowej, określającej zasady zapraszania rodzin repatriantów do Wrocławia, proponujemy tutaj w miejsce nazwy komisji, zapis właściwej komisji. I w związku z tym, że jest to bardziej taka uchwała techniczna, bardzo proszę o jej przyjęcie. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 374/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/340/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

- 4. Projekt uchwały w sprawie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej części kwoty bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Oleśnickiej we Wrocławiu - druk nr 375/25**

Dyrektor Wydziału Sprzedaży Lokali Monika Drobyszewska: Dobry wieczór. Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, proszę o przegłosowanie projektu uchwały, który już referowałam na komisjach, przed klubem. Uzasadnienie również jest dostępne, więc, z uwagi na późną porę zapytam, czy są jakieś pytania. Jeśli tak chętnie odpowiem, jeśli nie proszę o głosowanie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 375/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/341/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

- 5. Projekt uchwały w sprawie powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej - druk nr 373/25**

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:
Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Radni, Panie Prezydencie. W związku

z tym, że kadencja dyrektora Wrocławskiego Centrum Zdrowia sześćioletnia mija w lipcu, zgodnie z obowiązującymi przepisami, Państwo jako podmiot tworzący są uprawnieni do powołania komisji. W związku z tym proszę o powołanie takiej komisji w składzie częściowo przedstawionym przez nas w projekcie uchwały czterech osób i wskazania czterech osób z grona Wysokiej Rady do udziału w procedurze konkursowej na dyrektora Wrocławskiego Centrum Zdrowia SP ZOZ. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Pismem z dnia 8 maja 2025 roku Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych zwróciła się do Rady Miejskiej o wyznaczenie przedstawicieli do komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Pismem z dnia 13 maja br. Przewodnicząca Rady zwróciła się do Klubów o przedstawienie kandydatów.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

W takim razie będziemy głosować tych czterech kandydatów razem w jednej uchwale. Ja jeszcze odczytam nazwiska:

Pan Krzysztof Zalewski, czy zgadza się? Zgadza się.

Pan Igor Wójcik, czy zgadza się? Zgadza się.

Pan Łukasz Kasztelowicz, czy zgadza się? Zgadza się.

Pan Bartłomiej Ciążyński, czy zgadza się? Wyraża zgodę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 373/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/342/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

**6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej
Województwu Dolnośląskiemu - druk nr 372/25**

Dyrektor Departamentu Kultury i Sportu Jarosław Perduta: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały. To jest uchwała, która jest trochę konsekwencją uchwały, którą Państwo już podjęli, a która dotyczy wspólnego prowadzenia wspólnie z Województwem Dolnośląskim programu wspierania realizacji produkcji filmowych na terenie miasta i na terenie województwa dotychczas pod nazwą Dolnośląskiego Funduszu Filmowego, teraz pod nazwą Dolnośląskiego i Wrocławskiego Funduszu Filmowego. To jest Fundusz, który wspólnie z Samorządem Województwa miasto Wrocław realizuje od 2008 roku. W ramach tego funduszu, blisko 90 filmów zostało już wyprodukowanych w tym roku. Dzięki tej wspólnej realizacji tego przedsięwzięcia będziemy drugim co do wielkości Funduszem filmowym w kraju, po funduszu mazowieckim i warszawskim. Tak że bardzo serdecznie proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa** - bez uwag
- Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 372/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/343/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

7. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XV/288/25 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie utworzenia Branżowego Centrum Umiejętności nr 2 we Wrocławiu przy ul. Borowskiej 105 i nadania statutu - druk nr 360/25

Dyrektor Wydziału Szkół Ponadpodstawowych i Specjalnych Ewa

Szczęch: Dobry wieczór. Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni, Państwo Dyrektorzy. 20 marca podjęliście Państwo uchwałę w sprawie utworzenia Branżowego Centrum Umiejętności przy Zespole Szkół nr 2 przy ulicy Borowskiej. Ta placówka została utworzona w związku z realizacją przez Zespół Szkół nr 2 projektu unijnego Tworzenie Branżowych Centrów Umiejętności, tu w tym przypadku

w dziedzinie elektromobilności. Ponieważ były kłopoty z realizacją części inwestycyjno-remontowej tego Branżowego Centrum Umiejętności, o pół roku przedłużyły się te prace. Otrzymaliśmy zgodę na przedłużenie tej części. To było niezależne od placówki, od gminy Wrocław, bo przetargi zwyczajnie się przedłużyły. Były odwołania firm uczestniczących w tych przetargach. Natomiast nie dostaliśmy zgody Fundacji rozwoju systemu edukacji na przedłużenie terminu realizacji miękkiej części tego projektu, czyli zajęć edukacyjnych i dydaktycznych. W związku z tym musimy zdążyć z realizacją tego projektu. I dyrektorka musi realizować zgodnie z harmonogramem, zatem już w lipcu musi rozpocząć tę część szkoleniową dla nauczycieli i dla osób dorosłych. Jeśli tego nie zrobimy, czyli jeśli nie przyspieszymy utworzenia Branżowego Centrum Umiejętności o dwa miesiące, to nie zrealizujemy wskaźników. Będziemy musieli zwrócić część środków. Bardzo proszę Państwa o przyjęcie tej zmiany.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 360/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/344/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

8. Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia prac budowlanych w strefie ochronnej pomnika przyrody (dwóch miłorzębów dwuklapowych) rosnących w Ogrodzie Botanicznym we Wrocławiu - druk nr 371/25

Dyrektor Wydziału Środowiska Małgorzata Demianowicz: Dobry wieczór, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. Potrzeba przyjęcia tej uchwały wynika z zamierzenia inwestycyjnego, które będzie realizowane na terenie ogrodu botanicznego w sąsiedztwie dwóch drzew pomnikowych. Ponieważ drzewa zlokalizowane są w bliskim sąsiedztwie starej szklarni historycznej, które ma być wbudowane w nową bryłę obiektu palmiarni, niezbędne jest uzgodnienie prac budowlanych. Oczywiście te prace budowlane będą gwarantowały zachowanie należytego stanu zdrowotnego dwóch drzew. Bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 371/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/345/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

8A. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Krzyki-Partynice - druk nr 383/25

Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa

i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, dziś bez ciekawostek o osiedlach. Zamieściłem je u siebie na Facebooku w ramach takiej kryptoreklamy i lokowania produktu. Mamy trzy uchwały o wygaśnięciu mandatów. Przedstawię je jednocześnie. Uchwała nr 383/25, to jest stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Krzyki-Partynice Tomasza Krzysztofa Osińskiego z powodu nieobecności na sesji Rady Osiedla przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Kolejna uchwała nr 384/25, to jest stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Powstańców Śląskich Katarzyny Michalak z powodu nieobecności na sesji Rady Osiedla przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Oraz uchwała nr 385/25, to jest stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Powstańców Śląskich Krystyny Stanisławy Pobiegun z powodu nieobecności na sesji Rady przez okres dłuższy 6 miesięcy. Komisja sprawdziła wszystkie dokumenty. Zgadzają się i potwierdzamy ten fakt. Prosiłbym o przyjęcie uchwał.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 383/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/346/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

8B. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Powstańców Śląskich - druk nr 384/25

[red. – Zreferował Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 384/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/347/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

8C. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Powstańców Śląskich - druk nr 385/25

[red. – Zreferował Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały - druk 385/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/348/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr II/5/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia wyboru Przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej Wrocławia - druk nr 369/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Projekt został przygotowany w związku z wnioskiem Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Transportu i Przedsiębiorczości w sprawie zatwierdzenia przez Radę Miejską wyboru przewodniczącego tej komisji. Komisja na swoim posiedzeniu w dniu 8 maja 2025 roku wybrała Mateusza Żaka, tym samym powierzając mu funkcję przewodniczącego komisji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – bez opinii
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – bez opinii
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Słuchajcie, ta sprawa wymaga wyjaśnienia, dlatego że miesiąc temu głosowałem za tym, żeby nie wybrać przewodniczącego, ze względu na to, że doszło do po prostu nieuczciwej zagrywki i niefajnego potraktowania komisji i radnych. Natomiast komisja zebrała się ponownie. I dzisiaj przedkłada nam ponownie kandydaturę Mateusza. Ja nie mam żadnych wątpliwości, że Dominik byłby świetnym przewodniczącym komisji, natomiast komisja zaproponowała Mateusza Żaka. Dzisiaj nie widzę podstaw, żeby głosować przeciwko niezależnej decyzji komisji. Uważam, że powinniśmy to uszanować i zaakceptować, tak, jak to jest w zwyczaju od zawsze.

Radny Sławomir Śmigielski: Tylko króciutko. Mamy, przecież tutaj przed sobą projekt tej uchwały. I tak patrząc, słuchajcie, wiadomo, że są jakieś takie dżentelmeńskie umowy, uzgodnienia na początku kadencji, jakiś parytet jest, jakieś Gentlemen's agreement powinno obowiązywać. Tak skrótowo. Trzech jest przewodniczących komisji z Prawa i Sprawiedliwości, jeden jest tylko z Lewicy, aż dziesięciu z Klubu Obywatelskiego. Ten parytet jest mocno zachwiany. I tylko tyle. Ja będę głosował przeciw. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Jak już poruszyliśmy temat parytetu, to myślę, że nie

powinniśmy przechodzić nad tym do porządku dziennego. Wydaje mi się, że wypadałoby poruszyć temat parytetu w obecności na funkcję przewodniczącej komisji na nowo, bo mamy chyba trochę nową rzeczywistość w tym zakresie, ale to tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja się ostatnio wstrzymałem. Natomiast Mateusz dzisiaj po tym wystąpieniu, które było wystąpieniem absolutnie politycznym, krytykującym najlepszy Rząd po 1989 roku, który Prawo i Sprawiedliwość tworzyło, no nie dałeś mi wyboru. No ja nie mogę w tym przedmiocie po prostu zaakceptować twojej kandydatury. Dziękuję.

Radna Dominika Kontecka: Ja chciałabym tylko powiedzieć, że oddam głos na Mateusza Żaka, bo jestem członkinią komisji. I uważam, że powinniśmy uszanować decyzję większości radnych w komisji, którzy wybrali Mateusza na przewodniczącego. I polecam właśnie takie głosowanie wszystkim Koleżankom i Kolegom radnym.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 385/25

Wyniki głosowania: za – 11, przeciw – 19, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała z dnia 22 maja 2025 r. nie została przyjęta.

10. Projekt uchwały w sprawie odwołania Beaty Ziembickiej z funkcji ławnika do Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu - druk nr 367/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr: Pismem z dnia 19 marca 2025 roku prezes Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu zwrócił się z wnioskiem o odwołanie Pani Beaty Ziembickiej z funkcji ławnika Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej we Wrocławiu, w związku z zachowaniem pani Beaty Ziembickiej, godzącym w powagę sądu. Pani Beata Ziembicka została wybrana na ławnika uchwałą Rady Miejskiej w dniu 19 października 2023 roku na kadencję 2024-2027.

Na podstawie przepisu art. 166 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku prawo o ustroju sądów powszechnych Rada Gminy, która powołała ławnika, może go odwołać na wniosek prezesa właściwego sądu w razie niewykonania obowiązków ławnika, zachowania godzącego w powagę sądu, niezdolności do wykonywania obowiązków ławnika. W świetle przepisów tej ustawy przed podjęciem uchwały umożliwia się wysłuchanie ławnika zarówno na sesji, jak i właściwej komisji, czyli Komisji Statutowej. Na Komisję Statutową Pani Beata Ziembicka nie przysłała. To taka informacja dla Państwa.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Pani Beaty Ziembickiej nie ma z nami. Natomiast została ona powiadomiona o możliwości stawienia się i zabrania głosu w swojej sprawie. Z tej możliwości nie skorzystała.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 367/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/349/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

11. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą nr VI/87/03 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru we Wrocławiu zawartego między ul. Z. Wróblewskiego, wschodnią i południową granicą działki nr 39/3 AM5 obręb Dąbie, ul. E. Wittiga, wschodnią granicą działki nr 3/5 AM3 obręb Dąbie, stopą wału rzeki Odry i wschodnią granicą działki nr 2/2 AM2 obręb Dąbie - druk nr 368/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Pismem z dnia 28 kwietnia 2025 roku spółka ATC Dąbie z siedzibą we Wrocławiu skierowała do Rady Miejskiej Wrocławia wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, w związku z podjętą przez Radę Miejską Wrocławia uchwałą w sprawie uchwalenia wskazanego w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wezwanie jest środkiem przedsądownym i konieczność jego wniesienia dotyczy jedynie uchwał podjętych przed czerwcem 2017 roku. W tym przypadku Rada Miejska ma obowiązek rozpatrzenia wezwania. A ja poproszę dyrektora Departamentu Urbanistyki i Architektury Pana Jacka Barskiego o odniesienie się do tych zarzutów i przedstawienie stanowiska prezydenta w tej sprawie.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, bardzo krótko, bo obszerne stanowiska do każdej z tych skarg zostały przekazane Państwu. Tak, jak zostało wskazane, jest to stara procedura. Właściciel terenu pierwotnie złożył skargę prosto do sądu, nie zwracając uwagi na to, że spraw przed właśnie 2017 rokiem dotyczą inne przepisy. Sąd odrzucił. Zatem wnioskodawca ponawia, zgodnie z procedurą teraz do wysokiej Rady z prośbą o usunięcie naruszenia prawa. Plan z 2003 roku, leżący po sąsiedztwie z terenami ZOO, który część przylegającą przeznacza pod tereny ZOO, nie wskazując, co prawda tych obszarów, jako cel publiczny, ale

przeznaczając jako możliwość takiego zagospodarowania. Skarżący wnosi na uchybienie jego możliwości inwestycyjnych. I uważa po 20 ponad latach, ale takie prawo ma, że powinien swoich spraw dochodzić w sądzie, zatem opinia prezydenta za przekazaniem do sądu.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – za opinią**
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – za wnioskiem**
- Klub Radnych Lewicy – za wnioskiem**
- Klub Radnych Naprawy Przyszłość – za wnioskiem o odrzucenie**

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa - bez uwag**
- Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego - za wnioskiem**

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 368/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/350/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

- 12. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr XXXV/773/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie linii kolejowych oraz ulic Ibn Siny Awicenny i Końcowej we Wrocławiu - druk nr 382/25**

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:
Pismem z dnia 13 maja 2025 roku do Rady Miejskiej Wrocławia skierowane

zostało wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, w związku z podjętą uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie linii kolejowych oraz ulic Awicenny i Końcowej we Wrocławiu. Również w tym przypadku wezwanie jest środkiem przedskargowym i istnieje konieczność jego wniesienia, ponieważ dotyczy uchwały podjętej przed czerwcem 2017 roku. W tym przypadku Rada Miejska ma obowiązek rozpatrzenia wezwania. I poproszę tutaj o odniesienie się Pana dyrektora Barskiego.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Strona formalna, tak jak Pani Przewodnicząca, była uprzejma wskazać. Natomiast jeśli chodzi o meritum tego wezwania, dotyczy ono zapisu, który mówi o odprowadzeniu ścieków komunalnych, a właściwie dopuszczenie odprowadzenia ścieków komunalnych wyłącznie siecią kanalizacyjną. I to jest ustalenie, które jest skarżone. Skarżący wywodzi, że ma prawo stosować szamba. Opinia prezidenta za odrzuceniem wezwania i skierowaniem do sądu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za odrzuceniem
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za odrzuceniem
- **Klub Radnych Lewicy** – za odrzuceniem
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za odrzuceniem

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - za odrzuceniem

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 382/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/351/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr X/189/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania alei Dębowej i ulicy Ślężnej we Wrocławiu - druk nr 366/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Pismem z dnia 30 kwietnia 2025 roku Wspólnota Mieszkaniowa aleja Dębowa 17 19 wniosła za pośrednictwem Rady Miejskiej Wrocławia skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na wymienioną uchwałę. Zgodnie z art. 54 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi skarga winna być przekazana sądowi wraz z aktami sprawy i odpowiedzią na skargę w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania. I poproszę Pana dyrektora do odniesienia się.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski: Tu zwrócę tylko uwagę na to, że ponieważ to jest też stara procedura, bo plan jest z 2015 roku. Przypomnę, że dwa miesiące temu Państwo odrzucali wezwanie do usunięcia naruszenia prawa. Ja referowałem. Rzecz dotyczy uwagi właściciela jednego z terenów do przebiegu drogi wewnętrznej, który to przebieg jest poza obszarem własności tego inwestora. Wtedy prosiłem Państwa o nieuwzględnienie wezwania do usunięcia naruszenia prawa. Dzisiaj w konsekwencji proszę Państwa o przekazanie sprawy do sądu.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – za przekazaniem

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za przekazaniem

- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - za wnioskiem

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 366/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/352/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

14. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr LXXVIII/2047/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania ulic Zemskiej i Nowodworskiej we Wrocławiu - druk nr 370/25

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Pismem z dnia 17 kwietnia 2025 roku spółka REDECO wniosła za pośrednictwem Rady Miejskiej Wrocławia skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na wymienioną uchwałę. Skarga ma ustawowo taki sam tryb jak poprzednia skarga i tym samym 30 dniowy termin rozpatrzenia i udzielenia odpowiedzi do sądu. I poproszę Pana dyrektora o odniesienie się.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Tutaj mamy tę procedurę jednostopniową już, dlatego że plan jest

uchwalany w 2024 roku, czyli rok temu. Zatem od razu skarżący składa wniosek do sądu. Tu chcę przypomnieć Państwu, że podjęliśmy ten plan w sytuacji, w której jedna z firm budującej na swoje potrzeby komercyjne bank, decyzję o warunkach zabudowy pod zabudowę mieszkaniową, złożyła do organu administracji architektoniczno-budowlanej wniosek o wydanie warunków zabudowy dotyczących terenu, na którym znajduje się obiekt rekreacyjno-sportowy REDECO na Nowym Dworze. Raz jeszcze przypomnę, że w polskim prawodawstwie nie trzeba mieć tytułu własności, żeby składać wniosek o warunki zabudowy. Możemy to zrobić na dowolnym terenie.

I w sytuacji, ponieważ w sąsiedztwie w obszarze analizy mamy osiedla mieszkaniowe wielorodzinne, zatem wydanie decyzji było nieuchronne. Na moją prośbę Państwo podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do prac nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

I po przeprowadzeniu pełnej procedury, w której, przypomnę też jeszcze, że i na etapie przed przystąpieniem, ale również w trakcie prac nad planem mieszkańcy osiedla Nowy Dwór bardzo aktywnie uczestniczyli w tym procesie, protestując przeciwko potencjalnej likwidacji tego ośrodka i zabudowie zabudową mieszkaniową. To jest tło skargi. W tej chwili okazało się, że również właściciel tego obiektu chciałby transformacji obiektu w kierunku właśnie innym, komercyjnym, zmiany sposobu zagospodarowania, przekształcenia pod zabudowę mieszkaniową i skarży plan. W imieniu prezydenta informuję, że uważamy, że ta decyzja o utrzymaniu takiej funkcji w tym miejscu w osiedlu była słuszną. Zatem proszę wysoką Radę o oddalenie skargi i przekazanie sprawy do sądu.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za oddaleniem skargi
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** za oddaleniem skargi
- Klub Radnych Lewicy –** za oddaleniem skargi

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za oddaleniem skargi

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - za oddaleniem

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 370/25

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/353/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

15. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 376/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 19 maja Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła skargę na prezydenta na druku nr 376/25. Pismem z dnia 14 marca br. które zostało doprecyzowane pismem z dnia 18 kwietnia br. skarżąca wniosła skargę na prezydenta Wrocławia dotyczącą nienależytego nadzoru nad pracownikami Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Urzędu Miejskiego Wrocławia, w związku z brakiem poprawy sytuacji w nieruchomości mieszczącej się w naszym mieście. Sprawa dotyczyła braku reakcji na konflikty sąsiedzkie oraz niewłaściwe działania sąsiadów, nieudostępnienia skarżącej pomieszczenia do wyłącznego korzystania oraz kierowania do skarżącej bezzasadnych, w ocenie skarżącej upomnień dotyczących naruszenia przez nią postanowień regulaminu porządku domowego, w tym dewastowania części wspólnych nieruchomości połączonych z poinformowaniem, że niezastosowanie się do upomnień będzie podstawą do wdrożenia procedury zmierzającej do wypowiedzenia umowy najmu i skierowania sprawy na drogę sądową. Szanowni Państwo,

stanowisko w sprawie skargi zajął działający z upoważnienia prezydenta Wrocławia Wiceprezydent Wrocławia, a na posiedzeniu Komisji sprawę zreferował osobiście Dyrektor Wydziału Lokali Mieszkalnych. I Szanowni Państwo, mając na uwadze wszystkie dokumenty, które zostały także przesłane do Państwa za pośrednictwem platformy e-sesja, Komisja po analizie zgromadzonego materiału oraz po zapoznaniu się ze stanowiskiem w wyniku głosowania postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 376/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/354/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

16. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia - druk nr 377/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła również skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia na druku nr 377/25. Pismem z dnia 1 kwietnia

br. dyrektor WSA Urzędu Miejskiego Wrocławia, działający z upoważnienia prezydenta, przekazał zgodnie z właściwością skargę z dnia 18 marca 2025 roku. W skardze sformułowano zarzut niewłaściwego doręczenia odpowiedzi na zgłoszenie skarżącego skierowane do Straży Miejskiej Wrocławia w dniu 2 września ubiegłego roku. W skardze wskazano, że w dniu 2 września za pośrednictwem aplikacji „Uprzejmie donoszę”, skarżący dokonał zgłoszenia dotyczącego pojazdu o określonym numerze rejestracyjnym. Zgłoszenie przekazano do Straży Miejskiej Wrocławia celem podjęcia działań. W odpowiedzi skarżący otrzymał spakowany plik, który został zabezpieczony hasłem. Próby uzyskania dostępu do niego okazały się bezskuteczne, zdaniem oczywiście skarżącego, a zasygnalizowanie problemów z dostępem nie przyniosło oczekiwanych efektów. W ocenie skarżącego, naruszono art. 9 kpa, który stanowi, iż organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. I Szanowni Państwo, stanowisko w sprawie skargi pismami z dnia 14 kwietnia oraz 14 maja zajął Komendant Straży Miejskiej Wrocławia, natomiast na posiedzeniu Komisji sprawę zreferował inspektor Straży Miejskiej Wrocławia. I Szanowni Państwo, Komisja po szczegółowym zapoznaniu się z bardzo obszernymi wyjaśnieniami i zarówno ze strony komendanta, jak i Pana inspektora, postanowiła w wyniku głosowania jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Lewicy –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość –** za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa - bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 377/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/355/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

17. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku w przedmiocie podjęcia inicjatywy uchwałodawczej w zakresie uregulowania kwestii oświetlenia w przestrzeni publicznej - druk nr 379/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że również 19 maja Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła wniosek w przedmiocie podjęcia inicjatywy uchwałodawczej w zakresie uregulowania kwestii oświetlenia w przestrzeni publicznej na druku nr 379/25. Pismem z dnia 31 marca br. wnioskodawca wniósł o podjęcie inicjatywy związanej z zainicjowaniem zmian przepisów prawa dotyczących uregulowania kwestii oświetlenia w parkach oraz innych terenach zielonych w Polsce.

Przedmiotem wniosku objęto następujące działania: podjęcie uchwały przez Radę Miejską Wrocławia, wzywającej rząd RP do uregulowania kwestii oświetlenia w przestrzeniach publicznych na poziomie ustawowym, przekazanie powyższej inicjatywy do Związku Miast Polskich w celu dalszej koordynacji działań na szczeblu ogólnokrajowym, rozważenie możliwości lokalnej regulacji na poziomie Wrocławia poprzez wprowadzenie odpowiednich standardów w polityce planowania przestrzennego miasta. W ocenie wnioskodawcy, w aktualnym stanie prawnym brak przepisów prawnych, które wyznaczają standardy oraz zasady instalowania i utrzymania oświetlenia w wyżej wymienionych miejscach. Prowadzi to wg wnioskodawcy do nierównego traktowania przestrzeni publicznych oraz

ogranicza ich bezpieczeństwo i funkcjonalność. Szanowni Państwo, stanowisko w sprawie wniosku, pismem z dnia 23 kwietnia br. zajął zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Miejskiego Wrocławia. Na posiedzeniu Komisji mogliśmy się zapoznać także z ustnym stanowiskiem. I Szanowni Państwo, mając na uwadze powyższe, Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Lewicy –** za wnioskiem Komisji
- Klub Radnych Naprawy Przyszłość –** za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa -** bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 379/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/356/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

- 18. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie przyjęcia stanowiska w sprawie stosowania tzw. specustawy mieszkaniowej w okresie przed uchwaleniem planu ogólnego Wrocławia i nowej strategii rozwoju Wrocławia - druk nr 378/25**

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, to jest już ostatnia uchwała, którą rozpoznawaliśmy jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na swoim

ostatnim posiedzeniu w dniu 19 maja. Szanowni Państwo, rozpatrzyliśmy petycję w przedmiocie przyjęcia stanowiska w sprawie stosowania tzw. specustawy mieszkaniowej w okresie przed uchwaleniem planu ogólnego Wrocławia i nowej strategii rozwoju Wrocławia na druku nr 378/25. Mailem z dnia 5 lutego 2025 roku, uzupełnionym i wyjaśnionym w dniu 3 marca br. wnoszący petycję złożył petycję, której przedmiotem jest przyjęcie przez Radę Miejską Wrocławia uchwały lub stanowiska w brzmieniu wskazanym w treści petycji lub w innym brzmieniu, lecz przy zachowaniu intencji wnoszonego petycję w zakresie formułowanego stanowiska. Treść stanowiska dotyczy stosowania tzw. specustawy mieszkaniowej, czyli ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących w okresie przed uchwaleniem planu ogólnego Wrocławia oraz nowej strategii rozwoju Wrocławia. Chodzi przede wszystkim o niepodejmowanie przed uchwaleniem planu ogólnego Wrocławia pozytywnych uchwał o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, o których mowa w art. 7 ust. 4 specustawy mieszkaniowej, których skutkiem byłaby sprzeczność z projektowaną uchwałą o charakterze strategicznym, zawierającą uwarunkowania, cele oraz kierunki rozwoju miasta w wymiarze społecznym, gospodarczym i przestrzennym lub z projektowanym aktem prawa miejscowego, to jest planem ogólnym gminy. W stanowisku sformułowano również postulat przyznawania prymatu interesowi publicznemu ponad interesem indywidualnym. Proponowane rozwiązania, zdaniem wnoszącego petycję, mają na celu ochronę ładu przestrzennego. Stanowisko w sprawie petycji pismem z dnia 25 kwietnia br. zajął dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego Wrocławia, urbanista miasta. Na posiedzeniu Komisji sprawa została zreferowana przez zastępcę dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego Wrocławia. I Szanowni Państwo, Komisja po raz kolejny, po zapoznaniu się ze stanowiskiem oraz z materiałami, postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – bez opinii
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** - bez uwag

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Szanowni Państwo, wybaczcie mi, że o tej porze, ale ja teraz mówię do Pana Prezydenta Michała Młyńczaka w przyszłości, który prawdopodobnie kiedyś będzie odczytywał moje stanowisko w tej sprawie. Nie mam złudzeń, że podobnie, jak przy cytowaniu wcześniejszych moich głosowań, pominie to, co jest istotą sprawy. Natomiast ja dzisiaj będę głosował przeciwko tej petycji, nie ze względu na to, że kiedykolwiek byłem w ogóle przeciwny procedurze lex deweloper. Ja zwracałem uwagę na to, że należy ją stosować w sposób zupełnie inny, mieć inne standardy i pozyskiwać więcej dla mieszkańców. Jedno nie wyklucza drugiego. Pan prezydent, który zapewne przeczyta to za kilka miesięcy, mam nadzieję, że wtedy to zrozumie, bo jest bardzo inteligentnym człowiekiem, że można, jednocześnie uważać, że ta procedura jest do wykorzystania, ale można z niej wyciągnąć więcej dla mieszkańców. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 378/25

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XVIII/357/25** z dnia 22 maja 2025 r. została przyjęta.

VII. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XIII/316/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości budynków lub ich części podłączonych do instalacji fotowoltaicznej, kolektora słonecznego, pompy ciepła, rekuperatora lub gruntowego wymiennika ciepła

Głosowanie nad ogłoszeniem tekstu jednolitego uchwały

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity zostanie ogłoszony.

VIII. Przyjęcie protokołów sesji nr XVI/25 i XVII/25.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonych Państwu protokołów sesji nr XVI/25 i XVII/25.

W związku z tym protokoły z tych sesji uważam za przyjęte.

IX. Interpelacje i zapytania.

Informacja w zakresie interpelacji i zapytań została umieszczona w materiałach w programie e-sesja.

X. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Andrzej Kilijanek: Przy okazji Wolnych wniosków, chciałbym podziękować naszej administracji za to, że wytrzymali z nami dzisiaj do tak późnej pory. Uważam, że zasługują na brawa. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Ja również dziękuję wszystkim za wytrwałość. I życzę wszystkim dobrej, spokojnej nocy. Zamykamy sesję.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Dorota Pędziwiatr

Protokół sporządziła: